

329 Annales Universitatis
Paedagogicae Cracoviensis

ISSN 2081-6642

Studia Sociologica

Psychospołeczne konsekwencje pandemii
COVID-19

redakcja
Piotr Długosz
Larysa Kolisnyk

12(2) • 2020

Recenzenci/Reviewers

prof. dr hab. Barbara Fatyga, ISNS Uniwersytet Warszawski
prof. dr hab. Leszek Gołdyka, Uniwersytet Zielonogórski
prof. dr hab. Agnieszka Gromkowska-Melosik, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
prof. dr hab. Andrzej Porębski, Uniwersytet Jagielloński
prof. dr hab. Dorota Przaszaiłowicz, Uniwersytet Jagielloński
prof. dr hab. Krystyna Slany, Uniwersytet Jagielloński
prof. dr hab. Maria Szmeja, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie
prof. dr hab. Adam Walaszek, Uniwersytet Jagielloński
dr hab. prof. UJ Lucjan Miś, Uniwersytet Jagielloński
dr hab. prof. UJ Marian Niezgoda, Uniwersytet Jagielloński
dr hab. prof. UR Dariusz Wojakowski, Uniwersytet Rzeszowski
dr hab. prof. UEK Katarzyna Warmińska-Zygmunt, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
dr hab. prof. UW r Barbara Wiśniewska-Paź, Uniwersytet Wrocławski
dr hab. prof. UAM Witold Wrzesień, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
dr hab. prof. UZ Maria Zielińska, Uniwersytet Zielonogórski
dr hab. Wojciech Dadak, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie
dr hab. prof. SWPS Jacek Kurzępa, Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie
dr hab. Radosław Marzęcki, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie
dr hab. Ewa Michna, Uniwersytet Jagielloński
dr hab. Jarosław Rokicki, Uniwersytet Jagielloński
dr hab. Maria Świątkiewicz-Mośny, Uniwersytet Jagielloński
dr Anna Bartnik, Uniwersytet Jagielloński
dr Michał Garapich, University of Roehampton, Londyn, Wielka Brytania
dr Hubert Izieniecki, Purude University Northwest, USA
dr Łukasz Krzyżanowski, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, University of Western Australia, Perth

Redaktor Naczelny/Editor-in-chief

Janusz Majcherek

Sekretarz redakcji/Assistant editor

Dorota Czakon-Tralski

Redaktor prowadzący/Executive editor

Piotr Długosz, Larysa Kolisnyk

Redaktorzy językowi/Language editors

Laura Ryndak

Redaktor statystyczny/Statistical editor

Tadeusz Sozański

Kolegium redakcyjne/Editorial board

Krzysztof Czekaj, Stawomir Kapralski, Maria Paula Malinowski Rubio, Jadwiga Mazur, Anna Rębowska-Sowa, Halina Sekuła-Kwaśniewicz, Piotr Stawiński

Rada naukowa/Advisory board

Michael Daxner (University of Oldenburg, Freie Universität Berlin)

Stefan Garsztecki (Technische Universität Chemnitz)

Stina Jeffner (Dalarna University)

Victor V. Kirienko (Sukhoi State Technical University of Gomel, Białoruś)

Hieronim Kubiak

Agamali K. Mamiedow (Uniwersytet im. Łomonosowa, Moskwa)

Halina Mielicka-Pawłowska (Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce)

Judith Narrowe

Jan Pakulski (University of Tasmania)

Anna Peck (University of North Carolina)

Steven Saxonberg (Masaryk University, Brno)

Beata Szluz (Uniwersytet Rzeszowski)

Mirosław J. Szymański (Uniwersytet Pedagogiczny, Kraków)

Nina Witoszek (University of Oslo)

Viktor Yelenski (Ukraiński Uniwersytet Katolicki, Narodowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Dragomanowa)

Strona internetowa czasopisma/ Journal website:

https://czasopisma.up.krakow.pl/index.php/studia_sociologica

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2020

ISSN 2081-6642

DOI 10.24917/20816642.12.2

Wydawnictwo Naukowe UP

30-084 Kraków, ul. Podchorążych 2

tel. / faks 12-662-63-83, tel. 12-662-67-56

e-mail: wydawnictwo@up.krakow.pl

<http://www.wydawnictwoup.pl>

druk i oprawa Zespół Poligraficzny WN UP

Spis treści

Marian Niezgoda Uniwersytet Jagielloński Zapiski z czasów zarazy	5
Kalina Kukielko-Rogozińska Uniwersytet Szczeciński, Krzysztof Tomanek Uniwersytet Jagielloński „Jak pomaga #SzczecinPomaga”. Raport z badań	8
Aleksander Cywiński Uniwersytet Szczeciński, Kalina Kukielko-Rogozińska Uniwersytet Szczeciński, Przemysław Łonyszyn Instytut Studiów Regionalnych w Szczecinie Śmieci w czasach zarazy – szczeciński fotospacer śladami pandemii	29
Karolina Roźniatowska Uniwersytet Jagielloński, Polski Panel Narodowy Psychospołeczne skutki pandemii COVID-19 wśród mieszkańców Europy Środkowej. Doniesienie z badań	46
Roland Dobrzeński-Lukasiewicz Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie Przemoc w rodzinie w czasie izolacji pandemicznej COVID-19 Domestic violence during the pandemic isolation COVID-19	56
Iwona Olszak Ruch antycovidowy – cyberanarchizm informacji. Wprowadzenie do problematyki	70
Małgorzata Krywult-Albańska Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie Przyszłość szczepień przeciwko COVID-19 w Polsce w świetle ogólnopolskich badań sondażowych	84
Dmitry Naumov, Kanstantsin Savitski Narodowa Akademia Nauk Białorusi Obraz pandemii COVID-19 w białoruskich mediach państwowych	101
Bogdan Więckiewicz Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie Wpływ COVID-19 na wybrane aspekty życia Polaków Influence of COVID-19 on selected aspects of Polish life	116
Viktoriia Sychova Political Implications of Quarantine Measures in Ukraine (As Exemplified By Results Of Local Elections-2020)	127
Комых Наталья Г. Эвристический потенциал интегративной концепции Б. Блинкерта для исследования безопасности в условиях пандемии коронавируса	

The heuristic potential of the integrative concept B. Blinkert to study of safety in the context of the coronavirus pandemic	142
<i>Iryna Kolosovska, Volodymyr Lys</i>	
Features of children's rights and best interests protection in institutional care and upbringing institutions during the covid-19 pandemic. Regional aspect Funkcje praw dzieci i ich ochrona w placówkach opiekuńczo-wychowawczych podczas pandemii COVID-19. Aspekt regionalny	150
Antropolog kultury popularnej	160
Noty o autorach	163

Marian Niezgoda

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Filozoficzny (emeryt)

ORCID: 0000-0001-6248-4803

E-mail: marian.niezgoda@uj.edu.pl

Zapiski z czasów zarazy

W tytule tekstu użyłem określenia, które funkcjonowało, zanim rozprzestrzenieniem się chorób zakaźnych zajęła się nowoczesna, oparta na naukowych podstawach medycyna. To osiągnięcia tej nauki pozwoliły wyodrębnić czynniki, które wpływają na zakażenia i powodują, że dotyczą one duże populacje. To z kolei pozwoliło na znalezienie środków zapobiegawczych, pozwalających na zwalczenie choroby i – co ważniejsze – jej zapobieganie. Nowoczesna medycyna przyniosła szczepionki, środki zapobiegawcze, które odpowiednio wcześniej i na szeroką skalę zastosowane pozwoliły na praktyczne wyeliminowanie zagrożenia ze strony niektórych chorób zakaźnych – gruźlicy, polio, ospy, odry, kokluszu. Jednak rzeczywistość przynosi coraz to nowe zagrożenia, bo pojawiają się nieznane dotąd choroby, np. HIV, z którymi trudno nam (ludziom) sobie radzić. Mimo podstępu medycyny często nie udaje się znalezienie skutecznego lekarstwa czy środka zapobiegawczego. Niekiedy jedynym sposobem jest izolacja chorych lub brak kontaktu (HIV, choroby weneryczne).

Medycy używają dwóch określeń dla sytuacji, gdy choroba zakaźna się rozprzestrzenia: epidemii i pandemii. Obydwa terminy odnoszą się do występowania na określonym obszarze zakażeń lub zachorowań w liczbie większej niż np. miało to miejsce wcześniej lub gdy pojawiają się zakażenia chorobą/chorobami dotychczas niewystępującymi. W języku potocznym wyraz „epidemia” funkcjonuje często jako synonim masowych zachorowań wywołanych chorobami zakaźnymi. Różnica między epidemią a pandemią jest w zasadzie kwestią skali – zasięgu terytorialnego i okresu trwania, bo pandemia to epidemia o szczególnie dużych rozmiarach, występująca na dużym obszarze, obejmująca kraje, a nawet kontynenty. Taki właśnie jest charakter obecnej pandemii COVID-19 – zakażenia pojawiły się na wszystkich kontynentach i trwają już drugi rok.

Ale epidemia, pandemia czy zaraza mają także swoje konotacje społeczne i psychiczne. Zajmę się tymi pierwszymi, spróbuję spojrzeć na pandemię jako

zjawisko społeczne oraz na skutki, jakie wywołuje ona w płaszczyźnie indywidualnej i zbiorowej.

W sytuacji epidemii/pandemii pojawiają się pytania o ich przyczyny i skutki. Odpowiedzi na nie mają dwojaki charakter. Pierwszy, o którym pisałem już wyżej, to racjonalne wyjaśnienie oparte na wiedzy medycznej. Jest ono konsekwencją rozwoju nauki, szczególnie biologii, wiedzy o funkcjonowaniu organizmów żywych, w tym ludzkiego. Drugi jest konsekwencją niewiedzy, lęku przed nieznanym i poszukiwaniem przyczyn pandemii w obszarach pozamedycznych.

Dzisiaj, dysponując zaawansowaną wiedzą medyczną, wiemy, jakie są przyczyny pandemii, co je wywołuje i na tej podstawie próbujemy znaleźć środki zaradcze – izolację, leki, szczepionki uodporniające. Wcześniej, gdy niewiedza dominowała nad wiedzą, ludzie poszukiwali wyjaśnień w sferze społecznej lub nadprzyrodzonej. Winni zarazy (rozprzestrzeniania się choroby zakaźnej – dżuma, cholery) byli Żydzi, czarownice, innowiercy, heretycy czy ogólniej obcy. Pełnili oni rolę kozła ofiarnego. Nic dziwnego, że pandemiom towarzyszyła przemoc skierowana przeciwko wymienionym wyżej kategoriom ludzi. Ale traktowano ją także jako karę boską za popełnione przez ludzi grzechy. Zatem należało za nie żałować, umartwiać się, biczować, aby zwalczyć morowe powietrze. Tak się działo w XIV-wiecznej Europie w czasie pandemii dżumy (czarnej śmierci), która spowodowała śmierć jednej trzeciej populacji Europejczyków. Urządzano pogromy Żydów, a kontynent przemierzały procesje biczowników. W tym sensie choroby zakaźne były traktowane jako coś pozostającego poza sferą ludzkich działań. Można było jedynie grzebać zmarłych, izolować się, uciekać z miejsc dotkniętych epidemią, ówczesnych miast, zatłoczonych i z kiepskimi warunkami higienicznymi. Łatwiej było to zrobić ludziom zamożnym, mającym poza miastami posiadłości, w których mogli się schronić (XIV-wieczna Italia, XVII-wieczny Londyn), i którzy mogli pozwolić sobie na ówczasnie dostępne medykamenty (driakiew).

Stosowano także rozwiązania bardziej racjonalne – wyróżniania (naznaczania) i izolacji chorych na choroby zakaźne. Tu dobrym przykładem jest trąd. Chorzy byli (są) umieszczani w leprozoriach (koloniach dla trędowatych), musieli zaznaczać swoją obecność strojem i dźwiękiem grzechotki.

Dzisiaj także w sferze społecznej i psychologicznej pojawiają się próby znalezienia wyjaśnień pozamedycznych. Nie mówi się o karze boskiej, ale o spisku mniej lub bardziej określonych grup, które wywołują pandemię do własnych celów: ekonomicznych, bo zarobimy na lekach (koncerny farmaceutyczne), politycznych, bo dysponując wiedzą i lekami, możemy osiąść władzę (politycy, kraje, np. Chiny), wojskowych, bo możliwość wywołania pandemii to skuteczna broń. Można oskarżyć o wywołanie pandemii Billa Gatesa lub innych, imputując im, że chcą zarobić krocie na pandemii.

Można oczywiście zadawać pytania, jakie są społeczne i psychologiczne mechanizmy takich przekonań, postaw i działań w postaci negatywnych reakcji na wprowadzane przez państwa restrykcje i ograniczenia wolności osobistej. Czy tylko przywiązanie do liberalizmu i indywidualizmu jako sposobu funkcjonowania rzeczywistości? Czy może wynikają one z braku zaufania do instytucji społecznych, których zadaniem jest zwalczanie pandemii – władz administracyjnych i samorządowych,

służby zdrowia? Czy może towarzyszący temu proces kryzysu autorytetów będący efektem publicznego dyskursu negującego zwykle racje przeciwników bez rzetelnej dyskusji argumentów na zasadzie „tylko my mamy rację”? Czy może jest to wynik dewaluacji kategorii „autorytet”, w sytuacji gdy w sieci każdy, głoszący najbardziej skrajne poglądy, jest traktowany jako autorytet, a kolportowane opinie celebrytów, „znanych z tego, że są znani”, wygrywają z racjonalnością specjalistów i ekspertów?

To oczywiście odmienna sytuacja od tych, które towarzyszyły epidemiom na przykład w wiekach średnich, kiedy istniał niepodważalny autorytet Kościoła. Co nie znaczy, że odwoływał się on w swych interpretacjach epidemicznej rzeczywistości do argumentów racjonalnych, naukowych, lecz bardziej do teologicznych. Wykorzystywał zaufanie do niego jako do instytucji boskiej, często traktował te sytuacje jako możliwość wzmocnienia swojej władzy.

Gdyby zapytać, co jest najczęstszym efektem pandemii w sferze społecznej, to jest to w moim przekonaniu lęk przed nieznanym. Nieznanym nie w tym sensie, że nie wiemy, co to jest, co pandemię wywołuje, jakie są jej skutki (znacznie wyższa śmiertelność czy dolegliwości fizyczne i psychiczne po przejściu choroby), ale jakie będą skutki dalekosiężne, czy powrócimy do sytuacji sprzed pandemii, jak długo to będzie trwało. Czy wrócimy do „normalności”, czyli bezpośrednich kontaktów w realu, towarzyskich spotkań, uczestnictwa w spektaklach teatralnych, koncertach, seansach filmowych? Czy będziemy mieli pracę? Czy pozostaniemy w sieci kontaktów zapośredniczonych, uwięzieni w przestrzeni sieci, gdzie liczyć się będą coraz bardziej specyficzne kompetencje komunikacyjne?

To jest najbardziej interesujący socjologa aspekt pandemii – jak zmienia ona relacje społeczne? Jakie mechanizmy społeczne uruchamia – zamknięcia, wykluczenia, współdziałania? Jakie ma skutki – traumę społeczno-kulturową, lęki, konflikty społeczne? Jakimi narzędziami dysponujemy, aby sobie z nią i jej społecznymi skutkami radzić? Jak do takich procesów i zjawisk jest przygotowane współczesne społeczeństwo i jak jego właściwości ułatwiają lub utrudniają radzenie sobie ze społecznymi skutkami pandemii, czy może szerzej – sytuacjami ryzyka, niepewności, lęku? Gdzie, w jakiej przestrzeni mają miejsce styczności ludzkie i relacje społeczne – *off line* czy *on line*? Przestrzeń wirtualna to szansa czy zagrożenie?

Oczywiście moim celem nie jest odpowiedź na te pytania, ale chcę zasygnalizować najważniejsze moim zdaniem problemy. W pewnym sensie odpowiedzi na nie dostarczają zawarte w numerze artykuły.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Sociologica 12 (2020), vol. 2, s. 8–28

ISSN 2081-6642

DOI 10.24917/20816642.12.2.2

Kalina Kukielko-Rogozńska

Uniwersytet Szczeciński

Instytut Socjologii

adiunkt

Stowarzyszenie POLITES

ORCID: 0000-0002-4256-8871

E-mail: kalina.kukielko-rogozinska@usz.edu.pl

Krzysztof Tomanek

Uniwersytet Jagielloński

Instytut Socjologii

adiunkt

ORCID: 0000-0003-1789-0006

E-mail: krzysztof.marcin.tomanek@gmail.com

„Jak pomaga #SzczecinPomaga”. Raport z badań

Streszczenie

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie badań akcji #SzczecinPomaga, prowadzonych od maja do lipca 2020 roku w ramach miejskich „mikroDOTACJI”. Badania dotyczyły sposobu, w jaki instytucje samorządowe i pozarządowe radziły sobie z niesieniem pomocy mieszkańcom Szczecina podczas „zamknięcia” wymuszonego przez pierwszą falę pandemii COVID-19. Skupiliśmy się zwłaszcza na opisanu sposobu organizacji pomocy ludziom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej (seniorom, osobom z niepełnosprawnościami czy tym przebywającym na kwarantannie), którzy nie mogli samodzielnie realizować najpilniejszych codziennych potrzeb, takich jak zakup jedzenia czy leków. W tekście omawiamy opracowany przez nas raport, który składa się z trzech części: map potrzeb, stworzonych na podstawie bazy zgłoszeń zbieranych przez instytucje pomocowe podczas trzech miesięcy „zamknięcia” (marzec, kwiecień, maj 2020), wyników ankiet wypełnionych przez osoby, które zgłosiły się jako wolontariusze akcji #SzczecinPomaga, oraz podsumowania wywiadów z koordynatorami instytucji zaangażowanych w działania #SzczecinPomaga (Centrum Seniora, Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, Stowarzyszenie POLITES, Straż Miejska, Urząd Miejski).

Słowa kluczowe: COVID-19, organizacje samorządowe, organizacje pozarządowe, działania pomocowe, wolontariat

Badania akcji #SzczecinPomaga

Od maja do lipca 2020 roku uczestniczyliśmy w projekcie „Jak pomaga #SzczecinPomaga – badanie potrzeb wywołanych epidemią koronawirusa”. Projekt realizowany

był w ramach miejskiego programu #mikroDOTACJE¹. Badania, o których opowiadamy, dotyczyły sposobu, w jaki instytucje samorządowe oraz pozarządowe poradziły sobie z pomocą mieszkańcom tego miasta podczas pierwszego „zamknięcia” spowodowanego pandemią COVID-19.

#SzczecinPomaga to miejska akcja pomocy zorganizowana podczas pierwszej fali pandemii w marcu 2020 roku² przez Miasto Szczecin i szczecińskie organizacje pomocowe (m.in. Centrum Seniora, Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie i Stowarzyszenie POLITES). W działanie zostało zaangażowane Regionalne Centrum Wolontariatu (prowadzone przez POLITES), odpowiedzialne za współpracę z ponad trzystoma osobami, które zgłosiły chęć bycia wolontariuszem w ramach programu #SzczecinPomaga. Nabór do pracy w ramach wolontariatu odbywał się przez formularz zamieszczony na stronie POLITES-u i Urzędu Miasta, a następnie weryfikację zawartych w nim informacji w rozmowie z jednym z koordynatorów projektu. Głównym zadaniem wolontariuszy było niesienie pomocy bezpośredniej, zdalnej i specjalistycznej tym mieszkańcom Szczecina, którzy w wyniku pandemii nie byli w stanie samodzielnie zaspokoić podstawowych potrzeb życiowych.

Konieczność badania sposobu udzielania tej pomocy pojawiła się już po kilku tygodniach funkcjonowania #SzczecinPomaga. Okazało się bowiem, że choć oczywiście część zgłaszanych potrzeb wynikała bezpośrednio z obecności koronawirusa, inne występowały już wcześniej, a w czasie pandemii zostały dodatkowo pogłębione (np. te wynikające z niepełnosprawności, podeszłego wieku, braku kontaktu z innymi, izolacji czy braku wystarczających środków materialnych). Odpowiednie działania były koordynowane na bieżąco, instytucje dzieliły się zadaniami (wolontariat, świadczenia pieniężne, paczki żywnościowe, usługi opiekuńcze czy wsparcie psychologiczne), jednak w dalszej perspektywie niesienie skutecznej i adekwatnej pomocy wszystkim potrzebującym wymagało z jednej strony usystematyzowania informacji o zgłaszanych potrzebach, z drugiej – dobrze zaplanowanego procesu weryfikacji otrzymywanych informacji oraz koordynacji działań i zarządzania dostępnymi zasobami. Co więcej, ważne i interesujące z punktu widzenia współpracy wszystkich zaangażowanych w pomoc mieszkańcom Szczecina organizacji okazało się poznanie i lepsze zrozumienie wolontariuszy #SzczecinPomaga (zidentyfikowanie ich motywacji, poziomu zaangażowania, zbadanie poziomu satysfakcji związanej z pracą w charakterze wolontariusza w czasie pandemii i – ewentualnie – w przyszłości). Istotnym aspektem o wymiarze praktycznym było poznanie i opisanie wszystkich mechanizmów współpracy i współdziałania organizacji zaangażowanych w akcję pomocy szczecinianom (prawidłowych, jak i funkcjonujących wadliwie). Badania inicjatywy #SzczecinPomaga miały zatem cztery podstawowe cele:

1. opracowanie narzędzia do analizy dotychczasowych zgłoszeń i ich kategoryzacji (np. pomoc bezpośrednia, zdalna, trudności bytowe, problem izolacji itp.),

1 Program #mikroDOTACJE2020 „Wsparcie doraźne”. Działanie współfinansowane ze środków Miasta Szczecin. Rodzaj projektu: „Działania w sferze ochrony i promocji zdrowia; promocja i organizacja wolontariatu”. Operatorem mikroDOTACJI jest Fundacja Sektor3. Organizacja wnioskująca: Stowarzyszenie POLITES, nr umowy: 79/MD/2020.

2 Od jesieni 2020 roku akcja #SzczecinPomaga ruszyła ponownie.

2. przeprowadzenie ankiety wśród wolontariuszy #SzczecinPomaga (badanie motywacji, poziomu satysfakcji z pracy w roli wolontariusza oraz analiza problemów związanych z zaangażowaniem w akcję),
3. przeprowadzenie badań jakościowych – wywiady pogłębione z pracownikami organizacji współdziałających w ramach #SzczecinPomaga,
4. analiza danych i opracowanie raportu na użytek organizacji pomocowych (Biały, Michałek 2020).

Efektom omawianych badań są interaktywne mapy potrzeb zgłaszanych przez szczecinian podczas trzech miesięcy „zamknięcia” (marzec, kwiecień, maj 2020), wyniki przeprowadzonego badania on-line wśród osób, które zgłosiły się do działania w ramach tej akcji jako wolontariusze, oraz omówienie treści wywiadów z koordynatorami instytucji zaangażowanych w jej przebieg (Centrum Seniora, Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, Stowarzyszenie POLITES, Straż Miejska, Urząd Miejski).

Mapy potrzeb

Potrzeby zgłoszone i zarejestrowane w ramach działań #SzczecinPomaga charakteryzujemy, zwracając uwagę z jednej strony na miejsce zgłoszenia (poprzez przypisanie go do właściwych dzielnic w mieście) oraz charakterystykę osób zgłaszających potrzebę pomocy (ilościowa analiza zgłoszeń), z drugiej – na zróżnicowany charakter potrzeb (jakościowa analiza materiału tekstowego samych zgłoszeń). Zaczniemy od pokazania terytorialnego zróżnicowania zgłoszeń, a następnie skupimy się na profilu demograficznym potrzebujących oraz treści zgłoszeń.

Potrzeby były rejestrowane podczas rozmowy telefonicznej przez pracownika organizacji zapewniającej pomoc. Podczas pierwszego „zamknięcia” proces rejestracji zgłoszeń nie był ustrukturyzowany i sprowadzał się do zapisu rozmowy za pomocą skrótów myślowych, słów kluczowych (z wyjątkiem informacji kontaktowych, takich jak numer telefonu i adres, które zapisywane były w pełnym brzmieniu i szczegółowo). W związku z powyższym przed opracowaniem danych i wykonaniem analizy informacje zawarte w bazie danych zostały poddane opracowaniu pod kątem:

- a. doszczegółowienia i uspoźnienia sposobu zapisu miejsc, z których pochodziły zgłoszenia (dodanie nazw dzielnicy lub kodu pocztowego w przypadku problemu zakwalifikowania miejsca do danej dzielnicy. Nie poznaliśmy pełnych adresów w związku z utajnieniem danych wrażliwych);
- b. rozwinięcia skrótowych zapisów potrzeb tak, aby jednoznacznie określały rodzaj potrzeby.

Poniżej prezentujemy bazującą już na opracowanym materiale mapę zgłoszeń pochodzących z określonych dzielnic Szczecina oraz interpretację zebranych wyników (diagram 1).



Diagram 1. Dzielnice Szczecina, w których zamieszkiwały osoby objęte pomocą (tym większe koło, im więcej zgłoszeń zarejestrowano w danej dzielnicy). Opracowanie własne z użyciem programu Power BI.

Większość zgłoszeń w Szczecinie pochodziła z dzielnic usytuowanych w centrum miasta lub znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie centrum. Największa liczba zgłoszeń dotyczyła Nowego Miasta i Śródmieścia (diagram 2).

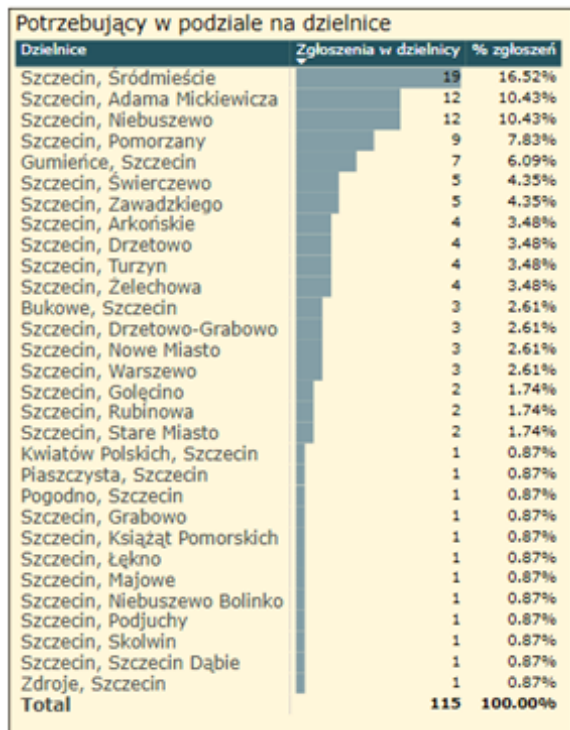


Diagram 2. Liczbowa reprezentacja zgłoszeń w dzielnicach. Opracowanie własne z użyciem programu Power BI.

Zarówno centralna część miasta (poza Śródmieściem można do niej zaliczyć takie dzielnice, jak: Nowe Miasto, Stare Miasto), jak i dzielnice ją okalające (Żelechowa, Grabowo, Drzetowo, Pogodno, Niebuszewo, Turzyn, Świerczewo, Pomorzany) to lokalizacje, w których znajduje się wiele starych kamienic i domów. W związku z powyższym tym silniej uzasadniona była potrzeba analizy pozwalającej na identyfikację wieku osoby zgłaszającej prośbę o pomoc oraz zestawienie informacji o wieku zgłaszających z miejscem zamieszkania. Po uzgodnieniach z organizatorami projektu dla wskazanego celu przyjęliśmy klasyfikację wiekową składającą się z kilku szczegółowych kategorii: 18 i mniej lat, 19–25 lat, 26–35 lat, 36–45 lat, 46–55 lat, 56–65 lat, 66–75 lat, 76 i więcej lat. Wynik tej analizy prezentujemy poniżej (diagram 3).

Powyzsza diagnoza doprowadziła do redukcji grup wiekowych (18–35 lat, 36–65 lat, 66 i więcej lat) oraz prezentacji zarejestrowanych zgłoszeń w podziale na dzielnice miasta (diagram 4).

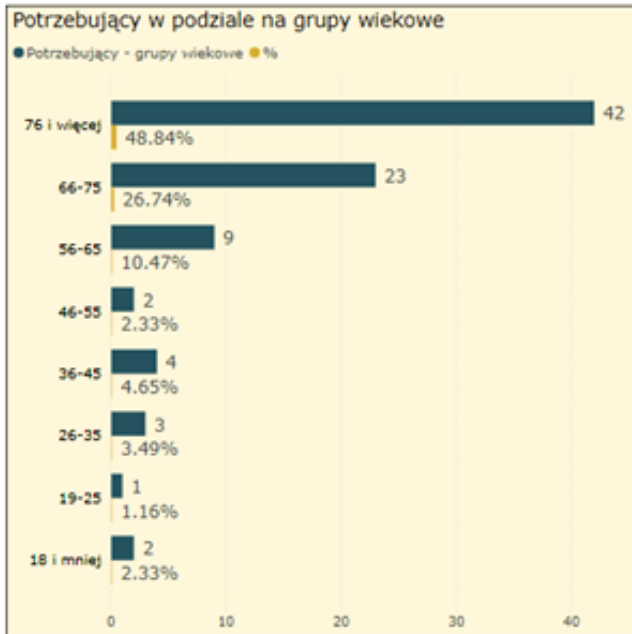


Diagram 3. Wizualizacja zgłoszeń ze względu na wiek zgłaszającego potrzebę pomocy. Opracowanie własne z użyciem programu Power BI.

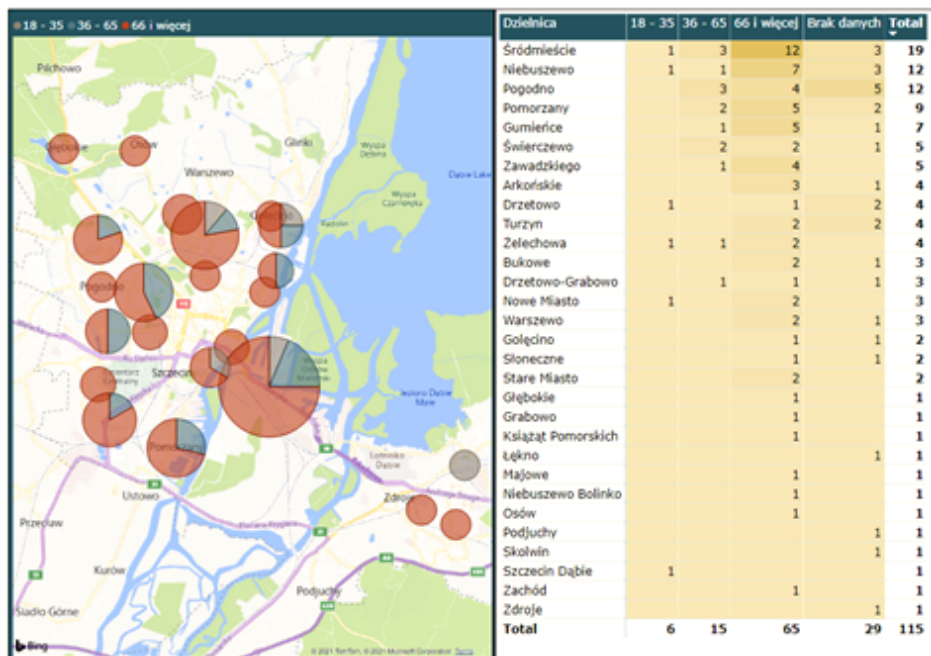


Diagram 4. Liczba zgłaszanych potrzeb w grupach wiekowych (brak danych dotyczy wieku). Opracowanie własne z użyciem programu Power BI.

Jak zauważyliśmy wcześniej, ważne było rozpoznanie potrzeb ze względu na lokalizację zgłoszenia i wiek osoby zgłaszającej prośbę o pomoc. Efektem tej analizy jest konstatacja, że największa liczba zgłoszeń pochodziła z centralnych dzielnic miasta oraz tych, w których zabudowę przestrzenną stanowią stare kamienice.

Kolejne pytanie badawcze, dopełniające charakterystykę zgłoszeń, wiązało się zatem z rozpoznanem typów potrzeb w podziale terytorialnym, a także w wyodrębnionych grupach wiekowych. Zaczniemy od pierwszego aspektu – typu zgłoszeń w podziale na dzielnice miasta (diagram 5).

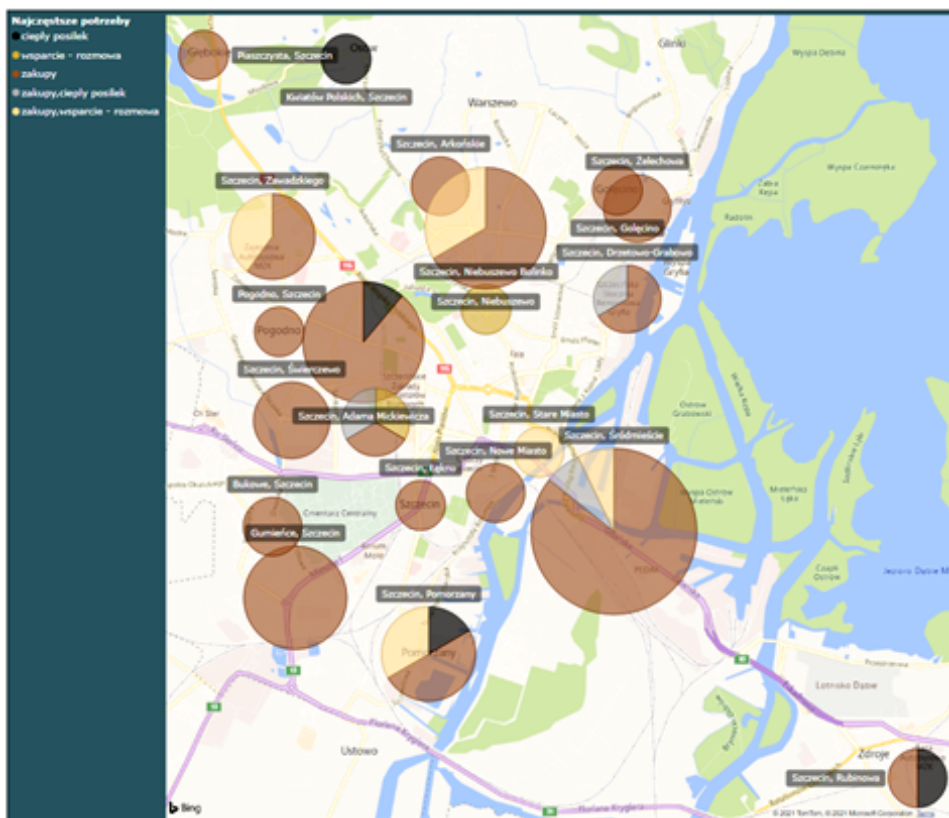


Diagram 5. Najczęstsze potrzeby – podział terytorialny. Opracowanie własne z użyciem programu Power BI.

Pomimo centralnej lokalizacji i dużej dostępności punktów z produktami spożywczymi to właśnie zgłoszenia ze Śródmieścia, Nowego Miasta i Starego Miasta dotyczą pomocy w realizacji zakupów (jest to we wszystkich najczęściej wskazywany pożądaný zakres pomocy). W drugiej kolejności zgłoszeniodawcy akcentowali potrzebę rozmowy, wsparcia, co także dotyczy dzielnic zlokalizowanych w centrum miasta lub z nim sąsiadujących.

Przyjrzyjmy się bliżej zgłaszanym potrzebom. Pierwszym krokiem analitycznym było jakościowe opracowanie zarejestrowanych potrzeb i uspoźnienie zapisów

Badanie opinii wśród wolontariuszy akcji #SzczecinPomaga

Osoby, które zgłosiły się do współpracy w ramach #SzczecinPomaga jako wolontariusze, zostały poproszone o wypełnienie ankiety dotyczącej przede wszystkim ich doświadczeń związanych z uczestnictwem w tej akcji. W formularzu tym zapytaliśmy m.in. o:

- c. źródło wiedzy o akcji #SzczecinPomaga,
- d. oczekiwania związane ze współpracą w ramach akcji,
- e. kwestie dotyczące wolontariatu i koordynacji pracy,
- f. motywację i wcześniejsze doświadczenia związane z wolontariatem,
- g. chęć dalszej pracy w roli wolontariusza.

Przeprowadzony wywiad ankietowy był anonimowy, ale respondenci, jeśli chcieli, mogli podać swoje dane kontaktowe. Celem tego zabiegu była możliwość identyfikacji i powtórnego kontaktu organizatorów akcji z osobami, które chciałyby w przyszłości współpracować z organizacjami pomocowymi w charakterze wolontariusza.

Działania związane z nagłaśnianiem akcji poszukiwania wolontariuszy osiągnęły największy sukces dzięki publikacji informacji w mediach społecznościowych (Facebook – wiadomość udostępniana była na stronach różnych organizacji mających witryny w tym serwisie). Drugim najskuteczniejszym źródłem była wyszukiwarka Google. W ramach innych źródeł danych zidentyfikowaliśmy takie źródła informacji, jak: znajomi, strony internetowe (MOPR-u, POLITES-u, szczecińskiej „Gazety Wyborczej”), a także rozgłośnie radiowe (diagram 7).

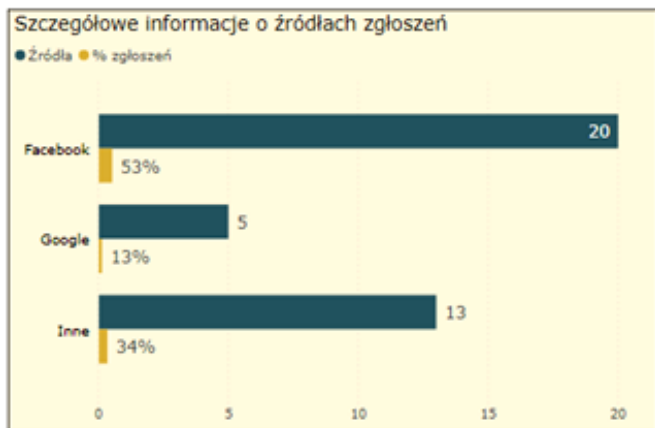


Diagram 7. Źródła wiedzy o akcji #SzczecinPomaga. Opracowanie własne z użyciem programu Power BI.

W badaniu pytaliśmy także o oczekiwania związane ze współpracą. Wśród „zawiedzionych” oczekiwań znalazły się te wynikające z niespełnionego zaangażowania – czyli takie, jak „zbyt mało pracy / zgłoszeń” oraz te wynikające z charakteru bezpośrednich kontaktów z osobami oczekującymi pomocy: „Myślałam, że robimy zakupy osobą potrzebującym, a nie spełniamy zachcianki osób w postaci czekolady z DPS” (pisownia oryginalna). Zdecydowana większość respondentów wskazywała jednak na pozytywne doświadczenia związane z pracą w roli wolontariusza. Spełnione

oczekiwania to te, które wynikały z potrzeby i chęci niesienia pomocy innym (pisownia oryginalna):

„Chciałam pomagać potrzebującej osobie i udało się to zrealizować”.

„Potrzeba niesienia pomocy potrzebującym, współpraca, zaangażowanie, nowe znajomości”.

„Niesienie pomocy. Pomogłem kilku starszym osobom”.

„Oczekiwałam, że zgłosi się jako odbiorca ktoś z mojej dzielnicy i zgłosiły się dwie osoby”.

Podsumowanie odpowiedzi na pytanie ankietowe zamieszczamy na diagramie 8.



Diagram 8. Ocena spełnienia oczekiwań związanych ze współpracą w ramach akcji #SzczecinPomaga. Opracowanie własne z użyciem programu Power BI.

Wolontariusze okazali się także bardzo cennym źródłem informacji o silnych i słabych stronach współpracy w ramach projektu. Z jednej strony wspominali o tym, że sama sytuacja braku bezpośredniego kontaktu była problematyczna: „Minusem jest koronawirus który utrudnia w bezpośrednim kontakcie”; „Nie podobały mi się te internetowe spotkania. Wolałbym w realu” (pisownia oryginalna). Z drugiej – wskazywali na konkretne elementy współpracy, których usprawnienie pomogłoby w codziennym niesieniu pomocy potrzebującym: „Nie wiedziałem, czy podopieczny miał kontakt z koordynatorami (typu feedback czy potwierdzenie, że byłam) po pierwszej wizycie”; „Więcej punktów odbioru środków pomocy” (pisownia oryginalna).

Wśród najsilniejszych stron związanych ze współpracą najczęściej wskazywano komunikację, dobry kontakt z organizatorami (diagram 9).

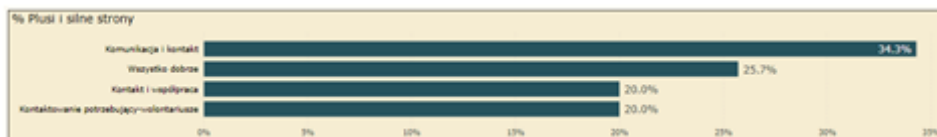


Diagram 9. Plusy i silne strony współpracy w ramach akcji #SzczecinPomaga. Opracowanie własne z użyciem programu Power BI.

Warto wspomnieć także o pomocy, jakiej organizacji udzielały wolontariuszom w ramach środków higieny. Kilka wypowiedzi pokazuje, jak respondenci doceniali ten aspekt działań (pisownia oryginalna):

„Szacun za organizację maseczek i płynu do dezynfekcji w momencie gdy towar był na wagę złota”.

„Komunikacja, zaopatrzenie, gotowe do odbioru pakiety wolontariusza, stały kontakt”.

„zapewnienie środków ochrony osobistej”.

„Kontaktowanie potrzebujących z wolontariuszami – bez Was nie wiedziałabym, jak nawiązać kontakt z taką osobą, zaopatrzenie w środki ochrony (maseczki, płyn), spotkania przez „meet”, szerokie spektrum pomagania (seniorzy, osoby na kwarantannie, psy, zakupy – działacie na wielu frontach :))”.

Warto dodać, że większość wolontariuszy #SzczecinPomaga nie miała wcześniejszych doświadczeń w pracy w tym charakterze (diagram 10).



Diagram 10. Wcześniejsze doświadczenia wolontariuszy akcji #SzczecinPomaga z wolontariatem. Opracowanie własne z użyciem programu Power BI.

Niemniej jednak kilkoro respondentów wspominało o współpracy ze schroniskami dla zwierząt lub domami seniora, a także o udziale w akcjach społecznych, takich jak sprzątanie lasów czy rozdawanie posiłków bezdomnym. Jednak bez względu na wcześniejsze doświadczenia w pracy w charakterze wolontariusza wśród wszystkich respondentów najczęściej pojawiała się „wewnętrzna” motywacja związana z niesieniem pomocy potrzebującym. Oto kilka z zarejestrowanych wypowiedzi (pisownia oryginalna):

„Uznałam, że moja pomoc może się komuś przydać, a akcja była doskonałym rozwiązaniem i „pośrednikiem” między osobą oczekującą pomocy a wolontariuszem”.

„Mam potrzebę się przydać, zwłaszcza wydaje mi się, że starsze osoby są jakoś zaniedbywane przez społeczeństwo u nas”.

„Chętnie pomagam potrzebującym, to sprawia że czuje się bardziej potrzebny”.

„Czułem taką potrzebę – po prostu. Dobro wraca? Może sam bym oczekiwał, że w razie problemów ktoś pomoże mi? Generalnie w kwestii czego dobrego to lepiej działać niż nic nie robić. Taka banalna odpowiedź”.

„Chciałem dać coś dobrego światu”.

„Jestem osobą, która gdy tylko wie, że może gdzieś pomóc – robi to”.

Pytanie o przyszłość współpracy w ramach akcji wolontariackich przyniosło w większości pozytywne odpowiedzi (95% respondentów wyraża chęć pracy w tym charakterze) (diagram 11).

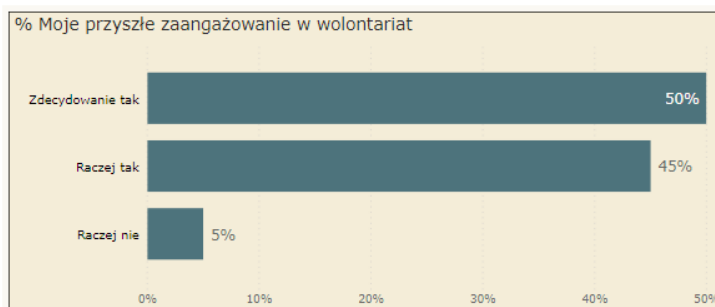


Diagram 11. Deklaracje o przyszłych pracach w charakterze wolontariusza. Opracowanie własne z użyciem programu Power BI.

Uczestnicy badania nie tylko deklarowali chęć dalszych działań pomocowych dla potrzebujących, lecz wychodzili także z inicjatywami – proponowali, co jeszcze i co samodzielnie mogą zrobić dla swoich przyszłych podopiecznych. Oto kilka z zarejestrowanych wypowiedzi (pisownia oryginalna):

„A w jaki sposób będzie można pomóc? To pytanie na które ciężko odpowiedzieć ale będę strął się być elastyczny jeśli będą jakieś „zlecenia” na naszej grupie. Czasem mogę pomóc finansowo-zależy od miesiąca”.

„Mogę komus pomóc np. wrzucić węgiel do piwnicy lub coś co wymaga troszkę siły gdyż mam dużo energii”.

„Być może stała pomoc mojej podopiecznej w robieniu zakupów”.

„Chcę działać na terenie całego kraju jak i za granicą by pomagać ludziom w potrzebie: Pomoc w nauce / Opiekowanie się / Zbieranie datków / Organizowanie czasu”.

„Chciałbym więcej akcji związanych z ochroną przyrody, sadzeniem drzew, itp.”.

„Chciałbym wykorzystywać swoje umiejętności i czas by pomagać. Chciałbym się zająć wolontariatem związanym ze zwierzętami”.

„Chciałbym zainicjować gotowanie posiłków dla podopiecznych”.

„Fajnie byloby pomagać dzieciakom”.

„Każdy, gdzie się nadam, głównie jasno wyznaczone zadania, jak transport, zbiórka, zakupy. Lubię kontakt z ludźmi, i nieźle mi to wychodzi, ale nie chciałbym jednak zbyt wielu bezpośrednich relacji z ludźmi z dużymi problemami emocjonalnymi”.

Wywiady z koordynatorami #SzczecinPomaga

W ramach badania przeprowadziliśmy osiem wywiadów pogłębionych z przedstawicielami organizacji zaangażowanych w pomoc mieszkańcom Szczecina w czasie pierwszego „zamknięcia” spowodowanego pandemią COVID-19. Byli to koordynatorzy działania #SzczecinPomaga z: Centrum Seniora (jedna osoba), Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie (jedna osoba), Stowarzyszenia POLITES (trzy osoby), Straży Miejskiej (jedna osoba) oraz Urzędu Miasta (dwie osoby). Wywiady oznaczyliśmy skrótem SPW (Szczecin Pomaga Wywiad) i kolejnym numerem (wedle kolejności przeprowadzenia wywiadu). Respondentów pytaliśmy przede wszystkim o: zakres obowiązków i działań podczas „zamknięcia”, współpracę z wolontariuszami, współpracę z koordynatorami z innych instytucji, najczęściej zgłaszane przez mieszkańców potrzeby, przygotowanie miasta i instytucji pomocowych na drugą falę wirusa oraz dalszą organizację funkcjonowania i współpracy instytucji pomocowych w czasie poza epidemią.

Praca podczas epidemii

Organizacje samorządowe i pozarządowe w Szczecinie podjęły nieoficjalne przygotowania do „zamknięcia” kilka tygodni przed jego ogłoszeniem:

„przygotowywaliśmy się do tego, bo obserwowaliśmy, co się dzieje za granicą, zwłaszcza we Włoszech i wydawało się to nieuniknione. Zresztą Szczecin niektóre decyzje podejmował wyprzedzając, zanim zapadały decyzje rządowe. Więc wydaje mi się, my dosyć dobrze monitorowaliśmy sytuację i zdawaliśmy sobie sprawę, gdzie są najsłabsze punkty w sensie takim społecznym, że szczególną troską trzeba otoczyć pewne grupy osób, a w szczególności seniorów. To wiedzieliśmy”. [SPW 5]

„Jeżeli chodzi o sferę społeczną, to wszystkie decyzje o zakazie wejścia, przygotowaniu, procedurach, były podjęte jeszcze przed stanem epidemii. Nawet żeśmy żartowali, że niektóre nasze decyzje były tutaj podejmowane, po czym po tygodniu, dwóch dostawaliśmy dopiero rekomendacje od pana wojewody, właśnie w kierunku, że należy to zrobić. Z tym, że zawsze to były rekomendacje, że należy to zrobić, a tutaj mega wysiłek, naprawdę bardzo poważny wysiłek wielu osób, jak to zrobić. Bo czym innym są rekomendacje, a czym innym są obowiązujące podstawy prawne, także nie wszystko, nie wszystko tak łatwo dawało się zrobić”. [SPW 4]

Mimo podjętych wcześniej działań w momencie oficjalnego ogłoszenia lockdownu panował organizacyjny chaos, panika, „nerwówka”, „pójście na żywioł”:

„[...] to naprawdę było tak jakby ktoś nas wrzucił w nową rzeczywistość”. [SPW 8]

„Moja praca? Jak moje życie wyglądało. Moje życie to była jedna wielka praca. [...] Antycypowaliśmy bardzo mocno, przygotowywaliśmy się na najgorsze. Także niezależnie... tzn. układając różne scenariusze. [...] Ja jestem zwolennikiem, że lepiej się przygotować na najgorsze, niż później znaleźć się w sytuacji bezradności. Także my od samego początku żeśmy poczuli, że to jest nasza odpowiedzialność, dużo więcej niż odpowiedzialność zawodowa, [...] że to jednak był taki swoisty apel o to, co jest w pomocy społecznej

najważniejsze, czyli przede wszystkim o godność i bezpieczeństwo osób. I to były nieustanne myśli, nieustanne telefony. No i też nie ukrywam, że duży stres. Bardzo duży”. [SPW 4]

Praca instytucji pomocowych została w miarę możliwości przeniesiona w tryb online. Jeśli istniała taka możliwość, pracownicy zostawali w domu. Natomiast w biurach dzielono pracowników na zespoły, które pracowały na zmiany (jeśli w jednym z nich ktoś zachorowałby i cały zespół musiałby iść na kwarantannę, drugi mógł pracować dalej).

„Te osoby, które mogły przejść na tele-pracę, przeszły na tele-pracę. Zaczęliśmy pracować w takich zespołach okrojonych bardzo, bo główne założenie polegało na tym, że jeśli doszłoby do zarażenia i jakaś grupa osób zostałaby skierowana na kwarantannę, albo nie daj boże na leczenie, to żeby nie... jakby to nasze funkcjonowanie, ciągłość pracy nie uległa przerwaniu, także żebyśmy byli zastępowalni”. [SPW 5]

„Każdy bardzo ciężko pracował w tym wymiarze, jakim mógł i w tym obszarze, jakim się zajmował i za co był odpowiedzialny. I chyba żaden z nas nie ma wrażenia, że coś nam poszło po drodze nie tak”. [SPW 3]

Codzienna praca organizacji polegała przede wszystkim na przyjmowaniu zgłoszeń od mieszkańców, wpisywaniu ich do bazy, koordynowaniu prac poprzez kontakt telefoniczny, wysłaniu wolontariusza do potrzebujących (kto jest bliżej osoby zgłaszającej), analizie sytuacji i sporządzaniu raportów (także od innych organizacji), monitorowaniu, czy mieszkańcy przestrzegają zaleceń sanitarnych. Respondenci zwrócili uwagę na wydłużony, nienormowany czas pracy, od rana do nocy, także w weekendy:

„powiem tak... zdyscyplinowane jest społeczeństwo... seniorzy, są bardzo zdyscyplinowani, każdy ma maseczkę. Nie ma tutaj żadnego problemu. Gorzej mamy z osobami młodymi, ciężko im się przystosować, że muszą mieć maseczkę. Ale jak widzą strażnika miejskiego, policjanta w autobusie, w tramwaju, w sklepie od razu jest ta maseczka zakładana. Bo wszyscy maseczki mamy przy sobie, no ale, żeby nie zakładać. No niestety, tak to jest”. [SPW 3]

Badani byli natomiast pozytywnie zaskoczeni reakcjami mieszkańców: zrozumienie sytuacji, stosowanie się do ogłoszonych obostrzeń, wzajemne wsparcie. Akcentowali oni również troskę wobec osób przebywających na kwarantannie, osób starszych, niepełnosprawnych, bezdomnych, także tych pod wpływem alkoholu:

„w pierwszym okresie nam przywozili więcej rzeczy nasi znajomi, od środków higienicznych po jakieś materace, które były potrzebne ewentualnie, ale na pewno maseczki i środki do dezynfekcji, więcej niż nam w pierwszym okresie wojewoda przekazał. Bo rzeczywiście na początku no nic nie można było kupić, nie było to takie łatwe. Więc [...] kiedy mówimy o Szczecin Pomaga, to było bardzo wielu takich niewidzialnych bohaterów, [...] odzywali [się] różnymi kanałami i pomagali też w tym okresie przedsięwzięcym, to się też tak pięknie [...] te siły w naszych jednostkach obudziły”. [SPW 4]

Potrzeby, o których mówili koordynatorzy

Najważniejsze kwestie, o których mówili respondenci, to: maseczki (akcja szycia, dystrybucji wśród mieszkańców, darmowe maseczki od miasta dla seniorów – wydano ponad 8 tys. maseczek, dziennie dowożono je do 300–400 adresów), paczki żywnościowe dla osób na kwarantannie, dostarczanie ciepłych posiłków, codzienne zakupy dla osób pozostających w domach, leki, pomoc w wyprowadzaniu psów, pomoc i wsparcie psychologiczne (rozmowa, kontakt z drugim człowiekiem), gesty solidarności z pracownikami służby zdrowia, osobami pracującymi na granicy (dostarczanie posiłków).

„Dużo było zgłoszeń... «jestem na kwarantannie nie mogę iść do sklepu», jechaliśmy... zakupy robiliśmy, nosiliśmy po domach ludziom, pomagaliśmy osobom starszym, ale też i osobom młodszym, które przebywały na kwarantannie. To wszystko tak było wykonywane, że pani np. chciała chleb czy coś, my jechaliśmy, kupowaliśmy ten chleb i pani zawoziliśmy. Nawet nieraz za własne pieniądze, no ale trzeba było tym ludziom pomóc. Tabletki nieraz z apteki. Pani miała receptę, podała tę receptę przez drzwi – jechaliśmy, kupowaliśmy, zwoziliśmy. Zakupy za duże pieniądze, to nam ludzie zwracali, a takie 2–3 grosze to sami z siebie też nieraz”. [SPW 3]

Wolontariusze

W opinii koordynatorów wolontariusze nie mieli dostępu do bazy opisującej potrzebujących i typy potrzeb. Wolontariuszami najczęściej zostawały osoby, które miały przestój w pracy, studenci. Najważniejszymi dla nich pytaniami były: co robić, a czego nie jako wolontariusz, gdzie przebiega granica zaangażowania w pomoc. Wolontariusz nie jest i nie powinien być kimś, kto zrobi wszystko, np. remont w domu. Czasem trzeba było odmówić realizacji zgłoszenia (np. mycie okien to nie jest akcja na ten czas). Szkolenie nowych wolontariuszy odbywało się zdalnie, przez telefon (to było zachowanie bezpieczne). Wśród plusów wolontariatu #SzczecinPomaga respondenci wskazywali przede wszystkim fakt, że do pomocy zgłosiło się wiele osób:

„tworzenie bazy wolontariuszy, to był pierwszy krok i on bardzo fajnie zadziałał, rzeczywiście tam w szybkim tempie przybywało ludzi. [...] Myśmy tak liczyli, że na początek uda się tak około stu osób zachęcić, a tu już po chwili słyszeliśmy, że jest tam ponad dwieście zgłoszeń, że ludzie rzeczywiście zgłaszali się. Myśmy informowali o tym, że nikt nie będzie przymuszany do żadnej pracy czy do jakichś działań, ale że będziemy szukali..., że będziemy np. kojarzyli ich z seniorami, którzy mieszkają w pobliżu i chodziło o realizację bardzo prostych czynności. Czasem właśnie zrobienie zakupów, pomoc sąsiadka...”. [SPW 5]

„[...] jesteśmy bardzo wdzięczni za to, że są, że byli chętni, [...] bo było bardzo duże zainteresowanie wolontariatem, bardzo dużo osób chciało pomóc. [...] Całościowo patrząc, to wykonali kawał dobrej roboty”. [SPW 6]

„[...] i młodzi, i dorośli, i seniorzy bardzo chcieli pomóc”. [SPW 7]

„integracja jest nam bardzo potrzebna, takie budowanie jakby takiej wspólnoty, tak, to uważam za ogromną wartość tego działania. Właśnie to, że ktoś się zgłosił i był gotowy

„pomóc no jest niezwykle ważne, tak, nawet jeżeli nie musieliśmy z tej pomocy skorzystać w tym momencie. To jakby ta świadomość gotowości ludzi, a przypuszczam, że gdyby sytuacja tego wymagała, to na tej liście wolontariuszy mielibyśmy dużo więcej osób, no bo myślę, że w ludziach są ogromne pokłady takiej empatii i gotowości do pomocy. Ja jestem takim optymistą, wierzę w ludzi”. [SPW 5]

Minusy wskazywane przez naszych rozmówców to: słaba możliwość weryfikacji zgłaszających się osób, zbyt duże oczekiwania potrzebujących wobec wolontariuszy, problemy z koordynacją pracy wolontariuszy:

„nigdy nie mówiliśmy do tej pory w skali miasta o takiej potrzebie wypracowania koordynacji działań w zakresie wolontariatu. Oczywiście były konkursy ogłaszane i zawsze bardzo dobrze to działało. [...] Nawet w pewnym momencie próbowaliśmy to koordynować i organizowaliśmy takie spotkania – zdalnie oczywiście – [...] z organizacjami, które mają swoich wolontariuszy i nagle się pojawił problem, że nawet taka może i cicha rywalizacja, z jednej strony brak jednak umiejętności współpracy, brak tych wcześniejszych relacji z organizacjami, ale z drugiej strony w pewnym momencie pytanie, ale dlaczego to ma koordynować POLITES, przecież równie dobrze Caritas sobie radzi sam, PCK radzi sobie sam”. [SPW 4]

Współpraca instytucji podczas epidemii

Podczas wywiadów respondenci przywoływali następujące instytucje zaangażowane w pomoc mieszkańcom Szczecina podczas pandemii: POLITES, Centrum Seniora, MOPR, Straż Miejska, Caritas, ZHP, „Spotkania przy zupie”, Dział Interwencji Kryzysowej i Dział Bezdomnych (MOPR), Urząd Miasta, Wydział Spraw Społecznych (UM), „Feniks”, „Szczecinianki szyją”, Ratownictwo Medyczne, policja, Szczecińskie Centrum Profilaktyki Uzależnień, Siostry Miłosierdzia.

Wszyscy uczestnicy wywiadów w swoich odpowiedziach zwracali uwagę na niezwykle intensywny, codzienny kontakt (maile, telefony, spotkania online).

„Cały czas mieliśmy kontakt. Cały czas na telefonach, mailach. Kontakt był i współpraca układała się bardzo dobrze. Nie ma tu żadnych problemów”. [SPW3]

„Przyjęliśmy od razu założenie, że skracamy ścieżki i że jeżeli chcemy przetrwać i poradzić sobie, to najważniejsze jest, żebyśmy się umieli komunikować. Komunikować, czyli musimy uwzględnić, że my będziemy mieć wszyscy różne nastroje, emocje, żebyśmy umieli o tym rozmawiać i myślę, że to się udało. Ale to też dlatego, że czytaliśmy te codzienne raporty, odpisywaliśmy, wzmacnialiśmy, czyli pracowaliśmy na pozytywach, dostrzegaliśmy potencjał i pozytywy. Ale również właśnie jak się pojawiło coś, czego nie rozumieliśmy, to to wyjaśnialiśmy, coś co chcieliśmy zmienić, to też robiliśmy”. [SPW 4]

„rzeczywiście staraliśmy się być cały czas w kontakcie. [...] prosiliśmy o takie raporty i w tym okresie najgorętszym dostawaliśmy te raporty właściwie codziennie. I w jakiś sposób reagowaliśmy, bo te raporty to nie była tylko jakaś statystyka, dane, ale to były też problemy, które były sygnalizowane. I to była dla nas bardzo cenna informacja [...], bo trzeba było podejmować różne, czasem takie szczegółowe, decyzje. I to był też dla nas punkt wyjścia [...], bo to sygnalizowało o jakichś najbardziej palących potrzebach”. [SPW 5]

Pozytywne strony współpracy, zdaniem uczestników wywiadów, to: fakt, że działania przebiegały płynnie, nie było większych problemów; jeśli się pojawiały, były rozwiązywane na bieżąco, a międzyinstytucjonalna współpraca bardzo się sprawdziła.

„Ja myślę, że tutaj chyba cechy ludzi, którzy akurat w tym sektorze działają, miały duże znaczenie. Bo to są wszystko ludzie, z jednej strony, bardzo otwarci, ale też otwarci na współpracę. Z założenia, tak, to jest taki typ ludzi, którzy chcą pomagać i tutaj czasem było nawet takie jakby wyprzedzanie naszych pomysłów czy myśli, takie bardzo proaktywne podejście do tematu”. [SPW 5]

Problemy, o których usłyszeliśmy w rozmowach, to: brak doświadczeń dotyczących koordynacji działań wolontariuszy z różnych organizacji, brak wcześniejszej współpracy między instytucjami pomocowymi, nieporozumienia wynikające z braku jasno określonego obszaru działań poszczególnych instytucji, brak komunikacji.

„nigdy nie mówiliśmy do tej pory w skali miasta o takiej potrzebie wypracowania koordynacji działań w zakresie wolontariatu. Oczywiście były konkursy ogłaszane i zawsze bardzo dobrze to działało. [...] nawet w pewnym momencie próbowaliśmy to koordynować i organizowaliśmy takie spotkania – zdalnie oczywiście – [...] z organizacjami, które mają swoich wolontariuszy i nagle się pojawił problem, że nawet taka może i cicha rywalizacja, z jednej strony, brak jednak umiejętności współpracy, brak tych wcześniejszych relacji z organizacjami, ale z drugiej strony w pewnym momencie pytanie, ale dlaczego to ma koordynować POLITES, przecież równie dobrze Caritas sobie radzi sam, PCK radzi sobie sam”. [SPW 4]

„[...] ciekawe doświadczenie, ponieważ my się wcześniej nie znaliśmy, nie widzieliśmy siebie fizycznie, nie znaliśmy swojego sposobu mówienia, nie znaliśmy tonu głosu, nie znaliśmy swoich żartów. No po prostu byliśmy sobie obcy i nagle musieliśmy ze sobą współpracować. [...] Było na pewno pouczająco, w takim sensie, że każda z organizacji na pewno chciała być najlepsza w takim sensie pozytywnym, że każdy chciał udowodnić sobie i innym, że podołamy temu zadaniu. Tylko, że żadna nie mówiła o tym wprost, myślę, że trochę takiej zabrakło pokory w nas wszystkich, że myśleliśmy, że jesteśmy my najważniejsi, oni myśleli, że oni są najważniejsi, no ale generalnie wszystko jest w porządku. [...] zabrakło takiego spotkania”. [SPW 2]

„Więc były takie różne zgrzyty. Nigdy też nie mówiliśmy o tym wprost. Między nami nie było takiej rozmowy, żeby coś tam sobie wyjaśnić. Ale myślę, że gdzieś tam jakieś pstryczki były, ale to emocje, stres, dla każdego to była nowa sytuacja”. [SPW 2]

Przygotowanie do następnej fali

Zdaniem respondentów, „...jeśli druga fala nastąpi...”: wejdziemy w nią naturalnie, jesteśmy przygotowani, trzeba działać na spokojnie, studzić emocje, gospodarować zasobami. Poza tym, zostały materiały higieniczne, maseczki i rękawiczki, środki dezynfekcyjne do użycia w przyszłości.

„Jeżeli będzie drugi etap, to my jesteśmy do niego przygotowani. Przede wszystkim też tak już emocjonalnie będzie łatwiej nam [...]. Bo teraz to było dla wszystkich nowe, zaskoczenie i każdy się musiał w tym odnaleźć”. [SPW 1]

„ale jak być na to gotowym, to nie wiem, ile trzeba byłoby mieć czasu... chyba z rok... żeby się przygotować...” [SWP 2]

„Myślę, że po pierwsze, trzeba o tym rozmawiać i nie odpowiadać „nie będzie”. [...] żeby nie dawać ludziom złudnej nadziei i nie mówić: nie no, wszystko będzie w porządku, nie nie... tylko mówić to wprost, że może być takie ryzyko, żeby przygotowywać ich, żeby oni słyszeli o tym, że to może być... Nie strasząc, bo to oczywiście nie o to chodzi [...]. Tylko pokazywać różne możliwe scenariusze”. [SWP 2]

„No niestety czekamy na następną falę. Zobaczymy, jak będzie”. [SPW7]

„Myślę, że mamy już dużo rzeczy wypracowane. Trzeba by za chwilę rzeczywiście usiąść... chyba zabrakło takiego momentu podsumowania tego etapu, który był i wyciągnięcia wniosków i wdrożenia już teraz jakichś nowych rozwiązań. Myślę, że teraz rozmowa z panią mi to tak naprawdę uświadamia, że tego mi brakuje. Że moglibyśmy teraz usiąść, teraz podsumować i to by było taką ewaluacją «on going». Że jesteśmy w trakcie”. [SWP 4]

„W tej chwili już wiemy, z czym to się je, tak, to znaczy, myślę, że jeśli chodzi o zestaw pewnych działań, to będzie nam prościej, bo pewne procedury mamy przećwiczone, wiemy, że niektóre obostrzenia np. nie miały większego sensu, a niektóre były absolutnie uzasadnione, i należałoby je jeszcze wzmocnić. Ale myślę, że cały czas, jeśli chodzi o ten lockdown, to jest balansowanie pomiędzy tym, żeby lekarstwo nie okazało się gorsze od choroby”. [SPW 5]

„Myślę, że te doświadczenia, jeżeli by doszło do powtórki, absolutnie są do wykorzystania. Musielibyśmy prawdopodobnie jeszcze mocniej koordynować te działania, dokładnie zidentyfikować tę mapę potrzeb w skali miasta, zastanowić się, jak skutecznie docierać do najbardziej potrzebujących, jak ich identyfikować i w jaki sposób szukać sposobów na zaradzenie jakimś konkretnym potrzebom. A te potrzeby są i z jednej strony takie czysto egzystencjonalne, no bo to jest kwestia dostarczania posiłków, to jest kwestia dotarcia z pomocą medyczną itd., ale z drugiej strony, to są potrzeby, powiedziałbym, miękkie, o charakterze wsparcia psychologicznego, rozmowy, ale one są też niezwykle ważne”. [SPW 5]

Koordynacja działań pomocowych

Wedle udzielonych odpowiedzi nie ma potrzeby tworzenia w Szczecinie jednej nadrzędnej jednostki, która miałaby koordynować działania pomocowe i wolontariackie. Pojawił się natomiast pomysł, aby stworzyć jedną bazę zgłoszeń dla wszystkich organizacji (choć tu zdania są podzielone).

„jeśli ktoś chce pomóc drugiemu człowiekowi, to zawsze znajdzie sposób, jak to zrobić”. [SPW7]

„generalnie lepiej, żeby wszyscy mieli w tym udział i kontaktowali się między sobą chociażby przez tego Skypa i rozmawiali, niż miałby to być np. prezydent i koordynować pracę koordynatorów. Dla mnie bardziej komunikacyjne i bezpieczne jest to, że my wszyscy razem się komunikujemy i też możemy dawać swoje uwagi. A tak dużo rzeczy może nie wypłynąć, gdy będzie jeden na jeden”. [SPW 1]

„jedna instytucja nie ogarnęłaby wszystkich działań”. [SPW 6]

„Bardziej bym myślała o tej koordynacji w postaci dobrej strony internetowej, gdzie ewidentnie to wszystko jest i każdy wchodzi i nie musi się zapisywać do POLITES-u, niech się zapisze do wolontariatu do Caritasu, czy PCK, czy Centrum Seniora. To ta koordynacja bardziej taka promocyjna, wizualna, zarządzająca, jakieś wspólne narzędzia. Trzeba usiąść i rozmawiać, podzielić się doświadczeniami i wypracować jakąś nową koncepcję. A jest potrzebna na pewno. Brakuje nam sieciowania, informacji i takiego bardziej forum tych wolontariuszy, jakichś imprez dla wolontariuszy, jakiegoś wyróżnienia, może jakichś punktów, jakichś kart dla wolontariuszy. Ale daleka byłabym od centralizowania tego”. [SPW 4]

„Ważne, żeby ta pomoc po prostu działała i tam, gdzie są luki, rzeczywiście, żeby ci ludzie wiedzieli, gdzie się zwrócić. Więc musi być jakieś jedno miejsce, do którego każdy może się zwrócić: i wolontariusz, że chce pomóc, i osoba potrzebująca, że potrzebuje tej pomocy, albo ktoś kto widzi, że ktoś inny potrzebuje tej pomocy, może zgłosić po prostu taką sytuację. Ale też nie powinniśmy próbować tego centralizować i jakoś zapanować nad wszystkim, bo to nie jest celem. Celem jest to, żeby ta pomoc była realizowana, a nie to, żebyśmy tutaj mieli headquarters i żeby nam się wydawało, że nad wszystkim panujemy, bo nigdy tak nie będzie”. [SWP 5]

Sugestie, wolne wnioski

Respondenci wskazali przede wszystkim na potrzebę rozmowy między instytucjami pomocowymi na temat stworzenia sieci współpracy lub nadrzędnej koordynacji ich działań (także poza czasem epidemii), stworzenia jednej, międzyinstytucjonalnej bazy zgłoszeń potrzeb mieszkańców oraz na to, by spróbować formalnie ustalić, kim jest wolontariusz i jak powinno wyglądać jego funkcjonowanie w Szczecinie. Częstsze spotkania między koordynatorami współpracujących instytucji to drugi ważny i pojawiający się w wywiadach wątek. Potrzeba rzeczywistego spotkania koordynatorów w czasie, kiedy nie ma epidemii, omówienie kwestii współpracy między organizacjami także poza czasem „zamknięcia” to kolejna realna potrzeba organizatorów i koordynatorów akcji. Oni to właśnie zauważają, że każde osiedle miasta np. przez swój klub seniora mogłoby stworzyć sieć, dzięki której seniorzy mogliby się zwracać o pomoc do swojego osiedlowego klubu. E-recepty bardzo się sprawdziły (choć szkoda, że trzeba kontynuować zakupy w tej samej aptece, w której się zaczęło). Ważny, akcentowanym przez wielu rozmówców był aspekt chaosu informacyjnego w mediach, które podawały mylące informacje: że każdemu należy się paczka żywnościowa, maseczka, że każdy otrzyma środki finansowe (dużo czasu trzeba było poświęcić na tłumaczenie dzwoniącym, jak sytuacja wygląda w rzeczywistości).

„[...] media nam bardzo krzyżowały, to też był duży problem, niestety nie umieliśmy sobie z nim poradzić, myślę, że nikt nie umiał. Co widać, że w mediach było jedno, a w życiu drugie i później, my musieliśmy tłumaczyć, że wcale tak nie jest”. [SPW 1]

„I to było najgorsze, co jest możliwe, bo nie ma jak wytłumaczyć tym osobom, że to tak nie jest, że to nie polega na tym, że to w ten sposób nie funkcjonuje”. [SPW 2]

Organizacje, które na co dzień nie korzystają w swojej działalności ze wsparcia wolontariatu, mogłyby zacząć wykorzystywać ich potencjał. Na przykład MOPR mógłby korzystać z pomocy wolontariuszy, żeby ci zrobili zakupy, a opiekunka mogłaby w tym czasie zająć się podopiecznym. Promocja akcji mogłaby być bardziej „oddolna”: małe sklepiki, skrzynki pocztowe, apteki mogłyby informować o istnieniu akcji i możliwościach przyłączenia się do niej zarówno w charakterze osoby potrzebującej, jak i w charakterze wolontariusza.

„[...] można by było robić częściej spotkania, no jeżeli byłyby niemożliwe spotkania twarzą w twarz, to myślę, że na pewno powinniśmy się spotykać częściej na Skype, Messie, gdziekolwiek. Powinny być takie spotkania raz na dwa tygodnie, raz na tydzień. Takie, żebyśmy widzieli siebie, widzieli swoje emocje, widzieli swoją twarz”. [SPW 2]

„jest to czas, który powinien nam Polakom dać dużo do myślenia, żeby skupić się na tym, co jest w życiu najważniejsze, czyli zadać sobie pytanie, co mi daje szczęście, doceniać to i dbać o to”. [SPW 8]

„Wydaje mi się, że tego typu sytuacje uczą nas... zyskujemy wiedzę jakby o nas samych. Myślę, że uwolniły się naprawdę ogromne pokłady dobra. To widzieliśmy naprawdę w wielu sytuacjach. [...] Szczecin leży nad morzem dobra”. [SPW 5]

„Na pewno jest kilka rzeczy, które chciałyby się poprawić, ale całościowo patrząc, myślę, że wykonaliśmy kawał dobrej roboty. Naprawdę”. [SPW 6]

Podsumowanie i wnioski dla przyszłych działań pomocowych

Spojrzenie na akcję #SzczecinPomaga z perspektywy pozwalającej na zidentyfikowanie potrzeb w konkretnych dzielnicach miasta umożliwi bardziej efektywne projektowanie i realizację działań pomocowych. Uporządkowanie zgłaszanych potrzeb według dzielnic zamieszkania oraz wieku potrzebujących jest odpowiedzią dotyczącą zarządzania zasobami ludzkimi w trakcie realizacji wsparcia. Nie tylko liczba zgłoszonych potrzeb w danej dzielnicy, lecz także ich rodzaj pozwala trafniej przypisywać do pomocy wolontariuszy o określonych predyspozycjach i umiejętnościach.

Analiza odpowiedzi udzielonych w ankiecie przez wolontariuszy pokazuje, że można liczyć na dalszą współpracę ze zdecydowaną większością z nich. Z chęcią wypełniają oni bowiem role wolontariackie i są otwarci na dynamikę zmian zarówno w zakresie pomocy, jak i logistyki. Ponadto są to osoby proaktywnie pracujące z potrzebującymi pomocy. To nastawienie tworzy możliwość współpracy z nimi w przyszłych odsłonach projektu. Warto dodać, że zgłaszane przez wolontariuszy pomysły mogą usprawnić współpracę w ramach takiego projektu zarówno między tymi, którzy udzielają pomocy, jak i tymi, którzy jej potrzebują. Inicjatywy wolontariuszy pozwalają przeżyć okres pandemii osobom wymagającym wsparcia w sposób bardziej aktywny, w kontakcie z innymi, rozwijając swoje zainteresowania, angażując się w nowe obszary życia.

Na pierwszym etapie organizowania tego typu pomocy niezbędne wydają się dwa działania, których wdrożenie w przyszłości może pomóc w koordynacji prac, mianowicie:

- a. sformalizowanie formularza zgłoszenia prośby o pomoc – taki zabieg pozwoli na lepsze diagnozowanie faktycznych potrzeb i zarządzanie wiedzą w ten sposób zgromadzoną,
- b. ustrukturyzowanie formularza zgłoszeń wolontariuszy – ten zabieg pozwoli na efektywniejsze zarządzanie zasobami i przydzielanie ich do zgłoszonych i zarejestrowanych potrzeb.

Z wywiadów z koordynatorami działań pomocowych akcji #SzczecinPomaga wynika, że organizacje są przygotowane na drugą falę epidemii. Ważne jest jednak to, jak jest faktyczna potrzeba konkretnego zgłaszającego i w jaki sposób można ją najlepiej zaspokoić. Koordynacja tych działań wymaga rozsądnego gospodarowania zasobami i rozpoznawania barier. Długofalowa organizacja funkcjonowania i współdziałania instytucji pomocowych w czasie epidemii i poza nią wymaga jednak szerszej dyskusji na temat stworzenia sieci współpracy lub nadrzędnej koordynacji, przygotowania jednej, międzyinstytucjonalnej bazy zgłoszeń potrzeb mieszkańców, a także formalnej odpowiedzi na pytanie, kim jest wolontariusz i jak powinno wyglądać jego funkcjonowanie w Szczecinie.

Bibliografia

Biały A., Michałek K. (2020). Wniosek o mikrodotacje w ramach programu „mikroDOTACJE” współfinansowanego ze środków Miasta Szczecin (niepublikowany).

Abstract

The purpose of this paper is to present the findings of research conducted as part of the city's "microDOTATIONS" project taking place during #SzczecinPomaga action, happening between May and July 2020. The research focuses on key topic: "how local government and non-governmental institutions dealt with providing assistance to the residents of Szczecin, during the 'shutdown' forced by the first wave of the COVID-19 pandemic". In particular, we focus on describing how help and assistance was organized for people in difficult life situations (seniors, people with disabilities or those in quarantine). We analyse and show most urgent daily needs, such as buying food or medicine, need of closeness to other people – those needs that could not be met during first wave of COVID-19. In our report we discuss how the research was build and conducted. The description consists of three parts: maps of needs, created on the basis of a database of applications collected by aid institutions during the three months of "closure". (March, April, May 2020); results of questionnaires completed by people who volunteered for the #SzczecinPomaga campaign; and a summary of interviews with coordinators of institutions involved in the #SzczecinPomaga campaign (Senior Citizens' Centre, City Family Support Centre, POLITES Association, City Guard, City Hall).

Key words: COVID-19, local government organizations, NGOs, aid activities, volunteering

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Sociologica 12 (2020), vol. 2, s. 29–45

ISSN 2081-6642

DOI 10.24917/20816642.12.2.3

Aleksander Cywiński

Uniwersytet Szczeciński

Instytut Pedagogiki

adiunkt

ORCID: 0000-0002-3945-9607

E-mail: aleksander.cywinski@usz.edu.pl

Kalina Kukielko-Rogozińska

Uniwersytet Szczeciński

Instytut Socjologii

adiunkt

ORCID: 0000-0002-4256-8871

E-mail: kalina.kukielko-rogozinska@usz.edu.pl

Przemysław Łonyszyn

Instytut Studiów Regionalnych w Szczecinie

ekspert

ORCID: 0000-0001-7732-5629

E-mail: lonyszyn@onet.eu

Śmieci w czasach zarazy – szczeciński fotospacer śladami pandemii

Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie efektów trzech fotospacerów, które odbyliśmy w listopadzie i grudniu 2020 oraz w lutym 2021 roku czerwoną trasą turystyczną w Szczecinie. Ich celem było zaobserwowanie, jak z powodu pandemii COVID-19 zmieniła się – i nadal zmienia – wizualna strona miasta. Głównym elementem obserwacji były dla nas okołopandemiczne (i inne) śmieci: ich obecność i nieobecność, miejsca, w których się pojawiają, oraz jakie może być tego wytłumaczenie.

Słowa kluczowe: śmieci, fotospacer, trasa turystyczna

Wprowadzenie

Nasze rozważania chcielibyśmy rozpocząć postawieniem pytań o miejsce śmieci w przestrzeni miejskiej. Czy pełnią w niej jakieś role? Czy ich (nieuniknionej) obecności można przypisać jakieś znaczenie? Może są czymś, co przypomina odchody istoty żywej, na przykład człowieka lub innego zwierzęcia? Jeśli przyjmiemy, że miasto jest swego rodzaju żywym organizmem, możemy uznać, że produkując śmieci, defekuje. Wówczas badanie tych odchodów – niczym wyniki medycznych analiz – może nam powiedzieć coś o funkcjonowaniu całego organizmu. Czy idąc dalej tym

tokiem, można spojrzeć na pandemię COVID-19 jako chorobę, która toczy nie tylko człowieka, ale szerzej – całe miasto? Czy obecne w mieście śmieci nie staną się wówczas jej szczególnym „objawem”?

Jane Jacobs, amerykańska dziennikarka, aktywistka i teoretyczka urbanistyki, zdecydowanie uznaje miasto za istotę żyjącą i podkreśla, że „organizmy i miasta są zagadnieniami tego samego rodzaju” (2014, s. 450). Tym wszystkim, którzy chcą dokonywać analizy takiego organizmu, Jacobs podaje następujące wskazania metodologiczne o charakterze jakościowym: „1) myślenie w kategoriach procesów; 2) rozumowanie indukcyjne, od szczegółu do ogółu, a nie na odwrót; 3) poszukiwanie drobnych, «nieprzeciętnych» przypadków, które świadczą o tym, jak funkcjonują wartości większe i bardziej «przeciętne»” (s. 451). Poprzez „nieprzeciętne” przypadki autorka rozumie fakty, co do których nie dałoby się orzec wcześniej, że mają istotne znaczenie. Natomiast w momencie ich dostrzeżenia badacz pojmuje, jak wiele można się dzięki nim dowiedzieć. Jako przykład Jacobs podaje ogłoszenie, w którym wskazane są godziny otwarcia i zamknięcia księgarni – na tej podstawie wnioskuje, o której zamiera życie w dzielnicy, gdzie owa księgarnia się znajduje (s. 453).

Przyjmując, że miasto faktycznie jest organizmem żywym, i mając na uwadze wskazówki Jacobs, zdecydowaliśmy się wybrać taki sposób badania przestrzeni, który opiera się na mobilności oraz pozwala na podążanie w zgodzie z miejskim pulsem. Mamy na myśli tradycję szkoły perypatetyckiej, a więc uczniów Arystotelesa, którzy toczyli swe dysputy, chodząc (z greckiego *peripátēsis* przechadzka, PWN 2020). Pragniemy podkreślić, że naszą intencją nie jest jednak nawiązanie do myśli Stagiryty. Bliższa jest nam raczej metoda sokratejska, bowiem podczas naszego spaceru przystajemy na chwilę, wzajemnie zadajemy sobie pytania, a następnie idziemy dalej (w przenośni i dosłownie), aby formułować wyjaśnienia dla obserwowanych faktów. Posługujemy się zatem wnioskowaniem abdukcyjnym, w którym staramy się falsyfikować wszystko to, co do tej pory ustaliliśmy, i dzięki użyciu tego testu posuwamy się do przodu (znów: w przenośni i dosłownie). Niemniej, podobała się nam wizja, że Szczecin jest niczym greckie polis, w którym obywatele, przechadzając się, dyskutują o sprawach dla nich ważnych i w ten sposób tworzą słuszne koncepty.

Według Marcjanny Nózki i Natalii Martini (2015, s. 35) „Chodzenie to podstawowy sposób wytwarzania sensu otoczenia w życiu codziennym [...]. Przeniesione na grunt praktyki badawczej stanowi skuteczne narzędzie poznania, które cieszy się rosnącym zainteresowaniem przedstawicieli różnych dyscyplin (m.in. socjologii, antropologii, etnografii, geografii i urbanistyki) zajmujących się badaniem społecznych aspektów przestrzeni. Spacer badawczy łączy w sobie zalety klasycznego wywiadu i obserwacji, przewyżczając ich ograniczenia w zakresie oferowania dostępu do wielozmysłowego doświadczenia stanowiącego fundament społecznych praktyk przestrzennych i zachowań terytorialnych”.

Fotospacer(y)

Na pierwszą badawczą wędrówkę po Szczecinie wyszliśmy w listopadzie 2020 roku, czyli w momencie ponownego (jesiennego) wzmożenia pandemii COVID-19. Drugą odbyliśmy w grudniu, a trzecią na początku lutego 2021. Niewątpliwie czas ten miał wpływ na temat podjętych badań, koncentrował bowiem postawione w nich pytania wokół kwestii mających związek z epidemią. Już na etapie ich projektowania kontekst COVID-19 kazał uwzględnić wszelkie pochodne stanu, w którym się przez niego znaleźliśmy, tak aby móc produktywnie podjąć wyzwanie, jakim jest fotospacer i prowadzenie rozmów podczas chodzenia (Jones i in. 2008). Przyjęliśmy następujące klucze wykonywanych podczas spaceru zdjęć oraz towarzyszących im rozważań: 1. przestrzeń miejska (co się zmieniło z powodu pandemii, co pozostało takie jak przed nią); 2. śmieci (co wydaje się typowe dla zwykłego miejskiego życia, a co pojawiło się z powodu pandemii); 3. „obecność” pandemii w przestrzeni miasta (plakaty, ogłoszenia, ludzie noszący maseczki); 4. pustka wywołana przez obostrzenia sanitarne (ulice, znaczące miejsca, obiekty kultury, restauracje).

Trasa naszych wędrówek prowadziła wzdłuż Miejskiego Szlaku Turystycznego, wytyczonego w 1993 roku z okazji 750. rocznicy nadania praw miejskich Szczecinowi. Poruszanie się nim jest ułatwione ze względu na czerwoną przerywaną linię naniesioną na całej jego długości (z drobnymi przerwami w miejscach, gdzie prowadzone są prace naprawcze i modernizacyjne nawierzchni dróg lub chodników). Cechą charakterystyczną tej trasy jest także to, że każdy istotny i atrakcyjny turystycznie punkt został naniesiony nie tylko na przedstawiającej ją mapie, lecz także na wyznaczającej trasę linii – wymalowany w postaci okręgu z numerem w kolorze czerwonym (zdjęcie 1).



Zdjęcie 1. Punkt startowy czerwonej trasy turystycznej

Wybór szlaku do celów niniejszego badania nie był przypadkowy. Po pierwsze, korzystają z niego turyści, którzy przyjeżdżają do stolicy Pomorza Zachodniego i chcą na własną rękę poznać najciekawsze miejsca tego miasta. Po drugie, przebiega on przez większość miejsc chętnie odwiedzanych przez szczecinian. Poza nielicznymi odcinkami nie są to zatem miejsca odludne, a czystość albo jej brak ma wpływ na tworzenie wizerunku schludnego bądź brudnego miasta wśród jego mieszkańców i gości. Są one też odzwierciedleniem interakcji zachodzących pomiędzy przestrzenią a jej użytkownikami, co jest szczególnie istotne w okresie trwania obostrzeń będących następstwem pandemii COVID-19.

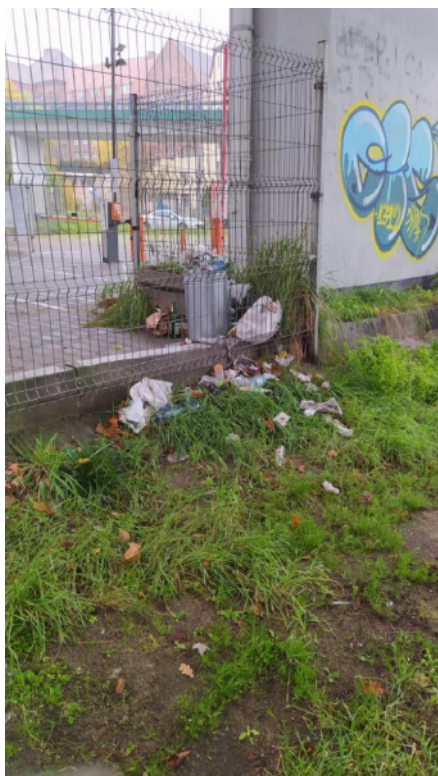
Trzeba też dodać, że wprawdzie dzięki czerwonej linii szlak jest dobrze widoczny i stosunkowo łatwo nim podążać, jednak w niektórych miejscach pojawiały się problemy. Po pierwsze, nie uzupełniono malowania na odcinkach, gdzie dokonano wymiany nawierzchni na chodniku. Miało to miejsce przy placu Brama Portowa oraz przy ulicy Kardynała Wyszyńskiego. Druga uwaga jest związana z porą roku. Liście z chodników były zamiatane w taki sposób, że całkowicie zakrywały linię szlaku, co utrudniało podążanie jego śladem (zdjęcie 2). Pomocne okazały się mapy otrzymane z Punktu Informacji Turystycznej na dworcu kolejowym, jednak szlak od czasu wydania map był korygowany. Co ciekawe, kilka stron internetowych, które odwiedziliśmy w poszukiwaniu informacji o szlaku (w tym oficjalna strona miasta – visitszczecin.eu), również nie miało danych pokrywających się w stu procentach z marszrutą szlaku wymalowaną na chodnikach. Znajomość ulic Szczecina pozwoliła nam, mimo wspomnianych przeciwności, cały czas trzymać się właściwej ścieżki. Powyższe uwagi powinny dać jednak do myślenia osobom odpowiedzialnym za utrzymanie Miejskiego Szlaku Turystycznego Szczecina.



Zdjęcie 2. Liście zastaniające linię szlaku

Podczas spaceru staraliśmy się dostrzec zmiany lub ich brak w zasięgu naszego wzroku, czyli podobnie jak postrzegają przestrzeń wzdłuż szlaku inni jego użytkownicy. Być może wyniki byłyby inne, gdyby badanie przeprowadzono nie z perspektywy pieszego, lecz np. kierowcy samochodu lub motocykla, jednak wspomniany Miejski Szlak Turystyczny Szczecina jest zdecydowanie pieszy i wiedzie w niektórych miejscach schodami lub odcinkami ulic wyłączonymi z ruchu kołowego.

Przejście całej trasy zajmowało nam około pięciu godzin. Trzykrotnie udało się pokonać cały szlak, zatrzymując się przy każdym punkcie wyznaczonym na mapie. Miejsca te objęliśmy bardziej wnikliwą oceną, gdyż znajdowały się obok punktów szczególnie ważnych dla przestrzeni publicznej miasta: zabytków, pamiątkowych tablic, pomników czy siedzib istotnych instytucji. Nasze obserwacje dotyczyły widoku trasy w zasięgu wzroku, z uwzględnieniem jej najbliższego otoczenia. W kilku przypadkach miało to istotne znaczenie. Na przykład odcinek pomiędzy punktem nr 11 (Basztą Siedmiu Płasczy) i nr 12 (Trasą Zamkową) przebiega obok dużego, w skali miasta, parkingu. Trudno było oddzielić dużą ilość śmieci, których źródło stanowiły osoby korzystające z parkingu, od śmieci pozostawionych przez osoby poruszające się wzdłuż szlaku (zdjęcia 3–4). Miejsce to było zaśmiecone w podobnym stopniu podczas wszystkich trzech spacerów.



Zdjęcia 3–4. Odcinek między punktami nr 11 i nr 12

Również teren wokół punktu nr 4 (Fragment Średniowiecznych Obwarowań) był mocno zaśmiecony. Znajduje się on na skarpie, a szlak jest wyznaczony u jej podnóża. Analiza połączona z drobnym eksperymentem pozwoliła ustalić, że śmieci najprawdopodobniej były porzucane na szczycie skarpy, gdzie znajduje się m.in. jeden z akademików Uniwersytetu Szczecińskiego oraz rektorat Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego, a następnie osuwały się w dół (zdjęcie 5). Teren ten również nie został uprzątnięty podczas naszych trzech wizyt przy tym punkcie.



Zdjęcie 5. Skarpa

Innym miejscem, które zwróciło naszą szczególną uwagę, był punkt nr 37a przy ulicy Więckowskiego, gdzie znajdowała się bardzo duża liczba porzucanych niedopałków. Na podstawie wykonanych przez nas zdjęć można oszacować ich ilość na bliską stu. Mocno kuło to w oczy za każdym razem, gdy pokonywaliśmy tę trasę. Trudno wyjaśnić przyczynę tego zjawiska jedynie na podstawie zlustrowania okolicy. Punkt znajduje się przy zachodniej ścianie kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, obok księgarni katolickiej. Nieopodal znajduje się park, a po drugiej stronie jest apteka. Nic, co pozwoliłoby wyjaśnić zagadkę ogromnej liczby niedopałków akurat w tym miejscu.

Wzdłuż szlaku mijaliśmy trawniki, które zostały skoszone całkiem niedawno – wciąż leżała niezgrabiona, ścięta trawa. Jest to interesujące z kilku powodów. Choćby dlatego, że spacerowaliścmy jesienią i zimą. Z perspektywy samego badania – udało się zaobserwować fakt, że skoszone trawniki odsłaniały liczne śmieci: głównie butelki, opakowania po jedzeniu, chusteczki higieniczne lub puste opakowania po papierosach.



Zdjęcie 6. Punkt nr 37a

Innym miejscem, w którym znajdowała się duża ilość śmieci, były krzewy ozdobne pełniące funkcję żywopłotu, oddzielające chodnik ruchliwej ulicy od wielorodzinnego bloku. O ile nie wszystkie odpady były widoczne z ulicy, o tyle z okien i balkonów owych bloków widać je na pewno wyraźnie. Czasami trafiały się śmieci, które prawdopodobnie zostały pozostawione w danej lokalizacji intencjonalnie, ustawione lub położone w konkretnym miejscu przez „sprawcę” – być może z rozmysłem, być może przez zapomnienie (zdjęcie 7).



Zdjęcie 7. „Kompozycja”. Centrum miasta (Plac Rodła)

Warto dodać, że wzdłuż szlaku nie widać było psich odchodów pozostawionych na chodniku. Jeszcze kilka lat temu stanowiło to zmoreę nie tylko Szczecina. Obecnie widać, że mieszkańcy zaczęli poważnie traktować obowiązek sprzątnięcia po swoich czworonożnych przyjaciółkach i spacer po mieście przestał przypominać stąpanie po polu minowym.

Kultura śmiecia

Główna konstatacja wynikająca z przeprowadzonego badania jest taka, że generalnie brak wyraźnych dowodów zmiany przestrzeni miasta z powodu pandemii. Uznaliśmy, że kategorią, która bardzo wiele może powiedzieć o tym czasie, są śmieci. Skupiliśmy się na tym, co widzimy i co wydaje się typowe dla miejskiego życia, oraz na tym, co widzimy, a co jest naszym zdaniem naddane – będące skutkiem pandemii.

Typowe badania nad morfologią odpadów potrafią powiedzieć wiele o społecznościach. Technika tę często stosuje się do określania stopnia rozwoju danego kraju – państwa na różnym poziomie rozwoju ekonomicznego generując odmienne ilości określonego typu odpadów komunalnych (Leboda, Oleszczuk 2002). Chociaż niniejsze badanie nie miało charakteru typowej analizy odpadów, to jednak konieczne okazało się przeprowadzenie pewnej typologii napotkanych śmieci w celu ułatwienia wyprowadzenia wartościowych wniosków.

Podczas naszych spacerów i towarzyszących im dyskusji doszliśmy do wniosku, że można wyróżnić cztery główne kategorie śmieci:

1. związane z używkami: paczki po papierosach, niedopałki, szklane butelki po alkoholu (zdjęcia 8–11).
2. związane z mobilnością: zwłaszcza kwity parkingowe, ale także różne bilety (zdjęcia 12–13).
3. związane ze spożywaniem jedzenia i picia: np. butelki po napojach, opakowania po słodyczach, kartony po jedzeniu (zdjęcia 14–17).
4. związane z pandemią: maseczki, a także chusteczki higieniczne, co do których nie sposób jednoznacznie orzec, czy ich obecność na ulicy jest skutkiem pandemii (ich ilość sugeruje, że tak) (zdjęcia 18–23).



Zdjęcia 8–11. Śmieci związane z używkami



Zdjęcia 12–13. Śmieci związane z mobilnością



Zdjęcia 14–17. Śmieci związane ze spożywaniem artykułów spożywczych

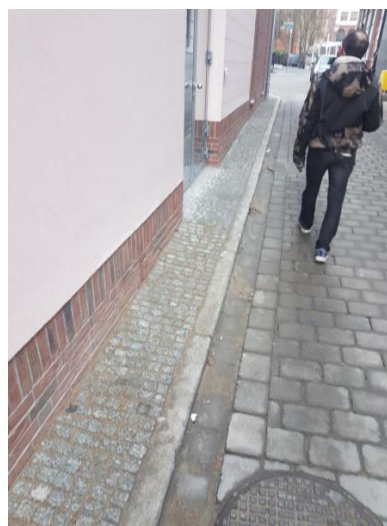




Zdjęcia 18–23. Śmieci związane z pandemią

Nadto, odwołując się do wspomnianej Jane Jacobs i poszukiwania drobnych, „nieprzeciętnych” przypadków, sformułowaliśmy trzy prawa odnoszące się do śmieci:

- prawo płotu budowlanego – jeżeli obok ciągu komunikacyjnego jest płot oddzielający przechodniów od budowy, to wzdłuż tego płotu leży nieproporcjonalnie dużo śmieci. Interesujący jest fakt, że śmieci były rzucające wzdłuż płotu (nie byle gdzie, jak np. niedopałki), a kiedy płot został rozebrany, przestano rzucać w to miejsce śmieci (zdjęcia 24–25). Można zaryzykować stwierdzenie, że jest to swego rodzaju „kultura śmiecenia”. Niepisany kodeks wyznaczający to, jak wypada bądź nie wypada śmiecić.



Zdjęcia 24–25. Śmieci przy płocie i ich brak po rozebraniu płotu prawo poszerzonego kosza na śmieci

- w promieniu ok. metra od kosza na śmieci leży nieproporcjonalnie dużo śmieci. Kwestia dyskusyjna: czy ktoś niecelnie rzucał, czy może ktoś je wyjął z kosza. Alternatywnie: można spekulować, czy to (a) efekt niechlujnego wrzucania odpadów (przyjęcia założenia, że skoro pod koszem jest w zasadzie prawie jak w koszu, to można sobie pozwolić na akt „nie wcelowania”), a może (b) nie udało się zmieścić wyrzucanej rzeczy w koszu ze względu na rozmiar, jak w przypadku pewnego kołpaka samochodowego. Wykorzystywanie przestrzeni wokół kosza też może być elementem „kultury śmiecenia” (zdjęcia 26–29).



Zdjęcia 26–29. Śmietniki poszerzone

- prawo „jądra śmietności”, a więc niewielkiej przestrzeni w jakiś sposób osłoniętej (za murkiem, w krzakach), ale znajdującej się w pobliżu bardzo uczęszczanych miejsc. Jest tam nieproporcjonalnie dużo śmieci. Podobnie jak Conradowe „jądro ciemności”, miejsce takie bardzo wiele mówi o ludzkich zachowaniach (zdjęcia 30–32).



Zdjęcia 30–32. „Jądro śmietności”

Wyróżniając te prawa, nadaliśmy miejscom cechę sprawczości – uznaliśmy bowiem, że bez tych miejsc nie dochodziłoby do wspomnianych zjawisk.

Podczas trzech spacerów staraliśmy się również zaobserwować inne niż śmieci oznaki pandemii. Nie stwierdziliśmy żadnych bilbordów czy plakatów w miejscach publicznych, które odnosiłyby się do tego zjawiska. Podobnie z graffiti – te, które rzuciły nam się w oczy, miały charakter polityczny. Oczywiście przechodnie, choć nieliczni w porównaniu z czasem przed pandemią, są jej żywym świadectwem, większość z nich nosi bowiem maseczki. Wyraźnie widać w Szczecinie wyludnienie. Rzadki widok stanowiła kolejka ustawiona na zewnątrz palarni kawy. O pandemii wzdłuż czerwonego szlaku mówiły również informacje na drzwiach kawiarni czy instytucji kultury. Ogólnie mówiąc, jeżeli miasto mówi, to właśnie następujące słowa: puste ulice i wywieszki, z których najbardziej dla nas zaskakujące miały treści: „Otwarte”.

Zakończenie

Wracając do pytań, które postawiliśmy na początku niniejszego artykułu, na podstawie naszych obserwacji podczas trzech spacerów Miejskim Szlakiem Turystycznym, na większość z nich udzieliliśmy przeczących odpowiedzi. Generalnie, Szczecin nie jest zaśmieconym miastem. Wprawdzie śmieci, które zauważyliśmy i sfotografowaliśmy podczas pierwszego spaceru, najczęściej były w tym samym miejscu także podczas trzeciego, ale są to odpadki wynikające z codziennej obecności przechodniów na ulicach. Widać również nowy rodzaj śmieci, jakie nie pojawiały się wcześniej, niewątpliwie będący efektem pandemii (maseczki czy rękawiczki), jednak nie było ich zbyt dużo w porównaniu np. z kartonami po jedzeniu na wynos. Mamy jednak wrażenie, że te badania mogą stanowić ciekawy punkt wyjścia do szerszego projektu dotyczącego obecności śmieci w przestrzeni miejskiej.

Bibliografia

- Jacobs J. (2014). *Śmierć i życie wielkich miast amerykańskich*, tłum. Ł. Mojsak. Warszawa: Centrum Architektury.
- Jones P., Bunce G., Evans J., Gibbs H., Ricketts Hein J. (2008). Exploring Space and Place With Walking Interviews. *Journal of Research Practice*, 4(2) [online:] <http://jrp.ica-ap.org/index.php/jrp/article/view/150/161>, dostęp 16.11.2020.
- Leboda R., Oleszczuk P. (2002). *Odpady komunalne i ich zagospodarowanie. Zagadnienia wybrane*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Nózka M., Martini N. (2015). Metody mobilne i wizualne w praktyce badawczej. Zastosowanie fotospaceru w socjologicznych badaniach map mentalnych i zachowań terytorialnych ludzi. *Przeгляд Socjologii Jakościowej* 11(4), s. 34–50, [online:] http://www.qualitativesociologyreview.org/PL/Volume32/PSJ_11_4_Nożka_Martini.pdf, dostęp 22.02.2021.
- PWN. (2020). *Perypatetycy*, [online:] <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/perypatetycy;4009491.html>, dostęp 16.11.2020.

Abstract

The aim of the article is to present the effects of three photowalks that we did in November and December 2020 and in February 2021 along the red tourist route in Szczecin. Their goal was to observe how the COVID-19 pandemic has changed – and continues to change – the visual side of the city. The main element of our observations was pandemic (and other) litter: their presence and absence; places where they appear and what could be the explanation for this.

Key words: litter, photowalk, tourist route

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Sociologica 12 (2020), vol. 2, s. 46–55

ISSN 2081-6642

DOI 10.24917/20816642.12.2.4

Karolina Roźniatowska

Uniwersytet Jagielloński, Polski Panel Narodowy

Szkoła Doktorska Nauk Społecznych

doktorantka

ORCID: 0000-0003-3282-4736

k.rozniatowska@doctoral.uj.edu.pl

Psychospołeczne skutki pandemii COVID-19 wśród mieszkańców Europy Środkowej. Doniesienie z badań

Streszczenie

Pojawienie się koronawirusa SARS-CoV-2 w Europie Środkowej wzbudziło potrzebę badania oddziaływania pandemii COVID-19 na życie gospodarcze, ekonomiczne, społeczne oraz psychologiczne państw i narodów. Wyzwanie badawcze przyjęła m.in. rodzina European National Panels, która uruchomiła projekt National Pandemic Alarm. Założeniem projektu jest długofalowe i regularne badanie psychospołecznych konsekwencji pandemii dla mieszkańców pięciu krajów: Polski, Czech, Słowacji, Węgier i Bułgarii. Badanie wykonywane jest metodą ankiet internetowych (CAWI) na próbach reprezentatywnych, za pośrednictwem paneli konsumenckich działających w każdym z wymienionych krajów. Opracowane na potrzeby badania indeksy pokazują, jak bardzo respondenci obawiają się koronawirusa i jak w związku z tym o siebie dbają, jakie mają zaufanie do rządu, jakie konsekwencje ma dla nich sytuacja pandemiczna, w jakim stopniu doświadczyli COVID-19 u siebie lub w najbliższym otoczeniu oraz czy planują się zaszczepić. Celem niniejszego artykułu jest omówienie wyników osiągniętych przez poszczególne indeksy, z uwzględnieniem ich zmian w czasie.

Słowa kluczowe: pandemia COVID-19, psychospołeczne skutki, Europa Środkowa

Wprowadzenie

Pojawienie się przypadków zachorowań na COVID-19 w Europie, a kolejno także w Polsce, zrodziło potrzebę pracy badawczej nad nową sytuacją zmagania się z wirusem SARS-CoV-2 i chorobą nim wywoływaną. Przedmiotem badań stały się niemal wszystkie dziedziny życia, na które wpływ ma pandemia, począwszy od gospodarki i ekonomii, poprzez kwestie społeczne, aż po zdrowie psychiczne. Przez prawie cały ostatni rok prezentowano dane, których celem było ukazanie, w jaki sposób koronawirus wpływa na codzienne życie – zarówno w skali mikro, jak i makro. W sferze gospodarczej i ekonomicznej już w pierwszych miesiącach od pojawienia się pandemii w Europie i po wprowadzeniu rygorystycznych obostrzeń zadawano pytania o skutki COVID-19 dla portfeli członków społeczeństw oraz całych państwowych gospodarek (Sieroń 2020; UNIDO 2020). Kolejne miesiące przyniosły wiele odpowiedzi, ilustrując skalę ekonomicznych i gospodarczych konsekwencji

sytuacji pandemicznej (Bank Pekao 2020; Kubera 2021; Chudik i in. 2020; The World Bank 2020; Pak i in. 2020; Brodeur i in. 2020; Gans 2020). Kryzys pojawił się również w sferze społecznej, objawiając się spadkiem jakości codziennego życia, m.in. z powodu utrzymywania dystansu społecznego i izolacji, które utrudniają życie towarzyskie (Cybulska, Pankowski 2020; Singh, Singh 2020; Eder i in. 2020). Udowodnione zostały także negatywne konsekwencje pandemii dla zdrowia psychicznego (Cullen i in. 2020; Usher i in. 2020; Rossi i in. 2020). Inne popularne tematy związane z sytuacją wywołaną przez COVID-19 dotyczą m.in. oceny działań polityków względem sytuacji pandemicznej (Roguska 2021; Balmford i in. 2020) czy funkcjonowania edukacji i pracy zdalnej (Deczewska 2020; Sliż 2020; Wahab 2020; Angelucci i in. 2020). Wspomniane prace to tylko część obszernej narracji na temat skutków COVID-19, obecnej od ponad roku w dyskursach publicznych. Mnogość wątków pokazuje, z jak wielu perspektyw można badać i analizować zjawiska wywołane pojawieniem się wirusa SARS-CoV-2 na świecie. W tym artykule pragnę przyjąć perspektywę społeczną i psychologiczną, prezentując psychospołeczne skutki pandemii wśród mieszkańców Europy Środkowej. Celem tekstu jest omówienie tych skutków na podstawie wyników badania National Pandemic Alarm (NPA).

National Pandemic Alarm – idea i metodologia¹

Wyzwanie udzielenia odpowiedzi na potrzebę badania skutków COVID-19 podjęte zostało także przez rodzinę Europejskich Paneli Narodowych (European National Panels, ENP), która stanowi moją afiliację zawodową. Grupa ENP powstała w 2011 roku z inicjatywy trzech agencji: NMS Market Research, Nielsen Admosphere i STEM/MARK, poprzez utworzenie w Czechach i na Słowacji paneli badawczych, których założeniem jest gromadzenie społeczności respondentów biorących udział w badaniach społecznych, marketingowych i konsumenckich w zamian za nagrody pieniężne. W 2016 roku do rodziny dołączyła Polska, a kolejno Węgry (w 2018 roku) i Bułgaria (w 2019 roku). Obecnie wszystkie panele konsumenckie działające w wymienionych krajach gromadzą około 150 tysięcy członków, biorących aktywny udział w badaniach. Naszą reakcją na rozprzestrzeniającą się pandemię była gotowość wykorzystania własnych zasobów do dostarczania aktualnych informacji na temat psychospołecznych konsekwencji COVID-19 dla mieszkańców Polski, Czech, Słowacji, Węgier i Bułgarii. W ten sposób już na początku marca 2020 roku narodził się projekt NPA. Jego głównym celem stał się bieżący monitoring nastrojów i postaw w społeczeństwach krajów członkowskich ENP. Badanie przeprowadzane jest falami, a każdy pomiar w ramach fali realizowany jest za pomocą ankiet internetowych (CAWI). Dotychczas, począwszy od 16 marca 2020 roku, dokonaliśmy 18 pomiarów. W każdym z nich uczestniczyła reprezentatywna próba mieszkańców każdego z uczestniczących krajów, którzy ukończyli minimum 15 lat. Liczebność prób, w zależności od kraju, wahała się zazwyczaj od 50 (początkowe fale w panelu bułgarskim) do nawet 2000 (najstarszy i najbardziej liczny panel czeski) respondentów. Liczba uczestników badania zależy głównie od woli członków poszczególnych

¹ Opis metodologii NPA dostępny na stronie: <https://www.nationalpandemicalarm.eu/pl/>.

paneli do udziału w nim. Jako że NPA jest projektem niekomercyjnym, respondenci nie otrzymują wynagrodzenia za uczestnictwo. Mimo to z fali na falę do badania przystępuje znacząca liczba osób. Projekt prowadzony jest zgodnie z badawczymi standardami ESOMAR (European Society for Opinion and Marketing Research) i SIMAR (czeskie Stowarzyszenie Agencji Badań Rynku i Opinii; Sdružení agentur pro výzkum trhu a veřejného mínění) oraz z zapewnieniem rzetelności udzielanych w ankietach odpowiedzi (np. poprzez wcześniejszą weryfikację respondentów czy możliwość wypełnienia kwestionariusza tylko raz).

Wyniki każdego pomiaru w ramach NPA podawane są w podziale na różne sfery psychospołeczne związane ze znaczeniem pandemii COVID-19 dla poszczególnych badanych. Odnośnie do każdej ze sfer zadawane są przyporządkowane jej pytania, na które respondenci odpowiadają z wykorzystaniem 11-punktowej skali, na której 0 oznacza brak występowania danej obawy czy zachowania, a 10 – duże ich nasilenie. W procesie analitycznym wyniki dla każdego z pytań są uśredniane, a kolejno oblicza się na ich podstawie indeksy reprezentujące dane sfery psychospołeczne. Badanie zawiera cztery główne indeksy:

1. **Indeks paniki**, odzwierciedlający poziom strachu przed pandemią, wynikający z obaw o zdrowie swoje i otoczenia, a także reprezentowany przez ilość środków zapobiegawczych stosowanych w obliczu COVID-19. Indeks ten odnosi się do następujących pytań kwestionariusza:
 - Jak bardzo obawiasz się konsekwencji zdrowotnych choroby COVID-19, wywoływanej przez nowy typ koronawirusa SARS-CoV-2, dla Ciebie osobiście?
 - Jak bardzo obawiasz się konsekwencji zdrowotnych choroby COVID-19, wywoływanej przez nowy typ koronawirusa SARS-CoV-2, na Twoich bliskich?
 - Jak określił(a)byś środki zapobiegawcze, które stosujesz w związku z chorobą COVID-19, wywołowaną przez nowy typ koronawirusa SARS-CoV-2?
2. **Indeks zaufania do państwa**, odzwierciedlający poziom zaufania do przedstawicieli rządu danego kraju i instytucji państwowych w kontekście działań podejmowanych w obliczu pandemii. Indeks ten odnosi się do następujących pytań kwestionariusza:
 - Wierzysz w działania państwa w związku z chorobą COVID-19, wywołowaną przez nowy typ koronawirusa SARS-CoV-2?
 - Jak oceniasz państwowe środki zapobiegawcze przed szerzeniem się choroby COVID-19, wywoływanej przez nowy typ koronawirusa SARS-CoV-2?
3. **Indeks konsekwencji**, odzwierciedlający realny wpływ, jaki sytuacja związana z koronawirusem ma na obywateli. Mierzony wpływ dotyczy z jednej strony ingerencji pandemii w codzienne życie, a z drugiej skutków finansowych wywołanych przez wprowadzone obostrzenia. Indeks ten odnosi się do następujących pytań kwestionariusza:
 - Jak wpłynęły na Twoje życie ograniczenia i zabezpieczenia państwowe wprowadzone w związku z chorobą COVID-19, wywołowaną przez nowy typ koronawirusa SARS-CoV-2?
 - W jakim stopniu odczułeś(-łaś) finansowo środki zapobiegawcze związane z chorobą COVID-19, wywołowaną przez nowy typ koronawirusa SARS-CoV-2?

(mamy tutaj na myśli odwołane wydarzenia, imprezy kulturowe, urlopy itd., czy też zakupy zapasów lub środków do dezynfekcji).

4. **Indeks doświadczenia**, odzwierciedlający skalę, w jakiej badane osoby miały do czynienia z przypadkami zachorowania na COVID-19. Indeks ten odnosi się do jednego pytania, w którym wskazanie co najmniej jednej osoby oznacza posiadanie doświadczenia z koronawirusem w najbliższym otoczeniu. Pytanie brzmi:

- Czy znasz osobiście kogoś, kto zachorował na COVID-19?
 - a) Ja jestem chory/a
 - b) Członek mojej rodziny jest chory
 - c) Ktoś z moich znajomych/przyjaciół jest chory
 - d) Ktoś z moich współpracowników jest chory
 - e) Nikogo takiego nie znam.

W ostatnich miesiącach, kiedy pojawiły się szczepionki przeciwko COVID-19, do powyższego zbioru indeksów dodano **indeks chęci i gotowości do szczepień**. Jest on wyliczany na podstawie trzech nowych pytań kwestionariusza:

- Czy zostaniesz zaszczepiony(a) przeciwko chorobie COVID-19 wywołanej nowym typem koronawirusa SARS-CoV-2, kiedy będzie to możliwe / kiedy nadejdzie Twoja kolej?
 - a) Jestem już zaszczepiony
 - b) Zdecydowanie tak
 - c) Raczej tak
 - d) Raczej nie
 - e) Absolutnie nie
 - f) Jeszcze nie wiem
 - g) Nie mogę się zaszczepić (mój lekarz tego nie zaleca, alergie itp.).
- Czy zaszczepisz się później (za mniej więcej rok), kiedy szczepionki zostaną „lepiej przebadane”?
 - a) Zdecydowanie tak
 - b) Raczej tak
 - c) Raczej nie
 - d) Zdecydowanie nie
 - e) Jeszcze nie wiem.
- Proszę wybrać z poniższych opcji okoliczności, w których mógłbyś/mogła-byś zostać zaszczepiony(a):
 - Zaszczepił(a)bym się, gdyby to ułatwiło mi życie (np. podróżowanie)
 - Zaszczepił(a)bym się, gdyby wymagał tego mój pracodawca
 - Zaszczepił(a)bym się, gdyby było to obowiązkowe
 - Nigdy bym się nie zaszczepił(a).

Wyniki National Pandemic Alarm

Wyniki badania przedstawione są w podziale na poszczególne indeksy. Zaprezentowane są rezultaty trzech pomiarów: pierwszego, dokonanego w pierwszych tygodniach obecności koronawirusa w Europie; jesiennego, dokonanego w listopadzie 2020 roku, kiedy świat mierzył się z tzw. drugą falą pandemii, oraz najnowszego,

z lutego 2021 roku. Opis wyników zawiera także informacje o dynamice zmian wartości indeksów w czasie, na przestrzeni wszystkich przeprowadzonych pomiarów.

Indeks paniki

Tabela 1. Wyniki indeksu paniki z trzech pomiarów, na podstawie badania w Polsce, Czechach, na Słowacji, na Węgrzech i w Bułgarii

Pomiar	PL	CZ	SK	HU	BG
18 III 2020	68,2%	69,9%	76,8%	72,5%	66,4%
13 XI 2020	63,3%	60,4%	62,1%	68,1%	62,1%
19 II 2021	64,5%	63,3%	66,5%	60,6%	54,8%

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników NPA.

Wraz z pojawieniem się koronawirusa w Europie Środkowej poziom strachu o zdrowie swoje i bliskich oraz poziom stosowania dodatkowych środków ostrożności były relatywnie wysokie we wszystkich badanych krajach. Najwyższy indeks podczas pierwszego pomiaru zanotowano na Słowacji, a najniższy w Bułgarii. W ciągu kolejnych miesięcy panika spowodowana COVID-19 sukcesywnie spadała, najniższe wartości osiągnęła w miesiącach letnich (lipiec i sierpień 2020 roku), aż do września, kiedy indeks zaczął ponownie rosnać dla wszystkich badanych krajów. Poziom paniki podczas tzw. drugiej fali koronawirusa nie był już jednak tak wysoki, jak w pierwszych miesiącach obecności wirusa w Europie. Na Węgrzech i w Bułgarii od jesieni 2020 roku aż do pomiaru w lutym 2021 roku obserwowana jest tendencja spadkowa indeksu paniki. Z kolei w Polsce, Czechach i na Słowacji indeks ten, w porównaniu z falą jesienną, nieco urósł. Być może ma to związek z pojawieniem się nowych mutacji koronawirusa (Mazurek 2021). Obecnie poziom paniki wywołanej COVID-19 w badanych krajach jest bardziej wyrównany niż podczas początkowych pomiarów. Najwyższy wynik indeksu nadal notowany jest dla Słowacji, a najniższy dla Bułgarii. Najmniejszy spadek indeksu względem pierwszego pomiaru odnotowano w Polsce (3,7 p.p.), podczas gdy największy wyniósł 11,9 p.p. i miał miejsce zarówno na Węgrzech, jak i w Bułgarii.

Indeks zaufania do państwa

Tabela 2. Wyniki indeksu zaufania do państwa z trzech pomiarów, na podstawie badania w Polsce, Czechach, na Słowacji, na Węgrzech i w Bułgarii

Pomiar	PL	CZ	SK	HU	BG
18 III 2020	61,8%	65,1%	71,1%	54,6%	52,5%
13 XI 2020	40,5%	51,7%	47,1%	47,5%	40,1%
19 II 2021	43%	35,5%	33,3%	43,5%	38,5%

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników NPA.

Na początku pandemii obywatele badanych krajów darzyli swoje rządy i instytucje publiczne względnie dużym zaufaniem, jeśli chodzi o zapewnienie odpowiednich środków przeciwdziałania COVID-19. Największym zaufaniem swój rząd obdarzali

Słowacy, a największy dystans w tym zakresie zachowywali Węgrzy i Bułgarzy. Indeks ten z pomiaru na pomiar zmniejszał swoją wartość dla każdego kraju, ale wraz z nastaniem jesiennej fali koronawirusa delikatnie wzrósł w Czechach, na Słowacji i na Węgrzech. Mimo tego lekkiego wzrostu wyniki nie były już tak wysokie, jak na początku pandemii. Obecnie zaufanie do instytucji państwowych w kwestiach walki z koronawirusem pozostaje na niskim poziomie w porównaniu z wcześniejszymi wynikami. Największy spadek indeksu od pierwszego do ostatniego pomiaru NPA odnotowano w przypadku Słowacji (37,8 p.p.) i Czech (29,6 p.p.). Słowacja stała się w ten sposób krajem, w którym początek pandemii upłynął pod hasłem najwyższego zaufania do rządu i instytucji państwowych, a najnowszy pomiar uplasował poziom zaufania na ostatnim miejscu spośród badanych krajów. Obecnie najwyższym zaufaniem cieszy się rząd węgierski.

Indeks konsekwencji

Tabela 3. Wyniki indeksu konsekwencji z trzech pomiarów, na podstawie badania w Polsce, Czechach, na Słowacji, na Węgrzech i w Bułgarii

Pomiar	PL	CZ	SK	HU	BG
18 III 2020	59%	59,1%	64,9%	65,9%	69,3%
13 XI 2020	63,3%	60,4%	62,1%	68,1%	62,1%
19 II 2021	64,5%	63,3%	66,5%	60,6%	54,8%

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników NPA.

Mieszkańcy badanych krajów w relatywnie dużym stopniu odczuwają skutki pandemii koronawirusa: zarówno finansowe, jak i wynikające z wprowadzanych obostrzeń. Na początku pandemii jej skutki najbardziej odczuwali mieszkańcy Bułgarii, a najmniej – Czech i Polski. We wszystkich krajach indeks konsekwencji miał tendencję wzrostową od marca do kwietnia 2020 roku, po czym spadł nieco na okres miesięcy letnich, by w pomiarach wrześniowych znów rozpocząć wzrost, utrzymujący się aż do najnowszej fali badania. Obecnie najwyższy indeks konsekwencji uzyskany został na Słowacji, a najniższy w Bułgarii (mimo że z początkiem pandemii to Bułgarzy odczuwali jej skutki najbardziej). W Polsce, Czechach i na Słowacji skutki pandemii odczuwane są dotkliwiej w obecnym czasie niż po wprowadzeniu pierwszych obostrzeń wiosną 2020 roku.

Indeks doświadczenia

Tabela 4. Wyniki indeksu doświadczenia z trzech pomiarów, na podstawie badania w Polsce, Czechach, na Słowacji, na Węgrzech i w Bułgarii

Pomiar	PL	CZ	SK	HU	BG
18 III 2020	2,2%	3,4%	2%	2%	0,6%
13 XI 2020	50,4%	68,8%	50,2%	53,5%	42,3%
19 II 2021	64,5%	63,3%	66,5%	60,6%	54,8%

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników NPA.

Indeks doświadczenia charakteryzuje się systematycznym wzrostem od początku pandemii (pojedyncze wyjątki, jak np. w Czechach – co widać w tabeli 4 – wpisują się w ogólny trend wzrostowy). Ukazuje on, że im dłużej koronawirus jest obecny w Europie Środkowej, tym więcej osób spotkało się z nim w swoim najbliższym otoczeniu. Jak obrazują wyniki pierwszego i drugiego pomiaru, największe doświadczenia z COVID-19 mieli w tamtych okresach mieszkańcy Czech. Ich wysokie wartości na tym indeksie już od początku pandemii wynikają zapewne z największej liczby zachorowań na COVID-19 w przeliczeniu na liczbę mieszkańców, która cechuje ten kraj na tle innych, uczestniczących w NPA. W przypadku Czech obserwowany był najbardziej dynamiczny wzrost indeksu doświadczenia na przestrzeni wszystkich pomiarów NPA. Obecnie indeks ten jest na podobnym poziomie na Słowacji (gdzie jest najwyższy), w Czechach i w Polsce. Nieco niższe wyniki odnotowane zostały dla Węgier, a jeszcze niższe (i najniższe w badaniu) dla Bułgarii, gdzie niewiele więcej niż co drugi badany miał dotychczas kontakt z COVID-19 u siebie lub w najbliższym otoczeniu.

Indeks chęci i gotowości do szczepień

Tabela 5. Wyniki indeksu chęci i gotowości do szczepień z trzech pomiarów, na podstawie badania w Polsce, Czechach, na Słowacji, na Węgrzech i w Bułgarii

Pomiar	PL	CZ	SK	HU	BG
15 I 2021	50,1%	50,3%	52,3%	44,4%	34,5%
29 I 2021	47,6%	50,4%	51,4%	46,2%	32,9%
19 II 2021	50%	49,8%	51,8%	48%	34,8%

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników NPA.

Indeks chęci i gotowości do szczepień mierzony jest od początku 2021 roku. Trzy dotychczasowe pomiary niewiele różnią się między sobą. W Polsce, Czechach i na Słowacji około połowy badanych deklaruje, że zaszczepi się przeciwko COVID-19. Nieco mniej deklaracji pojawia się ze strony respondentów na Węgrzech. W Bułgarii chęć i gotowość do szczepień wykazuje tylko co trzeci badany.

Indeksy a zmienne społeczno-demograficzne

Szczegółowe analizy odpowiedzi na poszczególne pytania kwestionariusza w ramach NPA, z udziałem zmiennych niezależnych w postaci cech społeczno-demograficznych respondentów, uwidaczniają pewne prawidłowości w podejściu badanych do poszczególnych psychospołecznych skutków pandemii COVID-19. We wszystkich badanych krajach kobiety miały wyższe wyniki na indeksach paniki i konsekwencji niż mężczyźni. Oznacza to, że to one bardziej niż płęć przeciwna martwią się o zdrowie swoje i bliskich oraz dotkliwiej odczuwają skutki pandemii. We wszystkich krajach poziom indeksu paniki wzrasta wraz z wiekiem, czyli to starsi bardziej niż młodzi obawiają się koronawirusa i stosują środki zapobiegawcze. W Czechach i na Słowacji indeks konsekwencji jest znacznie wyższy wśród osób starszych (powyżej 55 lat) niż wśród osób młodych (zwłaszcza w wieku od 15 do 24 lat), co właściwe

jest tylko dla tych dwóch krajów. W Czechach i na Słowacji występuje również prawidłowość, że poziom indeksu paniki spada wraz ze wzrostem wykształcenia; w Polsce z kolei zachodzi odwrotna zależność – im wyższe wykształcenie, tym większa obawa o zdrowie swoje i bliskich oraz większy stopień podejmowania środków zapobiegawczych przeciw koronawirusowi. Ponadto we wszystkich badanych krajach negatywne konsekwencje pandemii COVID-19 odczuwają bardziej mieszkańcy miast niż wsi. W kwestii szczepień większą gotowość i chęć zaszczepienia się przejawiają mężczyźni niż kobiety, co dotyczy każdego z badanych krajów.

Podsumowanie

Miary skutków psychospołecznych pandemii COVID-19 wypracowane na potrzeby badania mieszkańców Europy Środkowej pozwalają monitorować konsekwencje koronawirusa w sferach społecznej i psychologicznej od marca 2020 roku. Zgodnie z indeksem paniki obawy o zdrowie swoje i bliskich oraz stosowanie dodatkowych środków ochrony przed koronawirusem największe nasilenie miały na początku pandemii, po czym nieco spadły, by wzrosnąć ponownie wraz z kolejną falą COVID-19 w badanych krajach. Indeks zaufania do rządu pokazuje, że instytucje państwowe nie spełniły oczekiwań wielu obywateli w zakresie zapewniania bezpieczeństwa i organizacji państwa w obliczu pandemii – zaufanie do rządzących sukcesywnie spada. Indeks konsekwencji obrazuje, że najwięcej skutków wprowadzanych obostrzeń można było odczuć wraz z początkiem wprowadzania państwowych zakazów i nakazów oraz z nastaniem kolejnej fali pandemii. Wskaźnikiem rosnącym proporcjonalnie do rozwoju pandemii w Europie Środkowej jest indeks doświadczenia, który wskazuje, że coraz więcej osób miało styczność z koronawirusem – czy to osobiście, czy w najbliższym otoczeniu. Najnowszy indeks, obrazujący chęć i gotowość do szczepień, pokazuje, że w czterech na pięć badanych krajów zaszczepić planuje się około co drugi badany, natomiast w Bułgarii – co trzeci. Badanie National Pandemic Alarm jest prowadzone nadal, by regularnie dostarczać danych z monitorowania psychospołecznych skutków pandemii COVID-19 dla mieszkańców Europy Środkowej. Wyniki badania prezentowane są online w otwartym dostępie².

Bibliografia

- Angelucci M., Angrisani M., Bennett D.M., Kapteyn A., Schaner S.G. (2020). *Remote Work and the Heterogeneous Impact of COVID-19 on Employment and Health*, [online:] <https://www.nber.org/papers/w27749>, dostęp 20.02.2021.
- Balmford B., Annan J., Hargreaves J., Altoe M., Bateman I. (2020). Cross-Country Comparisons of COVID-19: Policy, Politics and the Price of Life. *Environ Resource Econ* 76, s. 525–551.
- Bank Pekao (2020). *Gospodarka w czasach pandemii. Spojrzenie sektorowe na bazie pierwszych doświadczeń globalnych*, [online:] https://www.pekao.com.pl/dam/jcr:fb-42098b-6f8f-4bbd-b98b-98e6dad3eb3a/Raport%20Banku%20Pekao_Gospodarka%20w%20czasach%20pandemii.pdf, dostęp 20.02.2021.

2 Wyniki dostępne na stronie: <https://www.nationalpandemicalarm.eu/pl/>.

- Brodeur A., Grey D.M., Islam A., Bhuiyan S. (2020). A Literature Review of the Economics of COVID-19. *IZA Discussion Paper* 13411.
- Chudik A., Mohaddes K., Pesaran M.H., Raissi M., Rebucci A. (2020). *Economic consequences of COVID-19: A counterfactual multi-country analysis*, [online:] <https://voxeu.org/article/economic-consequences-covid-19-multi-country-analysis>, dostęp 20.02.2021.
- Cullen W., Gulati G., Kelly B.D. (2020). Mental health in the COVID-19 pandemic. *QJM: An International Journal of Medicine* 113 (5), s. 311–312.
- Cybulska A., Pankowski K. (2020). *Życie codzienne w czasach zarazy*. Komunikat z badań. Warszawa: CBOS, [online:] https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_060_20.PDF, dostęp 20.02.2021.
- Deczewska J. (2020). *Interakcje między uczestnikami nauczania zdalnego – wyzwania, oczekiwania, możliwe rozwiązania*. Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, [online:] <https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=901696>, dostęp 20.02.2021.
- Eder S.J., Nicholson A., Stefanczyk M.M., Pieniak M. (2020). *Securing your relationship: Quality of intimate relationships during the COVID-19 pandemic can be predicted by attachment security*, [online:] https://www.researchgate.net/publication/344273387_Securing_your_relationship_Quality_of_intimate_relationships_during_the_COVID-19_pandemic_can_be_predicted_by_attachment_security, dostęp 20.02.2021.
- Gans J. (2020). *Economics in the Age of COVID-19*. Cambridge: MIT Press First Reads.
- Kubera G. (2021). Biznes w erze COVID-19. *My Company Polska* 1(64).
- Mazurek M. (2021). *Mutacje koronawirusa: wszystko o wariantach brytyjskim, brazylijskim i południowoafrykańskim*, [online:] <https://www.medexpress.pl/wszystko-o-wariantach-brytyjskim-brazylijskim-i-poludniowoafrykanskim/80612>, dostęp 20.02.2021.
- Pak A., Adeboye O.A., Adekunle A.I., Rahman K.M., McBryde E.S., Eisen D.P. (2020). Economic Consequences of the COVID-19 Outbreak: The Need for Epidemic Preparedness. *Frontiers in Public Health* 8, 241.
- Roguska B. (2021). *Obawy przed zakażeniem koronawirusem i ocena działań rządu w styczniu*. Komunikat z badań. Warszawa: CBOS, [online:] https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_127_20.PDF, dostęp 20.02.2021.
- Rossi R., Socci V., Talevi D., Mensi S., Niuolu C., Pacitti F., Di Marco A., Rossi A., Siracusano A., Di Lorenzo G. (2020). *COVID-19 Pandemic and Lockdown Measures Impact on Mental Health Among the General Population in Italy*. *Front. Psychiatry* 11, 790.
- Sieroń A. (2020). *Czy pandemia COVID-19 spowoduje zapaść globalnej gospodarki?*. Uniwersytet Wrocławski, Przegląd uniwersytecki on-line, [online:] <https://uni.wroc.pl/czy-pandemia-covid-19-spowoduje-zapasc-globalnej-gospodarki/>, dostęp 20.02.2021.
- Singh J., Singh J. (2020). COVID-19 and Its Impact on Society. *Electronic Research Journal of Social Sciences and Humanities* 2 (1).
- Sliż P. (2020). *Praca zdalna podczas epidemii COVID-19 w Polsce – wyniki badania empirycznego*. Warszawa: Szkoła Główna Handlowa, [online:] <https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=896829>, dostęp 20.02.2021.
- The World Bank (2020). *The Global Economic Outlook During the COVID-19 Pandemic: A Changed World*, [online:] <https://www.worldbank.org/en/news/feature/2020/06/08/the-global-economic-outlook-during-the-covid-19-pandemic-a-changed-world>, dostęp 20.02.2021.
- UNIDO (2020). *Coronavirus: The Economic Impact*, [online:] <https://www.unido.org/stories/coronavirus-economic-impact-28-march-2020>, dostęp 20.02.2021.

Usher K., Durkin J., Bhullar N. (2020). The COVID-19 pandemic and mental health impacts. *International Journal of Mental Health Nursing* 29 (3), s. 315–318.

Wahab A. (2020). Online and Remote Learning in Higher Education Institutes: A Necessity in Light of COVID-19 Pandemic. *Higher Education Studies* 10 (3), s. 16–25.

Abstract

The appearance of the SARS-CoV-2 coronavirus in Central Europe raised the need to study the impact of the COVID-19 pandemic on the economic, economic, social and psychological life of states and nations. The research challenge was accepted, among others, by the family of European National Panels that launched the National Pandemic Alarm project. The objective of this project is a long-term and regular monitoring of the psychosocial consequences of the pandemic for the inhabitants of five countries: Poland, Czech Republic, Slovakia, Hungary and Bulgaria. The survey is performed using the method of online surveys (CAWI) on representative samples, through consumer panels operating in each of the countries. The indexes developed for the study show how much the respondents are afraid of the coronavirus and how they care about themselves, what trust they have in the government, what are the consequences of the pandemic situation for them, to what extent they have experienced COVID-19 at home or in their immediate environment and whether they plan to get vaccinated. The purpose of this article is to discuss the results achieved by individual indexes, taking into account their changes over time.

Key words: COVID-19 pandemic, psychosocial effects, Central Europe

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Sociologica 12 (2020), vol. 2, s. 56–69

ISSN 2081-6642

DOI 10.24917/20816642.12.2.5

Roland Dobrzeńiecki-Lukasiewicz

Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie

Akademia Finansów Vistula w Warszawie

ORCID: 0000-0003-2588-7173

E-mail: roland.lukasiewicz@interia.pl

Przemoc w rodzinie w czasie izolacji pandemicznej COVID-19

Streszczenie

Sytuacja pandemii COVID-19, w której tkwimy praktycznie od marca 2020 roku, spowodowała, że mobilność społeczna została drastycznie zminimalizowana. Do tego zostaliśmy zamknięci w czterech ścianach domów, gdzie konieczne stało się łączenie ról zawodowych z małżeńskimi i opiekuńczymi, a wszystko to w kontekście lęku o zdrowie swoje i bliskich. W wielu przypadkach taka wiązka ról była przyczynkiem do skumulowania emocji, które w innych okolicznościach miałyby swoje ujście zupełnie gdzie indziej. Tym samym w raportach Niebieskiej Karty i w doświadczeniach pracy zawodowej zauważyć można zwiększenie skali zachowań przemocowych wobec bliskich, a także inne dysfunkcyjne działania związane z nadużywaniem alkoholu i środków odurzających, które w mniemaniu oprawców mają „pomóc ukoić ból zamknięcia”. Prezentowany referat jest obrazem rzeczywistości, z jaką spotykają się pracownicy socjalni w ostatnim okresie pandemicznym.pNK

Słowa kluczowe: pandemia, izolacja, przemoc, rodzina, patologie, Niebieska Karta

Wprowadzenie

Po kilku tygodniach od ogłoszenia nakazu domowej izolacji było już jasne, jakie skutki uboczne będzie miała dla nas pandemia. Przemoc niestety nie jest w Polsce rzadkością. Jednakże nowe warunki ją spotęgowały. Mamy coraz więcej informacji o fatalnej sytuacji dzieci i gwałtownym wzroście liczby zgłoszeń o doświadczaniu przemocy ze strony najbliższych. Wciąż częstokroć jesteśmy „zmuszeni” do przebywania ze swoimi rodzinami – jedni odnajdują w tym radość i satysfakcję z kontaktu z bliskimi, inni z mniejszym lub większym dyskomfortem znosili i znoszą tę sytuację, zdając sobie sprawę z tego, że relacja z domownikami nie jest dla nich najwygodniejsza.

Emocje rodzące się w sytuacjach kryzysowych zawsze powodowały, że ludzie skupiali się we wspólnocie, by zaradzić problemom lub wspólnie się wesprzeć poprzez mniejsze lub większe działania grup społecznych. W przypadku pandemii koronawirusa ten wewnętrzny przymus został ograniczony czy wręcz zablokowany przez nakaz izolacji. Możliwość rozładowywania stresu poprzez kontakty z ludźmi została formalnie, ze względu na pandemię, odebrana. W sytuacji nagromadzenia

wielu negatywnych emocji nie radzimy sobie z nimi i pojawia się potrzeba rozładowywania napięcia w inny sposób.

Przemoc, będąca przedmiotem moich obserwacji, jest według ustawy

Jednorazowym albo powtarzającym się umyślnym działaniem lub zaniechaniem naruszającym prawa lub dobra osobiste członków rodziny. W szczególności te działania, które narażają te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą¹.

Z oczywistych względów objętościowych nie przytaczam tu szeregu definicji dotyczących przemocy, gdyż każda z nich wynika z tej, która wpływa formalnie na działania instytucji wsparcia lub instytucji pomocowych albo jest jej uzupełnieniem. Zaprezentowane wyniki przeprowadzonych obserwacji i wywiadów (opisane w części dotyczącej metodologii) mają charakter ogólnego opisu sytuacji, z którą mierzą się dziś pracownicy instytucji wsparcia. Nie jest zatem przedmiotem opracowania dyskurs dotyczący tej czy innej perspektywy definicyjnej. Należy jednak podkreślić, że nie sama ustawa, ale życie określa rodzaj, skalę i przypadki stosowania przemocy. Dlatego też, podobnie jak w przypadku bezdomności, nie ma możliwości zamknięcia definicji przemocy, gdyż to życie weryfikuje te sytuacje, a zadaniem pracownika instytucji wsparcia jest prawidłowa interpretacja zjawiska, z jakim ma do czynienia, oraz implementacja zasadnych działań. Tym samym definicja przemocy musi mieć na tyle szeroką i otwartą specyfikę, by móc w sposób natychmiastowy reagować w sytuacjach skrajnych. Wskazując przyczyny przemocy stosowanej (nie tylko w rodzinie), nie przewidziano wszak sytuacji pandemicznej, która, przynajmniej w początkowej fazie przymusowej izolacji w 2020 roku, przybierała charakter żartu lub anegdoty. Żartowano bowiem, że podobnie jak w Chinach, tak i w Polsce wzrosła liczba rozwodów. Dziś oficjalnych statystyk jeszcze brak, jednak, jak wskazują wstępne obserwacje podmiotów zajmujących się problematyką rozwodową, wzrosła liczba pozwów rozwodowych, które są konsekwencją sytuacji, które nazywam izolacyjnymi². Często wskazywaną przyczyną składania pozwów okazała się właśnie przymusowa izolacja i skrajne zachowania o charakterze przemocy i agresji. Nałożyło się tym samym szereg czynników, m.in. przymus zamknięcia, brak możliwości podtrzymywania szerszych więzi społecznych, stres i strach wobec nieznanej choroby i w końcu realizacja zadań zawodowych w zupełnie innych warunkach. To *novum* spowodowało wzrost lub intensyfikację zachowań skrajnych przemocowo.

1 Zgodnie z art. 2 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. Nr 180 poz. 1493 ze zm.).

2 Obszernych badań dotyczących skali rozwodów na razie trudno się spodziewać, jednakże można odnaleźć wiele informacji pochodzących ze źródeł dotyczących problematyki adwokackiej. Wyniki badań w tym zakresie przedstawione są także w niezmiernie ciekawym opracowaniu *Życie codzienne w pandemii. Raport z drugiego etapu badań*, które zrealizowano na UAM w Poznaniu przez zespół: Rafał Drozdowski, Maciej Frąckowiak, Marek Krajewski, Małgorzata Kubacka, Piotr Luczys, Ariel Modrzyk, Łukasz Rogowski, Przemysław Rura, Agnieszka Stamm (Poznań, lipiec 2020, s. 130–131).

Oczywiście sam wzrost nie dotyczył li tylko Chin czy Polski, bo przecież pandemia ma charakter ogólnoświatowy (*de facto* jej końca nie widać, a dalszych konsekwencji przewidzieć nie można). Wzrost skali przemocowej oraz liczby pozwów odnotowano w każdym kraju dotkniętym pandemią.

Wprowadzenie do metodologii przeprowadzonego badania

Informacje wykorzystane do niniejszego opracowania zaczerpnąłem z dwóch źródeł. Pierwsze z nich to prowadzona aktywność zawodowa związana z pracą w środowisku trudnym. Są to informacje pochodzące ze środowisk rodzinnych będących pod opieką Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Informacje zaczerpnięto podczas realizowanych interwencji oraz ze źródeł dokumentarnych sporządzanych przez instytucje współpracujące z PCPR. Bardzo obszerne są informacje pochodzące z drugiego wykorzystanego źródła, czyli rozmów przeprowadzonych z pracownikami OPS, kuratorami sądowymi (zawodowymi i społecznymi) oraz pracownikami socjalnymi i asystentami rodziny.

Badanie wykonano w 2020 roku, od czasu pierwszego *lockdownu* i pierwszych symptomów zwiększonego zjawiska przemocowego, które można datować na kwiecień 2020, aż do stycznia 2021 roku. Rozmowy z przedstawicielami instytucji miały charakter swobodnych wywiadów, najczęściej realizowanych w kontekście kolejnego zdarzenia o charakterze agresji lub przemocy. W trakcie wywiadów w prowadzonym dzienniku obserwacji zapisywano zarówno sytuacje o charakterze przemocowym, jak i dane statystyczne uzupełniające statystyki prowadzone przez PCPR. Własne obserwacje realizowane były podczas wizyt w środowisku oraz w trakcie przeprowadzonych rozmów z beneficjentami wsparcia instytucjonalnego. Pozyskałem także informacje bezpośrednio od osób, które prowadzą terapie dla osób borykających się z przemocą, a także uzależnieniami, niejednokrotnie towarzyszącymi zachowaniom przemocowym. Były to osoby realizujące programy terapeutyczne indywidualne i grupowe w ramach pracy SPR oraz praktyk prywatnych³.

Rodzina w czasach pandemii – przemoc izolacyjna

Każdy kryzys wyzwala potrzebę radzenia sobie z nadmiarem negatywnych emocji. Przeżycie kryzysu wiąże się z utratami, a utraty to traumy, które wywołują szereg emocji: od spadku sił psychofizycznych po nasilenie zespołów lękowych, wahanie nastrojów, złość, frustrację, bezradność i właśnie sięganie po alkohol lub odregowywanie, znęcając się nad najbliższymi. Wstępne dane na temat sytuacji przemocowych w kontekście kryzysu w rodzinie podała m.in. fundacja HumanDoc, informująca o wzroście przemocy na poziomie pomiędzy 30 a 50%, według danych statystycznych. Dane takie potwierdzone zostały także przez Francję, Wielką Brytanię, wspomniane Chiny, Australię, Hiszpanię czy Nową Zelandię⁴.

3 SPR – Specjalistyczna Poradnia Rodzinna przy PCPR.

4 I. Żbikowska, wywiad dla „Dużego Formatu”, za: fundacja HumanDoc, [online:] <https://humandoc.pl/projekty/nie-dla-wszystkich-dom-jest-bezpiecznym-schronieniem/>, dostęp luty 2021.

Póki co nie ma twardych danych statystycznych, ale jak podaje Niebieska Linia, wzrost skali przemocowej można przedstawić, zestawiając dwa analogiczne miesiące w 2019 i 2020 roku (podane poniżej). Oczywiście niektóre dane mają zupełnie inną skalę – jak np. połączenia telefoniczne od dzieci i młodzieży – myślę jednak, że ma na to wpływ zupełnie inna zmienna. A zatem w listopadzie 2020 roku pogotowie podejmowało działania w większości województw, a interwencje dotyczyły przeważnie więcej niż jednego rodzaju przemocy. Przeprowadzono 2116 rozmów, większość z nich (91% wszystkich rozmów) za pośrednictwem infolinii. Zgłaszały się także osoby (9% wszystkich rozmów) zainteresowane kontaktem z prawnikiem. W 53% rozmów był to pierwszy kontakt dzwoniącego. Wśród telefonujących zdecydowaną większość stanowiły kobiety (80%), jednak również mężczyźni nierzadko korzystali z możliwości uzyskania wsparcia⁵.

W analogicznym miesiącu roku ubiegłego, 2019, przeprowadzono 1838 rozmów (już na tym poziomie widać różnicę w skali), większość z nich (89,5% wszystkich rozmów) za pośrednictwem infolinii. Ponadto inne zgłaszające się osoby (10,5% wszystkich rozmów) zainteresowane były kontaktem z prawnikiem. W 42,5% rozmów był to pierwszy kontakt. Wśród telefonujących zdecydowaną większość stanowiły kobiety (77,9%)⁶.

Powyżej przedstawione zostały jedynie dwa porównawcze miesiące danych statystycznych, w których widać jednak istotne zróżnicowanie skali zgłaszanych problemów przemocowych. W kontekście całego roku „pandemicznego” ta skala jest znacznie większa⁷. Należy pamiętać, że mówimy jedynie o zgłoszonych sytuacjach. W opracowaniu wyraźnie podkreślam dwie sytuacje: wzrost skali zjawiska przemocy w środowisku, w którym była ona już zdiagnozowana, oraz, można powiedzieć, nowe ogniska przemocowe, które „powstały” w czasie pandemicznym.

Dane ONZ pokazują, że dla kobiet wprowadzenie działań przeciwko rozprzestrzenianiu się fali koronawirusa zwiększyło obciążenie pracą domową, opieką nad dziećmi, starszymi czy chorymi członkami rodziny⁸. Kobiety są bardziej narażone na przemoc domową w sytuacjach współistnienia problemu niepełnosprawności czy dodatkowo obciążone innymi obowiązkami, a także, co paradoksalne, funkcjonują w tradycyjnych kulturach, w których *gros* obowiązków domowych wypełnianych jest przez nie. Podkreślić jednak należy, że problem dotyczy także wielu przypadków przemocy wobec mężczyzn. Sytuacja, o ile nie określona jeszcze skalą statystyczną, przejawia się niepokojąco na podstawie doniesień instytucji wspierających rodziny, walczących z przemocą czy prowadzących terapie dla ofiar przemocy. Wstępne dane policji z interwencji w domach są już przerażające, jak podkreśla Rzecznik

5 Niebieska Linia, raport danych, [online:] <http://niebieskalinia.info/images/listopad2019.pdf>, dostęp luty 2021.

6 Ibidem.

7 Ibidem.

8 F. Fitzgerald, *The gender perspective in the COVID-19 crisis and post-crisis period* [Sprawozdanie w sprawie perspektywy płci w okresie kryzysu związanego z COVID-19 oraz w okresie pokryzysowym], Komisja Praw Kobiety i Równouprawnienia, Parlament Europejski, 2019–2024, Dokument z posiedzenia 20.11.2020.

Praw Obywatelskich, uczulając wszelkie instytucje na natężenie działań pomocowych i profilaktycznych. RPO podkreślił, iż konsekwencje stanu epidemii nie mogą powodować sytuacji, w których osoby zagrożone przemocą domową zostaną pozostawione bez niezbędnego wsparcia i brak będzie reakcji instytucji wsparcia. RPO opracował „Plan awaryjny” informujący o możliwościach uzyskania pomocy w czasie pandemii dla wszystkich, którzy doświadczają przemocy. Oczywiście musimy pamiętać, że nie wystarczy jedynie wskazać możliwości szukania pomocy, należy ją także odpowiednio zaimplementować w świadomości społecznej, by osoby doświadczające przemocy wiedziały, gdzie się zgłaszać, oraz odważyły się w ogóle poczynić jakiś ruch w celu naprawy swojej sytuacji. Sytuacja wzrostu przemocy była opisywana bardzo wcześnie, tuż po pierwszych lockdownach. Redakcja EURACTIV już po siedmiu dniach od lockdownu we Francji informowała o wzroście liczby przypadków interwencji w związku z przemocą domową aż o 32%⁹. W Chinach wzrost był zaś nawet czterokrotny. Generalnie zgłoszeń jest znacznie więcej niż przed izolacją społeczną. Ich mnogość wynika też z faktu, że niektóre osoby ośmieliły się w końcu skorzystać z pomocy online, do której wcześniej były uprzedzone, lub znajdowały możliwość odreagowania, ucieczki przynajmniej do czasu, gdy agresor się uspokoi. W przypadku zamknięcia przymusowego nie miały takiej możliwości ucieczki, więc się odważyły. Tym bardziej, że mogły zrobić to też zdalnie.

Konieczność przymusowego przebywania w zamkniętym środowisku domowym spowodowana sytuacją światowej pandemii COVID-19, która, mówiąc wprost, „wywróciła świat do góry nogami”, postawiła przed społeczeństwami nie lada wyzwania. Wyzwania, które dotyczyły nie tylko funkcjonowania w ramach zdalnej rzeczywistości, lecz także wzajemnego współżycia w środowisku rodzinnym. W tym pierwszym przypadku mogliśmy doświadczyć funkcjonalności techniki komunikacji na odległość, którą przecież doskonale znamy od lat, ale nigdy nie byliśmy zmuszeni weryfikować jej w pełni. Tymczasem rzeczywistość koronawirusa uwypukliła ogrom niedociągnięć, potrzeb i konieczności wprowadzenia udoskonaleń i umiejętności zdalnej pracy oraz pośredniego świadczenia usług (w długoterminowej praktyce jednak do wyuczenia).

W drugiej sferze trudniejszą sytuację pandemia uwypukliła w środowisku rodzinnym. Okazało się bowiem, że jako społeczeństwo, grupa, małżeństwo nie jesteśmy przygotowani na ciągłe przebywanie ze sobą przez 24 godziny na dobę. Pierwsze wzmianki o problemach rodzinnych pochodziły z kraju będącego źródłem koronawirusa, czyli z Chin. Wspominano o zwiększonej skali przemocy domowej i pozwów rozwodowych. W późniejszym czasie informacje takie napływały z pozostałych krajów objętych pandemią i zmuszonych do funkcjonowania w reżimie zdalnej pracy i ograniczonej relacji społecznej.

Analiza danych pochodzących z wykonanych obserwacji i wywiadów wskazuje na postawienie dość radykalnych tez, przyjmujących, że rodziny/małżeństwa nie są przygotowane (psychicznie, fizycznie i mentalnie) na wzajemne funkcjonowanie 24 godziny na dobę w jednej przestrzeni domu, przy ograniczonej możliwości wyjścia – rodzą się wówczas sytuacje konfliktowe. Wspomniana we wstępie przemoc

9 <https://www.euractiv.pl/tag/przemoc-domowa/>, dostęp 12.11.2020.

izolacyjna – występująca w opisywanym środowisku rodzinnym – jest wynikiem wymuszonego przebywania w zamknięciu przez dłuższy czas osób stanowiących formalne rodziny lub związki partnerskie. Przemoc izolacyjna jest wynikiem nie tylko samego zamknięcia, lecz także ograniczenia mobilności zawodowej oraz prywatnej. W konsekwencji zastosowanej izolacji pandemicznej członkowie jednej rodziny zmuszeniu zostali do wypełniania kilku ról społecznych w przestrzeni zamkniętej, niedającej możliwości „odreagowania” stresu wynikającego z pełnienia tychże ról (Łoś 1985, s. 123–133). W konsekwencji, jak podają źródła, osoby mieszkające w jednym gospodarstwie domowym nie mają możliwości innego odreagowania złości, niechęci, negatywnych emocji niż na współmieszkańcach. W tym przypadku praca małżonków stanowiła często formę ucieczki od obowiązków domowych – brak pracy i wspólne przebywanie niebezpiecznie ograniczają możliwość odreagowania poza domem.

Zamknięcie w jednej przestrzeni i nałożenie się obowiązków domowych z zawodowymi jest czynnikiem stresogennym, co w konsekwencji powoduje konflikty i wzajemne pretensje o funkcje pełnione w domu i rodzinie. Przez izolację zaburzony został także tradycyjny podział ról lub zaburzona została proporcja pomiędzy rolami pełnionymi w domu i w pracy. W konsekwencji dom stał się miejscem, gdzie zarzewie konfliktów doprowadziło do wzrostu skali wzajemnej przemocy wśród domowników. Najczęściej skrupiała się ona na słabszej części rodziny, czyli dzieciach i żonach, a oprawcami stawali się mężczyźni. Dane statystyczne od lat jasno wskazują, że osobami pokrzywdzonymi przemocą najczęściej są kobiety i małoletni¹⁰. W odosobnieniu cierpią szczególnie dzieci, które skazane są na wielogodzinne przebywanie w jednym pokoju z osobą znęcającą się nad nimi psychicznie lub fizycznie, czas pandemii jedynie pogłębił tę sytuację. Brak możliwości wyjścia z domu, często praca zdalna czy nawet strata pracy powodowały narastającą frustrację. Niemniej jednak powinniśmy pamiętać, że czas izolacji nie będzie trwał w nieskończoność, a niestety słów i działań podejmowanych w emocjach nie cofniemy. Mogą one spowodować konflikt, którego będziemy żałować.

Powyższa sytuacja skutkować może zwiększoną liczbą zakładanych niebieskich kart, zgłoszeń dotyczących przemocy i pozwów rozwodowych. Epidemia zamknęła nas w domach, gdzie w sposób zupełnie niespodziewany, po wielu latach życia w biegu, realizacji działań pomiędzy pracą a domem, budowaniem przestrzeni zawodowej dla naszych aspiracji, nakazano się zatrzymać bez możliwości jakiegokolwiek apelacji.

Dotychczasowe życie nauczyło nas dzielenia czasu na określone działania, łącznie z wykorzystywaniem, jak to nazywam, „międzyczasu” na nabranie oddechu, dystansu i najzwyczajniejsze „wypuszczenie powietrza”. To odreagowanie mogło odbywać się nawet (i często tak było) podczas podróży do pracy lub powrotu z niej. W wywiadach przeprowadzonych z rodzinami, w których pojawiła się lub zaogniła sytuacja konfliktowa, często nadmieniano, że droga do pracy była czasem nabierania dystansu do wszystkiego, co człowieka otaczało. Dla przykładu dojazd do pracy

10 <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/50863,przemoc-w-rodzinie.html>, dostęp 20.11.2020.

zajmował w jednym z przypadków około 1 godziny i 30 minut w jedną stronę, co dawało 3 godziny dojazdowe, które doliczało się do 8 realizowanych w pracy. W sumie dzień pracy to 11 godzin. Mężczyzna, który kończył pracę o godzinie 16.00, *suma summarum* był w domu około godziny 18.00, czyli na dobrą sprawę pozostawał czas na zjedzenie kolacji i sen. W ten sposób unikało się niejako konfrontacji z partnerem nawet w sytuacji, gdy należało omówić coś ważnego dla domu i rodziny. Co zrobiła pandemia? Zabrała ten czas „oddechu”, dodatkowo kumulując czas spędzany wspólnie, dodała także realizację obowiązków w jednym miejscu. Coś, co robiło się poza domem, należało realizować w domu: zatem praca zawodowa, obowiązki domowe, opieka nad dziećmi, realizacja i konfrontacja działań koniecznych dla domu i rodziny. Taka sytuacja często dotyczyła obu małżonków czy partnerów. Przed okresem pandemicznym, mając natłok obowiązków porzucanych niejako w przestrzeni społecznej, rodzina była jedną z przestrzeni działań, pewnym sensie traktowaliśmy ją jako jedną z aktywności życiowych. Mogliśmy – przez to, że mieliśmy możliwość ucieczki w pracę – przymknąć oko lub przesunąć po prostu problem. Kiedy stanęliśmy z koniecznością zmierzenia się z problemami, zaczynał się stres.

Wbrew pozorom jest to bardzo prosty schemat, w którym kwestia odkurzenia, sprzątnięcia, ugotowania staje się problemowa – bo wspólna. Tym samym przechodząc na system pełnoetatowego przebywania w domu, przestaliśmy widzieć się sporadycznie z współmałżonkiem czy partnerem w przejściu między sypialnią a łazienką czy w kuchni, w pośpiechu jedząc śniadanie. Do tej pory w wielu domach przez większość tygodnia domownicy mijali się w „ciągłym spieszaniu”. Wymieniali się ważnymi informacjami, wieszając karteczkę na lodówce (w najlepszym przypadku), najczęściej zaś szybko pisząc SMS w drodze do pracy. Czas wolny w domu najczęściej przeznaczano na realizację własnych pasji – niekoniecznie rozwijanych wspólnie, a tym samym konfliktowe „wpadnięcie na siebie” było raczej nieczęste. Ogólnie mówiąc, czas izolacji to koszmar dla wielu osób i ich rodzin. Paradoksem stało się, że w sytuacji dowolności kształtowania relacji z innymi uczestnikami życia społecznego preferowany był ten za pomocą telefonu, social mediów, komunikatorów itp., co przekładało się na jakość kontaktów bezpośrednich. W sytuacji zamknięcia nagle okazało się, że nie tyle nie chcemy braku kontaktów z drugim człowiekiem, ale wręcz nie możemy bez tego żyć, a same komunikatory wydają nam się najgorszym złem, którego musimy używać z przymusu. Przykładem tego lgnięcia do innych ludzi i przestrzeni może być obrazek kolejek do sklepów i centrów handlowych w momencie poluzowania obostrzeń.

Pandemia i zamknięcie spowodowały, że zostaliśmy pozbawieni możliwości spotkań, co wywoływało smutek i niechęć do działania, szczególnie gdy w domu nie było miejsca na cieszenie się sobą. Raport z badań *Życie codzienne w czasach pandemii* (Drozdowski i in. 2020, s. 56) pokazał bardzo wysoki wskaźnik deprywacji pod względem kontaktów z innymi osobami. Wśród większości wskazań najlepiej charakteryzujących obecną sytuację przeważają te odwołujące się do niepewności oraz emocjonalnych stanów, jakie ona za sobą pociąga: lęku, podenerwowania, złości, bezsilności (Drozdowski i in. 2020, s. 50).

Kiedy utknęliśmy razem, zaczęły się ujawniać nieporozumienia i różnice. Izolacja stała się okazją do przyjrzenia się, kim my się staliśmy, kim aktualnie jesteśmy.

Pozwoliła na swoiste *resume* dotychczasowego życia i partnerstwa. Przyglądamy się zmianom i wizjom naszego związku. Zmieniamy się i jest to naturalna rzecz, jednak teraz mieliśmy czas, by się zastanowić nad tym, czy takiej zmiany oczekiwaliśmy. Kiedy przyglądamy się sobie, może się okazać, że obraz naszej codzienności jest wstrząsający, niechciany. Uzmysławiamy sobie, że nic nas nie łączy, że jesteśmy z zupełnie innych światów, że nie ma porozumienia, a między nami jest tylko wzajemna złość, niechęć, budząca się agresja i w końcu przejawy przemocy na różnych płaszczyznach. Zaczynają się wzajemne wymówki, pretensje, żądania i wymuszenia.

Okazało się, że mamy dla siebie wyjątkowo dużo czasu, że rozmowy, które kiedyś nas pochłaniały, dziś niekoniecznie nas łączą, że to, co w sposób w miarę naturalny podzieliły klasyczne role społeczne, stało się wspólnym obowiązkiem, którego wypełnienie jest dla nas niemożliwe lub, po prostu, tego nie umiemy. W konsekwencji zaczęliśmy się przyglądać swojemu związkowi, dzieciom, obowiązkom i analizować je, rozliczać i wartościować. Okazało się, że nasza pozycja w domu jest ciężąca i że obowiązki, które realizuje partner, nie do końca pasują nam. Można użyć w tym miejscu pewnego schematu, który realizowany jest w wielu domach. W rolach społecznych to kobiety najczęściej posiadają wiązkę ról, które z powodzeniem mogą łączyć, to znaczy rola pracownika, na przykład etatowego, rola matki i opiekunki w domu, w końcu rola małżonki, kucharki i sprzątaczk. Mężczyźni natomiast skupiają się wciąż na realizacji głównej roli głowy rodziny i pracownika. Zdają sobie sprawę, że w tym miejscu powielane są stereotypy, ale rzeczywistość wyraźnie wskazuje, iż jakiegokolwiek zmiany w tym zakresie mają charakter marginalny, a o rewolucji pod tym względem można zapomnieć. Wszystkie te role dotychczas pełnione były z racji pewnego kulturowego nakazu. Zamknięcie szkół oraz realizacja pracy zdalnej zdecydowanie wywróciły nasze codzienne rytuały do góry nogami. W sytuacji pandemicznej okazało się, że jeżeli obydwójce małżonków są w domu, to dlaczego mają wspomniane role pełnić tylko kobiety, przecież w domu cały czas są także mężczyźni. Więc i im przydzielone zostały obowiązki. Dla wielu mężczyzn jest to stresujące, a często wręcz niedopuszczalne. Tym samym buntują się i odreagowują niezadowolaniem, agresją, przemocą i często alkoholem. W tym przypadku nawet najbardziej błahе przyczyny mogą stać się przyczynkiem do sytuacji przemocowych – kwestia nieumytych naczyń czy niepościelonego łóżka.

Odnośnie do sytuacji przemocowej bardzo jaskrawo przedstawia się jeden z przykładów sytuacji w rodzinie. Przykład ten pochodzi z rodziny, która wcześniej nie borykała się z przejawami nadużywania alkoholu czy sytuacjami agresji i przemocy. Jednakże w sytuacji zamknięcia okazało się, że małżonkowie nie radzą sobie na wielu płaszczyznach współpracy rodzinnej i pełnienia ról. Rodzina w trakcie rozmowy przedstawiła płaszczyznę problemu następująco: ich dzień pracy zdalnej wyglądał tak, że w jednym pokoju pracę zdalną wykonywał mąż, w drugim pokoju małżonka, natomiast w trzecim ich dziecko. Praca w domu to nie jest oderwanie się od przestrzeni domu jako takiego (tak jak robimy to, wyjeżdżając do pracy). Dlatego też w rodzinie tej zdarzały się sytuacje, gdy w trakcie spotkania biznesowego żony wykpięto mleko lub w czasie pory obiadowej (nie można powiedzieć przecież dzieciom, że zjedzą po 16, jak mama skończy pracę) mąż chciał zagotować dzieciom kalafiora – trzeba po prostu coś przygotować. Więc robi się te rzeczy

w tzw. międzyczasie, przerywa się spotkanie online i realizuje działania domowe. Dodatkowo oczywiście dzieci młodsze nie mają utrwalonej i świadomej wiedzy, że nie wolno przeszkadzać мамie w pracy (skoro jest ona fizycznie w domu), stąd zdarzały się przypadki, gdy dzieci niespodziewanie pojawiały się podczas spotkań lub generalnie przeszkadzały w pracy dorosłym. Te sytuacje generowały złość, agresję i w konsekwencji zachowania przemocowe. W sytuacji, w której brakuje narzędzi do pracy zdalnej lub przestrzeni, w której swobodnie można by ją realizować, sytuacje skrajne narastają lawinowo.

Wśród negatywnych konsekwencji pandemicznych znajdują się także mnogie przypadki sygnalizowane przez nauczycieli znikania uczniów z systemu szkolnego. Najczęstszą przyczyną był właśnie brak narzędzi do pracy lub warunków czy też, co zostało wskazane m.in. przez pedagogów szkolnych, wstyd, narastający hejt w sieci w środowisku młodzieży wynikający z obrazu generowanego podczas lekcji i możliwości podglądnięcia warunków domowych ucznia, sytuacji przemocowych i emocjonalnych powodowanych skrajną sytuacją w domu. Informacje o tym problemie otrzymywałem od nauczycieli, którzy zgłaszali właśnie nieobecności dzieci lub ich wypadanie z systemu. Często otrzymywali oni z kolei informacje od uczniów, którzy odmawiali włączania kamerek podczas zajęć ze względu na niewybredne, chamskie i wulgarne opinie koleżeństwa z klasy na temat wyposażenia domowego lub sytuacji dziejących się za plecami ucznia. Nie w każdym przypadku można było zastosować osłonę elektroniczną, jaką widzimy na przykład w telewizji. W konsekwencji takich sytuacji nauczyciele wprowadzili brak konieczności włączania wizji na zajęciach, co z kolei sprzyjało nieodpowiednim zachowaniom uczniów podczas zajęć. Największymi problemem uczniów są izolacja od rówieśników i dużo materiału do opanowania. Wielu nie radzi sobie z samotnością w domu. Aby kontakt z uczniami był lepszy, na niektórych lekcjach klasy podzielone są na grupy. Zdarzają się także sytuacje, gdy nauczyciel, zauważwszy niepokojący stan ucznia lub jego brak na zajęciach, interesuje się indywidualnie i poza zajęciami sytuacją w domu ucznia. Uczeń nie jest zostawiany sam sobie.

Myślę, że konsekwencją zdarzeń pandemicznych było także podpisanie 19 maja 2020 roku przez prezydenta RP ustawy antyprzemocowej, dającej policji możliwość natychmiastowej izolacji oprawcy od ofiary oraz nałożenia zakazu zbliżania się. Ustawa weszła w życie dopiero w listopadzie 2020 roku. Myślę, że to przesunięcie w czasie nie dało możliwości kompleksowej i natychmiastowej ochrony osób doświadczających przemocy¹¹.

Należy wyraźnie podkreślić, że pomijając kwestie nowych sytuacji przemocowych, najgorsza sytuacja jest obecnie w związkach przemocowych, w których widać ewidentną eskalację zachowań patologicznych. Do całości problematyki dochodzą także czynniki stresogenne w postaci lęku o pracę, a tym samym wynagrodzenie,

11 Ustawa z dnia 30 kwietnia 2020 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Celem jest wprowadzenie do porządku prawnego kompleksowych rozwiązań dotyczących szybkiego izolowania osoby dotkniętej przemocą od osoby ją stosującej, w sytuacji gdy stwarza ona zagrożenie dla życia lub zdrowia domowników.

lęku o zdrowie, brak stabilności emocjonalnej, brak wsparcia z zewnątrz, bo przecież to zewnątrz też jest zamknięte. Ten ogólny lęk wpływa na poczucie braku pewności: jeśli zareaguję, to czy dam radę. Należy także spodziewać się długoterminowych konsekwencji obecnie trwającej pandemii i izolacji z tym związanej. To nie są jedynie momenty, które od razu dają o sobie znać, na przykład wybuchem agresji przeradzającej się w głębsze aspekty przemocowe.

Konsekwencje izolacji w czasie epidemii będą długotrwałe, być może za pół roku ci, którzy dziś zastanawiają się nad jakością swoich relacji w domu, którzy zobaczyli, że ich mąż czy partner ma zupełnie inne oblicze, ci, którzy widzą, że obecny oprawca staje się jeszcze gorszy, w pewnym momencie podejmą decyzję o ucieczce. Kiedy będzie to możliwe, kiedy zostaną poluzowane restrykcje pojawi się chęć ucieczki po słowach i czynach, których cofnąć się nie da. Kiedy pojawi się w ludziach doświadczających nowej i starej (często utrwalonej) przemocy coraz więcej wątpliwości dotyczących tego, czy właśnie o takim związku marzyli, czy naprawdę z tą drugą osobą chcą spędzić resztę życia – te osoby uciekną. Jeśli wytrzymają obecny stan zagrożenia, wcześniej czy później znajdą potrzebę ucieczki. Lockdown sprawił, że możemy się lepiej sobie przyjrzeć i szybciej docierają do nas czerwone alerty ostrzegawcze – kłótnie, awantury, poniżanie i przemoc fizyczna, od których, póki co, nie ma jak uciec. Dla niektórych pandemia i izolacja to najgorszy czas w życiu. Czas pandemii to dwukrotnie więcej wiadomości mailowych od dzieci i nastolatków, dla których obecna sytuacja jest nie do wytrzymania, a jedyne, co mogą zrobić, to zaszyć się gdzieś w kącie i próbować wołać o pomoc. Trzeba o tym szczególnie pamiętać, gdyż może się wydawać bardzo złudne, że nastolatek spokojnie siedzi w swoim pokoju i jest bezpieczny. Izolacja to próba dla dzieci zmagających się z depresją i innymi problemami psychicznymi. Także dla tych, którzy dotychczas funkcjonowali zupełnie normalnie.

Widzę w swoich obserwacjach, że wielu polskich nastolatków jest obecnie zagubionych. Nie dają rady ze zdalnym nauczaniem. Nie mają ani ochoty, ani siły siedzieć więcej przy komputerze lub, co znamienne, przymuszone korzystanie z urządzeń medialnych do łączenia się z nauczycielem na lekcjach wykorzystywane jest przez uczniów do korzystania w tym samym czasie z gier, portali innych przestrzeni internetu, zupełnie niezwiązanych z zajęciami szkolnymi. W rozmowach przeprowadzanych z rodzinami niejednokrotnie wspomniano sytuacje, w których dzieci niebezpiecznie zachowywały się w sieci właśnie podczas zajęć (por. Łukasiewicz 2011). Mimo tych przypadków ogólnie dzieciom brakuje bezpośredniego kontaktu z kolegami, paradoksalnie też z nauczycielami, lub popadają w dziwny letarg, z którego nie można ich wyciągnąć. Biernie uczestniczą w tym, co nakazują im rodzice i nauczyciele, tak jakby byli generalnie nieobecni, błędzili gdzieś daleko myślami z ciałem przyklejonym do fotela, łóżka lub na podłodze.

Dobry nauczyciel potrafi wzbudzić zaufanie swojego ucznia, „wyłapać”, kiedy dziecko ma obniżony nastrój, wie też, jak reagować. Praca zdalna znacząco ograniczyła te możliwości. Dodatkowo ograniczona została praca ośrodków pomocy społecznej i brak było regularnych odwiedzin pracowników socjalnych czy asystentów rodziny. Prowadzone statystyki zachowań uczniów, czyli kto nie bierze udziału w lekcjach online, kto nie loguje się do dziennika elektronicznego, kto nie

odsyłają odrobionych zadań, może stanowić sygnał, że doszło do groźnych sytuacji. Zwłaszcza gdy wcześniej w określonym środowisku występowała przemoc.

Czas pandemii obnażył także ludzkie słabości – częstym zjawiskiem okazało się sięganie po alkohol. Przeróżające były informacje o tym, że alkohol uchroni od zarażenia. Jedni w to uwierzyli, inni niezależnie od informacji zabijali alkoholem lęk przed przebywaniem dłuższy czas razem, przed chorobą, utratą pracy i stabilności finansowej, dodatkowymi obowiązkami w domu czy też zderzeniem się z rzeczywistością ról, jakie pełni. Spotkałem się m.in. z sytuacjami, w których mężczyźni dopiero będąc cały czas w domu, zobaczyli, w jakim reżimie ról stoją kobiety. Mężczyźni wychowani w kulturze samczej dominacji, którym wpojono, że domem zajmują się kobiety, a rolą mężczyzny jest chodzenie do pracy, zobaczyli nagle, jak wielkim obciążeniem jest opieka nad domem i dziećmi. Niedopuszczalne w ich mniemaniu było to, że mężczyzna musi wstawić pranie czy ugotować obiad, że nie wspomnę o zaopiekowaniu się potomstwem. Takie sytuacje wywoływały w nich dosłownie gniew, frustracje i w konsekwencji przejawy agresji, najpierw słownej, potem fizycznej, aż do aktów długotrwanie przemocowych. Prócz takich sytuacji charakterystyczne było także pewne poluzowanie obowiązków. Brak konieczności porannego wstawania i ruszania do pracy powodował większą skłonność do nadużywania alkoholu. Wcześniej czymś zupełnie normalnym były 2–4 piwa po powrocie z pracy, ale tak, by rano być gotowym. Teraz można o wiele więcej, bo kaca nie trzeba będzie pokazywać, a i lekki rausz da się zatuszować. Badania wykazały, że prawie 30% badanych piło lub pije po wybuchu epidemii podczas pracy zdalnej, stawiając na biurku alkohol¹². Zostali oni także zwolnieni ze swego obowiązku jazdy samochodem do pracy, bycia w gotowości zawodowej. Posiadanie dużej ilości wolnego czasu spowodowało przyzwolenie na spożywanie większej ilości alkoholu. W okresie pandemii badani nadużywający alkoholu doświadczali natężonego stresu oraz pogorszenia stanu zdrowia psychicznego.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej opracowało raport, niestety jeszcze nieopublikowany, w którym około 30% respondentów przyznało się do stosowania przemocy w rodzinie, 20% stosowało ją kilka razy lub wręcz wielokrotnie.

W kontekście powyższego przerażają wyniki przeprowadzonego badania *Ogólnopolska diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie*, odnajdujemy w nim bowiem informacje, że ok. 10% dorosłych osób (3 mln osób) uznaje za normalne różnego rodzaju przemocowe działania. 9% badanych (11% mężczyzn i 6% kobiet) uważa chociażby, że „gwałt w małżeństwie nie istnieje”. Podobny odsetek ankietowanych wskazał również, że „w sprawach seksu żona zawsze powinna zgadzać się na to, co chce mąż” (odpowiedź tę poparło 13% mężczyzn i 7% kobiet)¹³. 10% respondentów jest zdania, że obrażanie partnera i wyzwiska są dopuszczalne w kłótni między partnerami, 9%, że popychanie i szarpanie współmałżonka to „nie są przejawy przemocy w rodzinie”, a 12%, że „pogróżki i zastraszanie partnera nie świadczą o przemocy

12 Badania w tym zakresie realizował m.in. Instytut Psychologii Uniwersytetu Łódzkiego. Patrz także: opracowania Instytutu Łukasiewicza na zlecenie Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

13 Badanie realizowane w ramach Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014–2020.

wobec niego”. 6% jest przekonanych, że mąż ma prawo decydować o tym, z kim będzie się kontaktowała jego żona. Aż 9% ankietowanych stwierdziło, że „rodzice mają prawo bić swoje dzieci”. Takiej odpowiedzi udzieliło 13% mężczyzn i 5% kobiet¹⁴.

Przyczyn wzrostu wskaźników przemocy domowej może być wiele: ci, którzy znęcali się nad dziećmi czy współmałżonkami, stali się bezkarni. Mieli domowników „do dyspozycji” przez całą dobę, a ofiary nie mogły uciec ani wezwać pomocy. Ci, którzy zostali postawieni w nowej sytuacji, często uznawali, że agresja i przemoc wobec domowników to jedyne wyjście – kiedy nie można wyjść z domu.

Zakończenie

Pandemia zmieniła sposób funkcjonowania praktycznie każdej osoby na świecie. Życie naszego społeczeństwa zmieniło się radykalnie i po ustąpieniu pandemii już nigdy nie będzie takie samo. W 2020 roku cały świat stanął na głowie i zmienił relacje, perspektywę, system wartości, skutki widać w wielu obszarach naszego życia, szczególnie w sferze relacji międzyludzkich (por. Sypniewska 2015, s. 65). Po długim czasie „zamknięcia” zmieniło się także wzajemne komunikowanie w zakresie wysyłania i odbierania przekazów (por. Głodowski 2006, s. 16). Wyniki przeprowadzonych obserwacji wskazują na charakterystyczne zachowania rodzin w trakcie pierwszych i kolejnych lockdownów. W przypadku pierwszego zamknięcia można było zaobserwować pewnego rodzaju postawę wyczekującą, która po dłuższym czasie wybuchała, jeśli nie można było znaleźć innego sposobu wyrzucenia emocji. W całości problemu swoistym wentylem bezpieczeństwa były paradoksalnie wakacje. Czas letni korzystnie wpłynął na rozluźnienie obostrzeń i swobodę, która dała możliwość nabrania oddechu i dystansu. Po ponownym zamknięciu problematyka przemocowa wybuchła ze zdwojoną siłą i wiąże się, jak wspomniałem, z ogromnym obciążeniem psychicznym i przewlekłym stresem. Kolejne zamknięcie jesienią 2020 roku to kolejne przypadki natychmiastowych, wręcz momentalnych aktów przemocy. Tak jakby osoby mające generalnie problem z agresją i przemocą nie mogły wytrzymać na samą myśl o ponownym zamknięciu. Pandemia uświadomiła nam, jak kruche jest nasze życie i jak ważny jest kontakt z rodziną, przyjaciółmi, którzy moim zdaniem są najważniejsi w życiu. Koronawirus zmienił także styl życia. Pandemia z pewnością wpłynęła na relacje społeczne, które siłą rzeczy uległy pewnego rodzaju rozluźnieniu. Pandemia może wywołać u dzieci różne emocje, często strach. Dotyczy ona ludzi zakażonych i tych, których zdrowie psychiczne uległo pogorszeniu lub którzy żyją w konsekwencji nakładanych obostrzeń. Osoby te mogą częściej sięgać po alkohol lub dopuszczać się przemocy domowej. Lub, co zdarza się często, przejawiać oba te zachowania współbieżnie. Przeciwdziałanie przemocy domowej w czasie epidemii jest sprawą bardzo pilną, z tego powodu zostało umieszczone jako zadanie kluczowe przy opracowywaniu strategii działań wobec pandemii. Zalecenia takie zostały przedstawione przez Âsę Regnér, Dyrektora Wykonawczego UN Women. Podkreśliła ona, że ograniczenie możliwości przemieszczania się z jakiegokolwiek powodu jest szczególnie niebezpieczne dla kobiet, które w czasie kwarantanny są zmuszone do ciągłego przebywania z osobą stosującą przemoc.

14 Ibidem.

Należy w podsumowaniu podkreślić, że pandemia miała także niewielki wpływ pozytywny na funkcjonowanie w przestrzeni przemocowej. Otóż korzystanie z pomocy na odległość i promowanie takiej formy kontaktu spowodowały, że wiele osób odważyło się sięgnąć po pomoc właśnie w czasie pandemii. Ci, którzy do tej pory ignorowali możliwość wykonania telefonu lub napisania maila, przekonali się, że to może być skuteczne i przede wszystkim bezpieczne dla nich, a już na pewno łatwiejsze i szybsze. Chociaż warto wspomnieć, że nie wszystkie otwierane ośrodki były „zasypywane” zgłoszeniami problemów z lockdownem. Zdarzało się także, że liczba takich ośrodków wsparcia dekoncentrowała ewentualnych beneficjentów i wprowadzała zamieszanie, gdyż nie wiedzieli, gdzie się zgłosić.

Ograniczone kontakty międzyludzkie niekorzystnie wpływają na nasz stan psychiczny, stan osamotnienia, zaburzenia lękowe, zaburzenia nastroju. Co znamienne, w środowisku społecznym zaczęła pojawiać się wzajemna wrogość spowodowana na przykład brakiem maseczki na twarzy, źle założoną maseczką lub brakiem zachowania nakazanego dystansu. To sytuacje, które nigdy by nie powstały w naszych umysłach, gdyby nie właśnie czynnik zewnętrzny w postaci pandemii i przymusowej izolacji oraz stosowania dystansu. Przeróżające były także obrazki, gdy spotkania z rodziną mogły się odbywać jedynie przez szybę, okno albo worek foliowy. Każda z tych nowych sytuacji (w ogóle nowe sytuacje) powodowała stres, niepokój, złość i wszystkie objawy opisane w materiale.

Obecnie stoimy przed kolejną wizją ograniczenia mobilności i zamknięcia ze względów bezpieczeństwa społecznego. Nadchodzący okres napawa przerażeniem nie tylko osoby mierzące się z problemem agresji i przemocy w swoim środowisku rodzinnym. To także czas wzmożonej pracy i czujności służb wspierających i instytucji pomocowych.

Bibliografia

- Drozdowski R. i in. (2020). *Życie codzienne w czasach pandemii*. Poznań: Instytut Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Fitzgerald F., *The gender perspective in the COVID-19 crisis and post-crisis period. [Sprawozdanie w sprawie perspektywy płci w okresie kryzysu związanego z COVID-19 oraz w okresie pokryzysowym]*, Komisja Praw Kobiet i Równouprawnienia, Parlament Europejski, 2019–2024, dokument z posiedzenia 20.11.2020.
- Głodowski W. (2006). *Komunikowanie interpersonalne*. Warszawa: Wydawnictwo Hansa Communication.
- Łukasiewicz R. (2011). *Zasady działania w cyberprzestrzeni, edukacja i bezpieczeństwo sieci*. W: B.J. r. *Metody biometryczne i kryptograficzne w zintegrowanych systemach bezpieczeństwa*. Warszawa: Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie, s. 123–140.
- Łoś M. (1985). „*Role społeczne*” w nowej roli. W: Mokrzycki E., Ofierska M., Szacki J. (red.). *O społeczeństwie i teorii społecznej*. Warszawa: PWN, s. 123–133.
- Niebieska Linia, raport danych, [online:] <http://niebieskalinia.info/images/listopad2019.pdf>, dostęp luty 2021.
- Sypniewska B.A. (2015). Istota, błędy i bariery w komunikowaniu się w organizacji. *Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku. Nauki Ekonomiczne* 21, s. 65–77.

<https://wiadomosci.onet.pl/kraj/koronawirus-w-czasie-epidemii-wzrosl-poziom-przemocy-domowej-takze-w-polsce/xznt2y6>, dostęp luty 2021.

<https://www.rp.pl/Rodzina/304119986-Koronawirus-pomoc-dla-ofiar-przemocy-domowej-w-trakcie-epidemii.html>, dostęp luty 2021.

Domestic violence during the pandemic isolation COVID-19

Abstract

The situation of the pandemic COVID-19, in which we have been stuck practically since March 2020, has resulted in the fact that social mobility has been drastically minimized. In addition, we were locked in four walls of houses, where it became necessary to combine professional, marital and caring roles, all in the context of fear for the health of oneself and of loved ones. In many cases, such a group of roles contributed to the accumulation of emotions that would otherwise flow elsewhere. Thus, in the reports of the blue card, in the experience of professional work, one can notice an increase in the scale of violent behavior towards relatives, as well as other dysfunctional activities related to the abuse of alcohol and intoxicants, which, in the opinion of the perpetrators, are to "help soothe the pain of closure". The presented paper is a picture of the reality faced by social workers in the recent pandemic period

Key words: pandemic, isolation, violence, family, pathology, "blue card" – violent card

Iwona Olszak

Ruch antycovidowy – cyberanarchizm informacji. Wprowadzenie do problematyki

Streszczenie

Celem artykułu jest omówienie nowego ruchu – antycovidowców, który odpowiada charakterystyce nowych ruchów społecznych, ale ma też nowatorski charakter z uwagi na to, że powstał w okresie pandemii. Jedną z podstawowych właściwości tego ruchu jest negocjowanie oficjalnego przekazu medialnego i zarządzeń władz oraz tworzenie alternatywnych wyjaśnień aktualnych wydarzeń w postaci teorii spiskowych. W artykule dokonano analizy treści przekazu ruchu antycovidowego oraz próbę wyjaśnienia przyczyn jego konsolidacji.

Słowa kluczowe: nowy ruch społeczny, pandemia COVID-19, teorie spiskowe, alter media, wspólnoty wirtualne, szczepienia

Wstęp

We współczesnym świecie, określanym jako globalny i ponowoczesny, który charakteryzuje się zanikiem dotychczasowych wartości i więzi społecznych oraz ewoluowaniem w kierunku postnarodowej i wielokulturowej cywilizacji, życie społeczne cechuje lęk i niestabilność egzystencji przy jednoczesnym zapewnieniu powszechnej wolności, alternatywności i innowacyjności. Wyzwania, jakie niosą za sobą radykalne czasem zmiany rzeczywistości, rodzą niekiedy twórczą oraz gniewną reakcję na zagrożenie własnej niezależności czy tożsamości, łączą ludzi w inicjatywy, których głównym bodźcem jest chęć zachowania kontroli nad życiem i prawem do własnych wyborów (Palczyński 2011, s. 9–10). Takimi inicjatywami są właśnie nowe ruchy społeczne. Główną platformą, za której pośrednictwem ruchy społeczne XXI wieku mogą wyrazić swoje niezadowolenie, stał się Internet, gdzie nie tylko konsolidują się i przedstawiają postulaty, lecz także organizowane są akcje w sferze rzeczywistej *off line* (Łakomy 2013, s. 171). Postindustrialne społeczeństwa cechuje to, że coraz większą rolę odgrywa w nich przetwarzanie informacji – w miejsce dotychczasowego przetwarzania materii (Czerwiński 2020, s. 186). Informacja stała się wartością, ale i zagrożeniem, a także formą walki politycznej. Cyberaktywizm, rozumiany jako demokracja obywatelska w sieci, pod wpływem radykalnych zmian w przestrzeni społeczno-politycznej ostatnich miesięcy przybrał formę specyficzną i skrajną w postaci ruchów odrzucających wszelkie formy przymusu, niechętnych

wobec władzy, elit, nauki i mediów, na miarę postmodernistycznych sieciowych anarchistów (Łakomy 2013).

Artykuł jest poświęcony ruchowi antycovidowców – nowemu ruchowi społecznemu, który wykreował się jako reakcja na ogólnoswiatową pandemię. Ten ruch negacjalistów wirusa *SARS-CoV-2* rozlewa się za pośrednictwem sieci po całym świecie, przez co w niedługim czasie może się stać realną siłą polityczną. Przedstawia on swoją alternatywną prawdę wobec naukowych faktów i oficjalnych informacji medialnych. Zarówno przekonuje zwykłych ludzi, jaki i znajduje wyznawców wśród celebrytów, jak J.F. Kennedy Jr., czy polityków – także na najwyższych szczeblach władzy, jak prezydent USA D. Trump.

Celem artykułu jest próba scharakteryzowania ruchu antycovidowego w Polsce, wstępnego przedstawienia jego genezy oraz przyczyn konsolidacji. W artykule staram się w oparciu o działania i komunikaty ruchu przeanalizować przyczyny jego powstania i działalności oraz określić profil jego uczestników w odniesieniu do cyberaktywizmu rozumianego jako działalność zarówno *off line*, jak i *online*, podejmowana przeciwko zaistniałej sytuacji politycznej. W głównej części artykułu znajduje się opis istniejącego stanu rzeczy, stworzony na podstawie rozproszonych informacji zawartych w różnych źródłach oraz analizy opartej na obecności ruchu w przekazach medialnych (grupy wsparcia i grupy dyskusyjne w mediach społecznościowych, blogi, vlogi, strony internetowe), oraz wnioski z badań własnych. W pracy posłużyłam się metodą netscoutingu (Szpunar 2007, s. 80–81), czyli badania internetowego w formie obserwacji uczestniczącej i analizy treści. Ta metoda umożliwia badanie panelu dyskusyjnego w wirtualnych społecznościach oraz funkcjonowania ruchów społecznych w sieci.

Alter media, postprawda i polaryzacja rzeczywistości

Wydawałoby się, że śmiertelność wywołana pandemią spowoduje, iż ludzkość z ulgą i zaufaniem przyjmie możliwość zaszczepienia się. Jednak badania opinii publicznej wykazały coś wręcz odwrotnego. Ludzie od początku bardzo sceptycznie podeszli do szczepień, na co wskazują zarówno badania lokalne, jak i globalne sondaże przeprowadzone przez duże agencje. Z sondażu IPSOS przeprowadzonego we wrześniu 2020 roku (IPSOS 2020a) z udziałem ponad 18 tys. respondentów z 15 krajów wynika, że bezzwłoczne zaszczepienie po wprowadzaniu szczepionki deklarowało 22% badanych, natomiast zaszczepienie w przeciągu roku – już 77%. Jednocześnie zauważalny był spadek tych deklaracji w przeciągu kilku miesięcy (Johnson, Tyson, Funk 2020). W krajach Europy Zachodniej wskaźniki z przeprowadzonych przez IPSOS sondaży kształtowały się podobnie nisko. Gotowość do natychmiastowego zaszczepienia deklarowało: 12% Francuzów, 23% Niemców, 24% Włochów, 22% obywateli Wielkiej Brytanii, 13% Hiszpanów (IPSOS 2020b). Natomiast w Europie Środkowo Wschodniej chęć zaszczepienia się wyraziło: 47% obywateli Czech, 18% Węgrów (aż 50% Węgrów uznało, że nie zamierza się w ogóle szczepić), 21,8% Rumunów (IPSOS 2020a). W Polsce według przeprowadzonego przez CBOS badania gotowość natychmiastowego zaszczepienia wyraziło 36% badanych, natomiast 27% w sposób zdecydowany odmówiło szczepienia (CBOS 2021). Brak chęci

immunizacji u respondentów motywowany jest obawą przed nieznanymi jej skutkami oraz przeświadczeniem, że wirus stanowi mniejsze zagrożenie niż się oficjalnie podaje albo w ogóle nie istnieje. Wśród osób przeciwnych szczepieniom istnieje przekonanie, że ryzyko szczepień przewyższa korzyści. Ten wzrost negatywnych opinii i postaw większość ekspertów i polityków przypisuje wpływom ruchów antycovidowych, których zasadniczy trzon stanowią ruchy antyszczepionkowe.

Ruchy społeczne są jedną z form zachowań zbiorowych – aktywności społecznej nastawionej na zaspokajanie kolektywnych potrzeb. Tak w sposób klasyczny definiuje je T. Paleczny (2010, s. 11–15), zaznaczając jednocześnie, że zachowania zbiorowe obejmują wszystkie formy aktywności pewnej liczby osób, od spontanicznych przypadkowych wystąpień po działania sformalizowane, zinstytucjonalizowane, jak stowarzyszenia czy partie polityczne. Zachowania zbiorowe charakteryzują się pewnymi wyróżnikami, jak znaczna liczba uczestników działająca wspólnie, opierająca się na wspólnych przyczynach i przyjętych zasadach. Kolejnym czynnikiem wyróżniającym te liczne zbiorowości jest przelotność wzajemnych interakcji i związków, motywacje uczestników zachowań zbiorowych są doraźne, emocjonalne i tymczasowe. Ruchy społeczne integrują ludzi o podobnych motywacjach i podobnym światopoglądzie. Cechuje je wspólnota idei i spontaniczność. Uczestnicy ruchu kontaktują się ze sobą sporadycznie poprzez wymianę informacji czy wspólny udział w akcjach, często też identyfikują się za pomocą emblematów, znaków graficznych haseł, używają specyficznego języka (Paleczny 2010, s. 12). Nowe ruchy społeczne charakterystyczne dla społeczeństw postnowoczesnych cechuje specyficzny charakter członkostwa, krytyczny stosunek do przeszłości, rewolucyjność i innowacyjność, a także działanie w granicach prawa i korzystanie z najnowszych technik komunikacji. Ich uczestników łączy ponadklasowa i ponadnarodowa świadomość wspólnoty potrzeb i interesów. Ruchy te wykraczają poza granice, mają swoich liderów i przedstawicielstwa w na całym świecie (Paleczny 2010, s. 25).

W ujęciu R. Ingleharta (2009, s. 334–335) uczestnicy nowych ruchów promują wartości postmaterialistyczne i uniwersalne, jak wolność, jakość życia, relacje z naturą i duchowość. Reprezentują więc cele uniwersalne, istotne dla całej ludzkości, a nie poszczególnych jej grup. Kreują się za pomocą wirtualnych wspólnot – grup ludzi samorealizujących się poprzez wymianę poglądów i komunikację za pośrednictwem Internetu w ramach tematycznie określonej problematyki. Wirtualne wspólnoty mają wspólny, spójny system wartości i wspólne reguły prawne przestrzegane przez członków grupy (Rheingold 2000, s. 19).

Ruch antycovidowy najwcześniej pojawił się w Niemczech i Stanach Zjednoczonych. W Niemczech pierwsze demonstracje sprzeciwu wobec polityki koronakryzysowej rządu miały miejsce pod koniec marca 2020 roku i odbywały się prawie codziennie. W ciągu całego roku niemieckie służby bezpieczeństwa odnotowały około 350 antycovidowych demonstracji. Sprzeciw tzw. *Coronaleugner* budziła ustawa „o ochronie przed infekcjami”, którą odczytywali oni jako zamach na podstawowe wolności obywatelskie i próbę wprowadzenia dyktatury pod pozorem pandemii. W ramach demonstracji pod nazwą „Spotkanie dla wolności” („Versammlung für die Freiheit”) domagali się zniesienia ograniczeń wynikających z pandemii i wzywali do bojkotu administracyjnych zarządzeń traktowanych jako wyrazu

światowego spisku mającego na celu odebranie ludziom wolności. Niemiecki ruch jest względnie heterogeniczny, a czołową rolę w organizowaniu demonstracji i jednoczeniu środowisk antycovidowych odgrywa organizacja Inicjatywa Querdenken 711, *Versammlung für die Freiheit* (Porozumienie na rzecz Wolności) oraz uznający się już za partię antycovidową *Wir 2020*. Ruch jest środowiskiem niejednorodnym, skupia różne grupy przeciwników panującego systemu politycznego – od neonazistów i antyszczepionkowców po zwolenników teorii spiskowych i ruchu *New Age* – które wiąże nonkonformizm i covidowy negacjonizm. Ruch łączy się i organizuje demonstracje za pośrednictwem Internetu, przy użyciu portali społecznościowych, głównie Facebooka i Twittera. E-mobilizacja przenika granice, gdyż na demonstracje przyjeżdżają zwolennicy z krajów ościennych, dlatego ruch rozlewa się na kraje sąsiadujące. Główną drogą rozszerzania się ruchu są jednak grupy dyskusyjne i samopomocowe w mediach społecznościowych. Za ich pomocą powielane są treści negujące oficjalne dane i fakty. Dzięki takim platformom jak Facebook, Twitter czy YouTube uczestnicy grup wirtualnych przeprowadzają masowe akcje uświadamiania i e-mobilizacji (Szpunar 2004, s. 107).

Ruch antycovidowy neguje rządowe i medialne komunikaty, którym nie ufa, oraz wzywa do buntu wobec wprowadzanych restrykcji, do zdejmowania masek, organizowania marszów wolności i otwierania firm mimo zakazu. W cyberprzestrzeni, na forach i vlogach krążą setki wpisów i filmów przedstawiających dowody ukrytych spisków światowych elit zmierzających do stworzenia Nowego Porządku Świata (NWO), negatywne skutki szczepień oraz teorie spiskowe wiążące szczepienia z zaplanowaną przez rządy czy międzynarodowe koncerny depopulacją ludzkości. Informacje nakręcają emocje i rodzą bunt wśród internautów, czego przykładem są poniższe wpisy.

W majestacie czego? bo nie prawa, światowi najemnicy, bo nie przywódcy narzucają nam z pogwałceniem wiedzy, rozsądku, zdrowego rozumu gigantyczne łgarstwo, które mimo, że w nie wierzymy musimy respektować. Sprzysięgli się przeciw całej populacji ludzkiej. [...] Fałszywa pandemia to zasłona dymna dla wprowadzania NWO. Możemy to powstrzymać masowymi gigantycznymi protestami. [...] wszystko co ważne na świecie jest ustalane przez światowe agendy, które [...] służą do realizacji celów ustalonych i finansowanych przez globalistów. [...] Wyłączcie telewizory. Posłuchajcie mediów niezależnych. Poszukajcie materiałów. To wszystko jest zaplanowane od dawna¹.

Wszystkie prezentowane wyżej wypowiedzi reprezentują poglądy członków ruchu antycovidowców. Ruch ten wyrósł w Polsce z kilku środowisk i ruchów na podłożu sprzeciwu wobec restrykcji związanych z pandemią i już w marcu 2020 roku liczył kilkaset tysięcy osób. Do grona covidosceptyków przyłączali się także politycy, jak Grzegorz Braun, i celebryci, np. Edyta Górniak i Dorota Doda Rabczewska, którzy publikowali oświadczenia i uczestniczyli w marszach „Stop plandemii”. Antycovidowcy powołują się na publikacje takie jak *Pandemia Kłamstw. Szokująca prawda o skorumpowanym świecie nauki i epidemiach, których mogliśmy uniknąć* Judy Mikovits, z której wywodzi się określenie „plandemia” będące synonimem

1 Wpis na grupie Facebookowej: Grupa wsparcia „Nie wierze w koronawirusa – nie jesteś sam”.

globalnego spisku na rzecz zniewolenia ludzkości z udziałem najważniejszych osobistości świata, jak m.in.: Rothschildowie, Rockefellerowie, Elon Musk czy Bill Gates².

Główne autorytety ruchu to Robert F. Kennedy Jr., David Wilcock – dziennikarz znany z teorii spiskowych czy autorytety medyczne: dr Simone Gold, prof. Sucharit Bhakdi, prof. John Ioannidis, prof. Klaus Püschel. Jego członkowie powołują się także wypowiedzi kontrowersyjnych polityków, jak Aleksander Łukaszenka, który w rozpowszechnianym na YouTube filmie twierdzi, że za wprowadzenie stanu pandemii WHO oferowała mu kilkadziesiąt milionów dolarów.

Z przeprowadzonego ogólnoeuropejskiego badania GLOBSEC dotyczącego trendów w 2020 roku wynika, że 31% badanych Polaków boi się szczepionek, 17% nie wierzy w istnienie pandemii, 32% uważa, że to kłamstwo wymyślone w celu manipulacji społeczeństwem, 32% twierdzi, że to fałszywa informacja stworzona przez nieznaną rządzące światem siły, natomiast 20% wierzy, że szczepionka zawiera nanoczip służący do inwigilacji (Hajdu, Klingova, Milo, Saviris 2020). Jednocześnie 18% badanych uważa, że wirus nie istnieje, a objawy fizyczne choroby powodują wprowadzane obecnie bezprzewodowe sieci teleinformatyczne piątej generacji (5G). Twierdzenia te oparto głównie na teoriach spiskowych dotyczących pandemii COVID-19 funkcjonujących w sieci. Skąd się biorą takie przekonania?

Głównym źródłem informacji antycovidowców jest tzw. trzeci obieg mediów, będący w opozycji do tzw. mediów mainstreamowych. Przez media mainstreamowe rozumiane są najczęściej media masowe będące własnością koncernów medialnych, które promują idee globalne oraz pewne przyjęte kierunki w zakresie polityki czy kultury, których przekaz nastawiony jest głównie na zysk. Media trzeciego obiegu, inaczej alternatywne, nie są zarządzane hierarchicznie, są niezależne od państwa i rynku, mają mniejszy zasięg, są nośnikami kontrhegemonicznych poglądów i są nakierowane na społeczności lub grupy w niekorzystnej sytuacji społeczno-ekonomicznej. Opierają się na powszechnej zasadzie, że każdy może publikować treści w Internecie (Wasiuta, Klepka 2019, s. 199–200). Istotną rolę odgrywają tutaj telewizje internetowe oraz blogi, czyli publikowanie własnych tekstów, filmów (videoblogi, „vlogi”) lub podcastów – materiałów zgodnych z intencją nadawcy i niepodlegających żadnej kontroli, dzięki czemu nadawca ma pełną suwerenność w obrębie mikromedium. Blogi częstokroć charakteryzuje mały stopień profesjonalizmu, przez co wiedza przekazywana w ich ramach rzadko stanowi pewne źródło informacji. Blogi zapewniają interakcje z odbiorcami, co pozwala na uzyskanie przez autora informacji zwrotnej o zainteresowaniu podejmowanym tematem. Z uwagi na te właściwości blogi są świetnym narzędziem do realizacji marketingu narracyjnego. Stanowią one część szerszego sieciowego systemu obejmującego inne platformy komunikacyjne, jak Facebook, Twitter i YouTube, tworząc skomplikowaną i szeroką sieć internetowej socjosphery (Łakomy 2013, s. 199–200). Vlogerzy są dla zwykłego odbiorcy bardziej bliscy i autentyczni w porównaniu z dziennikarzami mediów komercyjnych, budzą większe zaufanie jako „jedni z nas”. Jednocześnie brak kontroli wpływa na większą swobodę w wyrażaniu sądów i opinii oraz budowaniu emocji, co powoduje, że środowisko mediów alternatywnych w większym stopniu

2 Analiza własna na podstawie treści publikowanych na grupie i YouTube przez NTV.

niż media tradycyjne może się opierać na popularyzacji skrajności i kształtowaniu takich zjawisk, jak tabloidyzacja, skandalizacja, agresja polityczna i medialny eks-hibicjonizm (Jakubowski, Pawelczyk 2017, s. 205). W ostatnich latach zauważalnie wzrosło znaczenie whistleblowingu (demaskatorstwa w sieci). Zapoczątkowała go platforma medialna WikiLeaks stworzona przez Juliana Assange'a, według jej twórcy będąca efektem rozczarowania działalnością mediów tradycyjnych, które prze-stały pełnić funkcję kontrolną wobec władzy, a stały się częścią systemu polityczno-ekonomicznego. WikiLeaks zajmowała się publikacją informacji zza kulis działań establishmentu politycznego (Łakomy 2013, s. 283). Znalazła też wielu mniejszych naśladowców wśród blogerów szukających dowodów na zakłamanie polityków, elit i korporacji działających na niekorzyść społeczeństwa. Altermedia skupiające: blogi, vlogi i telewizje internetowe, „walcząc o prawdę”, wzywając odbiorców do otwarcia własnych umysłów i podjęcia poszukiwań tego, co zostało ukryte, kreują w umy-słach odbiorców alternatywny obraz rzeczywistości. Obraz, który przekłada się na postawy społeczne polaryzujące społeczeństwo.

Antycovidowcy ponad podziałami – geneza i charakterystyka ruchów

Na Polski ruch antycovidowców wpływ miały idee negacjonistyczne płynące z Zachodu, zwłaszcza z Niemiec, ale już dość wyraźnie zaznaczył się on w przestrzeni społecznej. Czym jest ruch antycovidowy i w czym przejawia się jego fenomen? Główną, podstawową cechą ruchu antycovidowego jest jego wewnętrzne zróż-nicowanie. Trzon ruchu antycovidowców stanowi ruch antyszczepionkowy oraz przeciwnicy sieci 5G. Tworzą go również: zwolennicy medycyny naturalnej i New Age, zwolennicy teorii spiskowych oraz zbuntowani wobec rządowych restrykcji przedsiębiorcy (jak „Strajk Przedsiębiorców” i „Veto”). Właściwie większość tych grup pojawiła się dużo wcześniej przed wybuchem pandemii. Są to środowiska roz-proszone, łączące się w przestrzeni internetowej w ramach Facebookowych grup dyskusyjnych, takich jak „Stop Lockdown”, „Nie wierze w koronawirusa – nie jesteś sam”, „Strajk Polaków ponad podziałami – łączmy się”, czy grupy „Wolni Ludzie” skupionej wokół telewizji Niezależna TV J. Zagórskiego.

Ruch łączy w sobie najróżniejsze grupy społeczne i ideologiczne, a zasadni-czym spoiwem jest wspólny wróg w postaci pandemii COVID-19 oraz kreującego ją systemu polityczno-ekonomicznego. Wszystkie te środowiska cechuje też nieufność wobec nauki, rządu i massmediów. Uczestnicy ruchu traktują wprowadzone re-strykcje oraz szczepienia jako zamach na swoją wolność. Uważają również, że „rząd i parlament został skorumpowany przez koncerny szczepionkowe, bo nie istnieją inne racjonalne powody, dla których szczepionka na COVID-19 jest promowana. Istnieje też podejrzenie chęci wywołania tą szczepionką następnej groźnej epide-mii”³. Według alternatywnych wersji szczepionka mRNA to system operacyjny do programowania ludzi i sterowania nimi – mRNA integruje się z ludzkim genomem, zmieniając DNA. Wspólna dla poglądów wszystkich tych ruchów jest negacja pande-mii oraz przekonanie o szkodliwości szczepienia na COVID-19.

3 Cytat za wpisem na grupie Facebookowej: „COVID-19 czyli fałszywa pandemia”.

Szczególnie długą historię ma ruch antyszczepionkowy. Sprzeciw wobec szczepień pojawił się równocześnie z wynalezieniem pierwszej szczepionki przeciwko ospie właściwej. Pierwsi przeciwnicy szczepień odwoływali się do ingerencji w wolę Boską i odwieczny porządek naturalny. Szczepionkę identyfikowano też z biblijnym znakiem bestii i obawiano się genetycznych przemian w zwierzęta (www.pzh.gov.pl). Kiedy w Wielkiej Brytanii w 1840 roku uchwalony został Vaccination Act wprowadzający darmowe szczepionki i obowiązek zaszczepienia wszystkich dzieci pod groźbą kary finansowej, część społeczeństwa odebrała to jako zagrożenie praw obywatelskich i bezpieczeństwa dzieci. Na skutek licznych manifestacji w 1889 roku wprowadzono do angielskiego prawa klauzulę „sprzeciwu sumienia” dającą możliwość uchylenia się od obowiązku szczepień. Podobna sytuacja miała miejsce w innych krajach Europy i w Stanach Zjednoczonych. Nieufność pogłębiały różne przypadki zanieczyszczania szczepionek lub błędy produkcyjne, jak w wypadku szczepionki na polio, którą w latach 50. XX wieku wprowadzono na rynek z nieprawidłowo inaktywowanym wirusem. Pojawienie się obowiązkowych szczepień na krztuśca, błonicę i tężec (DTP) również spotykało się ze społeczną reakcją i powstawaniem ruchów antyszczepionkowych. Negatywne nastawienie wobec szczepień wywołały zwłaszcza doniesienia prasowe o neurologicznych powikłaniach poszczepiennych po podaniu DTP oraz emisja w 1983 roku filmu dokumentalnego *DTP: Vaccine Roulette* o encefalopatii poszczepiennej (Krawczyk 2015). Współczesny ruch antyszczepionkowy odnosi się do publikacji doktora Andrew Wakefielda z 1998 roku, w której połączył on podanie szczepionek z późniejszym autyzmem u dzieci. Atyszczepionkowcy tzw. trzeciej fali (z początku XXI wieku), zapoczątkowanej przez ruch „Green our vaccines”, zwracają uwagę na toksyczność zawartych w tych preparatach konserwantów. Żądania „nietoksycznych” szczepionek pojawiły się w wyniku podejrzeń, że stosowany w nich tiomersal – związek rtęci – może powodować autyzm i inne choroby oraz trwały brak odporności. Antyszczepionkowcy domagają się ujawnienia i wycofania wszelkich toksycznych substancji ze szczepionek.

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Wiedzy o Szczepieniach STOP NOP rozwinęło się na bazie mediów społecznościowych, a zwłaszcza dzięki kanałom na Facebooku i Twitterze, które do tej pory są najpopularniejszymi miejscami dyskusji. Jako stowarzyszenie zostało zarejestrowane w 2011 roku. Zasadniczo skupia ono rodziców, których dzieci ucierpiały w wyniku zaszczepienia na skutek wystąpienia niepożądanego odczynu poszczepiennego (nop), oraz dzieci autystycznych. Głównym celem stowarzyszenia jest zniesienie obowiązku szczepień, zgodnie z hasłem „jest ryzyko, jest wybór”. Cel ten odnosi się do ochrony obywatelskich praw i wolności rozumianych jako sfera, w którą państwo nie może ingerować. Zdrowie traktowane jest jako absolutna wartość osobista, która nie może podlegać żadnemu przymusowi, a zdrowie dzieci powinno pozostawać pod wyłączną jurysdykcją rodziców. Dobro osobiste, jakim jest wolność, nie może być tutaj narażone na żadną szkodę z uwagi na dobro ogółu, które z kolei nie może być traktowane jako wartość nadrzędna w stosunku do praw jednostki. Kolejne cele to propagowanie wiedzy o szczepieniach oraz

próba stworzenia alternatywnego systemu ochrony zdrowia, który byłby elastyczny i dopasowany do potrzeb społecznych⁴.

Ruch funkcjonuje głównie w sieci, gdzie członkowie łączą się, wymieniają informacjami na temat szczepień i ich negatywnych skutków, organizują odczyty, konferencje, protesty i happeningi. Strona Facebookowa stowarzyszenia liczy 160 tys. członków, a oprócz niej działają mniejsze regionalne grupy wsparcia. Przekaz medialny jest ekspresyjny, odwołuje się do wrażliwości odbiorców i budzi w nich silne emocje. Nagłaśniane są przypadki choroby i śmierci dzieci na skutek powikłań poszczepiennych (np. budzący na świecie silne emocje przypadek półrocznego Alfie Evansa). Jest to główna forma przekazu antyszczepionkowców, znajdująca się w opozycji do medialnych kampanii reklamowych promujących leki i szczepionki. Rodzice i dzieci stawiani są w pozycji ofiar skorumpowanego i skomercjalizowanego systemu zdrowia⁵. Treści przekazywane przez stosunkowo nieliczne grupy rozpowszechniają się błyskawicznie, oddziałując na postawy społeczne osób niezwiązanych bezpośrednio z grupami. W badaniu przeprowadzonym przez agencję Apostołowie Opinii, opartym na analizie treści metodą *social listening*, ustalono, że w okresie około półtora miesiąca pod wpisami STOP NOP odnotowano 87,5 tys. różnych interakcji. Profil STOP NOP zamieścił w tym czasie 180 postów i zyskał 1800 polubień. W wyniku tego przekazu od 2013 roku w Polsce wciąż zwiększa się liczba rodziców odmawiających szczepienia dzieci (Pinkas 2018, s. 5). Działalność ta może być interpretowana jako forma obywatelskiego protestu przeciwko mechanizmom biopolityki państwa. STOP NOP to stowarzyszenie podejmujące działania w ramach obowiązującego prawa. Jednym z nich było złożenie do Sejmu RP projektu obywatelskiego o zmianie Ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Głównego przeciwnika antyszczepionkowcy upatrują w państwowym systemie zdrowia oraz korporacjach farmaceutycznych powiązanych z elitami polityczno-ekonomicznymi. Z cyberprzestrzeni ruch przeniósł się do przestrzeni miejskiej, organizowane są akcje banerowe i happeningi, które odnoszą się do symboliki zniewolenia i hitlerowskich eksperymentów medycznych. Wybuch pandemii, a zwłaszcza planowane wprowadzenie masowych szczepień, zintensyfikował działania atyszczepionkowców. Narracja ruchu odnośnie do pandemii sprowadza się do twierdzeń:

- COVID-19 nie istnieje albo nie jest tak niebezpieczny, jak podają media publiczne.
- Szczepionki przeciwko COVID-19 są niebezpieczne, gdyż powodują skutki uboczne, ponadto nie zostały wystarczająco przetestowane⁶.

W ujęciu uczestników grup „Anty 5G” koronawirus także nie istnieje, a objawy tej choroby wywołują fale elektromagnetyczne. 5G to nazwa oznaczająca najnowszą technologię sieci komórkowej, która podobnie jak poprzednie generacje łączności komórkowej (3G i 4G – inaczej LTE) wykorzystuje fale elektromagnetyczne

4 Analiza własna na podstawie treści wpisów z grupy Facebookowej „STOP NOP”.

5 Analiza własna na podstawie publikacji stowarzyszenia STOP NOP w sieci, <https://stopnop.com.pl/>.

6 Badania własne na podstawie analizy wpisów Stop 5G, <https://www.facebook.com/STOP-5G-100334201581813>.

do transferu danych. Wcześniejsze wdrożenie sieci 4G pozwoliło na sto razy szybszy transfer danych bezprzewodowych (takiej samej szybkości jak w Internecie stacjonarnym), co spowodowało rozwój telefonii mobilnej i powszechne wejście w nasze życie smartfonów (www.rpo.gov.pl). Jednak telefonia mobilna nadal boryka się z kwestią ograniczonego zasięgu, co może powodować przestoje i problemy w branżach bazujących na sieci teleinformatycznej. Temu problemowi ma zaradzić 5G, czyli technologia polegająca na zwiększeniu liczby stacji bazowych i dodaniu nowych zasobów częstotliwości (pasma 700 MHz, 3,6 GHz, 26 GHz) (www.gov.pl). Są to częstotliwości wykorzystywane obecnie w telekomunikacji do przesyłu sygnału telewizyjnego i radiowego. Według Biuletynu Ministerstwa Cyfryzacji (2019) gęsto rozlokowane, mniejsze nadajniki 5G mają zdecydowanie mniejszą moc niż jeden nadajnik. Promieniowanie związane z 5G nie jonizuje też materii, co oznacza, że nie ingeruje w budowę komórek organizmów żywych i nie wpływa na ich funkcje. Jednak z drugiej strony Komitet Naukowy ds. Pojawiających się i Nowo Rozpoznanych Zagrożeń dla Zdrowia Komisji Europejskiej „SCENIHR” w oświadczeniu z grudnia 2018 roku uznał, że może ono wywierać skutki biologiczne, ponieważ brak dowodów umożliwiających opracowanie przemyślanych wytycznych dotyczących ekspozycji na technologie 5G. Do ostrożności z wprowadzaniem technologii 5G przez kraje członkowskie UE nawołuje również Europejska Agencja Środowiska.

Niepokój związany z 5G wiąże się też zasadniczo z brakiem dostatecznej informacji na temat jej szkodliwości. Niektórzy naukowcy twierdzą, że w kontekście sieci 5G problemem nie stanowi moc promieniowania, lecz jego impuls, a impulsowe pola elektromagnetyczne są zwykle bardziej aktywne biologicznie. Mimo że wciąż przybywa publikacji na temat 5G, środowisko naukowe jest podzielone, co powoduje, że nie ma dostatecznej pewności co do szkodliwości 5G. Według członków ruchu „Anty 5G” fale elektromagnetyczne szkodzą ludziom, zwiększają zachorowalność na choroby nowotworowe. Powołują się oni tutaj na oświadczenie działającej w ramach WHO Międzynarodowej Agencji Badań nad Rakiem, która określiła 5G jako potencjalnie rakotwórcze. Ruch czerpie wiedzę zarówno z publikacji zachodnich grup, jak i rodzimych pseudonaukowców i teoretyków spiskowych. Jego głównym autorytetem stał się dr Joel Moskowitz, w swoich wystąpieniach powołujący się na badania prowadzone w Chinach, które rzekomo wykazały zmiany w ludzkim mózgu pod wpływem fal radiowych z sieci komórkowych. Wraz z pojawieniem się pandemii oraz szczepionki wśród uczestników ruchu zaczęła dominować teoria wiążąca pojawienie się wirusa w Chinach z wprowadzoną tam technologią 5G. Według alternatywnej wersji szczepionka przeciw COVID-19 zawiera nanoczip, który w połączeniu z siecią anten 5G ma służyć do sterowania ludźmi jak półrobotami poprzez wpływanie na ich umysły. Na skutek rozprzestrzeniania się tych poglądów zarówno w Polsce, jak i innych krajach Europy dochodziło do napaści grup „Anty 5G” na monterów anten oraz dewastacji, a nawet palenia anten podejrzewanych o to, że emitują szkodliwe fale. Lęk przed siecią 5G można odnieść do psychologicznego zjawiska technofobii, czyli irracjonalnego strachu przed nowoczesną technologią. Technofobia pojawiła się równocześnie z rozwojem technologicznym w XIX wieku. Wówczas ludzie powszechnie obawiali się postępu i nowych rozwiązań oraz ich

wpływu na zdrowie i życie. Podstawowa była obawa przed utratą kontroli i szybkimi zmianami, które wpłynęły na życie wszystkich (Cottam 2020).

Kolejną grupą należącą do ruchu antycovidowców są wyznawcy teorii spiskowych.

„Teorie spiskowe” to popularne określenie konkurencyjnych względem mainstreamu wyjaśnień wydarzeń, interpretowanych jako działania zakulisowych sił (Szymanek 2012). Każde spektakularne wydarzenie, co do którego zaistnienia pojawiają się niejasności, prowokuje powstawanie teorii spiskowych mających objawić prawdę zatajaną przez zakulisowe siły zła. Ich zdolność wyjaśniania jest zazwyczaj dużo skuteczniejsza w porównaniu z oficjalnymi wyjaśnieniami. Teorie spiskowe nawiązują do wydarzeń historycznych, literatury, filmu (w których ich wyznawcy szukają ukrytego przekazu), a także do wątków religijnych, najczęściej Biblii. Teoria spiskowa do zaistnienia potrzebuje uprzednio ogłoszonej przez władze teorii oficjalnej, którą neguje, w jej miejsce proponując wersję prawdziwą (Szymanek 2012, s. 118).

Wśród uczestników ruchu antycovidowego na czoło wysuwają się zwolennicy QAnon. QAnon to ruch konspiracyjny, który powstał w 2017 roku w Stanach Zjednoczonych, kiedy na kanale 4chan użytkownik o niku „Q” zamieścił pierwsze wiadomości zwane „Q drops”. Litera „Q”, inaczej określana jako „17 litera alfabetu”, jest symbolem tego ruchu i oznacza antyestablishmentową siłę (osobę lub grupę) walczącą z ukrytym politycznym spiskiem związanym z faktyczną władzą w USA, określanym jako „deep state” lub „cabała”. Deep state to ukryte państwo, z którym związani są amerykańscy celebryci i politycy (m.in.: Hilary Clinton, Madonna, Oprah Winfrey, Barack Obama, Bill Gates, a nawet papież Franciszek), tworzący sataniścyczną sektę pedofilską kontrolującą politykę i media, która zagraża demokratycznym wartościom Ameryki. Uczestników ruchu zespala uznanie dla tradycyjnych wartości kulturowych „zwykłych białych Amerykanów”. Określają się jako patrioci i są przekonani o przewodniej roli Donalda Trampa (PONTUS) w przywróceniu prawdziwej demokracji i zablokowaniu neoliberalnych i lewicowych przemian oraz władzy koncernów. W ujęciu zwolenników QAnon D. Trump przy pomocy wojska przeprowadza masowe aresztowania siatki *deep state*. Jest to zasadniczy trzon ideologiczny, wokół którego konstruuje się ten ruch. Jednak liczba teorii spiskowych funkcjonujących wśród zwolenników QAnona jest niezliczona, od wiary w zwalczających ludzką rasę kosmitów, ofiary z ludzi składane przez celebrytów, po przekonanie o tym, że Q kieruje John F. Kennedy Jr. (nieżyjący syn prezydenta USA). Wśród zwolenników QAnona dominuje przekonanie, że wirusa nie ma, a pandemia jest fałszem wykreowanym przez elity w celu depopulacji ludności i odebrania jej wolności. Uczestnicy ruchu samodzielnie interpretują enigmatyczne „dropy” zamieszczane przez Q i tworzą na ich podstawie alternatywne wersje wydarzeń. Negują informacje podawane w mediach, szukają ukrytej prawdy, prowadzą samodzielne śledztwa i wyszukują dowody na potwierdzenie teorii spiskowych. Dzięki temu w wirusowy sposób powielają teorie spiskowe albo tworzą nowe.

Według E. Gallagher, amerykańskiej badaczki ruchów ekstremistycznych w mediach społecznościowych, 67 obecnych lub przyszłych kandydatów do Kongresu

popiera QAnon (van Zuylen-Wood 2020), np. kandydatka z Georgii Marjorie Taylor Greene (Łuniewski 2021). W przeprowadzonym przez The Guardian ponad 170 grup, stron i kont QAnon na Facebooku i Instagramie z ponad 4,5 milionami obserwujących łącznie. Powstające nowe grupy ukazują rozprzestrzenianie się QAnon na całym świecie. Grupy QAnon istnieją w 15 krajach, wśród europejskich głównie działają w: Niemczech, Polsce, we Włoszech, w Holandii i Wielkiej Brytanii. Największe grupy liczą ponad 200 000 członków, a dodatkowo po 1000 obserwujących. Jednocześnie aż 73 grupy są zupełnie nowe – założono je w 2020 roku (Carrie Wrong 2020). Według publikacji w „The New York Times” pod wpływem tych konspiracyjnych teorii może pozostawać nawet 4,5 mln ludzi, skupionych w sieci w wielu miejscach świata (Warzel 2020). Polscy zwolennicy QAnon skupiali się w grupach Qanon Poland na Facebooku (później pod nazwą „17anon Polska” i „Qanon odrodzenie”), w grupie „Statek Matka” na platformie Discort oraz w wielu tajnych grupkach dyskusyjnych. Około trzech miesięcy przed wyborami w USA Facebook zdecydował się usuwać i blokować te strony. Wówczas usunięto ponad 790 grup i 100 stron związanych z QAnon oraz zablokowano 300 hashtagów używanych przez zwolenników Q (Gielewska 2020). Na Twitterze wciąż działają profile: @PolandQanon, @RealMaciejHelak, @polishpatriot17. Uczestnicy grup tłumaczą na język polski przekazy Q czy wypowiedzi D. Trumpa oraz powielają informacje i filmy z grup amerykańskich, brytyjskich i niemieckich. Analizują filmy, cytują książki, w których doszukują się symboliki Q, oraz zapowiedzi wielkiego globalnego ujawnienia prawdy. Według nich Q realizuje „Plan” o nazwie „The Storm” (Burza), który doprowadzi do upadku spisku globalistów czy Iluminatów na całym świecie. Wszelkie wątpliwości i niejasności kwitowane są zwrotem „Zaufaj planowi”. Przykładowym wpisem jest wypowiedź użytkownika FB oznaczonego symbolem Q: „Planie ufam tobie. Treść dropa nr 1816: Jest powód, dla którego musieliśmy użyć mainstreamu przed wypuszczeniem dowodów D 5. Masz więcej niż myślisz. WWG1WGA⁷. D5 to 5 December”.

Pandemia COVID-19 stała się podłożem do rozwoju kolejnych teorii spiskowych ruchu QAnon i doprowadziła do sprzymierzenia się różnych ruchów we wspólnych marszach przeciwko „plandemii”. Jednocześnie uczestnicy jednego ruchu czerpią treści z innych ruchów, adaptują je jako swoje i tworzą gigantyczną sieć przenikających się teorii spiskowych.

Zakończenie

Celem artykułu była próba scharakteryzowania ruchu antycovidowego w Polsce, wstępnego przedstawienia jego genezy oraz przyczyn konsolidacji. Na podstawie przeprowadzonej analizy można stwierdzić, że ukształtował się on w Polsce w 2020 roku jako reakcja na wprowadzenie lockdownu i późniejszych obostrzeń sanitarnych, przy czym złączył kilka wcześniej istniejących ruchów określających się jako antysystemowe. Początkowo zaktywizował się w Internecie, a obecnie przenika również do polityki, chociaż sam ruch jest właściwie apolityczny. Przez WHO i rządy

⁷ „Where we go one, we go all” („Dokąd idzie jeden z nas, idziemy wszyscy”) – hasło ruchu QAnon.

traktowany jest jako szczególnie niebezpieczne zjawisko, zagrażające bezpieczeństwu społecznemu i bezpieczeństwu w sieci. Pozytywnym aspektem ruchu jest aktywizacja obywatelska idąca w kierunku demokracji bezpośredniej. Natomiast negatywna strona wiąże się ze zwiększaniem ryzyka zakażeń ze względu na odmowę stosowania się do obostrzeń sanitarnych, organizowanie demonstracji, a także szerzenie dezinformacji i wzrost agresji w sieci.

Można zauważyć, że większość uczestników ruchu antycovidowego w kwestii poglądów nie jest ani prawicowa, ani lewicowa, są oni natomiast niechętni wobec postępujących zmian społecznych i ekonomicznych. W większości to zwolennicy starego porządku, sceptyczni wobec przemian globalizacyjnych. Na ich dotychczasowe obawy związane z komercjalizacją nauki i upadkiem zaufania do niej oraz nieufnością do mechanizmów demokracji i dziennikarstwa tradycyjnego, powiązanego układami korporacyjno-politycznymi z establishmentem władzy, nakłada się radykalna zmiana rzeczywistości w postaci pandemii i wprowadzonego reżimu. Uczestników ruchu łączy strach przed wzrostem kontroli nad i tak w ich rozumieniu nadszarpniętą przez „system” wolnością oraz poczucie zagrożenia i niepewności jutra. Wiadomo, że utrata realnych kontaktów przekłada się na intensywność czasu spędzanego w Internecie. Wśród samych uczestników ruchu często pojawia się stwierdzenie, jakoby to zamknięcie w domu spowodowało, że zaczęli śledzić teorie spiskowe w Internecie, co „otworzyło im oczy”. Potwierdza to poniekąd badanie Polskiego Instytutu Ekonomicznego dotyczące pandemicznych teorii spiskowych, w którym stwierdzono, że wiara w te teorie jest najmniejsza w grupie wiekowej powyżej 55 lat, najmniej korzystającej z Internetu⁸. Popularność teorii spiskowych często związana jest też z potrzebą odnalezienia przyczyn kryzysu związanego z pandemią i winnych pogarszającej się często sytuacji ekonomicznej⁹. Jednocześnie narracja prezentowana przez teorie spiskowe dostarcza wyjaśnień zaistniałych zdarzeń – w przeciwieństwie do oficjalnych informacji medialnych i naukowych. Przynależność do wirtualnej społeczności podzielającej podobne poglądy pozwala też zniwelować poczucie osamotnienia i umożliwia wyrażenie swojego niezadowoleniu. Nauka od lat coraz częściej traktowana jest z podejrzliwością, co pogłębia jej niezrozumiały medialny przekaz i powiązania ze światem biznesu i polityki (D’Ancona 2018). Większość uczestników ruchu nie ma odpowiedniej wiedzy, aby zweryfikować dostarczany przez nowe media przekaz, zwłaszcza gdy jest on podany w ekspresyjnej formie. Sensacyjna postprawda kreuje nowe wspólnoty na bazie upadku dotychczasowych struktur, a obrona tej prawdy silnie integruje i przetrada się w ruchy społeczne i zinstytucjonalizowane formy. Na przykładzie USA i wydarzeń w Kapitolu w 2021 roku widać, że teorie spiskowe antycovidowców przestały być zjawiskiem marginalnym, ale weszły do polityki.

8 ANA 2020, [online:] <https://www.money.pl/gospodarka/teorie-spiskowe-w-czasie-pandemii-sprawdzili-w-co-wierza-polacy-6567381660367488a.html>.

9 Analiza własna na podstawie obserwacji wpisów w grupach QAnon.

Bibliografia

- ANA (2020). *Pandemiczne teorie spiskowe. Sprawdzili, w co wierzą Polacy*, [online:] <https://www.money.pl/gospodarka/teorie-spiskowe-w-czasie-pandemii-sprawdzili-w-co-wierza-polacy-6567381660367488a.html>, dostęp 28.02.2021.
- Biuletyn Ministerstwa Cyfryzacji (2019). *5G: sieci telekomunikacyjne nowej generacji*, [online:] <https://www.gov.pl/web/5g/biala-ksiega1>, dostęp 10.02.2021.
- Biuro Analiz Parlamentu Europejskiego (2020). *Skutki bezprzewodowej łączności 5G dla zdrowia ludzkiego*, [online:] [https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2020/646172/EPRS_BRI\(2020\)646172_PL.pdf](https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2020/646172/EPRS_BRI(2020)646172_PL.pdf), dostęp 19.02.2021.
- Carrie Wrong J. (2020). QAnon Facebook Groups Growing Conspiracy Theory. *The Guardian*, 11.08.2020, [online:] <https://www.theguardian.com/us-news/2020/aug/11/qanon-facebook-groups-growing-conspiracy-theory>, dostęp 24.02.2021.
- CBOS (2021). *Komunikat z badań*, [online] <https://www.cbos.pl/PL/publikacje/news/2021/04/newsletter.php>, dostęp 9.02.2021.
- Cottam T. (2020). *Technophobia fuels tower burning and feeds conspiracy theories*, [online:] <https://disruptive.asia/technophobia-tower-burning-conspiracy-theories>, dostęp 9.02.2021.
- Czerwiński K. (2020). Kultura obywatelska w ponowoczesności. Wybrane konteksty edukacyjne. *Studia Edukacyjne* 55, s. 183–204.
- D’Ancona M. (2018). *Postprawda*, przeł. M. Sutkowski. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Gielewska A. (2020). *Trump jest ich idolem. Wyśmiewają „plandemię”. Teraz rozkręcają antycovidowy protest w Warszawie*, [online:] <https://spidersweb.pl/plus/2020/09/qanon-teorie-spiskowe-trump-pandemia>, dostęp 4.02.2021.
- Globalism 2020 (2021). *Komunikat z badań*, [online:] <https://docs.cdn.yougov.com/msvke1lg9d/Globalism2020%20Guardian%20Conspiracy%20Theories.pdf>, dostęp 10.02.2021.
- Hajdu D., Klingova K., Milo D., Saviris M. (2020). *Central Europe, Eastern Europe and Western Balkans at the Times of Pandemic*, [online:] <https://www.globsec.org/wp-content/uploads/2020/12/GLOBSEC-TRENDS20.pdf>, dostęp 8.02.2021.
- Instytut Europy Środkowej (2020). *Stosunek do szczepień przeciw COVID-19 w Europie Środkowej*, [online:] <https://ies.lublin.pl/komentarze/stosunek-do-szczepien-przeciw-covid-19-w-europie-srodkowej/>, dostęp 19.02.2021.
- IPSOS (2020). *COVID-19 vaccination intent is decreasing globally*, [online:] <https://www.ipsos.com/en/global-attitudes-covid-19-vaccine-october-2020>, dostęp 14.02.2021.
- Jakubowski J., Pawelczyk P. (2017). Postprawda i nowe media. Czy potrzebujemy postprawdy? *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne* 1, s. 197–212.
- Krawczyk E. (2015). *Krótką historią ruchów antyszczepionkowych*, [online:] <https://krytykapolityczna.pl/kraj/krotka-historia-ruchow-antyszczepionkowych/>, dostęp 24.02.2021.
- Łakomy M. (2013). *Demokracja 2.0. Interakcja polityczna w nowych mediach*. Kraków: Akademia Ignatianum–WAM.
- Łuniewski M. (2021). *QAnon. Od Pizzagate do sympatii dala Trumpa*, [online:] <https://www.rp.pl/Spolesctenstwo/308079994-QAnon-Od-Pizzagate-do-sympatii-Trump.html>, dostęp 20.02.2021.
- Moskowitz J.M. (2020). *Radio Frequency Radiation Health Risks: Implications for 5G*. Berkeley Public Health, [online:] <https://publichealth.berkeley.edu/news-media/>

video-room/joel-m-moskowitz-radio-frequency-radiation-health-risks-implications-for-5g/, dostęp 28.02.2021.

Paleczny T. (2010). *Nowe ruchy społeczne*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Paleczny T. (2011). Nowe ruchy społeczne w warunkach globalizacji. W: M. du Vall, M. Majorek, A. Walecka-Rynduch (red.), *Współczesna przestrzeń polityczna. Ewolucja czy rewolucja?* Kraków: Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne–Oficyna Wydawnicza AFM, s. 9–23.

Pinkas J. (2018). *Odpowiedź na pismo Rzecznika Praw Obywatelskich*, znak V.7010.86. 2018.ET z dnia 14 grudnia 2018 roku w sprawie zajęcia stanowiska dotyczącego działań informacyjnych i z zakresu edukacji prowadzonych wobec osób uchylających się od wykonania obowiązku poddawania dzieci szczepieniom ochronnym, [online:] <http://bityl.pl/PyZpQ>, dostęp 18.02.2021.

Platforma Przemysłu Przyszłości, [online:] www.przemyslprzyszlosci.gov.pl, dostęp 24.02.2021.

Querdenken 711, [online:] <https://querdenken711.de/?fbclid=IwAR3PsrdDPsOUZugNGWKcrXFRjdjofKEZXBxAyU75riUiieW7FpO6sQJqv1I>, dostęp 16.02.2021.

Rheingold H. (2000). *The Virtual Community. Homesteading on the Electronic Frontier*. Cambridge: MIT Press.

Szpunar M. (2004). Społeczności wirtualne jako nowy typ społeczności. Eksplikacja socjologiczna. *Studia Socjologiczne* 2(173), s. 95–135.

Szpunar M. (2007). Badania Internetu vs badania w Internecie, czyli jak badać nowe medium – podstawowe problemy metodologiczne. *Studia Medioznawcze* 2(29), s. 80–89.

Szymanek K. (2012). O teoriach spiskowych. *Folia Philosophica* 30, s. 259–281.

Wasiuta O., Klepka R. (2019). *Vademecum bezpieczeństwa informatycznego*. Kraków: Wydawnictwo WP w Krakowie.

Warzel Ch., QAnon (2020). *Was a Theory on a Message Board. Now It's Headed to Congress*, [online:] <https://www.nytimes.com/2020/08/15/opinion/qanon-marjorie-greene-congress.html>, dostęp 20.02.2021.

van Zuylen-Wood S. (2020). *QAnon Goes to Washington*, [online:] <https://nymag.com/intelligencer/2020/09/qanon-republican-party-congress.html>, dostęp 20.02.2021.

Abstract

The aim of the article is to discuss the new anti-COVID movement, which exhausts the characteristics of new social movements, but also has a certain innovative character due to the fact that it was created during the pandemic. One of the results of this movement is to deny official media coverage and government orders, and to create alternative explanations for events in the form of conspiracy theories. The article analyzes the content of the message of the anti-COVID movement and attempts to explain the reasons for its consolidation.

Key words: new social movement, COVID-19 pandemic, conspiracy theories, alter media, virtual communities, vaccination

Małgorzata Krywult-Albańska

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

Instytut Filozofii i Socjologii

ORCID: 0000-0001-7517-6455

E-mail: malgorzata.krywult-albanska@up.krakow.pl

Przyszłość szczepień przeciwko COVID-19 w Polsce w świetle ogólnopolskich badań sondażowych

Streszczenie

W artykule podsumowano przeprowadzone do tej pory badania na temat postaw wobec szczepień ochronnych w Polsce oraz korelatów sceptycyzmu i otwartego oporu wobec szczepień. Omówiono aktualny kontekst wskazanej problematyki, jakim jest przebieg pandemii COVID-19 na świecie oraz przebieg prac nad szczepionką, która ma ją powstrzymać. Podjęto próbę przewidzenia odbioru szczepionki przeciwko COVID-19 w naszym kraju na podstawie analizy wcześniejszych tendencji w zakresie szczepień ochronnych dzieci oraz postaw wobec tych szczepień, a także wyników badań sondażowych na temat intencji zaszczepienia się przeciwko COVID-19 przeprowadzonych u progu masowej akcji szczepień.

Słowa kluczowe: szczepienia, COVID-19, uchylanie się od szczepień, badania sondażowe

Wprowadzenie

Pod koniec grudnia 2020 roku w Polsce rozpoczęły się szczepienia przeciwko COVID-19. Pierwszą kategorią ludności objętą szczepieniami zostali pracownicy służby zdrowia. Na kolejnych etapach zaszczepione mają zostać m.in. osoby starsze, nauczyciele, a docelowo wszyscy dorośli mieszkańcy Polski. Zdaniem wielu ekspertów masowe szczepienia niosą ze sobą szansę na wygaszenie pandemii, która od kilkunastu miesięcy w radykalny sposób przekształca relacje społeczne, ekonomiczne i polityczne. Upowszechnienie szczepionki przeciwko COVID-19 może stanowić kluczowy czynnik umożliwiający powstrzymanie pandemii. Na początku powszechnej akcji szczepień w Polsce warto zadać pytanie o powodzenie tego przedsięwzięcia. Czy uda się zaszczepić wystarczającą liczbę osób, aby osiągnąć próg tzw. odporności populacyjnej, dzięki czemu liczba zakażeń zacznie znacząco spadać?

U progu masowych szczepień dyskusja nad powodzeniem tej akcji zdominowana została przez problem dostępu do szczepionek – niewystarczających do zaspokojenia istniejącego zapotrzebowania (już w połowie stycznia dostawy szczepionek do naszego kraju okazały się mniejsze od wielkości zamówienia deklarowanego wcześniej przez rząd). Pod koniec stycznia 2021 roku na terenie Unii Europejskiej dopuszczono jednak do użytku trzy szczepionki, natomiast na całym świecie 63 znajdowały się w fazie badań klinicznych, a 174 miały wkrótce zostać poddane badaniom (WHO

2021). Można się zatem spodziewać, że problem ten zostanie prędzej czy później rozwiązany (biorąc pod uwagę także czysto komercyjny aspekt tego przedsięwzięcia). Tym natomiast, co zadecyduje o zaszczepieniu wystarczającej do powstrzymania pandemii liczby osób, będzie gotowość Polaków do zaszczepienia siebie, a także swoich dzieci (w momencie gdy szczepionka dla dzieci będzie dostępna).

Tymczasem od kilkunastu lat w Polsce rośnie odsetek osób niezaszczepionych swoich dzieci na powszechne dawniej choroby wieku dziecięcego. W mediach obecny jest ruch antyszczepionkowy, mający zwolenników wśród znanych postaci życia publicznego. Przeprowadzone do tej pory sondaże wskazują, że zamiar zaszczepienia się na COVID-19 nie jest powszechny – wiele osób wydaje się przyjmować postawę wyczekującą lub w ogóle nie zamierza się szczepić. W zrealizowanych w styczniu 2021 roku badaniach sondażowych zamiar zaszczepienia się deklarowało 56% badanych (w tym 33% w sposób zdecydowany), 30% nie zamierzało się szczepić, natomiast 13% nie podjęło jeszcze decyzji w tej sprawie (CBOS 2021). Chociaż w kolejnych badaniach odsetek osób wyrażających chęć zaszczepienia się rośnie (zob. np. Dąbrowska 2020 i wcześniejsze badania CBOS), polskie społeczeństwo pozostaje w tej sprawie podzielone.

Przytoczone wyniki badań opinii publicznej nie nastrajają optymistycznie, jeśli chodzi o perspektywy masowej akcji szczepień. Jest to problem dotyczący wielu krajów, które już rozpoczęły lub planują rozpocząć takie przedsięwzięcie (np. Wielkiej Brytanii i innych krajów europejskich oraz Stanów Zjednoczonych; Paul i in. 2020; Funk, Tyson 2020). Szczepienia przyniosą zbiorowe korzyści w postaci tzw. odporności stadnej, jeśli zaszczepi się wystarczająco duża liczba osób. Tymczasem nie jest jasne, czy do tego dojdzie. Jaki odsetek populacji ostatecznie odmówi zaszczepienia się?

Celem artykułu jest podsumowanie przeprowadzonych do tej pory badań na temat postaw wobec szczepień ochronnych w naszym kraju oraz korelatów sceptycyzmu i otwartego oporu wobec szczepień. W pierwszej części zarysowano kontekst omawianej problematyki – przebieg pandemii COVID-19 na świecie oraz prac nad szczepionką mającą ją powstrzymać. W drugiej części podsumowano przeprowadzone do tej pory w Polsce i w innych krajach badania sondażowe, w których respondenci pytani byli o zamiar zaszczepienia się na COVID-19. Postawy wobec szczepień będą niewątpliwie ewoluowały wraz z ewolucją pandemii, ewolucją badań nad szczepionkami oraz upowszechnieniem szczepień¹. W artykule przyjęto założenie, że dobrym predyktorem powodzenia akcji szczepień w naszym kraju są wcześniejsze tendencje w zakresie szczepień ochronnych dzieci; w kolejnej części dokonano analizy dostępnych źródeł danych na ten temat (oficjalnych statystyk oraz badań sondażowych). Końcowa część tekstu przywołuje ponownie wyniki badań nad postawami wobec szczepionki przeciwko COVID-19, koncentrując się na uwarunkowaniach tych postaw. Na podstawie przeprowadzonej analizy podjęto próbę prognozowania odbioru szczepionki przeciwko COVID-19 w Polsce oraz zaproponowano rekomendacje służące powodzeniu kampanii na rzecz szczepień.

1 Do 25 marca 2021 roku jedną dawką szczepionki zaszczepionych zostało ponad 3,52 mln Polaków, dwie dawki otrzymało ponad 1,85 mln, a w skali świata – niecałe 4% ludności.

Pandemia COVID-19: uwarunkowania i przebieg

Od momentu pojawienia się w Chinach pod koniec roku 2019 pierwszego przypadku COVID-19 (choroby wywoływanej przez koronawirusa SARS-CoV-2) do końca marca 2021 roku w 192 krajach i terytoriach na świecie zanotowano łącznie prawie 126 milionów przypadków zachorowań na tę chorobę (Dong, Du, Gardner 2021). Analiza danych dotyczących rozprzestrzeniania się koronawirusa wskazuje, że od momentu pojawienia się na danym terytorium wirus rozprzestrzenił się bardzo szybko. Sprzyjały mu zachodzące obecnie na świecie zmiany demograficzne: nasilone migracje międzynarodowe, wysoki stopień urbanizacji (związany z dużą gęstością zaludnienia), oraz duży udział w populacji osób starszych, w największym stopniu podatnych na zachorowanie (PRB 2020). W omawianym okresie zmarły prawie 3 miliony osób. W Polsce liczba zakażonych wyniosła ponad 2 mln, a liczba zgonów prawie 51 tys. Na początku roku 2021 w wielu krajach, w tym w Polsce, utrzymywane były (lub ponownie wprowadzane) surowe obostrzenia i środki dystansowania społecznego stosowane od początku trwania pandemii.

Pandemia COVID-19 i wprowadzone w celu jej powstrzymania drastyczne środki dystansowania społecznego doprowadziły do głębokich przeobrażeń społecznych na całym świecie, zmieniły sposób wykonywania pracy, zdobywania wiedzy w ramach systemu edukacji oraz funkcjonowania gospodarki. Od początku 2020 roku trwały intensywne prace nad szczepionką przeciwko koronawirusowi. Zakończyły się one sukcesem i pod koniec tegoż roku pojawiły się dwa pierwsze preparaty, dające nadzieję na zakończenie pandemii. Stworzenie szczepionki w tak krótkim czasie wzbudziło wątpliwości odnośnie do jej bezpieczeństwa i skuteczności (zob. dalej), mimo zapewnień środowiska naukowego, że same koronawirusy znane są od dawna, zatem prac nie rozpoczynano od zera.

Pierwszą szczepionką, o której twórcy poinformowali publicznie, była szczepionka stworzona w wyniku współpracy firm niemieckiej i amerykańskiej – Pfizera i BioNTech (testy wykazały jej 95-procentową skuteczność). Pierwszym krajem, w którym szczepionka weszła do użytku, była Wielka Brytania (8 grudnia 2020 roku) – kraj o najwyższej liczbie zgonów z powodu COVID-19 w Europie. 21 grudnia szczepionka ta została zatwierdzona przez Europejską Agencję Leków i dopuszczona przez Komisję Europejską do obrotu na terenie Unii Europejskiej – we wszystkich krajach UE w tym samym czasie i na tych samych warunkach. Jak już wspomniano, aktualnie wciąż trwają prace nad 63 szczepionkami, a kolejne 174 nie weszły jeszcze w fazę testów klinicznych (WHO 2021).

Brakuje jednoznacznych danych na temat tego, jaki odsetek populacji powinien się zaszczepić przeciwko COVID-19, aby osiągnięty został próg tzw. odporności zbiorowiskowej. Odporność zbiorowiskowa (określana także mianem odporności populacyjnej, stadnej lub grupowej) polega na ochronie w populacji osób nieuodpornionych na daną chorobę w wyniku zaszczepienia wysokiego odsetka społeczeństwa². Próg odporności zbiorowiskowej jest definiowany jako odsetek osób

2 „Pojęcie to powstało na bazie obserwacji, że obecność w populacji osób uodpornionych przeciwko danej chorobie zmniejsza prawdopodobieństwo zachorowania na tę chorobę również osób nieuodpornionych. Pojęcie to ma zastosowanie dla chorób, które przenoszą się

uodpornionych w populacji, po którego osiągnięciu liczba nowych zakażonych zaczyna się zmniejszać. Jest on różny w odniesieniu do różnych chorób, zwykle wymaga jednak 90–95% populacji odpornej na daną chorobę, co umożliwia zapobieżenie zakażeniom na większą skalę. Przykładowo w przypadku odry taki „próg bezpieczeństwa” wynosi aż 95%, dla krztuśca szacowany jest na 92–94%, dla błonicy i różyczki na 83–86%, a dla świnki na 75–86% (PZH 2019b). Według szacunków z maja 2020 roku próg odporności zbiorowej dla wirusa SARS-CoV-2 wynosi 67%, co oznacza, że taki odsetek populacji powinien uzyskać odporność nabytą, aby liczba przypadków zachorowań zaczęła się zmniejszać (Randolph, Barreiro 2020)³. Wiele wskazuje jednak na to, że próg ten należy traktować jako minimalny, biorąc pod uwagę wciąż niewystarczającą wiedzę na temat wirusa (np. ile osób zaraża przeciętnie osoba zarażona i czy przejście infekcji daje odporność na całe życie) oraz wpływ czynników takich jak gęstość zaludnienia czy struktura wieku ludności. Zgodnie z oczekiwaniami polskich władz wyrażonymi na konferencji prasowej na początku stycznia 2021 roku, aby odporność populacyjna została osiągnięta w zakresie, który nie paraliżuje życia społecznego, powinno się zaszczepić około 50–60% dorosłych Polaków (15 mln osób) (onet.pl, 9.12.2020). Czy ten cel uda się osiągnąć?

Postawy wobec szczepionki przeciwko COVID-19 w Polsce i na świecie

Jeszcze przed dopuszczeniem do obrotu pierwszej szczepionki na COVID-19 w Polsce pojawiły się medialne doniesienia o „antycovidowcach” kwestionujących zarówno istnienie pandemii, jak i sens obowiązujących obostrzeń, a także celowość i bezpieczeństwo ewentualnych szczepień (zob. np. Walewski 2020a, 2020b; Pawlik 2020). Epidemia jest postrzegana przez te środowiska jako wymysł i spisek tych, którzy chcą odebrać ludziom wolność, wprowadzając przy okazji nieludzkie metody leczenia i profilaktyki (takie jak szczepionka przeciwko SARS-CoV-2), obecne restrykcje stanowią natomiast przemyślany spisek branży farmaceutycznej (Walewski 2020a). Do głosów sceptycznych wobec szczepień w pewnym momencie dołączyło nawet kilkudziesięciu lekarzy i naukowców, ostrzegających w liście wystosowanym do rządu RP i prezydenta Polski przed zmianami genetycznymi wywoływanymi przez szczepionki na COVID-19 (onet.pl, 9.12.2020).

Zwolennicy teorii spiskowych stanowią jednak niewielki odsetek społeczeństwa, a w środowisku naukowym stosunkowo nieliczne są jednostki kwestionujące naukowy konsensus wokół różnych kwestii (zob. np. Oreskes, Conway 2012). Dla powodzenia masowej akcji szczepień kluczowe są postawy większości społeczeństwa. Te ostatnie były jednak u progu masowej akcji szczepień w Polsce mocno spolaryzowane – jak wspomniano na wstępie, w przeprowadzonych w styczniu

z człowieka na człowieka (nie dotyczy takich chorób jak tężec, kleszczowe zapalenie mózgu czy wścieklizna)” (PZH 2019b).

3 Liczby te należy traktować jako szacunkowe ze względu na trudności w pomiarze zarówno liczby zachorowań, jak i liczby zgonów spowodowanych przez SARS-CoV-2. Wynika to z różnych możliwości przeprowadzania testów w różnych krajach, testowania pewnych grup osób częściej niż innych oraz jakości statystyk zgonów przypisywanych COVID-19 (Randolph, Barreiro 2020).

2021 roku przez CBOS badaniach sondażowych zamiar zaszczepienia się deklarowało 56% badanych (w tym 33% w sposób zdecydowany), 30% nie zamierzało się szczepić, natomiast 13% nie podjęło jeszcze decyzji w tej sprawie. We wcześniejszym sondażu telefonicznym, przeprowadzonym przez IBRiS jeszcze w grudniu 2020 roku, jedynie nieco mniej niż połowa Polaków wyrażała chęć zaszczepienia się (47% zdecydowanie lub raczej tak), natomiast aż 44% odrzucało taką perspektywę, a 9% nie podjęło jeszcze decyzji (Dąbrowska 2020).

Polska to nie jedyny kraj, w którym podejście do szczepień nie we wszystkich środowiskach jest entuzjastyczne. Jeszcze przed rozpoczęciem pandemii stosunkowo niski poziom zaufania do szczepień w ogóle lub spadek zaufania odnotowano także w innych państwach na świecie (de Figueiredo i in. 2020). Przed wybuchem pandemii zwracano uwagę przede wszystkim na gwałtowny wzrost przypadków zachorowań na odrę, przypisywany niewystarczającym wskaźnikom wyszczepialności (WHO/UNICEF 2019). Przykładowo status krajów wolnych od odry straciły w ostatnich latach m.in. Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Niemcy, a także kilka innych krajów europejskich (WHO 2019b). W całym regionie europejskim w pierwszej połowie roku 2019 odnotowano większą liczbę zachorowań na odrę niż w całym roku 2018. Już w roku 2012 zespół ekspertów ds. szczepień przy Światowej Organizacji Zdrowia (Strategic Advisory Group of Experts [SAGE] on Immunization) powołał grupę roboczą ds. uchylania się od szczepień (Working Group on Vaccine Hesitancy). Kilka lat później WHO uznała uchylanie się od obowiązkowych szczepień ochronnych (*vaccine hesitancy*) – obok zmian klimatycznych – za jedno z największych wyzwań dla zdrowia publicznego w roku 2019 (WHO 2019a). Pojęcie uchylania się od szczepień ochronnych odnosi się do „opóźniania lub odmowy zaszczepienia się, pomimo dostępności usług związanych ze szczepieniami” („delay in acceptance or refusal of vaccination despite the availability of vaccination services”) (Larson i in. 2014, 2015; MacDonald 2015). Zasięg tego zjawiska jest różny w różnych krajach – dotyczy w większym stopniu krajów tzw. wysoko rozwiniętych niż tych charakteryzujących się niższym poziomem rozwoju. Badania wskazują także na różnice w odbiorze szczepień w różnych kategoriach społeczno-ekonomicznych ludności.

Przeprowadzone w 2018 roku badanie dotyczące postaw wobec nauki (głównie w kontekście ochrony zdrowia), zrealizowane na zlecenie Wellcome Global Monitor na próbie 140 tys. osób ze 140 krajów na całym świecie, pokazało że jedynie 59% badanych w Europie Zachodniej i połowa w Europie Wschodniej uważała szczepionki za bezpieczne, w stosunku do 79% na całym świecie (Gallup 2019). Znacznie większe zaufanie do szczepień przejawiali mieszkańcy Ameryki Północnej (72%) i Europy Północnej (73%). Przekonanie o bezpieczeństwie szczepionek było najwyższe w najbiedniejszych regionach świata (powyżej 80% lub nawet 90% deklaracji). Warto jednak zauważyć, że w Polsce, w przeciwieństwie do większości innych krajów regionu, stosunkowo wielu respondentów zdecydowanie lub raczej zgodziło się ze zdaniem, że szczepionki są bezpieczne (łącznie 78% badanych) oraz skuteczne (84%). Najniższy poziom zaufania odnotowano natomiast we Francji (33%).

W badaniu Wellcome Global Monitor wyraźny był związek między zaufaniem do lekarzy, pielęgniarek i naukowców a zaufaniem do szczepionek. Z kolei brak

zaufania do rządów państw współwystępował z wątpliwościami odnośnie do bezpieczeństwa szczepionek. Mimo dość powszechnych sceptycznych postaw wobec szczepień 92% rodziców zadeklarowało, że zaszczepiło dziecko na przynajmniej jedną chorobę wieku dziecięcego.

Obecnie wszędzie na świecie proces wdrażania masowych szczepień przeciwko COVID-19 utrudnia opór wobec szczepień. Opór ten bywa podbudowany teoriami spiskowymi, według których zarówno sama pandemia, jak i szczepienia stanowią wymysł korporacji i skorumpowanych polityków, zmierzających do odebrania jednostkom podstawowych praw i wolności. Od czasu do czasu w mediach pojawiają się doniesienia o odbywających się w różnych krajach demonstracjach przeciwników obostrzeń wprowadzonych w celu powstrzymania pandemii oraz perspektywy masowych szczepień.

Jednym z krajów charakteryzujących się najmniejszym poziomem zaufania do szczepień w Europie jest Francja, w której około 60% społeczeństwa deklарowało w sondażach, że nie chce zostać zaszczepione (Willsher 2021)⁴. Badania prowadzone w innych krajach europejskich (jeszcze przed wprowadzeniem szczepionki do obrotu) pokazywały jednak, że na ogół odsetek osób zdecydowanie odmawiających zaszczepienia się był znacznie mniejszy niż odsetek osób niezdecydowanych (Neumann-Böhme i in. 2020). W brytyjskim badaniu *on line* poświęconym perspektywie przyjęcia szczepionki przeciwko COVID-19 (wówczas jeszcze niedostępnej) przez siebie i dzieci, przeprowadzonym w szczytowym okresie pandemii w 2020 roku, jedynie 4% badanych odrzuciło perspektywę zaszczepienia siebie, a 10% dziecka (Bell i in. 2020). W podobnym badaniu z września 2020 roku odsetek dorosłych Brytyjczyków odrzucających perspektywę zaszczepienia siebie wyniósł jednak 14%, natomiast 23% badanych nie było zdecydowanych (Paul i in. 2020). Z kolei w sondażu *on line* przeprowadzonym we Włoszech przeciwnicy szczepienia stanowili niecałe 4%, a niezdecydowanych było 32% (Bertoncello i in. 2020).

Niereprezentatywny charakter tego typu badań skłania do ostrożności w wyciąganiu daleko idących wniosków. Powtarzającym się wzorcem jest niewątpliwie przewaga niezdecydowanych nad zadeklarowanymi przeciwnikami oraz pewne cechy społeczno-demograficzne obydwu kategorii (o czym dalej). Postawy wobec szczepień ewoluują ponadto wraz z rozwojem pandemii oraz postępem prac nad szczepionkami. W badaniu sondażowym przeprowadzonym w USA na reprezentatywnej próbie dorosłych Amerykanów 20% badanych zadeklarowało, że nie wzięłoby udziału w szczepieniach na COVID-19, a głównym powodem odmowy była ogólna nieufność wobec szczepień (której wskaźnikiem był m.in. fakt niezaszczepienia się na grypę w ciągu ostatnich dwóch lat), niepewność co do bezpieczeństwa szczepionki oraz to, że została ona dopiero niedawno wprowadzona do użytku (Thunstrom i in. 2020).

Powody te przewijają się także w innych badaniach (Bell i in. 2020; Goldman i in. 2020). Paul i współpracownicy (2020) wyróżnili cztery typy negatywnych

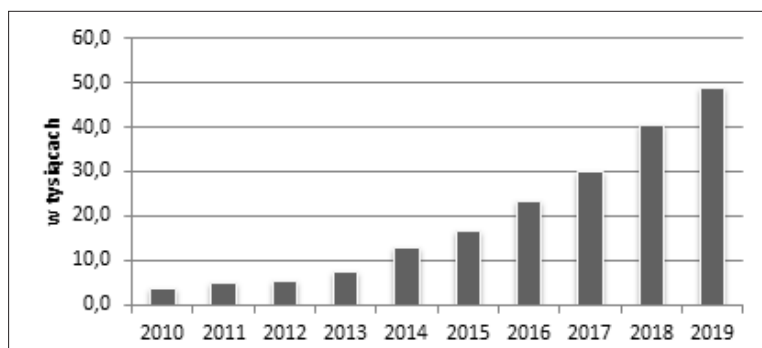
4 Być może ze względu na skandale korupcyjne mające miejsce w niedawnej przeszłości, wskazujące na powiązania polityków i firm farmaceutycznych, w większym stopniu sceptycyzm ten odzwierciedla brak zaufania do polityków i ekspertów niż do samych szczepionek (Willsher 2021).

postaw wobec szczepień, które obejmowały: brak wiary w korzyści ze szczepień i ich bezpieczeństwo, obawy przed nieprzewidywanymi efektami ubocznymi, obawy przed czerpaniem nadmiernych korzyści finansowych ze szczepionek oraz preferencję naturalnej odporności. Najważniejsze okazały się dwa pierwsze czynniki. Zarówno odmowa zaszczepienia, jak i niepewność w odniesieniu do tej kwestii były najbardziej powszechne wśród osób: o niskich dochodach, nieszczepiących się na grype, wykazujących niski stopień podporządkowania obostrzeniom związanym z COVID-19 oraz wśród kobiet i osób mieszkających z dziećmi. Brak zaufania wobec szczepień częściej deklarowały także osoby należące do mniejszości etnicznych, tymczasem – jak zauważyli badacze – wraz z osobami o niskich dochodach stanowią oni kategorię w większym stopniu niż inne narażoną na zachorowanie i zgon z powodu COVID-19. Do podobnych wniosków dotyczących cech społeczno-demograficznych przeciwników szczepienia oraz osób wahających się prowadzą badania przeprowadzone m.in. w USA, we Francji oraz w Australii (Bell i in. 2020; Funk, Tyson 2020; Goldman i in. 2020).

Postawy wobec szczepień ochronnych przejawiane przed pandemią

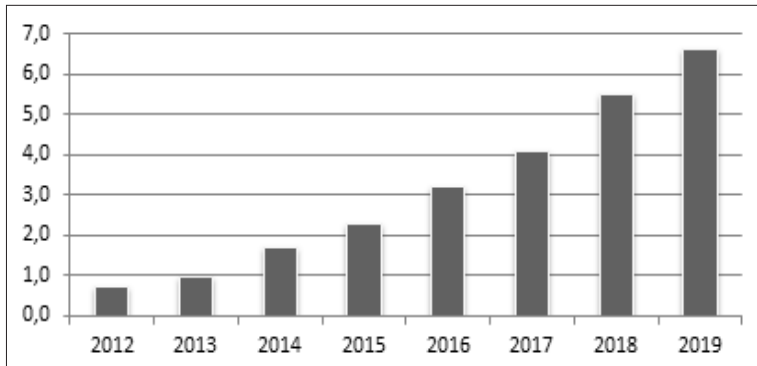
Próbując przewidzieć dalszą ewolucję postaw wobec szczepień na COVID-19 w Polsce, warto przyjrzeć się w pierwszej kolejności sytuacji dotyczącej szczepień ochronnych dzieci realizowanych przed pandemią. W trakcie kilku poprzedzających ją lat gwałtownie rosła w naszym kraju liczba przypadków uchylania się od szczepień obowiązkowych – z 3,4 tys. do 48,6 tys. w latach 2010–2019 (w przeliczeniu na 1000 osób w wieku 0–19 lat oznacza to prawie ośmiokrotny wzrost; zob. wykresy 1 i 2). W samym pierwszym kwartale 2019 roku odnotowano więcej uchylających się niż w całym roku poprzednim: 42 239 (6,0 na 1000 osób w wieku 0–19 lat; NIZP-PZH 2019; PZH 2019a).

Wykres 1. Liczba osób uchylających się od szczepień obowiązkowych w latach 2010–2019 (w tysiącach)



Źródło: opracowanie własne na podstawie PZH 2019a.

Wykres 2. Liczba przypadków uchylania się od obowiązkowych szczepień w przeliczeniu na 1000 osób w wieku 0–19 lat*



* Liczba ta jest odnoszona do osób podlegających szczepieniom w danym roczniku. Obejmuje dzieci i młodzież do 19 roku życia podlegające szczepieniom według obowiązkowego Programu Szczepień Ochronnych.

Źródło: opracowanie własne na podstawie PZH 2019a.

Choć w skali kraju nieszczepienie jest zjawiskiem marginalnym i nadal większość dzieci w Polsce jest zaszczepiona, odsetek dzieci zaszczepionych na różne choroby zakaźne na ogół powoli, lecz systematycznie maleje (np. szczepienie pierwotne przeciwko krztuścowi w drugim roku życia z 99% w 2010 roku zmalało do 96,4% w roku 2017; przeciw odrze/świnie/różycy w trzecim roku życia – z 98,2% do 94% w tym samym okresie) (GUS 2019). Ze wzrostem przypadków uchylania się od szczepień współwystępuje wzrost zachorowalności na niektóre choroby, których można uniknąć dzięki szczepieniom. Przykładowo w roku 2018 odnotowano 339 zachorowań na odrę na 100 tys. ludności, w stosunku do 63 w roku 2017 (NIZP-PZH 2019).

Dane dotyczące odmów zaszczepienia wydają się zaskakujące w zestawieniu z wynikami badań sondażowych. Według badań prowadzonych okresowo przez CBOS stosunek Polaków do szczepień ochronnych dzieci staje się coraz bardziej przychylny. W kolejnych edycjach badania, prowadzonych w latach 2013, 2017 i 2018, zwiększał się odsetek osób uważających, że szczepienia są najskuteczniejszym sposobem ochrony dzieci przed poważnymi chorobami (z 79% w 2013 roku do 93% w 2018), oraz podzielających przekonanie, że ogólnie rzecz biorąc, szczepienie dzieci powoduje więcej dobrego niż złego (wzrost z 79% do 90%). O 12 punktów procentowych zwiększył się także odsetek osób uważających, że szczepionki dla dzieci są bezpieczne (86% w 2018 roku).

Analizując rozkład odpowiedzi na pytania zadawane w badaniach CBOS, należy jednak zauważyć, że odsetek osób wyrażających negatywne przekonania na temat szczepień zmniejsza się na ogół wolniej niż odsetek osób niezdecydowanych, niepotrafiących zająć jednoznacznego stanowiska w odpowiedzi na pytania dotyczące stosunku do szczepień (być może debata, która miała miejsce w mediach przed

ostatnią edycją badania, skłoniła te ostatnie osoby do zajęcia wyraźnego stanowiska⁵. Wydaje się zatem, że nastąpiła wyraźniejsza polaryzacja stanowisk.

Warto także zwrócić uwagę na sprzeczności w odpowiedziach na pytania ankiety. Przykładowo, o ile jedynie 4% badanych nie zgadza się ze stwierdzeniem, że szczepienia są najskuteczniejszym sposobem ochrony dzieci przed poważnymi chorobami, o tyle prawie co czwarty podziela pogląd, zgodnie z którym szczepienia promuje się nie dlatego, że są rzeczywiście potrzebne, lecz dlatego, że leży to w interesie koncernów farmaceutycznych (tabela 1 i 2). Jedynie 5% Polaków nie zgadza się ze stwierdzeniem, że szczepionki dla dzieci są bezpieczne, a jednocześnie aż 18% jest zdania, że szczepionki dla dzieci mogą wywoływać poważne zaburzenia rozwojowe, np. autyzm, a dodatkowe 23% odpowiada „trudno powiedzieć”. Prawie co dziesiątemu badanemu najbliższe jest stanowisko, zgodnie z którym to rodzice powinni decydować o zaszczepieniu bądź niezaszczepieniu dziecka, natomiast same szczepienia nie powinny być obowiązkowe.

Tabela 1. Negatywne opinie o szczepieniach (procent odpowiedzi „raczej się NIE zgadzam” i „zdecydowanie się NIE zgadzam”).

	2013	2017	2018
Szczepienia są najskuteczniejszym sposobem ochrony dzieci przed poważnymi chorobami	8	7	4
Ogólnie rzecz biorąc, szczepienie dzieci powoduje więcej dobrego niż złego	11	7	6
Szczepionki dla dzieci są bezpieczne	10	10	5

Źródło: opracowanie własne na podstawie CBOS 2019.

Tabela 2. Negatywne opinie dotyczące szczepień (procent odpowiedzi „raczej się zgadzam” i „zdecydowanie się zgadzam”).

	2013	2017	2018
Szczepienia są promowane nie dlatego, że są rzeczywiście potrzebne, lecz dlatego, że leży to w interesie koncernów farmaceutycznych	40	31	22
Szczepionki dla dzieci mogą wywoływać u nich poważne zaburzenia rozwojowe, np. autyzm	21	22	18
Żadne szczepienia ochronne nie powinny być obowiązkowe, a o zaszczepieniu bądź niezaszczepieniu dziecka powinni decydować wyłącznie rodzice	–	12	9

Źródło: opracowanie własne na podstawie CBOS 2019.

Podsumowując, warto zwrócić uwagę na paradoks polegający na tym, że coraz więcej rodziców nie szczepi swoich dzieci, chociaż coraz więcej osób wypowiada się pozytywnie o szczepieniach. Wskazane wyżej sprzeczności w odpowiedziach na pytania zadawane w badaniach sondażowych sugerują, że mimo przewagi ogólnie pozytywnych opinii istnieje znaczny potencjał do odrzucania szczepień, czerpiący z przekonania o ich szkodliwości lub niepewności odnośnie do możliwych skutków

⁵ W roku 2018 debatowano nad obywatelskim projektem ustawy znoszącym obowiązek szczepień ochronnych. Został on odrzucony przez sejm w listopadzie 2018 roku. Ponadto kilkakrotnie pojawiały się doniesienia o pojawiających się w Polsce zachorowaniach na odrę.

ubocznych, jak również z indywidualistycznych postaw pozostawiających kwestię podejmowania decyzji o zaszczepieniu bądź nie w gestii wyłącznie rodziców.

Warto w tym miejscu przywołać wnioski, do jakiego doszła J.A. Reich w badaniach na temat powodów uchylania się od szczepień przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych. Badania te miały charakter jakościowy i realizowano je w latach 2007–2014, a wnioski opublikowano w książce *Calling the Shots. Why Parents Reject Vaccines* (2016). Poszukując respondentów do badań, autorka skonstatowała, że zbiorowość osób uchylających się od szczepień jest znacznie trudniejsza do zoperacjonalizowania, niż mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka. Jak zauważyła, nie ma wyraźnych granic oddzielających ją od rodziców, którzy przestrzegają obowiązującego kalendarza szczepień. Niektórzy rodzice odrzucają tylko niektóre szczepionki lub akceptują tylko wybrane spośród nich. Inni tworzą własny kalendarz szczepień, nieustannie poddają ocenie to, czy ich dziecko wymaga zaszczepienia czy też nie, w zależności od zmian w sposobie postrzegania jego/jej potrzeb i oceny ryzyka, jakie w związku ze szczepieniem ponosi. Oceny te mogą ewoluować wraz z wiekiem dzieci i zmieniającą się sytuacją rodzinną (Reich 2016, s. 259). Przykładowo, rodzice mogą zacząć kwestionować szczepienia dopiero po urodzeniu się kolejnego dziecka, mogą uważać, że z powodu określonych chorób ich dziecko jest bardziej narażone na możliwe skutki uboczne szczepionek lub inaczej podchodzą do synów i do córek (uznając, że w zależności od płci dzieci potrzebują lub nie potrzebują określonych szczepień). Zarówno rodzice, którzy odrzucali wszystkie szczepienia, jak i ci, którzy zgadzali się tylko na niektóre, zaangażowani byli w nieustanny proces oceniania ryzyka i korzyści z perspektywy indywidualistycznej, opierając się przy tym na doświadczeniu, poszukiwaniu informacji lub postrzeganych potrzebach swoich dzieci; zdarzało się, że wraz z upływem czasu zmieniali zdanie w sprawie niektórych szczepień.

Badania J.A. Reich wskazują zatem na płynność kategorii rodziców uchylających się od szczepień (zob. też np. MacDonald 2015, s. 4162), co mogłoby tłumaczyć sprzeczności widoczne w polskich badaniach sondażowych: chociaż ludzie mogą ogólnie pozytywnie wypowiadać się o szczepieniach, niektóre będą uważać za zbędne; mogą zgadzać się, że są bezpieczne, a jednocześnie obawiać się reakcji na nie u swojego dziecka, które uznają za szczególnie wrażliwe na oddziaływanie konkretnych składników szczepionek; mogą wreszcie aprobować stwierdzenie, że szczepienia chronią przed poważnymi chorobami, a jednocześnie uważać (lub podejrzewać), że powodują inne poważne zaburzenia (takie jak autyzm) i w odniesieniu do swoich dzieci będą dokonywać oceny ryzyka obydwu.

Uchylaniu się od szczepień ochronnych sprzyja indywidualistyczna perspektywa, która pojawiła się w medycynie w ubiegłym stuleciu; dążenie do personalizacji i dopasowywania leczenia do potrzeb konkretnych osób zaowocowało pojawieniem się słownictwa wpływającego na oczekiwania ludzi względem opieki medycznej (Reich 2016, s. 68–69). Ciało ludzkie postrzegane jest tutaj jako jedyne w swoim rodzaju, a zdrowie jako coś, na co można wpływać poprzez indywidualne wybory i zarządzanie ryzykiem. W dyskursie dotyczącym ochrony zdrowia odpowiedzialność za własne zdrowie przeniosła się bardzo wyraźnie na jednostkę – wzmacnia ją wymóg świadomej zgody, jakiej muszą udzielić pacjenci na jakąkolwiek procedurę

medyczną, która ich dotyczy. Powszechne stało się przekonanie, że to jednostki są odpowiedzialne za unikanie ryzyka choroby poprzez odpowiednie decyzje dotyczące odżywiania, stylu życia itp. Sfera ochrony zdrowia stała się zatem w dużym stopniu zindywidualizowana. Duży nacisk na uwzględnianie wyborów jednostek przekłada się także na decyzje dotyczące zaszczepienia się (bądź niezaszczepienia).

Korelaty postaw wobec szczepień na COVID-19

Przytaczane wyżej badania sondażowe wskazują na istnienie w polskim społeczeństwie znacznego potencjału do kwestionowania bezpieczeństwa i celowości szczepień. Czy potencjał ten przełoży się na kwestionowanie także celowości szczepień przeciwko COVID-19? W tym wypadku kontekst społeczny i epidemiologiczny szczepień jest odmienny – pandemia trwa, liczba chorych oraz osób, które zmarły, rośnie, zatem doświadczenie pandemii ma często charakter osobisty, w przeciwieństwie do chorób, na które szczepi się dzieci i z którymi większość rodziców nie ma osobistego doświadczenia. Ponadto głównym beneficjentem szczepień jest inna grupa – zaszczepienia na COVID-19 chronią głównie najstarszą część populacji, w przeciwieństwie do szczepień dzieci. Przeciwno jednym i drugim szczepieniom podnoszone są natomiast podobne argumenty, przy czym na niekorzyść szczepionki przeciwko COVID-19 przemawia dodatkowo fakt, że została wprowadzona niedawno, po stosunkowo krótkim okresie przygotowań.

Przyjrzyjmy się bliżej wynikom przywoływanych wcześniej badań sondażowych, w których pytano Polaków o zamiar zaszczepienia się przeciwko COVID-19. Jak wspomniano, w sondażu przeprowadzonym przez CBOS w pierwszej połowie stycznia 2021 roku 56% badanych chciało się zaszczepić (w tym 33% zdecydowanie tak), 30% nie chciało (w tym 16% zdecydowanie nie), natomiast 13% odpowiadało: „trudno powiedzieć”. W stosunku do wcześniejszego badania z listopada, kiedy szczepionka nie była jeszcze dostępna, wyraźnie wzrosła liczebność pierwszej kategorii osób (36% Polaków wyrażało wówczas zainteresowanie szczepieniem), a zmalała drugiej (wówczas 47% niezainteresowanych). Odsetek niezdecydowanych zmienił się stosunkowo nieznacznie – nastąpił spadek o 4 punkty procentowe (z 17%).

Stosunek do szczepień zależy m.in. od miejsca zamieszkania, poziomu wykształcenia oraz dochodów (częściej chcą się szczepić mieszkańcy większych miast, osoby z wyższym wykształceniem oraz o wyższym poziomie dochodów). Zauważalne są także różnice poglądów w zależności od płci (częściej zamiar zaszczepienia się deklarują mężczyźni niż kobiety – 61% w stosunku do 52%) oraz wieku. W najmłodszych kategoriach wiekowych (18–24 lat) jedynie 37% osób chce zyskać odporność w ten sposób, w starszych grupach odsetek ten systematycznie rośnie, aż do 54% w wieku 45–54 lat, 69% w wieku 55–64 i aż 74% w wieku 65 lat i więcej⁶. Osoby odrzucające zaszczepienia motywowały to najczęściej obawami przed skutkami ubocznymi (78% wskazań), brakiem wiary w skuteczność szczepionki dla ochrony przed zachorowaniem (35%), tendencją do unikania szczepień w ogóle

6 Podobne prawidłowości zaobserwowano w badaniu IBRiS z grudnia 2020 roku (Dąbrowska 2020).

(13%), przebyciem COVID-19 (9%) lub przekonaniem, że COVID-19 nie jest groźną chorobą (7%). W badaniu IBRiS z grudnia 2020 roku powody, dla których badani nie zamierzali się szczepić, były następujące: „szczepionki są niesprawdzone i niebezpieczne, bo powstały zbyt szybko” (42%), „nie szczepię się na grypę, nie będę się szczepił na koronawirusa” (17%), „wystarczy zdrowy tryb życia, szczepionka nie jest potrzebna” (15%), „nie ma dowodu epidemiologicznego, że szczepionki działają” (14%), „nie ma żadnej pandemii, szczepionka to spiszek koncernów” (2%), „już chorowałem na COVID-19” (4%), inne powody (6%). Wśród tych, którzy chcieli się zaszczepić, połowa zrobiłaby to dlatego, że „szczepienie to szansa na powrót do normalnego życia”, 20% w wyniku obaw przed zarażeniem najbliższych, 16% uważało to za społeczny obowiązek, a 14% bało się, że sami zachorują.

Do interesujących wniosków prowadzi także analiza tego, skąd badani czerpią informacje na temat otaczającej ich rzeczywistości. Wnioski te są zbieżne z wynikami badań nad uchylaniem się od szczepień ochronnych dzieci, pokazujących, że dla rodziców uchylających się od obowiązkowych szczepień częściej niż dla tych szczepiących źródłem informacji jest Internet (Kata 2012, s. 3779–3780). Informacje znalezione w Internecie mają bardzo duże znaczenie dla podjęcia decyzji o niezaszczepieniu dziecka. W przywoływanym wyżej badaniu IBRiS nad postawami wobec szczepień przeciwko COVID-19 w Polsce najsłabiej pod względem deklarowanego udziału w szczepieniach wypadły osoby kształtujące obraz świata na podstawie mediów społecznościowych – 46%. Najwięcej zwolenników szczepienia było natomiast wśród osób, które swoją wiedzę o świecie czerpią z telewizyjnych programów informacyjnych, gazet codziennych i tygodników – 64%. W grupie widzów TVN 24 – 65%, Polsat News – 63%, TVP Info – 56%.

Przedstawione zależności w świetle wyników wcześniejszych badań nie zaskakują. Wielu badaczy wskazuje na Internet i media społecznościowe jako istotne nośniki informacji kwestionujących bezpieczeństwo i skuteczność szczepień. Użytkownicy Internetu częściej niż osoby niekorzystające z Internetu przejawiają postawy sceptyczne wobec szczepień (Duplaga 2020). Wiedza o kwestiach zdrowotnych, jeśli pochodzi z Internetu, sprzyja także sceptycyzmowi wobec szczepień.

Faktyczne korzystanie z serwisów internetowych zawierających informacje kwestionujące (z różnych powodów) celowość szczepień, oglądanie bądź czytanie tego typu treści niekoniecznie ma jednak szeroki zasięg. Na podstawie jednego z nielicznych reprezentatywnych badań na ten temat, przeprowadzonego w Stanach Zjednoczonych, oszacowano, że około 84% Amerykanów odwiedza co roku co najmniej jedną stronę internetową na temat szczepień, przy czym jedynie 18,5% styka się z treściami krytycznymi wobec szczepień (styczeń 2020) (styczeń 2020) (Guess i in. 2020)⁷. Ekspozycja na wspomniane treści jest większa u osób, których postawy wobec szczepień są stosunkowo najmniej przychylnie (odgrywają tutaj zatem rolę wcześniejsze nastawienia), co świadczy o tym, że przypadkowa ekspozycja ma miejsce stosunkowo rzadko – sposobem dotarcia do takich treści rzadko jest wyszukiwarka, częściej natomiast

7 W badaniach nie uwzględniono jednak odbioru treści na urządzeniach mobilnych ze względu na (techniczny) brak możliwości obserwowania respondentów w taki sposób.

poczta lub platforma społecznościowa. Wyniki wspomnianych badań sugerują, że dla osób wahających się Internet może się stać sposobem docierania do środowisk sceptycznych wobec szczepień i prowadzić do ewolucji postaw w tym właśnie kierunku. Potwierdzenie tego wniosku w polskim kontekście wymagałoby pogłębiionych badań.

Podsumowanie i dyskusja

W kontekście wzrostu popularności zjawiska uchylania się od szczepień mówi się często, że szczepienia ochronne dzieci są ofiarami własnego sukcesu (Mnookin 2012). Wraz z eliminowaniem powszechnych dawniej chorób pojawia się przekonanie, że szczepienia nie są już potrzebne, natomiast nagłaśniane są stosunkowo nieliczne przypadki negatywnych skutków ubocznych. Duża liczba anonimowych dzieci będących ich beneficjentami niknie w cieniu pojedynczych, konkretnych historii dzieci doświadczających negatywnych reakcji⁸.

Trwająca pandemia COVID-19 przynosi ofiary skrupulatnie odnotowywane przez liczniki umieszczone na portalach informacyjnych. Wiele z nich to znane z imienia i nazwiska postacie, relacjonujące często ciężki przebieg własnej choroby. O ile na początku mogła się ona wydawać czymś abstrakcyjnym, o tyle obecnie wielu osobom znana jest z własnego doświadczenia lub doświadczenia członka rodziny (do końca marca 2021 roku ponad dwa miliony osób w Polsce zachorowały na COVID-19). Skłonność do zaszczepienia się może się zatem zmieniać wraz z ewolucją liczby zachorowań. W kilku badaniach zaobserwowano zależność między chęcią zaszczepienia się przeciwko COVID-19 (lub dziecka, kiedy tylko taka szczepionka się pojawi) a obawami, że mogło już dojść do zarażenia lub że choroba wkrótce zwiększy zasięg występowania (Goldman i in. 2020). W badaniu CBOS (2021) widoczna była zależność między zamiarem zaszczepienia się a obawą przed zachorowaniem. Jednak szczepienia mają charakter prewencyjny, nie powinny być wprowadzane dopiero w chwili wybuchu ognisk choroby. Skłonność do zaszczepienia się nie powinna się także zmniejszać wraz ze zmniejszaniem się liczby zachorowań, aby nie doszło do naruszenia progu odporności populacyjnej. Dlatego tak ważny jest pozytywny odbiór szczepień, niezależnie od etapu trwania pandemii.

Przeprowadzone do tej pory w Polsce badania wskazują, że istnieje znaczny potencjał do odrzucania szczepień ochronnych w ogóle, w tym także szczepień przeciwko COVID-19. Jest bardzo prawdopodobne, że problem ten ujawni się w pełni w momencie, gdy rozwiązana zostanie kwestia dostępności szczepionek, dominująca w publicznej debacie na ten temat u progu akcji masowych szczepień. Powszechne wówczas postawy wyczekiwania i wstrzymywania się z decyzją dotyczącą zaszczepienia się mogą się przekształcić w zdecydowaną odmowę.

8 Pojawia się tutaj tzw. problem niezidentyfikowania – jak pokazują eksperymenty z zakresu psychologii społecznej, kiedy ludzie wiedzą, kto dokładnie skorzysta z ich działań (na przykład widzą zdjęcie tej osoby), są bardziej skłonni do pomocy, niż gdy beneficjent jest anonimowy. Jeśli zaszczepimy wszystkich, identyfikowalnego beneficjenta nie ma (Żuradzki 2016).

Uchyłaniu się od szczepień ochronnych sprzyja indywidualistyczna perspektywa, która pojawiła się w medycynie w ubiegłym stuleciu, kładąca nacisk na wybory jednostek dotyczące wszelkich ingerencji medycznych (w tym szczepień) we własny organizm. Ta indywidualistyczna perspektywa jest zauważalna także w polskim społeczeństwie. Świadczą o tym wyniki badań sondażowych, w których zamiar zaszczepienia się jest dodatnio skorelowany z wiekiem. Ryzyko zachorowania i zgonu jest zdecydowanie większe wśród osób starszych, wyrażających w związku z tym większą chęć uzyskania ochrony, natomiast młodszy, których ryzyko to dotyczy w mniejszym stopniu, najczęściej odmawiają zaszczepienia. Kwestia odpowiedzialności zbiorowej wydaje się zatem aspektem szczególnie wartym podkreślenia w kampaniach informacyjnych propagujących szczepienia przeciwko COVID-19.

W odniesieniu do tej ostatniej kwestii warto zwrócić uwagę na jeszcze jedno wyjaśnienie dotyczące zjawiska uchyłania się od szczepień, które wydaje się warte uwzględnienia w dążeniach do ich upowszechnienia. Wbrew powszechnym opiniom nie wynika ono wyłącznie z braku informacji lub z posiadania nieprawdziwych informacji. Bywa mniej lub bardziej świadomą strategią „pasażera na gapę” – korzystania z faktu uodpornienia innych członków społeczeństwa, bez ponoszenia (jakkolwiek niewielkiego) ryzyka związanego z zaszczepieniem się (Reich 2016). Dążąc do przekonania niezdecydowanych, należałoby zatem ukazywać to ostatnie we właściwych proporcjach. Badania prowadzone w różnych krajach wskazują na rozbieżność między dyskursem eksperckim a społecznym postrzeganiem ryzyka związanego ze szczepieniami (Schuster i in. 2015). W dyskursie publicznym należałoby zatem zadbać o właściwe proporcje przydzielane twierdzeniom o różnej randze naukowej. Jak zauważyli autorzy publikacji poświęconej kwestionowaniu konsensusu naukowego w różnych dziedzinach – każdy ma prawo do własnej opinii, jednak nie każdej opinii warto poświęcić uwagę (zob. Oreskes, Conway 2012).

Szczepienia stanowią formę interwencji medycznej dotyczącej jednostki, stąd dużą rolę w podjęciu decyzji o zaszczepieniu odgrywają indywidualne przekonania, wiedza i doświadczenia. Medycyna praktykowana jest jednak w określonym kontekście społecznym, dlatego pogłębione zrozumienie zjawiska uchyłania się od szczepień jest niemożliwe bez analizy czynników kontekstowych (Larson i in. 2015, s. 4170). Poznanie motywów stojących za odmową zaszczepienia się oraz mechanizmów podejmowania tego typu decyzji także w Polsce wymaga dalszych, uwzględniających te czynniki badań jakościowych.

Bibliografia

- Bell S., Clarke R., Mounier-Jack S., Walker J.L., Peterson P. (2020). Parents' and Guardians' Views on the Acceptability of a Future COVID-19 Vaccine: A Multi-methods Study in England. *Vaccine* 38(49), p. 7789–7798. DOI: <https://doi.org/10.1016/j.vaccine.2020.10.027>.
- Bertoncello Ch., Ferro A., Fonzo M., Zanovello S., Napoletano G., Russo F., Baldo V., Cocchio S. (2020). Socioeconomic Determinants in Vaccine Hesitancy and Vaccine Refusal in Italy. *Vaccines (Basel)* 8 (2), p. 276. DOI: [10.3390/vaccines8020276](https://doi.org/10.3390/vaccines8020276).
- CBOS (2019). Stosunek do szczepień ochronnych dzieci. *Komunikat z badań* 9, [online:] https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_009_19.PDF, dostęp 12.07.2019.

- CBOS (2021). Wzrost zainteresowania szczepieniami przeciw COVID-19. *Komunikat z badań* 8, [online:] https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_008_21.PDF, dostęp 22.09.2021.
- Dąbrowska Z. (2020). Koronawirus. Sondaż: Wielu Polaków sceptycznych wobec szczepionki na COVID. *Rzeczpospolita*, 27.12.2020, [online:] <https://www.rp.pl/Covid-19/312279939-Koronawirus-Sondaz-Wielu-Polakow-sceptycznych-wobec-szczepionki-na-COVID.html>, dostęp 28.12.2020.
- Dong E., Du H., Gardner L. (2020). An interactive web-based dashboard to track COVID-19 in real time. *The Lancet Infectious Diseases* 20(5), p. 533–534. DOI: 10.1016/S1473-3099(20)30120-1, [online:] <https://coronavirus.jhu.edu/map.html>, dostęp 26.03.2021.
- Duplaga M. (2020). The Acceptance of Key Public Health Interventions by the Polish Population Is Related to Health Literacy, But Not eHealth Literacy. *International Journal of Environmental Research and Public Health* 17(15), p. 5459. DOI: 10.3390/ijerph17155459.
- de Figueiredo A., Simas C., Karafillakis E., Paterson P., Larson H. (2020). Mapping global trends in vaccine confidence and investigating barriers to vaccine uptake: A large-scale retrospective temporal modelling study. *The Lancet* 396(10255), p. 898–908. DOI: [https://doi.org/10.1016/S0140-6736\(20\)31558-0](https://doi.org/10.1016/S0140-6736(20)31558-0).
- Funk C., Tyson A. (2020). Intent to Get a COVID-19 Vaccine Rises to 60% as Confidence in Research and Development Process Increases. Pew Research Center, 3.12.2020, [online:] <https://www.pewresearch.org/science/2020/12/03/intent-to-get-a-covid-19-vaccine-rises-to-60-as-confidence-in-research-and-development-process-increases/>, dostęp 4.01.2021.
- Gallup (2019). Wellcome Global Monitor – First Wave Findings, [online:] <https://wellcome.org/sites/default/files/wellcome-global-monitor-2018.pdf>, dostęp 26.03.2021.
- Goldman R.D. i in. (2020). Caregiver willingness to vaccinate their children against COVID-19: Cross sectional survey. *Vaccine* 38(48), p. 7668–7673. DOI: <https://doi.org/10.1016/j.vaccine.2020.09.084>.
- Guess A.M., Nyhan B., O’Keeffe Z., Reifler J. (2020). The sources and correlates of exposure to vaccine-related (mis)information online. *Vaccine* 38(49), p. 7799–7805. DOI: 10.1016/j.vaccine.2020.10.018.
- GUS (2019). *Udział zaszczepionych dzieci i młodzieży w danej grupie wieku posiadających karty uodpornienia 2010–2017*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, [online:] <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/zdrowie/zdrowie/szczepienia-ochronne-dzieci-i-mlodziezy,19,1.html>, dostęp 12.07.2019.
- Kata A. (2012). Anti-vaccine activists, Web 2.0, and the postmodern paradigm – An overview of tactics and tropes used online by the anti-vaccination movement. *Vaccine* 30(25), p. 3778–89. DOI: 10.1016/j.vaccine.2011.11.112.
- Larson H.J., Jarrett C., Eckersberger E., Smith D., Paterson P. (2014). Understanding vaccine hesitancy around vaccines and vaccination from a global perspective: a systematic review of published literature, 2007–2012. *Vaccine* 32(19), p. 2150–2159. DOI: 10.1016/j.vaccine.2014.01.081.
- Larson H.J., Jarrett C., Schulz W.S., Chaudhuri M., Zhou Y., Dube E., Schuster M., MacDonald N.E., Wilson R. (2015). Measuring vaccine hesitancy: The development of a survey tool. *Vaccine* 33, p. 4165–4175. DOI: <http://dx.doi.org/10.1016/j.vaccine.2015.04.037>.
- MacDonald N.E. (2015). Vaccine hesitancy: Definition, scope and determinants. *Vaccine* 33, p. 4161–4164. DOI: <http://dx.doi.org/10.1016/j.vaccine.2015.04.036>.

- Mnookin S. (2012). *The Panic Virus. The True Story Behind the Vaccine Controversy*. New York: Simon & Schuster Paperbacks.
- Neumann-Böhme S. i in. (2020). Once we have it, will we use it? A European survey on willingness to be vaccinated against COVID-19. *The European Journal of Health Economics* 21, p. 977–982. DOI: <https://doi.org/10.1007/s10198-020-01208-6>.
- NIZP-PZH (2019). *Zachorowania na wybrane choroby zakaźne w Polsce od 1 stycznia do 31 grudnia 2018 r. oraz w porównywalnym okresie 2017 r.* Zakład Epidemiologii Chorób Zakaźnych i Nadzoru, Pracownia Monitorowania i Analizy Sytuacji Epidemiologicznej, [online:] http://wwwold.pzh.gov.pl/oldpage/epimeld/2018/index_mp.html, dostęp 10.07.2019.
- Onet.pl. (9.12.2020). *Minister zdrowia: zaszczepić musi się co najmniej 15 mln Polaków, abyśmy mogli zacząć funkcjonować w normalnych warunkach*, [online:] <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/koronawirus-w-polsce-kiedy-zaczniemy-normalnie-funkcjonowac-po-pandemii-covid-19/pkkdnrl>, dostęp 10.12.2020.
- Oreskes N., Conway E.M. (2012). *Merchants of Doubt. How a Handful of Scientists Obscured the Truth on Issues from Tobacco Smoke to Global Warming*. London: Bloomsbury.
- Paul E., Steptoe A., Fancourt D. (2020). Attitudes towards vaccines and intention to vaccinate against COVID-19: Implications for public health communications. *The Lancet Regional Health – Europe* 1(100012). DOI: <https://doi.org/10.1016/j.lanepe.2020.100012>.
- Pawlik P. (2020). *Pustelnia pod Częstochową stała się oazą antycovidowców. „Na takich jak ty czeka piekło*. Onet.pl, 21.10.2020, [online:] <https://wiadomosci.onet.pl/slask/koronawirus-pustelnia-w-czatachowie-ksiedza-galusa-oaza-antycovidowcow/mq9ze25>, dostęp 21.10.2020.
- PRB (Population Reference Bureau) (2020). *How Demographic Changes Make Us More Vulnerable to Pandemics Like the Coronavirus*, [online:] <https://www.prb.org/how-demographic-changes-make-us-more-vulnerable-to-pandemics-like-the-coronavirus/>, dostęp 9.12.2020.
- PZH (Państwowy Zakład Higieny) (2019a). *Jaka jest liczba uchyleń dotyczących szczepień obowiązkowych*, [online:] <http://szczepienia.pzh.gov.pl/faq/jaka-jest-liczba-uchylen-szczepien-obowiazkowych/>, dostęp 20.10.2020.
- PZH (Państwowy Zakład Higieny) (2019b). *Na czym polega odporność zbiorowiskowa?*, [online:] <http://szczepienia.pzh.gov.pl/wszystko-o-szczepieniach/co-to-jest-odpornosc-zbiorowiskowa/>, dostęp 30.08.2019.
- Randolph H.E., Barreiro L.B. (2020). Herd immunity: Understanding COVID-19. *Immunity* 52(5), p. 737–741. DOI: <https://doi.org/10.1016/j.immuni.2020.04.012>.
- Reich J.A. (2016). *Calling the Shots. Why Parents Reject Vaccines*. New York: University Press.
- Schuster M., Eskola J., Duclos P. (2015). Review of vaccine hesitancy: Rationale, remit and methods. *Vaccine* 33, p. 4157–4160. DOI: <http://dx.doi.org/10.1016/j.vaccine.2015.04.035>.
- Thunstrom L., Ashworth M., Finnoff D., Newbold S. (2020). Hesitancy Towards a COVID-19 Vaccine and Prospects for Herd Immunity. *SRRN*, 30.06.2020. DOI: <http://dx.doi.org/10.2139/ssrn.3593098>.
- Walewski P. (2020a). Zięba i Socha znów w natarciu. Kto zyskuje, a kto traci na zdrowotnej dezinformacji? *Polityka*, 19.04.2020, [online:] <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1953210,zieba-i-socha-iznow-w-natarciu-kto-zyskuje-a-kto-traci-na-zdrowotnej-dezinformacji.read>, dostęp 21.10.2020.
- Walewski P. (2020b). Rodzice buntują się przeciw zaleceniom. To niewychowawcze. *Polityka*, 4.09.2020, [online:] <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczen>

- stwo/1969988,1,rodzice-buntuja-sie-przeciw-zaleceniom-to-niewychowawcze.read, dostęp 21.10.2020.
- Willsher K. (2021). Vaccine scepticism in France reflects 'dissatisfaction with political class'. *The Guardian*, 11.01.2021, [online:] <https://www.theguardian.com/global/2021/jan/11/vaccine-scepticism-in-france-reflects-dissatisfaction-with-political-class>, dostęp 12.01.2021.
- WHO/UNICEF (2019). *Progress and Challenges with Achieving Universal Immunization Coverage. 2018 WHO/UNICEF Estimates of National Immunization Coverage*. Geneva: UNICEF-WHO, [online:] https://www.who.int/immunization/monitoring_surveillance/who-immuniz.pdf?ua=1, dostęp 28.08.2019.
- WHO (2019a). *Ten threats to global health in 2019*, [online:] <https://www.who.int/news-room/feature-stories/ten-threats-to-global-health-in-2019>, dostęp 18.06.2020.
- WHO (2019b). *Immunization coverage. Key facts*. Geneva: WHO, [online:] <https://www.who.int/en/news-room/fact-sheets/detail/immunization-coverage>, dostęp 28.08.2019.
- WHO (2021). *Draft landscape and tracker of COVID-19 candidate vaccines*, [online:] <https://www.who.int/publications/m/item/draft-landscape-of-covid-19-candidate-vaccines>, dostęp 1.02.2021.
- Żuradzki T. (2016). Szczepienia obowiązkowe a efekt ofiary zidentyfikowanej. *Filozofia w Praktyce* 2, [online:] <https://diametros.uj.edu.pl/fwp/article/view/1437>, dostęp 1.02.2021.

Abstract

Key words:

Dmitry Naumov

Narodowa Akademia Nauk Białorusi

Instytut Filozofii

ORCID: 0000-0003-2508-0361

E-mail: cedrus2014@mail.ru

Kanstantsin Savitski

niezależny badacz

ORCID: 0000-0003-3314-2980

E-mail: kanstantsin.savitski@gmail.com

**Obraz pandemii COVID-19
w białoruskich mediach państwowych****Streszczenie**

Artykuł dotyczy problemu instrumentalizacji panik moralnych na temat pandemii COVID-19, tworzonych i transmitowanych przez białoruskie media elektroniczne w celu wiktyimizacji aktorów stosunków międzynarodowych. Znaczenie badania jest zdeterminowane potrzebą określenia roli pandemii COVID-19 w projektowaniu w białoruskich mediach elektronicznych ukrytego negatywnego wizerunku polityki społecznej państw członkowskich UE w dziedzinie ochrony zdrowia, który przedstawiony został w materiałach największego aktora w białoruskiej sferze medialnej – Białoruskiej Agencji Telegraficznej (BełTA). Przede wszystkim dotyczy on historycznie i ekonomicznie ściśle związanych z Białorusią państw członkowskich UE (Niemcy, Łotwa, Litwa, Polska, Czechy itd.). Głównym celem tej polityki redakcyjnej BełTA jest utrzymanie pozytywnego wizerunku na tle całej gamy środków zwalczania pandemii COVID-19 realizowanych przez białoruskich lekarzy oraz całej polityki społecznej Białorusi. Realizacja tego zadania odbywa się poprzez ukierunkowane tworzenie i transmitowane panik moralnych w sferze medialnej, co jest strukturalnym elementem nieadekwatnego obrazu informacyjnego na temat sytuacji związanej z pandemią COVID-19 w kontekście ogólnoeuropejskim. W krótkoterminowej perspektywie panika moralna reprezentowana w białoruskiej sferze medialnej tworzy nieadekwatne wyobrażenia o braku bezpieczeństwa społecznego obywateli państw członkowskich UE; w perspektywie długoterminowej nie pozwala obiektywnie ocenić długoterminowych społecznych, ekonomicznych i politycznych konsekwencji pandemii COVID-19 dla przestrzeni europejskiej.

Słowa kluczowe: wiktyimizacja polityczna, COVID-19, panika moralna, dyskurs instytucjonalny

Wprowadzenie

W historii współczesnej ludzkość wielokrotnie spotykała się z różnymi kataklizmami o charakterze społecznym, spowodowanymi przez człowieka i przyrodę, których negatywne skutki dla społeczeństwa zmuszały ją do aktywnego poszukiwania możliwości zbiorowego i skoordynowanego przeciwdziałania. Jednak takie warianty

wspólnego przeciwdziałania globalnym zagrożeniom rzadko osiągały poziom planetary, nawet w przypadku dwóch wojen światowych. W rzeczywistości wynikało to z nienaruszalności społecznego sposobu życia w większości regionów geograficznych planety, wytrzymałości infrastruktury instytucjonalnej i niewyczerpalności bazy zasobów całej ludzkości.

Pandemia COVID-19 stała się globalnym problemem zdrowotnym całej ludzkości, przy czym w ciągu zaledwie jednego roku rozprzestrzeniania się koronawirusa po całej planecie ponad sto milionów osób zostało zarażonych, a ponad dwa miliony zmarło. Jednak zastosowanie przez rządy krajowe środków przeciwepidemicznych spowodowało, że liczba zdrowych osób dotkniętych skutkami pandemii COVID-19 liczy się obecnie w miliardach. Co więcej, kwestia wykorzystania szczepionek i rozwoju odporności zbiorowej szybko wyszła poza dyskurs medyczny i stała się aktualnym problemem społecznym, aktywnie dyskutowanym przez wiele grup zawodowych i środowisk społecznych. Ponadto pandemia COVID-19 stała się jeśli nie determinantą, to wyzwaczem poważnych przemian w sferze społecznej, ekonomicznej i politycznej współczesnego społeczeństwa. Pandemia COVID-19 nie tylko spowodowała radykalne zmiany w codziennym życiu człowieka, lecz także przeobraziła instytucje i praktyki społeczne. Wydaje się, że ich parametry i ukierunkowanie nie mogą być dziś odpowiednio zdefiniowane ani przez ekspertów, ani przez polityków, ani przez przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego czy biznesu.

Jednak dla sfery medialnej i polityki publicznej ryzykowny i nieprzewidywalny charakter pandemii COVID-19 stał się podatnym gruntem dla różnych spekulacji ideologicznych i manipulacji politycznych. Jednocześnie dało to początek różnym teoriom, często spiskowym, o sztucznym pochodzeniu koronawirusa, które szybko zyskały popularność wśród różnych marginalnych aktorów politycznych w całym świecie. Ponadto we wszystkich krajach postsowieckich pandemia COVID-19 stała się przedmiotem medialnych manipulacji, realizowanych zarówno poprzez różne koncepcje, jak i poprzez bezpośrednie ignorowanie istnienia problemu na terytorium danego kraju.

Wobec tego sytuację przedstawiania w białoruskich państwowych mediach elektronicznych informacji o pandemii COVID-19 w kraju i na świecie można rozpatrywać przez pryzmat pojęcia „paniki moralnej”. To pojęcie aktualizuje sytuację systematycznego i celowego konstruowania obrazu medialnego, zgodnie z którym pandemia COVID-19 nie tylko zagraża bezpieczeństwu ludzkości, lecz także wskazuje na słabą skuteczność najważniejszych instytucji społecznych współczesnego społeczeństwa europejskiego oraz leżących u ich podstaw wartości moralnych i regulatorów normatywnych. Co więcej, pojęcie „panika moralna” jest domyślnie wykorzystywane do nadania statusu ofiary obywatelom państw UE, którzy w warunkach pandemii COVID-19 znaleźli się bezbronni wobec tego zagrożenia z powodu deklarowanej przez białoruskie media elektroniczne nieskuteczności instytucji i elit europejskich. Właśnie w tym kontekście można wykorzystać kategorię wiktyimizacji, która dla celów analitycznych urzeczywistnia przypisywanie społeczeństwu europejskiemu słabości i bezradności wobec realnego zagrożenia, jakim jest pandemia COVID-19.

W tym przypadku zwrócenie uwagi na problem instrumentalizacji „panik moralnych”, tworzonej i transmitowanej przez białoruskie media elektroniczne w odniesieniu do pandemii COVID-19 w celu politycznej wiktyimizacji aktorów stosunków międzynarodowych, wynika z wielu przyczyn, zarówno teoretycznych, jak i praktycznych.

Po pierwsze, o trafności badań decyduje potrzeba określenia roli pandemii COVID-19 w budowaniu wizerunku narodowego systemu ochrony zdrowia w szczególności i systemu politycznego w ogóle przez białoruskie media elektroniczne, reprezentowane przez BiełTA jako największego aktora w białoruskiej sferze medialnej.

Po drugie, interesujące są wizerunek i ocena polityki społecznej państw członkowskich UE historycznie i gospodarczo blisko związanych z Białorusią (Niemcy, Łotwa, Litwa, Polska, Czechy i in.), konstruowany w dyskursie medialnym w kontekście pandemii COVID-19.

Po trzecie, należy eksplikować główne kierunki i formy politycznej wiktyimizacji aktorów stosunków międzynarodowych konstruowane w dyskursie medialnym w kontekście pandemii COVID-19.

Obiektem badań jest dyskurs medialny BełTA, a przedmiotem badania – „paniki moralne” tworzone i transmitowane przez dziennikarzy BełTA odnośnie do pandemii COVID-19 w krajach członkowskich UE w określonym przedziale czasowym.

Metodologia badania

Podstawą metodologiczną badania interdyscyplinarnego jest koncepcja „panik moralnych” (E. Goode, N. Ben-Yehuda), koncepcja społeczeństwa bezpieczeństwa (M. Foucault) oraz teoria dyskursu instytucjonalnego (L.S. Beilinson), które razem tworzą teoretyczną ramę pozwalającą rozpatrywać pandemię COVID-19 jako pewien konstrukt społeczny.

Praktycznie od momentu powstania w 1972 roku termin „paniki moralne” jest szeroko stosowany zarówno w dyskursie akademickim, jak i medialnym. Według A. Hunta ten termin był interpretowany przede wszystkim jako instrument kontroli społecznej i symbolicznej legitymizacji pewnych wartości, praktyk i instytucji społecznych (przede wszystkim konserwatywnych, kolektywistycznych wartości ery przemysłowej) (Hunt 1997).

Medialna instrumentalizacja „panik moralnych”, które domyślnie konstruowały symboliczne granice pomiędzy dychotomicznymi światopoglądami zarówno jednostek, jak i społeczności, w praktyce rozwiązywała kilka problemów. Po pierwsze, pozwoliło to uzasadnić dominującą moralną i społeczną rolę mediów we współczesnym społeczeństwie. W rzeczywistości media wykorzystywały semantyczny i genetyczny związek między moralnością a „panikami moralnymi”, transmitując te ostatnie jako współczesną formę świeckiego dyskursu moralnego, służącego rozwiązywaniu aktualnych problemów społecznych. Po drugie, zapewniała zwiększenie stopnia społecznej integracji społeczeństwa, które w wyniku medialnego konstruowania zagrożeń dla bezpieczeństwa publicznego kształtowało społeczną

reakcję w postaci tzw. przedsiębiorców moralnych, występujących jako legalni obrońcy powszechnie uznawanych wartości.

Jako przykład ilustrujący takie zastosowanie „panik moralnych” można przytoczyć konstrukcję stanowiska społeczeństwa angielskiego wobec transformacji subkultur młodzieżowych w latach 1950–1960 w zakresie problematyzacji kwestii młodzieżowej i faktycznej wiktyimizacji młodzieży (Hall, Jefferson 2006).

W aspekcie epistemologicznym istotny wkład w konceptualizację „panik moralnych” wnieśli E. Goode i N. Ben-Yehuda, którzy usystematyzowali koncepcje teoretyczne dotyczące tego zjawiska w pracy *Moral Panic: The Social Construction of Deviance* (1994). W tym artykule kategoria „panika moralna” została zdefiniowana w kontekście społeczno-psychologicznym jako strach przed zagrożeniem lub postrzeganym zagrożeniem ze strony określonej kategorii osób, których zachowanie stanowi poważne zagrożenie dla kultury, sposobu życia i podstawowych wartości społeczeństwa (Goode, Ben-Yehuda 2009, s. 2). Jednocześnie badacze podkreślili, że skutkiem określonych „panik moralnych” we współczesnym społeczeństwie są nie tyle konkretne działania społeczne określonych aktorów (zarówno rzeczywistych, jak i wyobrażonych), ile ich medialna reprezentacja i społeczne oceny o charakterze alarmistycznym (Goode, Ben-Yehuda 2009, s. 17).

E. Goode i N. Ben-Yehuda uzasadnili i sformułowali trzy modele teoretyczne do analizy przyczyn tego zjawiska: model zwykłych ludzi, model stworzony przez elity i model grupy interesu. Te modele pozwalają określić i zidentyfikować zarówno adresatów, jak i odbiorców „panik moralnych” we współczesnym społeczeństwie.

Model zwykłych ludzi zakłada, że opisywane zjawisko powstaje spontanicznie wśród ogółu populacji jako psychologiczna reakcja na stałe i rozpowszechnione społeczne stresy. Czynniki generujące społeczne stresy mają obiektywnie systemowy i strukturalny charakter, nie można więc ani wyeliminować ich z praktyki społecznej, ani zminimalizować ich stresogennego potencjału. W tych warunkach na pierwszy plan wychodzą różne społeczności skonstruowane jako dewianci i delikwenci. Jednocześnie są one nie tylko postrzegane jako źródła lęku społecznego, lecz także oznaczane przez odpowiednie symbole kulturowe (Victor 1992, s. 10–13).

Model stworzony przez elity to konstrukt teoretyczny sugerujący aktywną rolę elit w konstruowaniu i reprodukowaniu „panik moralnych” w nowoczesnym społeczeństwie poprzez wykorzystanie odpowiednich instytucji społecznych. Dla elit instrumentalne znaczenie kampanii mającej na celu generowanie i podtrzymywanie moralnego oburzenia opinii publicznej skonstruowanego w związku z zagrożeniem, które wywołuje jakaś docelowa kategoria dewiantów i delikwentów, polega na możliwości przesunięcia uwagi opinii publicznej z nierozwiązanych realnych problemów społecznych na problemy o charakterze kulturowo-symbolicznym i społeczno-psychologicznym. Manipulacje opinią publiczną są elitom potrzebne do zabezpieczenia własnych interesów ekonomicznych i politycznych w sytuacji, gdy menedżerskie cechy elit i ich społeczna efektywność są dezawuowane przez negatywny trend rozwoju społeczeństwa. Jak pokazują doświadczenia krajów post-sowieckich, hipertroficzne oceny zagrożenia bezpieczeństwa publicznego konstruowane przez elity i rozpowszechnianie przez media nie tylko skutecznie manipulują opinią publiczną, lecz także prowadzą do degradacji polityki publicznej.

Model grup interesu rozpatruje zjawisko „panik moralnych” w kontekście aktywności obywatelskiej określonych grup interesu, których aktywiści inicjują kampanie moralne dotyczące tych lub innych aktualnych problemów rozwoju społeczeństwa. Ze względu na wpływ mediów we współczesnym społeczeństwie takie kampanie medialne umożliwiają grupom interesu zarówno nadawanie znaczenia społecznego własnej działalności, jak i znaczne wpływanie na opinię publiczną. Jednocześnie symboliczna legitymizacja poprzez moralne oceny działań zarówno grup interesu, jak i ich moralnych przedsiębiorców nie eliminuje faktu, że promowane są interesy i cele korporacyjne. Dlatego też sukces społeczny takich grup interesu stymuluje opór i inicjuje konflikty ze strony grup interesu konkurujących o bazę zasobową i wpływy społeczne.

Należy podkreślić, że w społeczeństwie postsowieckim wszystkie trzy modele teoretyczne dość trafnie wyrażają źródła i mechanizmy powstawania „panik moralnych”.

Koncepcja społeczeństwa bezpieczeństwa autorstwa francuskiego filozofa M. Foucaulta, który definiował rzeczywistość społeczną jako praktyki dyskursywne, opisuje techniki utrzymywania porządku społecznego. Według M. Foucaulta podstawowym zadaniem rozwoju społecznego jest stworzenie szczególnej przestrzeni bezpieczeństwa, którą zapewniają odpowiednie technologie kontroli, pozwalające na ustalenie optymalnych parametrów dla określonych typów działań społecznych (Фыко 2011, s. 26). Jednocześnie władze postrzegają wszelkie odchylenia od normy i przestępstwa jako możliwe zdarzenia i planują reakcje na nie pod względem kalkulacji kosztów (Фыко 2011, s. 19). Przekroczenie dopuszczalnych parametrów hipotetycznych kosztów staje się jednak podstawą dla „panik moralnych”, których inicjatorami stają się w tym wypadku zarówno przedstawiciele władzy, jak i agenci kontroli społecznej (przede wszystkim eksperci).

Konieczność eksplikacji społecznych i kulturowych kontekstów obrazu informacyjnego sytuacji związanej z pandemią COVID-19 w społeczeństwie białoruskim i na świecie w ogóle wymaga odwołania do koncepcji dyskursu instytucjonalnego i analizy dyskursu, która pozwala ujawnić rolę mediów w konstruowaniu zagrożeń dla bezpieczeństwa publicznego. Według T. Van Dijka dyskurs jest wieloskładnikową strukturą łączącą przedmiot dyskusji, sytuację społeczną i ideologię, która w istocie w sposób wymuszony określa format i parametry interakcji społecznych (Ван Дейк 2013). Dyskurs wyraża, transmituje i ugruntowuje w praktyce społecznej przedstawicieli pewnej zbiorowości pewne normy i standardy zachowań statusowo-rolowych niezbędnych do realizacji potrzeby społecznej. Dyskurs instytucjonalny tej czy innej instytucji społecznej charakteryzuje ukształtowany w niej system imperatywów moralnych i tradycji, percepcji i wartości, relacji i komunikacji. Dla ich eksplikacji konieczne jest odwołanie do charakterystyk głównych funkcji dyskursu instytucjonalnego, pełniących rolę wyznaczników działań komunikacyjnych. L.S. Beilinson definiuje główne funkcje dyskursu instytucjonalnego:

- performatywna – aktualizuje cel instytucji społecznej, znajduje swój wyraz zarówno w typowych działaniach instytucjonalnych, jak i w manifestacji ustawień docelowych;

- normatywna – zapewnia konsolidację danej instytucji i integrację jej agentów poprzez ustanowienie oraz utrzymanie norm i zasad zachowania o różnym stopniu skodyfikowania między instytucją a społeczeństwem, między agentami a klientami, między agentami w ramach instytucji;
- prezentacyjna – zapewnia tworzenie i utrzymywanie pozytywnego wizerunku instytutu i jego agentów;
- hasłowa – odpowiedzialna za wyznaczanie granicy między agentami a klientami (Бейлинсон 2009, s. 143).

Należy podkreślić, że materiały informacyjne BełTA na temat pandemii COVID-19 (materiały redakcyjne, wywiady, artykuły itp.) nie są w ścisłym sensie obiektywizacją dyskursu instytucjonalnego państwa, ale mogą być wykorzystane w aspekcie analitycznym.

Ogólnie rzecz biorąc, koncepcja „panik moralnych” (E. Goode, N. Ben-Yehuda), koncepcja społeczeństwa bezpieczeństwa (M. Foucault) oraz teoria dyskursu instytucjonalnego (L.S. Beilinson) aktualizują problem kształtowania nieadekwatnego obrazu informacyjnego sytuacji związanej z pandemią COVID-19 w kontekście europejskim, rozpatrywanym w odniesieniu do legitymizacji i delegitymizacji polityki społecznej w obszarze zdrowia.

Istnieją jednak inne przykłady teoretycznej konceptualizacji społecznych konsekwencji pandemii COVID-19. W artykule *Swedish exceptionalism, herd immunity and the welfare state: A media analysis of struggles over the nature and legitimacy of the COVID-19 pandemic strategy in Sweden* K.G. Nygren i A. Olofsson podkreślają – na podstawie analizy dyskursu szwedzkiej gazety „Dagens Nyheter” wiosną 2020 roku – że materiały miały na celu konstruowanie opinii publicznej i zmianę agendy politycznej, aby podkreślić wyjątkowy szwedzki sposób radzenia sobie z pandemią (Nygren, Olofsson 2021). Legitymizacja takich środków przeciwdziałania pandemii mieściła się w zestawie dyskursów opartych na ideologii nacjonalistycznej, która była ściśle związana z kształtowaniem tożsamości narodowej i wyjątkowości szwedzkiej w stosunku do reszty świata.

Jednocześnie S.G. Davydov w artykule *Twelve Articles about COVID-19: The First Wave of Studies in Media and Communications Amidst the Pandemic* przegląda główne trendy w badaniach medialnych nad pandemią COVID-19, wśród których wyróżnia:

- infodemię, interpretowaną jako towarzyszący pandemii strumień wprowadzających w błąd i celowo fałszywych wiadomości, plotek, teorii spiskowych itp.;
- analizę reprezentacji określonych tematów i obiektów na pewnych platformach medialnych;
- badanie kolorów wizualnych obrazów koronawirusa;
- badanie reprezentacji wolontariatu związanego z pandemią;
- badanie powiązań społecznych i zaufania;
- dobrobyt społeczny ludności w kontekście pandemii.

Należy zauważyć, że te trendy mają niewielkie odniesienie do białoruskich realiów (zarówno pod względem badawczym, jak i pod względem tendencji rozwoju mediów).

Empiryczne podstawy badania

Badanie zrealizowano w ramach podejścia jakościowego, które pozwala eksplikować rolę obrazu informacyjnego konstruowanego przez materiały informacyjne BełTA na temat dynamiki pandemii COVID-19 na świecie w określonym przedziale czasowym, w kontekście politycznej wiktylizacji państw członkowskich UE. Empiryczna baza badania została sformowana z materiałów informacyjnych BełTA (materiały redakcyjne, wywiady, artykuły itp.) opublikowanych przez agencję w październiku 2020 roku w rubryce „Koronawirus: najnowsze wiadomości” («Коронавирус: последние новости»). Ogółem w ciągu miesiąca na stronie BełTA opublikowano 479 materiałów, w tym 124 na temat sytuacji pandemicznej na Białorusi i 355 na temat sytuacji za granicą.

Charakter empirycznej bazy badania wskazuje na przesunięcie dyskursu medialnego zarówno pod względem kierunku opisywania sytuacji związanej z pandemią COVID-19 za granicą (przede wszystkim w krajach sąsiadujących z Białorusią), jak i modalności materiałów informacyjnych. W tym przypadku w materiałach informacyjnych na temat problemów białoruskich dominuje modalność obiektywna, prezentowana na poziomie syntaktycznym w odpowiednich formach z naciskiem na realność, pewność czasową i skuteczność działań podejmowanych przez państwo i krajowy system ochrony zdrowia w celu przeciwdziałania pandemii COVID-19 w kraju (poprzez specjalną leksykalno-gramatyczną klasę wyrazów i połączeń wyrazowych, wprowadzenie specjalnych części modalnych, wyspecjalizowany schemat strukturalny zdań itp.), a także krytyczny stosunek odbiorców zarówno do działań przeciwdziałających pandemii COVID-19 w krajach obcych, jak i do stanu sfery społecznej i narodowych systemów zdrowotnych.

Przede wszystkim metodyka analizy informacji empirycznych prezentowanych w tych materiałach miała na celu eksplikację społecznie znaczących wzorców i mechanizmów językowych (repertuar tematyczny, intencje i strategie, środki językowe i formy realizacji) zaangażowanych w reprodukcję ładu społecznego w kontekście pandemii COVID-19. Dodatkowo zwrócono uwagę na identyfikację pewnych technik i urządzeń retorycznych w ramach funkcji dyskursu instytucjonalnego: słownictwo oceniające, stosowanie stereotypów myślowych i metafor, słownictwo o konotacjach emocjonalnych i ekspresyjnych, powtarzanie pewnych schematów fabularnych i informacji, stosowanie eufemizmów i peryfraz, złożoność terminów definicyjnych, demonizowanie sytuacji, odwoływanie do autorytetów, stereotypowe stosowanie stabilnie powtarzających się symboli zbiorowych, manipulowanie informacjami faktograficznymi, hiperbolizacja, uproszczenie poznawcze sytuacji itp. Ich wykorzystanie pozwoliło ocenić ukierunkowanie i zasięg instrumentalizacji panik moralnych na temat pandemii COVID-19 tworzonych i rozpowszechnianych przez białoruskie media w celu wiktylizacji aktorów stosunków międzynarodowych.

Należy podkreślić, że to badanie jest realizowane w ramach podejścia jakościowego, co nie wyklucza odwołania do metodologicznych zasad i heurystycznych możliwości podejścia ilościowego. Dlatego też na skutek potrzeby szybkiego udokumentowania i przeanalizowania zmian i przeobrażeń społecznych wywołanych przez pandemię COVID-19 oraz związane z nią środki kontroli powstał powiązany

projekt badawczy CoronaFOM (“коронаФОМ”) (Ослон 2021). Ten projekt był realizowany w formie monitoringu socjologicznego, mającego na celu śledzenie szybko zmieniającego się kontekstu pandemii we współczesnym społeczeństwie rosyjskim. W aspekcie instrumentalnym projekt jest oparty na codziennych badaniach telefonicznych przy użyciu standaryzowanego zestawu pytań („CoronaZond”) oraz na bieżącej analizie treści social mediów i środków masowego przekazu, co prowadzi do uzyskania dynamiki wskaźników charakteryzujących zmiany społeczne i medialne pod wpływem pandemii COVID-19. Ponadto wykorzystano serię specjalnych ankiet telefonicznych („teleFOM”) i grup fokusowych w celu badania procesu kształtowania poglądów, odpowiednich praktyk społecznych, zmian w codzienności i pojawienia się pandemicznych warunków życia w kraju, związanych z samizolacją, nawykami pracy i studiowania zdalnego, wymaganiami higienicznymi itp. jako kontekstem.

Jednak najbardziej interesujące są wyniki badań internetowych (CAWI), które w 2020 roku na próbie reprezentatywnej w skali kraju (według płci, wieku i regionu zamieszkania respondentów) przeprowadziły takie niezależne białoruskie struktury badawcze, jak SATIO i BEROC (SATIO, BEROC 2020a, 2020b).

Wyniki badania

Zgodnie z wynikami badania konstruowanie moralnych panik odbywa się przede wszystkim w ramach modelu grupy interesu, który reprezentuje dążenie znacznej części korpusu dziennikarskiego pracującego dla mediów państwowych do wzmocnienia swoich wpływów poprzez ustanowienie i utrzymanie w sferze medialnej legitymizowanych ram interpretacyjnych dotyczących pandemii COVID-19 (Goode, Ben-Yehuda 2009). W mniejszym stopniu konstruowanie panik moralnych odbywa się w ramach modelu stworzonego przez elity – odwołanie do nich jest uwarunkowane potrzebą uzyskania i wyemitowania w masowej komunikacji bezpośredniej ekspertyzy rozwoju sytuacji związanej z pandemią COVID-19 przygotowanej przez specjalistów (zarówno medycznych, jak i menedżerskich). W aspekcie treściowym główne wnioski z badania, które koncentruje się na panikach moralnych związanych z pandemią COVID-19 reprezentowanych w białoruskiej sferze medialnej, można następująco podsumować w aspekcie aktualizacji odpowiednich funkcji dyskursu instytucjonalnego przez sfery i kierunki aktywności społecznej.

W aspekcie ekonomicznym pandemia COVID-19 w krajach UE postrzegana jest w dyskursie medialnym jako czynnik negatywny względem aktywności gospodarczej aktorów w ogóle, a działania podejmowane przez rządy krajowe w celu przeciwdziałania pandemii interpretowane są głównie w kontekście szkód dla europejskiego biznesu, produkcji i rynku pracy. Na przykład: „Przedstawiciele francuskiego biznesu restauracyjnego częściowo zablokowali drogę obwodową wokół Paryża, aby zwrócić uwagę władz na pogarszającą się sytuację wielu placówek tej branży w związku z działaniami epidemiologicznymi dotyczącymi koronawirusa” (BełTA, 13.10.2020).

Zwraca się uwagę, że pandemia COVID-19 w krajach UE wymagała nałożenia lockdownu i innych ograniczeń na działalność gospodarczą aktorów, co w krótkim

i średnim okresie doprowadziło do poważnych konsekwencji w postaci kryzysu zarówno gospodarek narodowych, jak i całej strefy euro (np.: „Rosnący deficyt budżetowy jest spowodowany środkami nadzwyczajnymi podjętymi w celu przeciwdziałania kryzysowi wywołanemu przez pandemię COVID-19” (BełTA, 19.10.2020); „W marcu 2020 r., kiedy większość krajów strefy Schengen zamknęła swoje granice wewnętrzne w najgorszym momencie pandemii, jednolity rynek europejski był na skraju przerwania łańcuchów produkcyjnych z powodu problemów z transportem towarów” (BełTA, 22.10.2020 r.)).

Jednocześnie analogiczne działania w sferze gospodarki podejmowane przez władze białoruskie są postrzegane jako pozytywne (wprowadzenie przywilejów i preferencji podatkowych dla aktorów gospodarczych, rozszerzenie produkcji środków ochrony COVID-19 w białoruskich przedsiębiorstwach itp.), co znajduje odzwierciedlenie w odpowiednich materiałach informacyjnych (np.: „Według głowy rządu dzięki skoordynowanym działaniom rządu, Banku Narodowego i innych struktur jest utrzymywana stabilność makroekonomiczna i finansowa, zewnętrzne i wewnętrzne zobowiązania państwa są wypełniane na czas i w całości” (BełTA, 2.10.2020)). Jednak wdrażane środki rozpatrywane są subiektywnie, a nie z punktu widzenia perspektyw makroekonomicznych kraju (jak w przypadku państw UE).

Wyniki badania internetowego (CAWI) przeprowadzonego wcześniej przez SATIO i BEROC w ramach II i IV fali badania (22–24 kwietnia i czerwiec 2020 r.) pokazały jednak, że taki optymizm nie jest dostatecznie uzasadniony. Tym samym w kwestii ożywienia gospodarczego mieszkańcy Białorusi okazali się bardziej pesymistyczni niż obywatele innych państw dotkniętych kryzysem: 90% respondentów nie spodziewało się ożywienia gospodarczego wcześniej niż za pół roku. W związku z tym tylko 10% respondentów (zarówno w kwietniu, jak i w czerwcu) wyraziło przekonanie, że gospodarka ożywi się w ciągu 2–3 miesięcy i będzie się rozwijać tak samo lub nawet lepiej niż przed koronawirusem. Respondenci najbardziej obawiali się spadku dochodów, przy czym ponad połowa z nich odczuwała go już w momencie przeprowadzania badania internetowego – dotyczyło to przede wszystkim osób zatrudnionych w sektorze usług (handel detaliczny, usługi, transport). Ogólnie rzecz biorąc, mieszkańcy kraju nie tylko dostrzegali poważne i długotrwałe zjawiska kryzysowe, lecz także odczuwali ich wpływ na siebie – od wzrostu cen po potrzebę oszczędzania, ponadto co piąty respondent miał znajomego, który stracił pracę (SATIO, BEROC 2020a, 2020b).

Z perspektywy medycznej dynamika wzrostu zachorowań na COVID-19 w krajach UE jest domyślnie postrzegana jako rekordowo wysoka, zagrażająca bezpieczeństwu publicznemu i bezpieczeństwu człowieka. Jednocześnie wskaźnik umieralności z powodu COVID-19 i chorób z nim związanych jest w krajach UE domyślnie uznawany za rekordowy, wskazujący na słabą efektywność systemu ochrony zdrowia w tych krajach (zarówno w wymiarze kadrowym, infrastrukturalnym, jak i materialnym). Istnieje kilka materiałów, które mogą być cytowane jako przykłady: „W Polsce odnotowywany jest rekordowy wzrost zachorowań na koronawirusy” (BełTA, 9.10.2020); „[...] w Paryżu i innych dużych miastach trwa godzina policyjna, a liczba dostępnych szpitalnych oddziałów ratunkowych jest coraz mniejsza” (BełTA, 16.10.2020); „Na Litwie i Łotwie również zaktualizowano dzienne anty-

rekordy koronawirusowe” (BełTA, 18.10.2020); „W ciągu ostatnich dwóch tygodni liczba zakażeń szybko rośnie i obecnie jest na bardzo wysokim poziomie dla kraju – ponad 10 000 przypadków dziennie” (BełTA, 23.10.2020); „Ministerstwo Zdrowia Polski w ciągu ostatniej doby odnotowało kolejny rekord liczby zachorowań na COVID-19” (BełTA, 29.10.2020); „Na Litwie w ostatnich tygodniach odnotowano znaczny wzrost liczby nowych przypadków koronawirusa” (BełTA, 29.10.2020).

Działania prewencyjne związane z epidemią, wiążące się z surowymi decyzjami (jak np. decyzja o zniszczeniu miliona nerek na duńskich fermach futrzarskich z powodu ryzyka zarażenia wirusem COVID-19), są domyślnie postrzegane w kontekście antyhumanizmu elit europejskich i aktualizacji nieuzasadnionej brutalności wobec protestujących (np.: „Protesty przeciwko środkom rządowym mającym na celu opanowanie pandemii koronawirusa wybuchły w kilku włoskich miastach, przekształcając się w zamieszki i starcia między protestującymi a policją” (BełTA, 27.10.2020)). Jednak sytuację rozprzestrzeniania się zachorowań na COVID-19 na Białorusi w tym okresie uważa się za opanowaną i niezagrażającą bezpieczeństwu publicznemu ani bezpieczeństwu człowieka, np.: „Mamy opracowany cały system, wszystkie algorytmy opieki medycznej, wszystkie protokoły kliniczne. Stworzyliśmy system, który udowodnił swoją skuteczność” (BełTA, 5.10.2020); „[...] białoruscy lekarze podchodzą do nowej fali COVID-19 raczej spokojnie, ponieważ mają już doświadczenie w walce z koronawirusem, nie ma problemów z finansowaniem, lekami i środkami ochrony osobistej” (BełTA, 8.10.2020); „Istnieją dostatecznie wyszkoleni specjaliści, zapasy leków i środków ochrony osobistej” (BełTA, 12.10.2020). To wszystko jest potwierdzone przez odniesienie do utrzymującej się pozytywnej dynamiki wyleczonych i wypisanych pacjentów przy jednoczesnym zminimalizowaniu medialnego rozgłosu dotyczącego śmiertelności z powodu COVID-19 i chorób z nim związanych w kraju (np. wyrażenie „Na Białorusi wyleczono i wypisano ... pacjentów” było stale używane przez BełTA, w okresie objętym badaniem prawie każdego dnia pojawiało się jako nagłówek wiadomości). W związku z tym dyskurs medialny pozytywnie oceniał cały kompleks działań medycznych przeciwdziałających pandemii w kraju, a także ogólny stan białoruskiego systemu ochrony zdrowia (np.: „Białoruś stała się pierwszym krajem, który rozpoczął badania kliniczne szczepionki Sputnik V po jej zarejestrowaniu w Rosji” (BełTA, 1.10.2020); „Ministerstwo Zdrowia stale monitoruje dostępność leków do leczenia pacjentów z pneumonią i COVID-19” (BełTA, 23.10.2020); „Placówki służby zdrowia przygotowane do wczesnego rozpoznawania i leczenia pacjentów z COVID-19” (BełTA, 28.10.2020)).

Wyniki sondażu internetowego (CAWI) przeprowadzonego wcześniej przez SATIO w ramach pierwszej fali badania (26–27 marca 2020 r.) pokazały natomiast, że mieszkańcy kraju mają poważne obawy związane ze swoją kondycją zdrowotną. Prawie 2/3 respondentów spodziewało się, że sytuacja w związku z pandemią COVID-19 w najbliższym czasie ulegnie pogorszeniu. Kobiety i respondenci z wyższym wykształceniem wykazywali najpoważniejszy stosunek do środków ostrożności i w największym stopniu preferowali wprowadzenie dodatkowych środków przeciwdziałania koronawirusowi. W społeczeństwie białoruskim zmieniły się np. postawy wobec profilaktyki sanitarnej: 2/3 respondentów zaczęło częściej myć ręce, 48% przestało uczestniczyć w imprezach publicznych i zaczęło regularnie

używać antyseptyki. Jednocześnie osoby starsze (powyżej 75 lat) ograniczają się bardziej niż młodzi: znacznie rzadziej wychodzą bez powodu z domu, robią zakupy czy jeżdżą komunikacją miejską. Zgodnie z wynikami sondażu internetowego głównym źródłem niepokoju respondentów jest potencjalne załamanie krajowego systemu opieki zdrowotnej w związku z szybkim wzrostem liczby osób chorujących (SATIO 2020).

Z politycznego punktu widzenia lockdown w krajach UE jest postrzegany jako zagrożenie dla praw człowieka i wolności, ale takie oceny nie są ekstrapolowane na kraje postsowieckie. Wprowadzenie godziny policyjnej, zaostrzenie środków i zwiększenie restrykcji w UE jest postrzegane jako oznaka słabości rządów krajowych i wyczerpania potencjału innych środków do walki z pandemią COVID-19. Ponadto istnieje dorozumiane założenie o pewnej dysfunkcjonalności europejskich instytucji demokratycznych z powodu ich wykluczenia z opracowywania środków przeciwko pandemii: „W ubiegłym tygodniu w RFN wybuchła dyskusja na temat udziału parlamentu w podejmowaniu decyzji dotyczących reakcji na pandemię. Wielu posłów uważa, że Bundestag powinien zostać włączony w ten proces” (BełTA, 29.10.2020). Publiczne wystąpienia Europejczyków przeciwko instytucjom demokratycznym są oceniane neutralnie lub pozytywnie, bez względu na status polityczny i ideologiczne nastawienie inicjatorów protestów społecznych (np.: „Vox występuje przeciwko niekompetencji rządu i jego działań w sprawie koronawirusa” (BełTA, 12.10.2020); „Głównym postulatem protestujących jest podjęcie przez władze odpowiednich działań w celu zapewnienia bezpieczeństwa placówkom edukacyjnym w czasie pandemii koronawirusa oraz przeznaczenie dodatkowych środków na edukację” (BełTA, 1.10.2020)). Stosowanie przez policję przemocy (rozpędzanie demonstracji, użycie gazu łzawiącego i innych specjalnych środków) w ramach prawa przeciwko covid-dysydentom bezpośrednio lub pośrednio oceniano negatywnie (np.: „[...] protestanci trzymający transparenty pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza uciekają przed obłokiem gazu łzawiącego” (BełTA, 1.10.2020)). Postuluje się, że europejskie elity polityczne postrzegają zamknięcie jako strategię nie do przyjęcia, która nie stanowi rozwiązania problemu zachorowalności na COVID-19. Jednocześnie białoruskie media państwowe *implicite* tworzą i wykorzystują „paniki moralne” jako narzędzie symbolicznej legitymizacji istniejącego reżimu politycznego na Białorusi. Dynamika i charakter strumienia informacji sugerują, że nacisk został położony na prezentację w mediach pozytywnego aspektu działań rządu mających na celu zapobieganie zagrożeniom bezpieczeństwa publicznego w związku z pandemią COVID-19 (np.: „Prowadzono szeroko zakrojone działania wspierające organizacje, które zostały dotknięte zjawiskami kryzysowymi w gospodarce światowej” (BełTA, 2.10.2020); „Ministerstwo Zdrowia w walce z nową falą COVID-19 przywiązuje szczególną wagę do działań przeciwepidemicznych, które dotyczą każdego obywatela” (BełTA, 8.10.2020)). Do takich działań należą: stworzenie bezpiecznego środowiska społecznego poprzez wprowadzenie środków paliatywnych (reżim sanitarny, praktyka totalnej dezynfekcji itp.), wzmocnienie materialnej infrastruktury systemu opieki zdrowotnej, wsparcie medyczne „grup ryzyka”, reglamentacja kontaktów społecznych bez ogłaszania lockdownu.

Natomiast wcześniejsze wyniki badania internetowego (CAWI) zrealizowanego przez SATIO w ramach I fali badania (26–27 marca 2020 r.) wykazały niewystarczające z punktu widzenia respondentów listę i poziom praktycznej realizacji działań ustanowionych przez władze państwowe w celu ochrony zdrowia publicznego w kraju (przede wszystkim z perspektywy respondentów z wyższym wykształceniem). W ten sposób respondenci za aktualne uznali następujące środki o charakterze zakazowym w różnych sferach aktywności życiowej społeczeństwa białoruskiego: zakaz wszystkich publicznych imprez (70% respondentów), zamknięcie wszystkich placówek edukacyjnych na czas kwarantanny (56%), zmuszenie pracodawców do przeniesienia wszystkich możliwych miejsc pracy do pracy zdalnej (53%), wprowadzenie wysokich kar pieniężnych za ryzykowne zachowania, które mogą wpływać na rozpowszechnianie wirusa (39%), izolowanie grup ryzyka i zachęcanie innych do zwracania się o pomoc tylko w razie poważnego pogorszenia stanu zdrowia (39%), zamknięcie wszystkich placówek handlowych, z wyjątkiem obiektów o podstawowym znaczeniu (sklepy spożywcze, apteki, stacje benzynowe) (30%), umożliwienie obywatelom, przy braku poważnych objawów, znoszenia choroby w domu bez konieczności hospitalizacji (29%), zorganizowanie odrębnych godzin odwiedzania sklepów i aptek dla grup podwyższonego ryzyka (26%), wprowadzenie ogólnej godziny policyjnej, zakazującej wychodzenia na zewnątrz z wyjątkiem spraw o charakterze życiowym (19%). Tylko 8% respondentów uważało, że nie ma potrzeby stosowania nadzwyczajnych środków ograniczających, co w praktyce oznaczałoby zamknięcie kraju na wypadek ich zastosowania (SATIO 2020).

W aspekcie społecznym akcentuje się społeczną podatność obywateli krajów UE na problemy powodowane przez pandemię COVID-19 („Protestujący domagają się złożenia dymisji katalońskiego rządu i skandują: »Nie zamknięciu«, »Chcemy pracować«, »COVID nas głodzi«, »Nie my jesteśmy problemem«” (BełTA, 16.10.2020)). W dyskursie medialnym w sposób kontrastowy przedstawiano skuteczność organów państwowych w zakresie ochrony socjalnej ludności Białorusi. Jednocześnie sama pandemia COVID-19 jest postrzegana w kontekście wykluczenia społecznego jako czynnik zwiększający napięcia społeczne i dezintegrację społeczną we wszystkich krajach UE (np.: „Minister Zdrowia Roman Primula i cały gabinet ministrów obawiają się znacznego niedoboru personelu medycznego w czeskich szpitalach i niemożności zapewnienia terminowej opieki wszystkim chorym” (BełTA, 21.10.2020)). Jeśli w kontekście ogólnoeuropejskim skutki pandemii COVID-19 są przeważnie przedstawiane z punktu widzenia radykalnej zmiany sposobu życia i gwałtownego obniżenia poziomu życia ludności, to w kontekście białoruskim są ukazywane jako problemy o charakterze tymczasowym, w dużym stopniu uzależnione od dynamiki pandemii (np.: „Ministerstwo Zdrowia: koronawirus nie będzie już pandemią do lata 2021 r.” (BełTA, 15.10.2020)). Negatywne skutki pandemii są natychmiast blokowane przez całą gospodarkę narodową i kompetentną administrację na poziomie całego systemu politycznego kraju (ilustruje to następująca wypowiedź funkcjonariuszy: „W naszym kraju nie wprowadzono całkowitego reżimu kwarantannego, tzw. lockdown, ale w kwietniu rząd wprowadził środek restrykcyjny w postaci samoizolacji. Obecnie w republice wdrażany jest kompleksowy plan działań mających na celu zapobieganie rozprzestrzenianiu

infekcji koronawirusowej, w który zaangażowane są wszystkie agencje zainteresowane profilaktyką” (BełTA, 28.10.2020)).

Natomiast wyniki sondażu internetowego (CAWI) przeprowadzonego wcześniej przez SATIO i BEROC w ramach IV fali badania (czerwiec 2020 r.) nie pozwoliły mówić o czasowym charakterze wpływu pandemii COVID-19 na życie codzienne mieszkańców Białorusi. Dlatego też mieszkańcy tego kraju zaczęli częściej dystansować się społecznie – co druga osoba zaczęła nosić maskę, a niektórzy przestali chodzić do sklepów. Ogólnie mówiąc, większość respondentów zamiast rozwijać „odporność zbiorową”, podkreśliła potrzebę ograniczenia kontaktów społecznych, co oznacza zakaz organizowania wydarzeń publicznych i lepsze informowanie o rozpowszechnianiu wirusa (SATIO, BEROC 2020b).

Konkluzje

W procesie kształtowania tematycznego dyskursu medialnego na temat pandemii COVID-19 przez największego aktora białoruskiej sfery medialnej – BełTA widoczny jest zwrot w kierunku budowania domyślnie negatywnego obrazu polityki społecznej państw członkowskich UE w zakresie ochrony zdrowia. Przede wszystkim dotyczy to historycznie i gospodarczo blisko związanych z Białorusią państw członkowskich UE (Niemcy, Łotwa, Litwa, Polska, Czechy itd.). Dla porównania, D. Janpeng w artykule *Overage of The COVID-19 Epidemic in China by Belarusian Media* podkreśla, że białoruskie media przedstawiają pandemię COVID-19 w Chinach w następujący sposób: informacje o wydarzeniach w Chinach prezentowane są bardzo delikatnie, bez wielkich deklaracji i niezweryfikowanych źródeł. Głównymi zewnętrznymi źródłami informacji dla białoruskich mediów są rosyjska agencja informacyjna TASS oraz chińska narodowa agencja informacyjna Xinhua. Następuje zwiększenie pola leksykalno-semantycznego słów kluczowych, które stanowią podstawę kompleksu nagłówkowego i ilustrują kontekst na tle przejścia od sytuacji epidemicznej do pandemicznej. Takie przedstawienie sytuacji COVID-19 w Chinach może wynikać z faktu, że Chiny są przez oficjalne władze uważane za strategicznego partnera Białorusi na arenie międzynarodowej.

Głównym celem takiej polityki redakcyjnej BełTA jest utrzymanie pozytywnego wizerunku zarówno całego kompleksu działań przeciwko pandemii COVID-19 realizowanych przez białoruskich lekarzy, jak i polityki społecznej Republiki Białorusi w ogóle. Realizacja tego zadania jest zapewniona poprzez celowe tworzenie i transmitowanie w sferze medialnej „panik moralnych”, które stanowią strukturalny składnik nieadekwatnego obrazu informacyjnego na temat sytuacji związanej z pandemią COVID-19 w kontekście europejskim. Na krótką metę „paniki moralne” prezentowane w białoruskiej sferze medialnej kształtują nieadekwatne wyobrażenia o braku bezpieczeństwa socjalnego obywateli państw członkowskich UE, a w dłuższej perspektywie nie pozwalają obiektywnie ocenić długofalowych społecznych, ekonomicznych i politycznych konsekwencji pandemii COVID-19 dla przestrzeni ogólnoeuropejskiej.

Bibliografia

- Davydov S.G. (2020). Twelve Articles about COVID19: The First Wave of Studies in Media and Communications Amidst the Pandemic. *Monitoring of Public Opinion: Economic and Social Changes* 6, p. 224–230, doi:10.14515/monitoring.2020.6.1845.
- Goode E., Ben-Yehuda N. (2009). *Moral Panics: The Social Construction of Deviance* (2nd ed.). Chichester–Malden, MA: Wiley-Blackwell.
- Hall S., Jefferson T. (2006). *Resistance through Rituals. Youth Subcultures in Post-war Britain*. London–New York: Routledge.
- Hunt A. (1997). «Moral Panic» and Moral Language in the Media. *The British Journal of Sociology* 48(4), p. 629–648.
- Nygren K.G., Olofsson A. (2021). Swedish exceptionalism, herd immunity and the welfare state: A media analysis of struggles over the nature and legitimacy of the COVID-19 pandemic strategy in Sweden. *Current Sociology*, doi: 10.1177/0011392121990025.
- SATIO (2020). *Как жители Беларуси реагируют на коронавирус? Отчёт по результатам социологического исследования*. Март, 2020. Минск: SATIO, [online]: https://drive.google.com/file/d/15G8ag1bZlffwwg_M8VXhv_FldcPb8vl6x/view, доступ 13.03.2021.
- SATIO, BEROC (2020a). *Как жители Беларуси реагируют на коронавирус? II волна исследования, 17–22 апреля*. Минск: SATIO, BEROC, [online]: <https://drive.google.com/file/d/1Gi3fAlchglWggtPNnvYYXfN5M81nUmnT/view>, доступ 13.03.2021.
- SATIO, BEROC (2020b). *Экономические последствия кризиса COVID-19. IV волна исследования, июнь, 2020*. Минск: SATIO, BEROC, [online]: <https://drive.google.com/file/d/105Z6W61yiny1HgyWyH8sY9uU-GyUr2zG/view>, доступ 13.03.2021.
- Victor J.S. (1992). The Search for Scapegoat Deviants. *The Humanist* 52(5), p. 10–13.
- Бейлинсон, Л.С. (2009). Функции институционального дискурса. *Вестник ИГЛУ* 7(3), с. 142–147.
- Ван Дейк Т. (2013). *Дискурс и власть. Репрезентация доминирования в языке и коммуникации*. М.: Книжный дом «Либроком».
- Ослон А.А. (рук. авт. колл) (2021). *Социология пандемии. Проект коронаФОМ*. М.: Институт Фонда Общественное Мнение (инФОМ).
- Фуко М. (2011). *Безопасность, территория, население: Курс лекций, прочитанных в Коллеж де Франс в 1977–1978 учебном году*. СПб.: Наука.
- Яньпэн Д. (2020). *Освещение белорусскими СМИ эпидемии COVID-19 в КНР. Журналістыка – 2020: стан, праблемы і перспектывы*. Матэрыялы 22й Міжнароднай навукова-практычнай канферэнцыі. Мінск, 12–13 лістап. 2020 г. Мінск: БДУ, с. 130–134.

Abstract

The paper examines the problem of instrumentalization of moral panics created and broadcasted by Belarusian electronic mass media about the COVID-19 pandemic in order to victimize actors in international relations.

The relevance of this research is determined by the necessity to identify the role of the COVID-19 pandemic in the formation by Belarusian electronic mass media of an implicitly negative image of the EU member states' social policy in the health care field, presented in the materials of Belarusian Telegraph Agency (BeTA) – the largest actor in the Belarusian media sphere. First of all, it concerns historically and economically closely related to Belarus

EU member states (Germany, Latvia, Lithuania, Poland, Czech Republic, et al.). The main goal of BełTA's editorial policy is to maintain a positive image of both the whole set of measures against the COVID-19 pandemic, implemented by Belarusian medics, and the entire social policy of the Republic of Belarus in general. This is achieved through the deliberate creation and transmission of moral panics in the media sphere, which is a structural element of the inadequate information picture on the situation with the COVID-19 pandemic in the pan-European context. In the short term, the moral panic represented in the Belarusian media sphere creates inadequate perceptions of the social insecurity of citizens of EU member states; in the long term, it does not allow an objective assessment of the long-time social, economic and political consequences of the COVID-19 pandemic for the pan-European space.

Key words: political victimization, COVID-19, moral panics, institutional discourse

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Sociologica 12 (2020), vol. 2, s. 116–126

ISSN 2081-6642

DOI 10.24917/20816642.12.2.9

Bogdan Więckiewicz

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Instytut Filozofii i Socjologii

Katedra Polityki Społecznej i Problemów Społecznych

Adiunkt

ORCID: 0000-0003-4605-8091

E-mail: bogdanwieckiewicz@wp.pl

Wpływ COVID-19 na wybrane aspekty życia Polaków

Streszczenie

Artykuł przedstawia wpływ pandemii COVID-19 na różne obszary funkcjonowania Polaków. W sposób szczególnie opisuje trzy aspekty, a mianowicie: edukację, życie religijne oraz funkcjonowanie gospodarki w nowej rzeczywistości. W artykule opisano kwestie nauczania zdalnego, które – mimo trudności – znacząco przyczyniło się do rozwoju metod nauki zdalnej. Przez COVID-19 zmieniło się także życie religijne Polaków. Mniej osób chodzi do kościołów, a więcej korzysta z transmisji mszy świętej *on line*. Pandemia wpłynęła także na funkcjonowanie gospodarki. Znaczna część firm poniosła starty, musiała zmienić system pracy i dostosować się do nowych warunków rynku. Jednak są także firmy, które w tym okresie zyskały, szczególnie z branży kurierskiej, spożywczej czy produkujące sprzęt do nauki zdalnej. Prowadzone analizy pokazują, że pandemia ma negatywny wpływ na społeczeństwo i gospodarkę. Jednakże w pewnych obszarach można też zaobserwować wpływ pozytywny.

Słowa kluczowe: COVID-19, społeczne skutki pandemii, gospodarka, edukacja, religia

Wprowadzenie

Pandemia COVID-19 spowodowała istotne zmiany w funkcjonowaniu wielu krajów, w tym Polski. Zmiany te dotyczyły wielu aspektów życia Polaków, chociażby związanego z pracą zawodową, edukacją, gospodarką czy praktykami religijnymi. Sytuacja, w jakiej znalazło się polskie społeczeństwo, stanowi swego rodzaju eksperyment funkcjonowania w nowej rzeczywistości. Część instytucji musiała w sposób zasadniczy zmienić swoją działalność, a część całkowicie ją zawiesiła. Pandemia wśród wielu wpłynęła na zmianę sposobu myślenia lub skłoniła do przemyślenia pewnych kwestii, sposobu życia, przyczyniła się do zmiany najważniejszych celów życiowych, zarówno tych krótko-, jak i długoterminowych, czy też systemu wartości. Z pewnością wpłynęła także na zmianę relacji interpersonalnych, nie tylko rodzinnych, ale również w pracy zawodowej czy w szkole. Wprowadzone przez rząd zasady bezpieczeństwa znacznie ograniczyły funkcjonowanie szkół, zakładów pracy, sklepów oraz praktyk religijnych. Restrykcje sanitarno-epidemiczne nie pozostały obojętne dla funkcjonowania gospodarki. Wiele instytucji w stosunkowo krótkim czasie musiało przystosować się do nowej rzeczywistości, zmienić sposób funkcjonowania, część

z nich nie zawsze była w stanie poradzić sobie z nowymi wyzwaniami. Dodatkowym problemem był szybki wzrost liczby zakażonych i zgonów, brak szczepionki oraz skutecznego sposobu leczenia osób zakażonych. Informacje przekazywane przez rząd oraz media wyznaczają nowe sposoby zachowania związanego z przestrzeganiem bezpieczeństwa. Zmienił się nasz sposób bycia i styl życia. Ludzie zaczęli nosić maseczki zakrywające usta i nos – coś, co wcześniej budziło raczej uśmiech i drwinę, dziś staje się powszechną praktyką. Za osobę irytującą uznaje się raczej tę, która nie ma zasłoniętych ust. Dziś nikogo nie dziwi osoba w maseczce antywirusowej czy przyłbicy ochronnej. Zmienia się podejście do samego wirusa, jak i stosowania środków ostrożności.

W artykule podjęto próbę odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu COVID-19 wpłynął na życie codzienne Polaków. Jak pandemia ta zmieniała funkcjonowanie gospodarki, realizację zadań edukacyjnych oraz życie religijne Polaków? Niniejsze opracowanie podejmuje próbę analizy socjologicznej nowej sytuacji życiowej, w jakiej znaleźli się Polacy od marca 2020 roku. Zaprezentowano w nim badania ankietowe, obserwacje, jak i analizę tekstów.

Edukacja

W Polsce 4 marca wykryto pierwszy przypadek zarażenia koronawirusem. Był to tzw. pacjent zero. Już pod koniec marca 2020 roku nastąpił znaczny wzrost liczby zakażonych wirusem SARS-CoV-2 w Polsce. Sytuacja ta spowodowała, że premier polskiego rządu podjął decyzję o zamknięciu wszystkich placówek oświatowych oraz szkół wyższych od 12 do 25 marca. Swoje stanowisko uzasadnił wzrostem liczby zakażonych we wszystkich krajach europejskich, groźbą globalnej pandemii, a także tym, że wirus może się rozwijać zwłaszcza w dużych skupiskach. Początkowo na spotkaniu rządowego zespołu zarządzania kryzysowego podjęto decyzję o zamknięciu szkół na dwa tygodnie (Dz.U. 2020, poz. 410 z późn. zm.). Następnie 25 marca 2020 roku Ministerstwo Edukacji i Nauki wprowadziło nowe regulacje dotyczące kształcenia na odległość. Zmieniono przepisy, dzięki czemu możliwe było prowadzenie kształcenia zdalnego w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania szkół w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19. Po wprowadzeniu ograniczeń szkoły oraz uczelnie przeszły na system zdalny – nauki przez Internet. Wprowadzono zalecenia częstego mycia rąk mydłem i wodą oraz zakrywanie nosa i ust przy kichaniu i kasłaniu.

Zastosowane w Polsce rozwiązania w zakresie powrotu uczniów do szkół były podobne do rozwiązań przyjętych w innych państwach europejskich. Rząd w okresie pandemii wprowadził wytyczne do prowadzonych lekcji szkolnych. Zdalna lekcja może trwać od 30 do 60 minut. Można dostosować czas zajęć do potrzeb szkoły oraz charakteru zajęć edukacyjnych, przy jednoczesnej zasadzie, że podstawowym wymiarem czasu trwania lekcji jest 45 min. Warunkiem prowadzenia zdalnych zajęć jest zapewnienie uczniom dostępu do komputera. Według danych z badania PISA (*Programme for International Student Assessment*, Program Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów) przeprowadzonych w Polsce w 2018 roku 96% uczniów miało komputer, co jest wartością wyższą niż średnia OECD (89%) (Raport

Ministra Edukacji Narodowej 2020, s. 75). W okresie pandemii nauczyciele oraz uczniowie w kształceniu na odległość mogli korzystać ze Zintegrowanej Platformy Edukacyjnej przygotowanej przez MEN. Platforma ta (epodreczniki.pl) pozwala zarówno na planowanie procesu nauki zdalnej, jak i monitorowanie postępów uczniów. Od 26 sierpnia 2020 roku zalogowani nauczyciele i uczniowie mają możliwość spotkań *on line*.

Kolejnym wsparciem jest następna edycja programu „Aktywna tablica”, który ma być realizowany w latach 2020–2024. Dodatkowo w ramach projektu „Lekcja:Enter” około 75 tys. nauczycieli zostanie darmowo przeszkolonych z wykorzystywania technologii informacyjno-komunikacyjnych w pracy z uczniami. Na stronie „Lekcja:Enter” nauczyciele mogą skorzystać z zamieszczonych materiałów szkoleniowych.

Z badań przeprowadzonych przez Piotra Długosza na przełomie maja i czerwca 2020 roku wśród studentów Uniwersytetu Pedagogicznego wynika, że edukacja *on line* w okresie pandemii ma pozytywne, jak i negatywne konsekwencje dla studentów. Do dobrych stron można zaliczyć: zaoszczędzenie czasu traconego na dojazdy do uczelni (74%), uczenie się w domu w komfortowych warunkach (46%) oraz uczenie się w wybranym przez siebie czasie (45%). Do negatywnych stron uczenia zdalnego studenci zaliczyli: przeciążenie zadawanym przez wykładowców materiałem do samodzielnego opanowania (68%), konieczność samodzielnej pracy (58%), brak kontaktu z wykładowcami (57%). Z kolei 65% studentów uważało, że w warunkach kwarantanny studiuje się im gorzej niż to miało miejsce stacjonarnie. Ponad połowa studentów obserwuje wypalenie zdalną nauką, zmęczenie, wyczerpanie psychiczne, wahania nastrojów, mniejszą motywację do nauki (Długosz 2020, s. 7).

Z kolei z badań Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego przeprowadzonych w czerwcu 2020 roku na platformie Librus wśród nauczycieli pracujących w polskich placówkach wynika, że do największych zagrożeń związanych z edukacją zdalną uczniowie zaliczyli: brak dostępu do Internetu, niskiej jakości sprzęt, ataki hakerów, niski poziom kompetencji cyfrowych nauczycieli, ale także brak systematycznej pracy uczniów, nadmierne kopiowanie, ściąganie na sprawdzianach, brak kontaktów interpersonalnych zarówno z uczniami, jak i nauczycielami. Do innych zagrożeń uczniowie zaliczyli choroby oczu, otyłość czy wady postawy. Z kolei do największych zalet nauki *on line* badani zaliczyli oszczędność czasu ze względu na brak konieczności dojazdu do szkoły. Wolny czas można poświęcić na czytanie książek, rozwijanie zainteresowań. Uczenie zdalne jest także mniej stresujące i bardziej komfortowe. Zaletą była także możliwość nieograniczonego dostępu do materiałów i ich wielokrotnego przeglądania. Ponadto nauczanie *on line* pozwala na większą indywidualizację oraz optymalny wybór własnej strategii uczenia się (Plebańska, Szyller, Sieńczewska 2020, s. 54).

Jak wynika z badań, nowa sytuacja, w której znaleźli się uczniowie, oprócz przeważających negatywnych konsekwencji ma także te pozytywne – najważniejsza wydaje się oszczędność czasu, który można przeznaczyć na inne dodatkowe zainteresowania.

Życie religijne Polaków w okresie COVID-19

Życie religijne Polaków w okresie pandemii uległo radykalnym zmianom. Wprowadzony rygor sanitarny dotyczył także praktyk religijnych. Oprócz wytycznych związanych z zachowaniem bezpiecznej odległości między osobami wprowadzono także limity wiernych na mszach świętych. Liczba osób mogących przebywać w kościele ulegała zmianom w zależności od liczby zarażonych oraz zgonów w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa. Od Wigilii Bożego Narodzenia 2020 roku obowiązujący dotąd limit wiernych, czyli jedna osoba na 15 m², został zmniejszony do jednej osoby na 7 m². Z kolei w związku z trzecią falą pandemii od 26 marca do 9 kwietnia 2021 roku obowiązywał limit jednej osoby na 20 m² (Rozporządzenie Rady Ministrów, Dz.U. 2021, poz. 546).

Dostrzeżono negatywne konsekwencje ograniczania sprawowania kultu publicznego. Ten negatywny precedens może skutkować z jednej strony biernością wśród samych wiernych, a z drugiej może być wykorzystany do ograniczenia sprawowania kultu przez rządy nieprzychylnie nastawione do religii i Kościoła. Natomiast ze względów bezpieczeństwa episkopat wydał komunikat, w którym zachęcił wiernych do śledzenia mszy świętych w Internecie oraz telewizji lub słuchania transmisji w radiu, jednocześnie prosił biskupów o dyspensy dla wiernych od obowiązku mszalnego.

Konsekwencją tych decyzji była i nadal jest zmniejszona liczba wiernych w kościołach, odwołane pielgrzymki, brak wody święconej w kropielnicach przy wejściu do kościoła – tzw. suche kropielnice, zrezygnowanie z tradycyjnej formy zbierania ofiary na utrzymanie kościoła; wierni muszą mieć zakryte usta i nos, święcenie pokarmów odbywało się w małych grupach lub na zewnątrz kościoła, cmentarze w określonym czasie były pozamykane. Po wprowadzeniu limitu wiernych podczas uczestnictwa na mszach świętych zaobserwowano nowe zjawisko, dotąd niespotykane, a mianowicie kolejki przed kościołami. Wierni czekali nawet po kilkadziesiąt minut przed rozpoczęciem Eucharystii, aby wejść do Kościoła. COVID-19 z pewnością wpłynął negatywnie na praktyki religijne. Po decyzji o zamknięciu kościołów nie zmniejszyła się liczba zakażeń, natomiast po pierwszej i drugiej fali pandemii obserwuje się spadek liczby wiernych w kościołach. Wydaje się, że część osób jeszcze nie wróciła do kościoła na msze święte, a niektórzy z nich raczej już w ogóle nie wrócą.

W listopadzie 2020 roku rząd wprowadził kolejne restrykcje, które dotyczyły także świątyń. Przebywać w nich mogła maksymalnie jedna osoba na 15m². To ograniczenie identyczne jak podczas wiosennego lockdownu. W maju restrykcje zaczęły być luzowane. Na początku zwiększono liczbę wiernych do jednej osoby na każde 10m². Zmieniła się forma niektórych obrzędów w Kościele, jak chociażby przyjmowania Eucharystii, która w zależności od woli wiernego może być podawana na rękę lub bezpośrednio do ust. Podobnie inne obrzędy, np. w Środę Popielcową. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów opublikowała notę na temat Środy Popielcowej dotyczącą nałożenia popiołu w okresie pandemii. W nocy napisano, że „kapłan po odmówieniu modlitwy błogosławieństwa popiołu i po pokropieniu go w milczeniu wodą święconą, zwróciwszy się do obecnych, wypowiada jeden tylko raz do wszystkich formułę z Mszału Rzymskiego: +Nawracajcie się

i wierzyć w Ewangelię+ lub +Pamiętaj, że jesteś prochem i w proch się obrócisz+” (Konferencja Episkopatu Polski 2021).

W październiku 2020 roku CBOS przeprowadził badanie na temat religijności Polaków w okresie pandemii. Porównywano te badania z przeprowadzonymi w marcu i kwietniu. Wynika z nich, że zaangażowanie religijne Polaków na ogół nie uległo zmianie. Ponad połowa ankietowanych (56%) odpowiedziała, że tyle samo czasu poświęca na medytację, modlitwę oraz inne praktyki religijne, natomiast prawie jedna czwarta (23%) stwierdziła, że w ogóle nie uczestniczy w praktykach religijnych. Z kolei 13% badanych wskazało, że mniej czasu poświęca na modlitwę, a 6% – że więcej. Choć u większości Polaków życie religijne nie uległo zmianie, to spośród tych, którzy zmienili swoje postępowanie ze względu na ograniczenia, częściej miało to charakter negatywny niż pozytywny (Bożewicz 2020, s. 8). Z tego samego badania wynika, że prawie połowa Polaków w ostatnim miesiącu była przynajmniej raz w kościele na mszy świętej. Ponad jedna trzecia (36%) oglądała transmisję mszy w telewizji. Odsetek ten jest mniejszy niż na przełomie maja i czerwca, kiedy 60% badanych uczestniczyło we mszy za pośrednictwem telewizji, natomiast tylko 9% bezpośrednio w kościele. Zaobserwowano wzrost (z 11% do 19%) odsetka wiernych, którzy chodzili do kościoła na modlitwę indywidualną lub na nabożeństwa. Żadnej aktywności religijnej nie podejmowało 36% ankietowanych. Natomiast po pół roku pandemii na pytanie, czy koronawirus zmienił religijność Polaków, zdecydowana większość badanych (83%) odpowiedziała, że ich religijność jest taka sama jak przed pandemią. Z kolei 11% ankietowanych obserwuje u siebie spadek religijności, a 4% – jej wzrost (Bożewicz 2020).

Wpływ COVID-19 na polską gospodarkę

Pandemia COVID-19 w Polsce nie była bez wpływu na funkcjonowanie wielu branż gospodarczych. Koronawirus nie traktował równo wszystkich przedsiębiorców. Niektórzy stracili finansowo więcej, inni mniej, a jeszcze inne przedsiębiorstwa przeżywają wręcz rozkwit. Pandemia przyczyniła się na ogół do pogorszenia sytuacji ekonomicznej Polski (CBOS 2020). Wiele firm znalazło się w bardzo trudnej sytuacji ekonomicznej, chociaż nie wszystkie. Niektóre firmy w okresie pandemii dobrze sobie radziły i nadal bardzo dobrze prosperują. Przykładem jest przemysł spożywczy. Znaczący rozwój firm zaobserwowano także wśród korporacji multimedialnych. Największy spadek zysków dotyczył branż turystycznej, restauratorskiej oraz transportowej (GUS 2021).

Podczas pandemii COVID-19 w Polsce wiele firm zawiesiło działalność lub przestało istnieć na rynku. Najtrudniejsza sytuacja wystąpiła w branży taksówkarskiej. Skrajnie negatywne skutki koronawirusa odczuło 13,2% wszystkich przedsiębiorców prowadzących tego typu usługi. W następnej kolejności była branża turystyczna, w której likwidacji uległo 10,8% firm. Podobna sytuacja dotyczyła branż związanych z kulturą i sztuką (GUS 2021, s. 1–3). Inne segmenty rynku w sposób szczególnie dotknięte przez pandemię to branża edukacji przedszkolnej oraz działalności związane ze sportem. W tych sektorach z rynku zniknęło odpowiednio 9% i 8,4% firm. Lepiej, chociaż także ze stratami, poradziły sobie inne

rodzaje działalności. Przykładem jest zawieszenie lub zlikwidowanie 4,9% firm fizjoterapeutycznych, 4,4% firm gastronomicznych, 3,6% marek beauty oraz 3,5% działalności pielęgniarско-położniczych. W sektorze medycznym najmniej – bo jedynie 2,1% – zawieszeń i zamknięć odnotowano w branży stomatologicznej. Rynek zmniejszył się o około 5 tys. firm z branży edukacji przedszkolnej oraz taksówkarskiej. Likwidacji uległo prawie 2 tys. przedsiębiorstw beauty, lokali gastronomicznych i firm turystycznych. Natomiast stosunkowo niewiele, bo 592 firm zamknięto w branży dentystycznej. W dziedzinie kultury, sztuki, sportu, pielęgniarstwa i położnictwa oraz fizjoterapii w marcu i kwietniu w Polsce zaprzestało swojej działalności po około tysiąc zakładów¹. Z powodu zakażenia COVID-19 w wielu firmach nastąpił wzrost nieobecności pracowników. Najczęściej dotyczyło to branży budowlanej (GUS 2021, s.18).

W trudnej sytuacji znalazły się również firmy jednoosobowe. W ostatnim miesiącu pierwszego kwartału 2020 roku odnotowano największą liczbę zawieszonych i zamkniętych firm jednoosobowych w naszym kraju. W okresie pandemii wśród osób samozatrudnionych zwiększyła się liczba firm zawieszonych lub likwidowanych. Około 40% z nich utraciło płynność finansową, a prawie 85% było zagrożonych jej utratą w ciągu kilku najbliższych miesięcy. Jedynie 15% firm było w stanie utrzymać płynność finansową powyżej trzech miesięcy. Przyczyną złej kondycji finansowej firm okazał się wzrost kosztów prowadzenia działalności. Dotyczyło to zwłaszcza branży gastronomicznej, która by przetrwać, musiała w dużej mierze dostarczać swoje produkty bezpośrednio do klientów. Ponadto dodatkowe koszty są związane z nowymi systemami pracy, opłatą kurierów, dodatkową dezynfekcją, opóźnieniem w płatnościach od klientów, brakiem popytu na usługi i produkty oraz zakłócaniem łańcucha dostaw produktów. Na wszystkie te czynniki wskazała ponad połowa przedsiębiorców prowadząca jednoosobowe biznesy. COVID-19 zmienił funkcjonowanie wielu sektorów biznesu w Polsce, również wielu pozornie niezwiązanych ze sobą branż.

Jednak nie wszystkie sektory gospodarki w naszym kraju straciły na pandemii. Niektóre z nich przez tę wyjątkową okoliczność odnotowały zyski. Przykładem może być wzrost popularności *home office*, wynikający z potencjalnej możliwości zakażenia koronawirusem, i to nie tylko w zakładzie pracy, lecz także w drodze do niego. Branża, która zyskała na pandemii, to e-commerce. Stanowiła ona alternatywę dla tradycyjnych zakupów. Zakupy *on line* już wcześniej były w Polsce popularne, jednak obecnie firmy, które zdecydowały się na tę formę sprzedaży, odnotowały duży wzrost przychodów (Czech, Karpio, Wielechowski, Woźniakowski, Żebrowska-Suchodolska 2020, s. 110). Szczególnie dobrze radziły sobie spółki z sektora e-grocery oraz firmy oferujące jedzenie z dostawą do domu. Wiązało się to z tym, że te branże bardzo szybko dostosowały się do nowej rzeczywistości. Firmy z tego sektora wprowadziły działania profilaktyczne mające na celu ograniczenie rozprzestrzeniania wirusa, jak na przykład: możliwość płatności *on line*, dostawy bezkontaktowe, kontrole stanu zdrowia pracowników magazynu czy profilaktyka

1 Raport przedstawiony na Portalu Przemysłowym, a opracowany przez firmę ALEO: *Które branże ucierpiały najbardziej i co konkretnie wpływa na złą sytuację firm jednoosobowych.*

dezynfekcyjna. Jedną z branż, która w okresie pandemii zyskała najwięcej, jest KEP (kurier, ekspres, paczka). Zamknięcie większości sklepów stacjonarnych oraz profilaktyka antycovidowa spowodowały wzrost usług związanych z firmami kurierskimi (Czech, Karpio, Wielechowski, Woźniakowski, Żebrowska-Suchodolska 2020, s. 115). Firmy te stosunkowo szybko dostosowały się do nowej sytuacji. Zaoferowały bezpieczny odbiór przesyłek. Przykładem może być otwierania paczkomatu bez konieczności wpisywania kodu w panelu odbioru systemu zdalnego.

Kolejną branżą, która zyskała na pandemii, są media na żądanie oraz branża gamingowa. W okresie, gdy życie rozrywkowe i kulturalne zamarło niemalże całkowicie, jakiegokolwiek formy rozrywki poza domem w zasadzie przestały być możliwe. Dodatkowo duża liczba osób przebywająca na kwarantannie oraz zamknięte przedszkola, szkoły i uczelnie spowodowały wzrost zapotrzebowania na usługi cyfrowe. Społeczeństwo polskie coraz częściej korzystało z dostępu do telewizji na żądanie oraz gier komputerowych. Producenci tych gier przeżywają znaczący rozwój. Trudno prognozować, czy ta tendencja będzie miała charakter stały, czy jest tylko tymczasowa.

Duże zyski odnotowały także firmy z branży EdTech. Pandemia wpłynęła na wzrost rozwoju oraz produkcji edukacyjnych urządzeń elektronicznych (Czech, Karpio, Wielechowski, Woźniakowski, Żebrowska-Suchodolska 2020, s. 111). Wynikało to z faktu zamknięcia szkół i uczelni oraz prowadzenia edukacji zdalnej. Wzrosła sprzedaż komputerów, kamer internetowych, oprogramowania, drukarek. Zarówno nauczyciele, jak i uczniowie musieli korzystać z platform *on line*. Należy przypuszczać, że pandemia tylko przyspieszyła korzystanie w większym zakresie z edukacji zdalnej, w przyszłości zapewne będzie ona odgrywać w nauczaniu ważną rolę. Powszechność takiej formy edukacji jest związana z łatwiejszym i szybszym dostępem do wiedzy, informacji, kursów i szkoleń. Korzystanie ze zdalnego nauczania może być korzystne zarówno dla szkół, uczniów, jak i firm produkujących najnowsze technologie do nauczania zdalnego.

Oprócz branż związanych z najnowszymi technologiami edukacyjnymi wzrost zysków odnotowały także niektóre firmy produkujące środki medyczne. Największy wzrost dochodów miały te produkujące środki odkażające, fartuchy, kombinezony, maseczki, rękawiczki czy testy na koronawirusa. Wzrost sprzedaży tych środków miał związek z powszechną obawą społeczeństwa, że artykułów tego rodzaju może zabraknąć na rynku. Częściową winę za to ponoszą media, które informowały o masowych wykupach tych artykułów w innych krajach europejskich, co miało znaczący wpływ na decyzje zakupowe Polaków.

Jak wynika z badań Departamentu Analiz Ekonomicznych PKO Banku Polskiego, w okresie pandemii stosunkowo dobrze poradził sobie sektor rolniczy. Polski eksport artykułów rolno-spożywczych w 2020 roku wzrósł o 7% – do 34 mld EUR. Większość eksportu trafiła do UE oraz Wielkiej Brytanii. Jednak nie wszystkie działy rolnictwa w czasie pandemii radziły sobie równie dobrze; najbardziej straciła branża mięsna oraz zajmująca się sprzedażą napojów, natomiast najszybciej rósł eksport papierosów oraz pozostałych wyrobów tytoniowych i karmy dla zwierząt (PKO 2021).

Niewątpliwie gospodarka – nie tylko polska, ale i światowa – znalazła się w trudnej sytuacji. Funkcjonowanie przedsiębiorstw w okresie COVID-19 jest szczególnym

eksperymentem dotyczącym tego, jak poradzić sobie w przypadku pandemii i pokonać kryzys. W tym okresie niemal zupełnie zmieniły się realia. W bardzo krótkim czasie zaprzestano usług, dostaw i odbioru towaru, szczególnie w handlu międzynarodowym. W systemie gospodarki globalnej jest to bardzo ważne wyzwanie, zrazem pobudzające do refleksji nad przyszłością funkcjonowania tego typu rynku. Z pewnością na nowo należy przemyśleć zasady działalności gospodarczej wielu branż i firm, w taki sposób, aby mogły łatwiej i szybciej dostosować się do nowej, czasami niespodziewanej rzeczywistości.

Podsumowanie

Pandemia COVID-19 spowodowała liczne zmiany w wielu dziedzinach życia, zarówno w funkcjonowaniu pojedynczych osób, społeczeństwa, jak i gospodarki. Szczególnie istotne zmiany związane były z edukacją na wszystkich jej szczeblach. Przejście na zdalne lub hybrydowe nauczanie w znacząco przeorganizowało dzień nie tylko samych dzieci i młodzieży, lecz także rodziców. Wszyscy w stosunkowo krótkim czasie musieli poznać nowe metody nauki zdalnej, zapoznać się z platformami edukacyjnymi, jak również ponieść koszty zakupu dodatkowego sprzętu elektronicznego. Innym problemem była kwestia jakości nauczania zdalnego, a także weryfikacja wiedzy uczniów oraz studentów.

W istotny sposób pandemia wpłynęła na ważny aspekt aktywności wielu Polaków, jakim jest życie religijne. Wprowadzenie limitu wiernych w kościołach przyczyniło się do znaczącego ograniczenia praktyk religijnych. Z drugiej strony wprowadzono nową formę uczestnictwa w Eucharystii – przez środki audiowizualne. Część wiernych szybko przyzwyczaiła się do tej innowacyjnej formy uczestnictwa we mszy świętej i może ją w przyszłości stosować powszechnie zamiast obecności w świątyni. Choć większość wiernych stwierdziła, że pandemia nie wpłynęła na zmianę ich religijności, to z pewnością zauważa się osłabienie praktyk religijnych związanych z uczestnictwem we mszach świętych w kościołach.

Rozpowszechniony wirus SARS-CoV-2 znacząco wpłynął na funkcjonowanie gospodarki, tak krajowej, jak międzynarodowej. Kryzys gospodarczy dla większości firm jest bardzo widoczny. Istnieją jednak branże, z którymi pandemia obchodzi się wyjątkowo łagodnie. W przypadku niektórych firm przyspiesza ona wprowadzanie nowych, innowacyjnych rozwiązań. Analizując zyski ze sprzedaży, nietrudno orzec, które firmy zarabiają na koronawirusie. Wciąż jednak nie wiadomo, w przypadku których przedsiębiorstw to tylko okresowe fluktuacje w popycie, a nie trwałe zmiany. Czas pokaże, które z tych firm odpowiednio wykorzystają obecną sytuację i przekują ją w długofalowy sukces.

Koronawirus ukazał, że aby lepiej radzić sobie ze skutkami podobnymi do tych, jakie spowodowała pandemia, gospodarka musi mieć charakter bardziej autarkiczny (stawić na własną produkcję, konsumpcję), a także trzeba dbać o rozwój najnowszych technologii i innowację. Należy mieć własne zakłady produkcyjne, dystrybucję, transport, co z jednej strony wpływa na mniejszą wymianę handlową pomiędzy krajami (a w ten sposób ogranicza rozprzestrzenianie się koronawirusa),

z drugiej natomiast – zapewnia stabilność funkcjonowania rodzimej gospodarki i rynku pracy.

Bardzo ważne jest bezpieczeństwo militarne, ekonomiczne czy energetyczne, ale jak wynika z doświadczenia pandemii COVID-19, niezwykle istotne jest także bezpieczeństwo farmaceutyczne. Państwo nie może być uzależnione od dostaw z innego kraju lekarstw, szczepionek, sprzętu czy innych artykułów medycznych. Przykładem jest wprowadzenie lockdownu, doprowadziło to bowiem do ograniczenia transportu z dostawą leków, szczepionek oraz podstawowych środków medycznych. Bezpieczeństwo farmaceutyczne ma szczególne znaczenie w sytuacji, kiedy ponad 80% wszystkich substancji aktywnych leków produkowanych jest w Chinach; problem z szybkim dostarczeniem lekarstw do wielu krajów był bardzo duży.

Dodatkowo trzeba zwrócić uwagę na większe przestrzeganie higieny. W zdecydowanie większym stopniu należy przestrzegać dyscypliny związanej z zaleceniami ekspertów. Bardzo ważne jest zachowanie odległości, ograniczenie liczby osób w środkach komunikacji i transportu, w restauracjach, zakładach pracy itp. Dzieci należy edukować od najmłodszych lat, jak postępować w przypadku zagrożenia epidemiologicznego. Trzeba opracować skuteczną metodę edukacji i pracy zdalnej, zakupów bezpośrednio do domu. Konieczne jest przyspieszenie badań nad efektywniejszymi możliwościami pracy i edukacji w domu, chociaż można zauważyć, że przez tę wyjątkową sytuację znacząco zostały zwiększone wydatki na cyfryzację i naukę oraz przyspieszone prace związane z ich rozwojem. Paradoksalnie, zaistniała sytuacja epidemiologiczna w pewnych dziedzinach życia przyniosła także zauważalne korzyści. Do nich z pewnością należy zaliczyć wzrost i przyspieszenie informatyzacji w szkołach, zakładach pracy, na uczelni, w handlu, w rolnictwie (sprzedaż produktów rolnych przez rolników przyspieszyła, jak podają eksperci, o około 5–7 lat). Transformacja cyfrowa została przyspieszona w firmach o 5 lat, natomiast w przypadku konsumentów o 7–8 lat (Wałach 2021). Dodatkowym atutem jest dosyć dobrze rozwinięta w Polsce w różnych sferach życia cyfryzacja. Polacy przekonali się o tym w okresie pandemii, gdy wprowadzono zdalne nauczanie, *home office*, jak również możliwość korzystania z e-bankowości, e-recept czy e-urzędów.

Home office może w przyszłości zastępować tradycyjną pracę w biurach. Obniża to w znaczny sposób koszty pracy, jak również ryzyko zakażeń. Powstały i wciąż powstają nowe pomysły na temat funkcjonowania człowieka i społeczeństwa w nowej rzeczywistości. Wiele z tych propozycji to rozwiązania przyszłości, ale należy brać je pod uwagę, w najbliższej perspektywie planować ich wdrożenie oraz realizować je w praktyce.

Bibliografia

- Bożewicz M. (2020). Religijność Polaków w warunkach pandemii. *Komunikat z badań CBOS* 137, s. 1–9.
- CBOS (2020). *Epidemia koronawirusa a życie zawodowe. CBOS. Newsletter* 19, [online:] <https://www.cbos.pl/PL/publikacje/news/2020/19/newsletter.php>, dostęp 21.05.2020.

- Czech K., Karpio A., Wielechowski M., Woźniakowski T., Żebrowska-Suchodolska D. (2020). *Polska Gospodarka w początkowym okresie pandemii COVID-19*. Warszawa: Wydawnictwo SGGW.
- Długosz P. (2020). *Raport z II etapu badań studentów UP. Opinia na temat zdalnego nauczania i samopoczucia psychicznego*. Kraków: Instytut Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.
- GUS (2020). *Wpływ pandemii COVID-19 na podmioty działające w obszarze kultury w III kwartale 2020 r.* Warszawa: GUS.
- GUS (2021a). *Wpływ pandemii COVID-19 na koniunkturę gospodarczą – oceny i oczekiwania (dane szczegółowe oraz szeregi czasowe). Aneks do publikacji „Koniunktura w przetwórstwie przemysłowym, budownictwie, handlu i usługach 2000–2021 (luty 2021)”*. Warszawa: GUS.
- GUS (2021b). *Wpływ pandemii COVID-19 na koniunkturę gospodarczą – oceny i oczekiwania (dane szczegółowe oraz szeregi czasowe)*. Warszawa: GUS.
- Home Office. *Jak działa system pracy z domu?*, [online:] <https://msp.money.pl/wiadomosci/home-office-jak-dziala-system-pracy-z-domu-6359281175951489a.html>, dostęp 14.03.2021.
- Konferencja Episkopatu Polski (2021). *Środa Popielcowa – nalożenie popiołu w okresie pandemii*, [online:] <https://episkopat.pl/sroda-popielcowa-nalozenie-popiolu-w-okresie-pandemii/>, dostęp 17.02.2021.
- Które branże ucierpiały najbardziej i co konkretnie wpływa na złą sytuację firm jednoosobowych*, [online:] <https://polskiprzemysl.com.pl/raporty/firmy-podczas-pandemii-covid19/>, dostęp 5.03.2021.
- MEN: Od 25 maja częściowo uruchamiamy zajęcia w szkołach. Sposób ich prowadzenia zależy od dyrektorów* (2021). *Dziennik Gazeta Prawna*, [online:] <https://serwisy.gazetaprawna.pl/edukacja/artykuly/1478360,skoly-kiedy-otwarte-lekcje-zajecia-opiekunczo-wychowawcze.html>, dostęp 21.05.2020.
- PKO (2021). [online] https://twitter.com/PKO_Research, dostęp 12.03.2021.
- Plebańska M., Szyller A., Sieńczewska M. (2020). *Edukacja zdalna w czasach COVID-19. Raport z badania. Czerwiec 2020*. Warszawa: Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego.
- Raport Ministra Edukacji Narodowej (2020). *Zapewnienie funkcjonowania jednostek systemu oświaty w okresie epidemii COVID-10*. Warszawa: Ministerstwo Edukacji Narodowej.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 marca 2020 r. w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, Dz.U. 2020, poz. 410 z późn. zm.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 marca 2021 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, Dz.U. 2021, poz. 546.
- Wałach S. (2021). *Polskie banki to wzór dla Europy. Spełniają wymagania cyfrowych klientów*, [online:] <https://www.money.pl/gospodarka/polskie-banki-to-wzor-dla-europy-spelniaja-wymagania-cyfrowych-klientow-6616227998026272a.html>, dostęp 12.03.2021.

Influence of COVID-19 on selected aspects of Polish life

Abstract

The chapter is devoted to the impact of COVID-19 on many life aspects of Polish people, focusing mainly on three issues, namely education, religious life and the functioning of the economy in the new reality. The article tackles the topic of distance learning, which contributed significantly to the development of distance learning methods, although certain difficulties have been reported in this area as well. The religious life of Poles has experienced many changes due to COVID-19. Fewer people have been reported to go to church, at the same time more and more benefit from the broadcast of the Holy Mass on-line. The pandemic also affected the functioning of the economy. A significant number of companies suffered losses, which made them change operation systems and adapt to the new market conditions. However, some firms gained profits during this period, especially those engaged in the courier, food industries, or the companies producing gadgets used for distance learning practices. The conducted analysis shows that the pandemic has a negative impact on society and the economy. However, there can also be found positive effects in certain areas.

Key words: COVID-19, social effects, economy, education, religion

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Sociologica 12 (2020), vol. 2, s. 127–141

ISSN 2081-6642

DOI 10.24917/20816642.12.2.10

Viktorii Sychova

Charkowski Uniwersytet Narodowy im. Wasyla Karazina

ORCID: 0000-0001-5001-8389

E-mail: v.sychova@karazin.ua

Political Implications of Quarantine Measures in Ukraine (As Exemplified By Results Of Local Elections-2020)

The paper researches the impact of decisions, measures, actions taken by the central and local authorities to counteract COVID-19 pandemic in Ukraine on the results of local elections-2020. It has been emphasized that the actions of the central authorities as to introduction of drastic quarantine measures were accompanied by violations of the principles of the budget system of Ukraine and financial decentralization in regards to re-allocation of budgets to local government bodies. It is proved that the non-transparent use of the COVID funds, breach of social justice principles by the central authorities have caused difficulties for local authorities to implement anti-COVID activities, widened inequality between big and small business, and ultimately led to the growing anti-governmental, anti-presidential public mood, at the same time, enhancing the authority of mayors. Application of the targeted event-analysis made it possible to substantiate the destructive nature of interaction within the system of the state-national communicative management, to identify the causes and dynamics of the protests (the so-called 'quarantine riots') of the mayors of regional centers against the governmental actions under the pandemic. The comparative analysis of the results of local elections in 2020 and 2015 confirmed that the ratings of regional centers' mayors have grown.

Key words: quarantine measures, coronavirus pandemic, political implications, authorities, results of local elections-2020, mayors

Formulation of the Problem

The growth of the incidence of coronavirus disease, queues to state laboratories to get access to free testing, denial of testing in the absence of symptoms, problems with provision of oxygen and coaches in hospitals in the autumn of 2020 in Ukraine enhanced distrust of the central power, in particular the parliamentary majority and the government. Taking severe quarantine measures coupled with the spread of coronavirus pandemic in the territory of Ukraine caused confrontation between local and central authorities, most actively manifested in May, August, and November 2020. In the context of decentralization of public administration, there was an

increase in the rankings of city mayors, which affected the results of local elections: from the pro-government parliamentary party Servant of the People, no mayor of a regional center was elected. In the city councils of regional centers, this political force ranked third at most. In the majority of regional centers, the current mayors convincingly won the elections.

The purpose of the article is to study the impact of the decisions, measures, actions of central and local authorities taken on the introduction and implementation of quarantine restrictive measures on the results of local elections.

Analysis of Recent Research

The selected theme has not been covered thoroughly and systemically in scientific research yet. The first forecasts of political scientists (O. Radchuk, O. Yakubin) on the influence of quarantine on 2020 local elections appeared in April-May 2020 (Radchuk, 2020; Yakubin, 2020). Journalistic articles by O. Zhuravliova, V. Lazur were devoted to the analysis of the causes of mayors' protests in May and August 2020 against the quarantine actions of the central government (Zhuravliova, 2020; Lazur, 2020). The interviews of I. Chyrytsa, T. Urbanska with the mayors of Zhytomyr and Cherkasy, respectively, give an interesting factographic material for scientific consideration. The results of local elections, officially recognized by the Central Election Commission, were adequately presented on the website of Channel 24 in the materials of O. Drukach and I. Koshanska (Drukach, Koshanska, 2020). The present article uses the results of studying the ratings of support for political leaders and parties based on surveys conducted by Kyiv International Institute of Sociology (KIIS) by the CATI method (computer-assisted telephone interviews) using a random sampling of mobile phone numbers. The sampling did not include the territories temporarily out of the Ukrainian authorities' control i.e. the Autonomous Republic of Crimea, some districts of Donetsk and Luhansk regions. The surveys were conducted in mid-September 2020 (two thousand interviews) (Ratings of support for political leaders and parties: September 2020).

Research Methods

In order to find out the consequences of the introduction of anti-epidemic/anti-COVID measures for the results of local elections, a targeted event-analysis was used: the application of a structured approach to collecting information about decisions, measures, actions, statements of representatives of central and local authorities as regards the implementation of quarantine measures meant to prevent the spread of the acute respiratory disease COVID-19 in the territory of Ukraine. The research focused on the interaction of central and local authorities within the framework of implementing anti-epidemic measures. The event-analysis covered the period from the start of anti-COVID measures taken by the central government (12.03.2020) (Resolution of the Cabinet of Ministers of Ukraine dated March 11, N 211) to the date of the second round of local elections (22.11.2020).

In the study, the collection of information was structured in two directions:

- 1) anti-epidemic decisions and measures of the central authorities (adoption of laws by the Verkhovna Rada of Ukraine, Decrees of the President of Ukraine, Resolutions/Decisions of the Cabinet of Ministers of Ukraine; creation of special structures (Coordinating Council to combat the spread of COVID-19; the COVID-19 Acute Respiratory Disease Response Fund to fight the SARS-CoV-2 coronavirus infection and its consequences); actions (including those against violation of the principles of legislation, quarantine restrictive rules, etc.); public appearances (speeches) of government officials (President, Prime Minister, people's deputies, etc.); methods of influencing local authorities;
- 2) decisions of city councils, actions (appeals, addresses, statements) of city mayors aimed at introduction of anti-COVID measures, the nature of bottom-up communication with the central authorities under the quarantine restrictions.

The ranking of communication forms depending on the strength of the local authorities' impact on the central power in the conditions of quarantine restrictions was performed, which allowed defining the following four forms of interaction:

1. mayors' appeals to central government with requests, suggestions;
2. mayors' making statements in the media, social networks;
3. legal action of city authorities against the central government's actions;
4. protests of mayors against government decisions ('quarantine riots').

The first form of interaction (1) between local and central authorities is characterized by features of business communication; the second form (2) – by the signs of indirect impact of local authorities on the central power. The third form of communication (3) indicates local authorities' exerting a moderate influence on the central government (involvement of the third party – court – to resolve conflict); and the fourth form (4) is local authorities' open confrontation i.e. the use of strong means of influence on the central power.

The method of the comparative analysis of the results of the mayoral elections in 2020 and 2015 has made it possible to confirm the hypothesis on the growth of the authority of some regional centers' mayors during their effective implementation of anti-COVID measures.

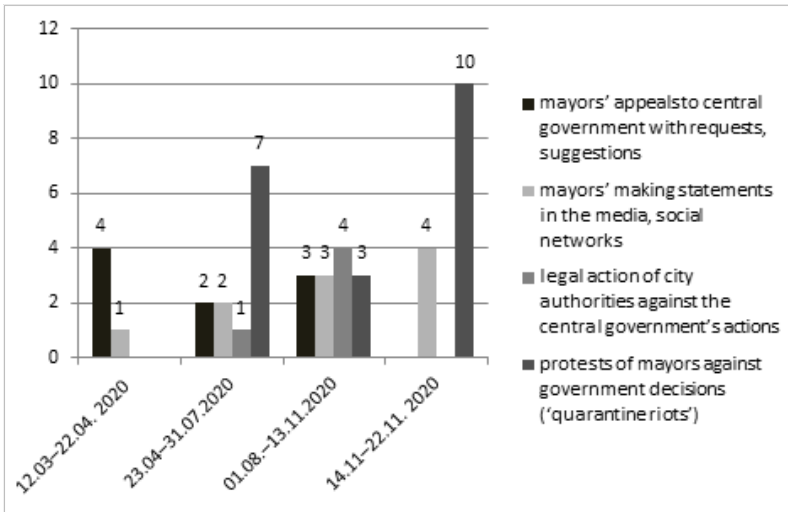
Presentation of the Main Material

Methods of Implementing Anti-Covid Measures by Central Authorities and Local Authorities' Activities

The enactment of government regulations on anti-epidemic (quarantine/restrictive) measures allowed dividing this period into the following stages: 1) 12.03–22.04.2020 – the start of the quarantine, strengthening of anti-epidemic measures; 2) 23.04–31.07.2020 – introduction of an adaptive quarantine/relaxation of anti-epidemic measures; 3) 01.08.–13.11.2020 – introduction of enhanced anti-epidemic measures (division of the country's territory into green, yellow, orange, and red zones according to the level of epidemic hazard of the spread of COVID-19); 4) 14.11–29(22).11.2020 – introduction of a weekend quarantine. Each stage is characterized by new forms of interaction (communication) between central and local authorities in the framework of implementing anti-COVID measures (Fig. 1).

Depending on enhancement – relaxation – violation of quarantine measures by the central government, there were protests of the representatives of local small and medium-sized business, requiring to cancel the quarantine. This, in turn, influenced local authorities’ activities and forms of their communication with central authorities.

Fig. 1. Forms of communication according to the strength of local authorities’ influence on the central government under quarantine restrictions



1. Violation by central authorities of the principles of the budget system of Ukraine

Adoption of the government rulings on the introduction/relaxation of rigorous anti-COVID measures was accompanied by actions/attempts to reach a balance between the need to combat the pandemic and its negative economic effects. On March 17, 2020, the Verkhovna Rada adopted the Law of Ukraine “On Amendments to the Tax Code of Ukraine and Other Laws of Ukraine to Support Taxpayers for the period of Measures Aimed at Preventing the Occurrence and Spread of the Coronavirus Disease (COVID-19)”, which, in particular, canceled for three months (from March 1 to May 31, 2020) the land rent and real estate tax. However, this law violated the principle of the independence of the budget system of Ukraine, which envisages the independence of both the State budget of Ukraine and local budgets (Budget Code of Ukraine, 2010, Article 7, paragraph 3).

V. Klychko, as Chairman of the Association of Ukrainian Cities (AUC), asked the President of Ukraine V. Zelensky not to sign the said law. In his conviction, the Law of Ukraine No. 533-IX dated March 17, 2020 led to significant losses of local budgets and their imbalance, reduction of budget revenues by 13% (AUC: in a difficult period, local self-government and the state must take joint responsibility, 2020, p. 3). The city mayors of Ukraine were concerned that territorial communities were deprived of their own resources, meant, in particular, for paying salaries to physicians,

high-school and nursery teachers, social workers, transport and housing services workers, for purchasing medicines, masks, tests, equipment (ibid).

The state's providing of tax privileges that reduce local budget income was to be compensated by additional subsidiaries from the state budget to local budgets (Budget Code, 2010, Art. 97; 103).

AUC developed legislative initiatives to reduce the negative impact of the pandemic on local budgets and submitted the relevant proposals to the Cabinet of Ministers of Ukraine, the President, and the Verkhovna Rada of Ukraine. At the end of March 2020, the central government made a compromise – business was exempted from the above-mentioned taxes not for three, but for two months (until April 30) (On Amendments to the Tax Code of Ukraine and Other Laws of Ukraine to Support Taxpayers for the period of Measures Aimed at Preventing the Occurrence and Spread of the Coronavirus Disease (COVID-19), 2020). At the same time, revenues from local excise taxes, in particular, from the sale of fuel, were transferred to the state budget.

Supporting business at the expense of local budgets, in essence, was a violation by central authorities of the principles of the budget system of Ukraine, thus indicating a lack of the state's real concern about small and medium-sized business, and a populist nature of methods used by the central government in order to increase its own ranking.

2. Violation by the central power of the principle of financial decentralization in terms of budget funds reallocation

For a horizontal levelling of the territories' tax-paying capacity, the Budget Code of Ukraine provides for two types of intergovernmental transfers: basic (compensatory) subsidies i.e. funds provided from the state budget to local budgets; a reversed subsidy – funds transferred to the state budget from local budgets (Budget Code of Ukraine, 2010, Art. 96). However, during the quarantine, reverse subsidies were increased with a simultaneous reduction of basic (compensatory) subsidies. Mayors A. Bondarenko (Cherkasy) and A. Sadovyi (Lviv) discussed that in the media, expressing dissatisfaction with the fact that every month the center takes reverse subsidies from local governments, without giving anything in return. In particular, A. Bondarenko in his blitz-interview to UNIAN in July 2020 said: "UAH 150 million, which we have not received due to quarantine, were taken from kindergartens and road-building; and yet, we managed to buy the necessary equipment for hospitals. Although we did not get anything from the government – not a single ALV apparatus, oxygen concentrator, X-ray or ultrasound apparatus." "I have not seen any compensation given to an ordinary citizen, an entrepreneur, or the community of Cherkasy» (Urbanska, 2020). In November 2020, A. Sadovyi in his commentary to RBC-Ukraine once again raised the issue of violation of financial decentralization through the absence of reverse subsidy: "When the state unduly takes from the city budget UAH 591 million, how should I organize the work of the city – with no money, and tax revenues dropping due to quarantine?" (Measures against mayors. How the central government is conflicting with the local one, 2020). The problems with reverse subsidies, transfer to the state budget of revenues from local excise taxes, in

particular, from the sale of fuel, was also pointed out by executive director of AUC O. Slobozhan (ibid).

3. Opaque use of the «COVID» fund money by the central government

Most of the respondents interviewed by KIIS (7-11.04.2020) believe that the authorities did not cope with the provision of hospitals with a sufficient number of coronavirus test kits (60% of respondents), doctors with the means of individual protection (70% of respondents), and the population of Ukraine with individual protective means (80% of respondents); nor did they succeed in preventing possible economic difficulties caused by the coronavirus pandemic (66% of respondents) (Assessment of power authorities' performance and the public reaction to the coronavirus epidemic and political events in the country).

On April 13, 2020, the Cabinet of Ministers of Ukraine initiated creation of a special stabilization fund – the COVID-19 Acute Respiratory Disease Response Fund to fight the SARS-CoV-2 coronavirus infection and its consequences – to finance additional health and social expenditures directly related to the COVID-19 epidemic (On amendments to the Law of Ukraine “On the State Budget of Ukraine for 2020” (2020), Art. 28). The level of the Fund amounted to UAH 66 billion.

However, as early as the end of July 2020, the Ministry of Finance of Ukraine replied to a request from the StateWatch journalists that only UAH 3.2 billion (Lazur, 2020) were left in the Fund. In addition to funds allocated for the healthcare system (UAH 16 billion), the unemployment fund (UAH 7 billion), etc., UAH 35 billion were directed towards the so-called “great construction” of roads and other infrastructure facilities (Government distributed UAH 66 billion of the Anti-COVID-19 Fund, 2020). The government and the Servant of the People party explained the expenses by the fact that the construction of roads would partially stimulate the economy, provide new jobs, and reduce unemployment which increased through the coronavirus epidemic. However, practically no funds were allocated directly to anti-COVID measures so much needed by the regions and cities.

Mayor of Cherkasy A. Bondarenko noted: “Unfortunately, in Ukraine, in response to the COVID crisis, the fiscal policy was built in such a way that nobody received a tangible support from the government” (Measures against mayors. How the central government is conflicting with the local one, 2020). The city head of Zhytomyr S. Sukhomlin in an interview given to Ukrinform in November 2020 stated that despite the existence of the COVID Fund since spring, funds for resuscitators were allocated to Zhytomyr hospitals only in October, when the city had already provided those with its own funds (Chyrytsa, 2020).

Executive director of AUC O. Slobozhan in his interview to RBC-Ukraine pointed out: “All over the world, local self-government is rendered assistance, while this country does exactly the opposite. The most important thing is that mayors do not ask for additional funds from the state, they ask not to take what belongs to them” (Measures against mayors. How the central government is conflicting with the local one, 2020). He also emphasized that it was decided to take local self-government' money to finance road maintenance, including sprinkling icy roads with sand and salt in winter.

This misuse of the 'COVID' fund to build and maintain the roads has hampered local authorities' implementation of anti-COVID activities, leading to a growing dissatisfaction with the actions of the central government.

4. Violation of the principle of social justice in the introduction of rigorous quarantine measures

The division of citizens into "us" and "them" has enhanced inequalities between big and small business. Kyiv restaurant "Velur" (owned by a deputy from the Servant of the People party M. Tishchenko) and the "Epitsentr" trade network (which belongs to a deputy, member of the parliamentary group "For the Future" O. Hereza), were open during the quarantine period in March-April 2020. President of Ukraine V. Zelensky during his working visit to Khmelnytskyi on June 3, 2020 violated the coronavirus quarantine, too. He and his entourage were seen drinking coffee inside a coffee shop, although catering establishments were not allowed to receive visitors inside their premises till June 5. Interestingly, all visitors other than the President, who were there without wearing masks, were fined UAH 17 thousand, and the establishment – UAH 34 thousand. (Zelensky broke quarantine in Khmelnytskyi, 2020).

Furthermore, the central government responded to the relaxation of quarantine measures by local authorities with paper audits, presidential "greetings" in the form of public threats in video messages, opening of a criminal proceeding against the mayor of Cherkasy A. Bondarenko.

The central government's selective treatment of the violators of rigorous quarantine measures triggered anti-government and anti-presidential sentiment in many cities.

5. Destructive interaction within the system of the state-national communication management

By Decree of the President of Ukraine, on March 16, 2020 a Coordinating Council for counteracting the spread of COVID-19 was established as a consultative and advisory body under the President of Ukraine for monitoring of the situation and elaboration of proposals on effective measures to combat COVID-19 in Ukraine. One of its tasks was to establish interaction with local self-government bodies over the provision of information, documents, materials on issues that fall within its competence (On the Coordination Council on Combating the Spread of COVID-19, 2020). However, not a single representative of the Association of Ukrainian Cities or local self-government was included in the said consultative and advisory body.

Due to the lack of dialogue and effective communication between the central and local authorities, there appeared an open opposition of the mayors of some regional centers to the leadership of the state. This was noted by Doctor of Political Science I. Petrenko: "... heads of Regional State Administrations report to the President and the Cabinet of Ministers that everything is fine, means of individual protection and AVL apparatus are available in sufficient quantity. And then, there come city mayors and say that, actually, everything is bad" (ICPS (International Center for Policy Studies) presented a report on the impact of coronavirus pandemic on Ukraine, 2020).

In the first period of introduction of the drastic quarantine measures (12.03–22.04.2020), there were 4 appeals of local self-government representatives to the

central government (Fig. 1) aiming to establish business communication: from the capital city mayor, head of AUC V. Klychko, and executive director of AUC O. Slobozhan to the President with legislative *initiatives* to reduce the negative impact of the pandemic on local budgets; from the mayor of Lviv A. Sadovyi to the government with a *request* to ease the rigorous quarantine restrictions; from the mayor of Kharkiv G. Kernes to the government with a *request* not to stop the work of the subway.

The lack of response from the central government pushed the city mayors to use social networks to enhance their impact on the central power. On March 13, 2020, Kharkiv mayor G. Kernes in his Telegram-channel criticized the decision of the central government to introduce quarantine restrictions.

In the period of the easing of quarantine measures (23.04–31.07.2020), the number of appeals to authorities with requests/proposals diminished. In order to enhance the impact on the central power, city mayors started using not only social networks, media, but also lawsuits (Fig. 1). In May 2020, G. Kernes informed journalists that he did not receive any response from the Prime Minister to his repeated written appeals justifying the need to re-open the subway (Gennady Kernes: We demand the opening of Kharkiv Metro!, 2020). Lviv mayor A. Sadovyi, criticized central authorities for unpredictability of their decisions, poor forecasting of the country's situation with combating coronavirus, and for the lack of any contact with the President's Office (Measures against mayors. How the central government is conflicting with the local one, 2020).

The period of introduction of the new quarantine rules (01.08–12.11.2020) about the zoning of all regions according to the level of the hazard of COVID-19 spread saw an increased number of appeals of local authorities to the central power with requests and requirements as well as a more frequent use of the media (Fig. 1). Thus, on August 27, 2020, deputies of the Ivano-Frankivsk city council asked to cancel the decision of the government on the introduction of the red zone regime. In October, the mayor of Mykolaiv O. Sienkivych supported the request of the local business people rallying against prohibition to work. In September 2020, the Association of Ukrainian Cities in its letter to the President stated that the activities of local authorities were, in fact, paralyzed by numerous inspections and searches of law enforcement agencies aimed to detect violations of sanitary rules and norms for prevention of COVID-19, freezing the accounts of communal enterprises, reluctance of the center to permit the borrowing of funds by local authorities (Measures against mayors. How the central government is conflicting with the local one, 2020). As well as calls to "stop pressure on local self-government".

Starting from October 2020, city authorities began using the media and social networks more often to announce about their intentions to protest: Poltava and Zaporizhzhia city councils, on 19.10 and 06.11, respectively; the mayors of Lviv, Dnipro, Zhytomyr – within the period from 14.11 to 22.11 (Fig. 1).

Communication between central and local authorities was conducted in the *language of hostilities*. By condemning the decision of the executive committee of Cherkasy city council (dated April 30, 2020), aimed at relaxation of the quarantine rules, at a press conference on May 20, 2020, the President of Ukraine called the mayor of Cherkasy 'a bandit': "I will never sit at the same table with this bandit" (Press

Conference of Zelensky: All the main theses, 2020). In response, A. Bondarenko took legal action against President V. Zelensky to protect his honor and dignity. The mayor of Cherkasy justified his strong protest against the central government by the lack of direct dialogue between the President, the Prime Minister, and city mayors, heads of RSA (Urbanska, 2020). In return, about 40 officials from the State Audit Service of the city of Kyiv came to check Cherkasy city council, using police methods (defined by A. Bondarenko as “typical of Yanukovich’s regime”) (ibid.).

From May 2020, the central government began to transfer onto local authorities the liability for non-payment of increased wages (300% of salaries) to physicians who treated COVID-19 patients. On May 11, during a conference call headed by President V. Zelensky, Prime Minister D. Shmyhal explained that the additional March payment to physicians could not be paid due to the actions of local authorities which were guided by the old document of the Ministry of Social Policy of Ukraine (Shmyhal explained why doctors were not paid salaries for March, 2020). In fact, the government itself delayed until mid-April the adoption of the necessary decisions on providing the appropriate subventions from the state budget to local budgets. It is well-known that subventions are provided according to an established procedure with account of the levels of management – through the regional level to the local one (The procedure and terms of granting subventions in 2020 from the state budget to local budgets to support individual institutions and measures in the healthcare system, 2020). Salary calculation involves certain terms of budget funds movement through the Treasury. Therefore, the government’s accusing local authorities was groundless.

At the beginning of the local elections (September 2020), President V. Zelensky, campaigning for the Servant of the People party, dissociated himself from the current mayors of regional centers: “We do not want to take them, although they have high ratings, because we understand who they really are” (Despite the fallen rating, Zelensky has taken it upon himself to win local elections, 2020).

Mayors’ Protests

The confrontation between local and central authorities in Ukraine in the conditions of the introduction of anti-COVID measures was called “riots of mayors”/“quarantine riots”. The protests of mayors against the decisions of the government on the introduction of quarantine measures had the strongest impact on the central power.

May protests of mayors

The first wave of city mayors’ protests occurred after the decision made by the executive committee of Cherkasy city council (April 30, 2020) on relaxation of quarantine and a Facebook video message of the mayor of Cherkasy (May 2, 2020) with a sharp statement: “Cherkasy will put up resistance, remember that, Mr. President. If we have to unite Ukraine, we will unite it” (Anatoliy Bondarenko, 2020). A. Bondarenko explained that he protested against the central authorities’ violation of the principles of social justice, wishing to restore equal conditions for small and big business: “The discriminatory application of the laws of Ukraine affects only

ordinary citizens. It does not work in case of “Velur” and in many more instances” (Zhuravliova, 2020).

For this reason, in May 2020, the demarche of Cherkasy mayor was supported by the mayors of Lviv, Ivano-Frankivsk, Dnipro, Kyiv, Mukachevo and Konotop (Fig. 1). The introduction from May 23, 2020 of an adaptive quarantine (relaxation of restrictions throughout Ukraine) looked like a concession on behalf of the central government, which led to an increase in the rebelling mayors’ ratings.

Protests of mayors from August through the early November

In August 2020, local authorities started their resistance against the government decision (Resolution of the Cabinet of Ministers of Ukraine dated July 22, 2020 No. 641) to place some of Ukrainian cities and districts to the red and orange zones of coronavirus hazard. The mayors of Ivano-Frankivsk (R. Martsynkiv), Ternopil (S. Nadal), Lutsk (acting mayor I. Polishchuk) accused the central authorities of selective treatment and political bias, and refused to tighten quarantine measures in the territories within their jurisdiction so as to stop “abusing citizens and business circles» (Obukh, 2020).

In addition, from September 2020, Ternopil (07.09.2020, 07.10.2020), Cherkasy and Ivano-Frankivsk city councils (09.09.2020) began to submit court lawsuits against government resolutions and decisions. This form of communication (with involvement of a third party) was intended to strengthen local authorities’ impact on the central power.

November protests of mayors

On November 11, 2020, having introduced amendments to its decision (dated July 22, 2020 No. 641), the government introduced a weekend quarantine for a two-week period (November 14-29, 2020), during which all leisure and cultural facilities were to be closed on Saturday and Sunday. Exception was made for food stores, pharmacies, transport, and public catering establishments working only for delivery or takeaway. The local authorities of ten cities (Lviv, Cherkasy, Ternopil, Zhytomyr, Odesa, Rivne, Slaviansk, Ivano-Frankivsk, Dnipro, Mariupol) refused to start the weekend quarantine. This time “the riot of mayors” was headed by the mayor of Lviv A. Sadovyi. On November 13, 2020, he publicly called the government decision “unwise, harmful”. Appearing in the television programme “Right to Power”, broadcast by “1+1” TV channel, Sadovyi said: “... we get only crumbs from that COVID fund. What kind of responsible policy is that? How can we live in this country, when “some have all, the others – nothing?”; “Lviv has always been a city of small and medium-sized business, now 50 thousand of Lviv residents and members of their families can suffer from this decision... Who is going to feed them? They will come to the city council tomorrow ...” (Right to Power. New quarantine – who is going to survive? 2020).

Ivano-Frankivsk mayor R. Martsynkiv in Facebook called the government resolution on the weekend quarantine “imbecilic”. Ivano-Frankivsk and Lviv city councils made a decision that Saturday and Sunday were declared work days in the territory of cities until 29.11.2020.

The opposition of mayors to the government decisions has led to an increase in the rankings of city heads on the eve of local elections.

Results of 2020 Local Elections

Under the new Election Code, all (7000) local councils, except for 30 city and 22 regional ones (in cities with 90 thousand voters and more), are to be elected by a majority system. However, in July 2020, the Verkhovna Rada of Ukraine introduced a proportional election system with open electoral lists of local organizations of political parties in territorial electoral districts, even in settlements with 10 thousand voters and more (On introduction of amendments to some legislative acts of Ukraine on improvement of the electoral legislation, 2020). It seems that in this way the Servant of the People party, which embodies the parliamentary majority, hoped to secure itself a victory. Yet, the survey of electoral sentiment of the population conducted by KIIS in September 2020, showed a sharp decline in the rating (by half) of the pro-presidential political force from 2019 – from 43.16% to 21.5% (Rating of support for political leaders and parties: September 2020; The CEC processed 100% of protocols). The slow fall in the rating of the President of Ukraine, unlike that of the Servant of the People party, gave reason for a political scientist O. Yakubin to predict an outflow of the presidential electorate from that political force in local elections (Yakubin, 2020).

In the local elections of October 25, 2020 in Ukraine, the representatives of the Servant of the People party received the largest number of mandates – almost 17.59%. (Results of local elections in terms of political parties representation). At the same time, the party never ranked first in any of the city councils of regional centers.

In regions where powerful “local” political forces were presented, the parliamentary parties did not receive significant support. Thus, “The Ukrainian Strategy of Groysman” won in Vinnitsia region; “Native Zakarpattia” – in the Transcarpathia; “Trust” – in Poltava region; “Kernes Bloc – Successful Kharkiv!” – in Kharkiv region; “Symchyshyn’s Team” – in Khmelnytskyi region; All-Ukrainian Union “Cherkashchany” – in Cherkasy region; “Native Home” – in Chernihiv region. Also, leadership positions were taken by “We will live here!” in Kherson region, “For concrete action” – in Khmelnytskyi and “The Only Alternative” – in Chernivtsi regions (Monitoring of local elections 2020: results).

An aggregated rating of parties in local elections, calculated of the total number of voters who supported the parties, showed that the pro-governmental political force Servant of the People received 14.5% (Servants of the People in the local elections were among the first three parties in 16 regions – “Rating”, 2020), having lost almost 30% of their electorate compared to 2019 parliamentary elections.

In general, in 2020 local elections, Ukrainians chose 24 thousand 438 deputies of councils of different levels, 369 city mayors and 1051 village and rural chairs. Among 733 village, town, and city heads, one third (30.74%, 225 people) is represented by the Servant of the People party (Results of local elections in terms of

political parties representation). By contrast, not a single mayor of a regional center (Drukach, Koshanska, 2020) was elected from this party.

A comparative analysis of the results of local elections in 2020 and 2015 indicates a tangible (by 20-30%) growth of the electoral support for city heads of regional centers, respectively: R. Martsinkiv (Ivano-Frankivsk) – 84.78% and 54.83% of votes; B. Filatov (Dnipro) – 80.61% and 52.32%; V. Atroshenko (Chernihiv) – 77.5% and 51.52%; S. Nadal (Ternopil) – 74.59% and 57.9%. Electoral support for other current mayors also grew (by 1-5%), as evidenced by the number of votes, respectively: A. Bondarenko (Cherkasy) – 54.25% and 49.08%; V. Buriak (Zaporizhzhia) – 59.99% and 55.62%; G. Trukhanov (Odesa) – 54.28% and 51.3%; S. Morhunov (Vinnitsia) – 65.93% and 63.92%; A. Sadovy (Lviv) – 62.25% and 61.1%.

On the one hand, we can talk about the strengthening of the local elite. On the other hand, the results of 2020 local elections showed a growth of paternalistic sentiment in the territorial communities, which is dangerous in the conditions of democratic transit.

Conclusions

In the period from the introduction of measures combating the spread of the COVID-19 disease to the second round of local elections (12.03–22.11.2020), the conflict potential within the system of the center – local authorities relations was growing. In the first stage (12.03–22.04.2020) of the introduction of drastic quarantine measures, the actions of the central government were accompanied by violations of the principles of the budget system and financial decentralization in terms of re-allocation of budget funds and compensatory mechanisms for local self-government bodies. Attempts by city mayors to establish business communication with central authorities (appeals with requests, proposals) remained unanswered. With enhancement – relaxation of quarantine restrictions, there was an increase in the number of city heads' statements in social networks aimed at strengthening their impact on the central power.

The selective attitude of the central government to rigorous quarantine measures, support of “friends”, while applying police methods to “foes”, have given rise to increased inequality between big and small business, protest actions of local small and medium-sized businesses demanding to cancel the quarantine, a growing anti-government and anti-president sentiment in many cities. In the period from 23.04.2020 to 31.07.2020, local authorities began to apply new forms of influence on the central power – lawsuits, mayors' protests (7 cities) against government decisions.

Misuse of the COVID fund hampered local authorities' implementation of anti-COVID activities, and caused a growing dissatisfaction with the central government. Therefore, with the enhancement of anti-epidemic actions by introduction of zoning of the country's territory depending on the level of epidemic hazard of COVID-19 spread in the period from 01.08.2020 to 13.11.2020, the number of mayors' public statements in the media, social networks, and the lawsuits of local authorities against government decisions/rulings rose significantly. However, with

the approach of the local election campaign, there was a slight reduction in the number of the “quarantine riots”.

The enhanced confrontational interaction between central and local authorities, an increase in the number of statements by city heads in mass media/social networks, protests against government decisions on introduction of the weekend quarantine (14.11–22.11.2020) resulted from a continued violation of the principles of social justice by central authorities, and strengthening of mayors' positions after local elections (25.10.2020).

The actions of central and local authorities regarding the introduction of quarantine measures had serious political implications in Ukraine, which was vividly demonstrated by 2020 local elections: the weakening of the national elite, with a simultaneous empowerment of the local elite.

References

- AUC: in a difficult period, local self-government and the state must take joint responsibility, (2020). *Bulletin of the Association of Ukrainian Cities – Visnyk Asotsiatsii mist Ukrainy*. № 170, беpez. C. 3–4. URL : www.auc.org.ua. [in Ukrainian]
- Anatoliy Bondarenko (2020). *Facebook*. May, 2. URL: <https://www.facebook.com/official.bondarenko> [in Ukrainian]
- Budget Code of Ukraine (2010). Law of Ukraine of July 8, № 2456-VI. *Vidomosti Verkhovnoi Rady – Information of the Verkhovna Rada*. N 50-51. Art. 572 [in Ukrainian]
- Hennadyi Kernes (2020). *We demand the opening of Kharkiv Metro!* / Official site of the Kharkiv city council, mayor, executive committee. May 14. URL : <https://www.city.kharkov.ua/ru/news/gennadiy-kernes-mi-vimagaemo-vidkriti-v-kharkovi-metro-44598.html> [in Ukrainian]
- Drukach O., Koshanska I. (2020). *Local elections: official results*. Channel 24: Official site. October 22. URL : https://vybory.24tv.ua/mistsevi-vibori-2020-ukrayina-rezultati-golosuvannya-tsvk_n1436591 [in Ukrainian]
- Zhuravlova O. (2020). Anti-quarantine resistance. Why Ukrainian mayors oppose the center. *Deutsche Welle (DW)*. May 6. URL : <https://p.dw.com/p/3brr0> [in Ukrainian]
- Measures against mayors. How the central government conflicts with the local (2020) / RBC-Ukraine website. October 23. URL : <https://daily.rbc.ua/ukr/show/mery-protiv-merov-komanda-zelenskogo-konfliktuet-1606074871.html> [in Ukrainian]
- Zelensky despite the fall in the rating swung to win the local elections (2020) / Website BBC News Україна. September 15. URL: <https://www.bbc.com/ukrainian/news-54167801> [in Ukrainian]
- Zelensky violated quarantine in Khmelnytsky (2020). *Zahid.Net*. June 3. URL : <https://zaxid.net/news/> [in Ukrainian]
- Lazur V. (2020). Where did the money from the COVID-19 wrestling fund go and what can we do to overcome the epidemic in the future? *Radio Svoboda – Radio Liberty*. August 30 URL : <https://www.radiosvoboda.org/a/30809286.html> [in Ukrainian]
- Monitoring of local elections 2020: results. URL: http://ratinggroup.ua/research/ukraine/monitoring_mestnyh_vyborov_2020_itogi.html [in Ukrainian]
- ICPS presented a report on the impact of coronavirus pandemic on Ukraine (2020) / Website International Center for Policy Studies. July 08. URL : <http://www.icps.com.ua/mtspd-predstavyv-dopovid-pro-vplyv-pandemiyi-koronavirusu-na-ukrayinu-ekonomichnyy-politychnyy-ta-sotsialnyy-aspekty/> [in Ukrainian]

- Obukh V. (2020). Revolt of mayors, or What threatens mayors for «quarantine resistance»? *Ukrinform – Ukrinform*. August 3. URL: <https://www.ukrinform.ua/rubric-society/3075151-bunt-meriv-abo-so-zagrozue-gradonacalnikam-zakarantinnij-sprotiv.html> [in Ukrainian]
- Assessment of power authorities' performance and the public reaction to the coronavirus epidemic and political events in the country. URL: <http://kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=930&page=1> [in Ukrainian]
- The procedure and terms of granting subventions in 2020 from the state budget to local budgets to support individual institutions and measures in the healthcare system (2020): Approved by the resolution of the Cabinet of Ministers of Ukraine of March 25, N 250. URL : <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/250-2020-%D0%BF#Text> [in Ukrainian]
- Right to Power. New quarantine – who is going to survive? (2020). November 13. URL: https://www.youtube.com/watch?v=_1jbqtknYw [in Ukrainian]
- Press Conference of Zelensky: All the main theses (2020). *Slovo i dilo: analit. Portal – Word and deed: analyt. portal*. May 20. URL: <https://www.slovoidilo.ua/2020/05/20/novyna/polityka/preskonferenciya-zelenskoho-tekstova-onlajn-translyacziya> [in Ukrainian]
- On Amendments to the Tax Code of Ukraine and Other Laws of Ukraine to Support Taxpayers for the period of Measures Aimed at Preventing the Occurrence and Spread of the Coronavirus Disease (COVID-19) (2020): Law of Ukraine of March 30, N 540-IX. *Vidomosti Verkhovnoi Rady – Information of the Verkhovna Rada*. N 18. Art. 123 [in Ukrainian]
- On introduction of amendments to some legislative acts of Ukraine on improvement of the electoral legislation (2020): Law of Ukraine of July 16, N 805-IX. *Vidomosti Verkhovnoi Rady – Information of the Verkhovna Rada*. N 36. Art. 273 [in Ukrainian]
- On amendments to the Law of Ukraine “On the State Budget of Ukraine for 2020” (2020): Law of Ukraine of April 13, N 553-IX. *Vidomosti Verkhovnoi Rady – Information of the Verkhovna Rada*. N 19. Art.126 [in Ukrainian]
- On the establishment of quarantine and the introduction of enhanced anti-epidemic measures in the area with a significant spread of acute respiratory disease COVID-19 caused by coronavirus SARS-CoV-2 (2020): Resolution of the Cabinet of Ministers of Ukraine dated July 22, No. 641. URL : <https://www.kmu.gov.ua/npas/pro-vstanovlennya-karantynu-ta-zapr-641> [in Ukrainian]
- On prevention of the spread of acute respiratory disease COVID-19 caused by coronavirus on the territory of Ukraine SARS-CoV-2 (2020): Resolution of the Cabinet of Ministers of Ukraine dated March 11, N 211. URL : <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/211-2020-%D0%BF#Text> [in Ukrainian]
- On the Coordination Council on Combating the Spread of COVID-19 (2020): Decree of the President of Ukraine of March 16, N 88/2020. URL : <https://www.president.gov.ua/documents/882020-32745> [in Ukrainian]
- Radchuk O. (2020). Political pause: how quarantine will affect electoral processes in Ukraine. *Slovo i dilo: analit. portal – Word and deed: analyt. portal*. April 3. URL : <https://www.slovoidilo.ua/2020/04/03/kolonka/aleksandr-radchuk/polityka/politychna-pauza-yak-karantyn-vplyne-elektoralni-procesy-ukrayini> [in Ukrainian]
- Results of local elections in terms of political parties representation. URL: <https://www.cvk.gov.ua/novini/rezultati-mistsevih-viboriv-u-rozrizi-predstavnitstva-politichnih-partiy.html> [in Ukrainian]

- Ratings of support for political leaders and parties: September 2020. URL: <https://www.kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=969&page> [in Ukrainian]
- «Servants of the People» in the local elections were among the first three parties in 16 regions – “Rating” (2020). *Ukrainska pravda – Ukrainian Pravda. November 23*. URL : <https://www.pravda.com.ua/news/2020/11/23/7274516/> [in Ukrainian]
- Urbanska T. The mayor of Cherkasy Anatoly Bondarenko in a blitz interview to UNIAN told why he spoke out against the central government, which is a criminal case against him for the temporary lifting of quarantine, why decentralization does not work and why he joined the party «For the Future» (2020) / UNIAN. July 31. URL : <https://www.unian.ua/politics/mer-cherkas-anatolij-bondarenko-ya-zmushenyi-buv-vis-tupiti-proti-centralnoji-vladi-shchob-vona-pochula-regioni-novini-ukrajina-11096-687.html> [in Ukrainian]
- The government has allocated 66 billion hryvnias from the Anti-COVID-19 Fund (2020) / Website of the Ministry of Finance of Ukraine, July 24. URL : <https://www.kmu.gov.ua/news/uryad-rozpodiliv-66-mlrd-grn-z-fondu-borotbi-z-covid-19> [in Ukrainian]
- The CEC processed 100% of protocols. URL: <https://www.pravda.com.ua/news/2019/07/26/7221983> [in Ukrainian]
- Chyrytsia I. (2020). Sergey Sukhomlin, the mayor of Zhytomyr. The mayor has two terms to make changes in the city. *Ukrinform – Ukrinform*. November 30. URL: <https://www.ukrinform.ua/rubric-regions/3145799-sergij-suhomlin-miskij-golova-zito-mira.html> [in Ukrainian]
- Shmygal explained why doctors were not paid allowances for March (2020). *Ukrainska pravda – Ukrainian Pravda*. May 11. URL : <https://www.pravda.com.ua/news/2020/05/11/7251212/> [in Ukrainian]
- Yakubin O. (2020). Political ratings: whether the «Servant of the People» managed to become an independent political force. *Slovo i dilo: analit. portal – Word and deed: analyt. portal*. May 5. URL : <https://www.slovoidilo.ua/2020/05/05/pogljad/polityka/politychni-rejtynhy-chy-vdalosya-sluzi-narodu-staty-samostijnoyu-politsy-loyu> [in Ukrainian]

Комых Наталья Г.

Dnipropetrovsk State University of Internal Affairs

ORCID: 0000-0002-8585-320X

E-mail: kom-nata@i.ua

Эвристический потенциал интегративной концепции Б. Блинкерта для исследования безопасности в условиях пандемии коронавируса

В статье рассматривается теоретическая концепция Б. Блинкерта, ее эвристический потенциал для исследования безопасности в контексте актуальных реалий украинского общества. Отмечено, что концепция имеет мощный эвристический потенциал, дает возможность рассмотреть безопасность на уровне контекстов: жизненного мира, структуры, конструкции, учитывая субъективный, объективный и ценностно-нормативный аспекты. Важной составляющей теоретической конструкции является ее третий компонент, связанный с анализом контекста конструкции (смысловые системы, дискурсы), весомую роль в конструировании которого играют современные медиа. Акцентируется аспект значимости переосмысления понятия безопасности для социогуманитарного дискурса. Причиной для этого является то, что перед человечеством встала целая плеяда вызовов – глобальных, исторических, социальных, экологических, технологических. Происходят структурные изменения социальных отношений в обществе, которые обусловлены распространением пандемии коронавируса. Эти изменения приобретают характер нелинейности, ситуативности, непредсказуемости. Безопасность как социальное явление приобретает новые определения и требует научной рефлексии, в частности социологической. В Украине ситуация осложняется еще и тем, что общество находится в состоянии затяжного институционального кризиса, что обуславливает неспособность социальных институтов выполнять свои непосредственные функции, одна из которых, обеспечение безопасности для общества в целом и отдельного индивида в частности.

Ключевые слова: безопасность, социальная безопасность, человеческая безопасность, индивидуальная безопасность, общество с «избытком вызовов», контекст жизненного мира, контекст структуры, контекст конструкции.

Вступление

На современном этапе человечество постигло ряд вызовов, среди которых те, что связаны с выживанием. Пандемия вируса Covid-19 является одним из таких вызовов. В связи с фундаментальными нелинейными изменениями в формах

социальных отношений между людьми, отношением индивида к собственной жизни, а также к окружающей среде, появляется необходимость новой рефлексии современных социальных процессов в контексте безопасности.

В Украине ситуация усложняется еще и тем, что общество находится в состоянии затяжного кризиса. По мнению отечественного социолога М. Шульги, кризисному состоянию общества характерны такие признаки, как большое количество исторических и социальных вызовов, которые требуют безотлагательного решения. (Шульга М., 2019, с.398). Ученый называет украинское общество – «общество с избытком вызовов» (Шульга М., 2019, с.406), и отмечает, что: «...в Украине нет институтов, которые профессионально и ответственно занимались анализом приоритетности решения масштабных и острых социальных вызовов, и рекомендовали правительству последовательность их решения (как известно, такие проблемы решались и решаются по принципу – беремся за ту, где петух клюнул)» (Шульга М., 2019, с.410). А, следовательно, в обществе происходит не только накопление целого ряда экономических, политических, социальных проблем (вызовов), а поднимается вопрос о несостоятельности социальных институтов выполнять свои непосредственные функции, одна из которых – обеспечение безопасности для общества в целом и отдельного индивида, в частности.

К тому же, Украина занимает сто сорок пятое место по уровню безопасности в мире, согласно рейтингу Legatum Prosperity Index (Индекс безопасности). Это достаточно низкий уровень среди стран Европы, как отмечают авторы аудита украинской экономики. Для сравнения в Польше индекс – 22, а Белоруссии – 76. Высокий индекс для украинского общества авторы объясняют военными действиями, распространенности террористических актов, а нелегальным оборотом оружия, аннексией территорий, низким уровнем превентивности преступлений и слабой пенитенциарной функцией правоохранительных органов (Кабинет министров Украины, 2020, с.111).

Итак, кризисное состояние украинского общества, присутствие ряда историко-социальных вызовов, среди которых, вызовы глобальной, экономической, политической, национальной, экологической, технологической безопасности, обуславливают актуальность для социологической науки рефлексии феномена социальной безопасности.

Цель статьи заключается в попытке теоретически определить эвристические возможности интегративной концепции Б. Блинкерта для анализа феномена безопасности в особых условиях пандемии вируса Covid-19 в Украине. В частности, частично охарактеризуем контекст конструкции, который представлен комплексом дискурсов о пандемии и безопасности в медийном пространстве. Именно «интегративность», как ключевой теоретический элемент концепции, открывает перспективы учета целого комплекса характеристик безопасности, которые приобрели приоритетное значения в условиях пандемии и карантина.

Теоретического и эмпирического основы исследования

Рассмотрим основные теоретические представления о безопасности, которые разворачиваются в следующих содержательных ракурсах. В мировом научно-публичном дискурсе является общепринятой парадигма «безопасности человечества» – междисциплинарное понятие, происхождение которого связано с дисциплинами: международные отношения, студии по вопросам безопасности, исследования конфликтов и мира, глобализация и развитие. В рамках этой парадигмы человеческую безопасность связывают не только с военными конфликтами, но и дополняют сущностными признаками невоенного характера. В этом смысле понятие «человеческая безопасность» впервые концептуализировано в тексте Программы развития ООН (ПРООН) 1994 г., в частности, было выделено семь ее основных элементов: 1) экономическая безопасность, 2) продовольственная безопасность, 3) медицинская безопасность 4) экологическая безопасность, 5) безопасность человека, 6) безопасность сообществ, 7) политическая безопасность (Воротнюк М., 2011). В этом смысле человеческая безопасность – это свобода человека, его самореализация, защита от угроз и достаточное обеспечение основных жизненных потребностей. Возможности для реализации указанных свобод должны обеспечивать ключевые институты общества. Что касается украинского общества, то как раз, как показали последние общественные события, проблема заключается в институциональном кризисе.

Безопасность, в ракурсе социально-гуманитарных наук, рассматривается как социальное явление, социальный процесс, социальный феномен. На сегодня, присутствуют устоявшиеся представления о социоетальных характеристиках безопасности, ее структурных и функциональных значениях. В основном ученые сосредоточились на исследовании институциональных особенностей обеспечения безопасности общества политической властью, государством, политическими, экономическими институтами в контексте социальных конфликтов. Итак, содержательные компоненты концептуализации социальной безопасности разворачиваются в контексте основных признаков, а именно: как составляющей национальной безопасности государства, как элемента экономической безопасности, части социальной политики. Трактовка безопасности как социального процесса или явления предполагает направленность на обеспечение безопасных условий жизнедеятельности индивида и общества в целом. Институциональные характеристики безопасности предусматривают признание ее как ценности, как общественного блага. Однако, в условиях современных вызовов трактовка социальной безопасности только на социоетальном и институциональном уровнях является недостаточной. Именно социологический ракурс теоретизирования, который характеризуется полипарадигмальностью, привносит в дискурс безопасности значение субъекта. А значит, при исследовании социальной безопасности предоставляется возможным применить интегративную парадигму, которая учитывает взаимосвязь социальных структур и деятельности индивида (агента, актанта), их взаимовлияние. Эта парадигма позволяет изучать

непредвиденные, случайные колебания в социальных и культурных реалиях, а также эффекты самоорганизации действующих субъектов и структур.

В русле интегративной парадигмы определенные наработки по проблеме безопасности в обществе «позднего модерна» или «высокого модерна» насыщенных рисками, «текучестью», непредсказуемостью, отсутствием культуры доверия, осуществляли научные разработки Гидденс Э., Бек У., Штомка П., Лукман Н., Бурдые П., Бауман З., Дж. Урри.

В частности, Гидденс Э. уделяет внимание онтологическим аспектам безопасности и отмечает, что риски бывают естественные и неестественные. И те, и другие, в одинаковой степени угрожают существованию человечества. Экологические угрозы достигли апогея, который ученый назвал «концом природы». Эти риски будут сопровождать человечество постоянно в дальнейшем развитии. Ученый определяет онтологическую безопасность, как субъективное ощущение людьми надежности течения повседневной жизни, что достигается в значительной степени благодаря ее рутинизации. Современный человек стремится к стабильному, рутинному образу жизни, что является своего рода защитой от институциональных рисков. Безопасность не является абсолютным явлением, она относительна. Социальная безопасность приобретает смысл только в связи с конкретной сферой человеческой деятельности или в отношении к окружающему миру (Гидденс, 2004, с.49).

Социологи широко используют понятие индивидуальной безопасности, которое включает факторы, обеспечивающие жизнь и здоровье индивида, ее защищенность, гарантии прав и свобод. Однако, по мнению З. Баумана, современное социальное государство не в состоянии решать проблемы безопасности социума в целом. Все чаще, эту функцию выполняют институты гражданского общества, и индивидуальные практики граждан по обеспечению собственной безопасности (Бауман З., 2013).

С активным развитием и тотальным влиянием на общество сети Интернет, виртуальной реальности, колоссального значения приобретает проблема кибербезопасности. В этом направлении, еще в 90-е годы осуществлял исследования Дж. Урри. Согласно идеям ученого, в современном обществе происходит переход от «безопасности лицом к лицу», к модели безопасности основанной на социальных сетях, позволяющие идентифицировать тех, кто рассматривается как источник угрозы (Урри, 2012).

Однозначно, что указанные подходы не раскрывают полной сущности феномена безопасности, который приобретает в современных условиях неопределенности и пандемии, новые черты и требует иных ресурсов обеспечения. А, следовательно, требует основательного теоретического и методологического переосмысления с учетом реалий состояния социума, в частности украинского.

Основная часть. Основные положения интегративной концепции Б. Блинкерта

В поисках ответов на вопросы переосмысления теоретических детерминант безопасности, мы обратили внимание на интегративную концепцию немецкого исследователя Б. Блинкерта (Blinkert B., 2013). Ученый предложил концепцию, которую оформил в виде матрицы. Она представляет собой попытку обозначения поля социологического исследования в области социальной безопасности. Предложенная теоретическая матрица, по нашему мнению, является интегративной, и достаточно комплексно учитывает субъективные и объективные характеристики социальной реальности. Такой подход отвечает современным вызовам, которые характеризуются нестабильностью и повышенным уровнем рисков, угроз во времена пандемии коронавируса.

Предложенная ученым матрица, состоит из исследовательского поля, которое предусматривает семь аспектов безопасности и рассматривается через комплекс трех контекстов: субъективного (контекст жизненного мира – индивид), объективного (контекст структуры – институты, территориальные единицы) и конструктивного (контекст конструкции – символические системы). По мнению Блинкерта, безопасность всегда понимается как «безопасность от угроз» (Blinkert B., 2013).

Исследование безопасности автор предлагает развернуть через следующие аспекты: привычки, традиции, требования, опасные события, убытки, вероятности, мероприятия по профилактике, компенсации, побочные эффекты, действующие лица. Данные аспекты должны быть исследованы в трех контекстах.

Первый, субъективный контекст, или контекст жизненного мира, включает значение представлений о безопасности и опасности в повседневной жизни. Требования к безопасности могут быть описаны как с позиции индивидов, так и социальных норм, ценностей, социальных институтов, культурных моделей. Мероприятия по профилактике опасных событий, коррекция негативных последствий и компенсация за негативные последствия, которые могут быть объективно или субъективно доступны. Применение мер по профилактике, коррекции и компенсации могут привести к преднамеренным или непреднамеренным побочным эффектам, как, например, ограничение прав и свобод человека, лишение экономических предпочтений, или отсутствие материальных компенсаций. Последним аспектом, который следует рассматривать в связи с тематикой безопасности – действующие лица (индивиды, группы, организации), которые играют роль в возникновении, профилактике, компенсации и коррекции опасных событий (Зырянова, 2015).

Второй, контекст структуры, или объективный контекст, предполагает вычисление индикаторов безопасности для различных социальных общностей, или территориальных единиц: городов, стран. Индикаторами могут быть частота несчастных случаев, количество жертв, скорость распространения эпидемии или финансового кризиса. Индикаторы влияют, прежде всего, на расчет вероятности риска. Также к контексту структуры относят

структуры безопасности, которые могут быть охарактеризованы в системе ценностей, социальных потребностях, правовых, социальных нормах, социальных институтах и организациях.

Третьим, наиболее важным с точки зрения социологического аспекта, является контекст конструкций. В этом контексте речь идет о дискурсе безопасности и коммуникации (Blinkert B., 2013). Важным является вопрос конструирования дискурсивных практик и структуры значений, а также их смыслового развертывания. Выделение, характеристика и анализ действий субъектов по производству, воспроизводству значений, дискурсивных властей и дискурса власти. Особенно в условиях карантинного ограничения, дистанционного обучения. Содержательные аспекты развертывания в публичном пространстве дискурса пандемии коронавируса, представлены в исследовании Института массовой информации. В период с 4 по 6 ноября осуществлен мониторинг всех новостей подряд, вышедших на сайтах за указанный период. Проанализировано более 20 тыс. новостей СМИ: Обозреватель, Политек, 24-й канал, Гордон, Украинская правда, УНІАН, Сегодня, ТСН, 112.ua, Newsone, RBC.ua, Лига, Интерфакс-Украина, Общественное, Украинская неделя, Зеркало недели, Букви, Цензор, Страна. (Коронавірусна пандемія в українських онлайн-медіа, 2020).

По результатам исследования, представлен анализ украинских онлайн-медиа, которые освещают тему пандемии. А также, проанализированы источники информации, которые используют журналисты в своих материалах. Как показало исследование, 61,5% всей информации о коронавирусе пришлось на официальные сводки и различные официальные сообщения. На втором месте 13% – информация из иностранных СМИ, преимущественно данные о ситуации с заболеваемостью в мире. И только 3% всех материалов о коронавирусе пришлось на информацию от экспертов и врачей. Дискурс пандемии представлены в онлайн медиа в рамках таких тем: карантин и зонирование, статистические данные о состоянии заболевания, события в мире, наполненность больниц, возможности тестирования, образование во время пандемии. Авторы исследования отмечают, что в СМИ недостаточно информации от врачей, представителей медицинских учреждений, общественного сектора о протекании заболевания, состоянии других заболеваний на фоне коронавируса. Отсутствуют журналистские расследования на тему противодействия коронавирусу. Подавляющее большинство материалов – это позиция власти, действия власти и официальная статистика, проверить которую практически невозможно, но и надеяться на ее полную объективность не приходится, отмечают в исследовании (Коронавірусна пандемія в українських онлайн-медіа, 2020). Как результат, имеем неутешительную картину осведомленности граждан о ситуации с коронавирусом, что в первую очередь, порождает недоверие граждан к институтам: государства, медицины, государственной безопасности. Следует отметить, важность проведения таких исследований на постоянной основе. Мониторинг дает возможность отслеживать динамику содержания информации, ракурсы ее тематической направленности.

Выводы

Итак, концепция Балдо Блинкерта является интегральной, целостной теоретической концепцией, которая открывает определенные возможности для комплексного социологического исследования безопасности в условиях пандемии. Эвристический потенциал концепции заключается в представленном автором комплексе характеристик, учитывающих неопределенность условий развертывания деятельности государства по обеспечению безопасности и состояние общества. К тому же концепция удачно объединяет субъективный, объективный и ценностно-нормативный подходы к безопасности, а также дает возможность рассмотреть соотношение и взаимосвязь этих трех контекстов. Важной составляющей теоретической конструкции является ее третий компонент, который связан с анализом контекста конструкции. Значимую роль в конструировании смыслов контекста играют современные медиа. Таким образом, вопрос обеспечения социальной безопасности, кибербезопасности в обществе, а также применение предложенной концепции для дальнейших научных исследований в этом направлении является актуальным и перспективным.

Библиография

- Аудит української економіки. Кабінет міністрів України 2020. URL: <https://www.kmu.gov.ua/news/premyer-ministr-predstaviv-ekonomichnij-audit-krayini> (дата звернення 06.11.2020р.)
- Бауман З. (2013). *Плинні часи. Життя в добу невпевненості* /пер. з англ. А. Марчинський. – К.: Критика. 2013. 176с.
- Blinkert В. (2013). *Drei Sicherheiten. Offene Methoden in der Sicherheitsforschung*. URL: http://www.fifas.de/all/pdf/Praesentation_Blinkert_Fachkonferenz_Sicherheit (12.20.2014)
- Воротнюк М. (2011). *Людська безпека як імператив сучасної епохи: перенос фокусу з держави на людину м. Київ*. URL: <http://library.fes.de/pdf-files/bueros/ukraine/07749.pdf> (дата звернення 14.12.2020р.)
- Гидденс Э. (2004). *Ускользающий мир: как глобализация меняет нашу жизнь*. М.: Изд-во «Весь Мир». 120с.
- Зырянова О. (2015). *Безопасность и культура как социологические категории. Материалы конференции. УрФУ*. URL: https://elar.urfu.ru/bitstream/10995/51667/1/978-5-7996-2138-4_2017.pdf#page=82 (дата звернення 12.11.2020р.)
- Суцільний офіціоз і трішки фейків: як онлайн-медіа висвітлюють коронавірус <https://imi.org.ua/monitorings/sutsilnyj-ofitsioz-i-trishky-fejkiv-yak-onlajn-media-vysvitlyuyut-koronavirus-i36390> (дата звернення 27.11.2020р)
- Урри, Дж. (2012). *Социология за пределами обществ: виды мобильности для XXI столетия* /пер. с англ. Д. Кралечкина. М.: Изд. Дом Высшей школы экономики. 336с
- Шульга М. (2019). *Суспільство з надлишком викликів. Українське суспільство: моніторинг соціальних змін. Збірник наукових праць. Вип. 6. К. 517с.*
- Наталья Комых, кандидат социологических наук, доцент, доцент кафедры гуманитарных дисциплин и психологии полицейской деятельности Днепропетровского государственного университета внутренних дел.

Сфера научных интересов: социология безопасности, социология права, социоэкология, гендерная социология, методы социологического исследования.
Контактные данные: komnata76.nk@gmail.com тел. + 380973108228.

The heuristic potential of the integrative concept B. Blinkert to study of safety in the context of the coronavirus pandemic

Abstract

The article considers B. Blinkert's theoretical scheme and its heuristic possibilities in security research. It is noted that the matrix has a powerful heuristic potential, provides an opportunity to consider security at the level of contexts: life, structure, construction, taking into account the subjective, objective and value-normative aspects. An important component of the theoretical construction is its third component related to the analysis of the context of the construction (semantic systems), an important role in the construction of which is played by modern media.

The importance of rethinking the concept of security for socio-humanitarian discourse is emphasized. The reason for this is that humanity has faced a whole galaxy of challenges – global, historical, social, environmental, technological. There are powerful changes in social relations in societies, which are due to the spread of the coronavirus pandemic. These changes acquire the character of nonlinearity, situationality, unpredictability. Security as a social phenomenon acquires new meanings and requires scientific reflection, including sociological. In Ukraine, the situation is further complicated by the fact that society is in a state of protracted institutional crisis, which causes the inability of social institutions to perform their direct functions, one of which is to ensure security for society as a whole and the individual in particular.

Key words: security, social security, human security, individual security, society with an excess of challenges, the context of the living world, the context of structure, the context of construction.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Sociologica 12 (2020), vol. 2, s. 150–159

ISSN 2081-6642

DOI 10.24917/20816642.12.2.12

Iryna Kolosovska

National Academy of Public Administration under the President of Ukraine

ORCID 0000-0003-3238-1875

E-mail: kira2007mail@ukr.net

Volodymyr Lys

National Academy of Public Administration under the President of Ukraine

ORCID 0000-0002-9201-5140

E-mail: vlis@ukr.net

Features of children's rights and best interests protection in institutional care and upbringing institutions during the covid-19 pandemic. Regional aspect

Abstract

The article highlights the main issues of protection of the rights and best interests of children in institutions of institutional care and education and social support of families with children, which arose during the implementation of quarantine measures caused by the consequences of acute respiratory disease COVID-19 caused by SARS-CoV-2 coronavirus in Ukraine and in particular, in the Lviv region. The list of main issues covered in the article is as follows: currently imperfect legal framework for regulating the provision of social services and institutional protection to children, orphans, children deprived of parental care, children with disabilities, children with special educational needs, children and families with children who are in difficult life circumstances; lack of a unified approach to the management of institutional care and upbringing of children in Ukraine during quarantine activities; lack of a coordinated model of public interaction with public authorities and local governments in the organization and implementation of measures to combat the consequences of acute respiratory disease COVID-19 in the field of protection of children's rights; lack of public control over the system of institutional care and upbringing of children.

Key words: COVID-19, social policy, children, social services, Ukraine

Introduction

The modern system of institutional care and upbringing of children began to take shape in the USSR, in particular in the USSR after the Second World War, and this was caused by the large number of orphaned children. In the state of its formation, the above system satisfied the basic needs of the then society and fully implemented the educational and social policy of the post-war state. The placement of children who needed state custody in appropriate institutions became the only alternative to their neglect due to the difficult financial situation of the population in the post-war period. The established system of institutions of institutional care and upbringing of children in the USSR became an effective paradigm in the conditions of economic

crisis and formation of the state policy of the Soviet regime. In 1991, this institutional system automatically passed as a legacy to ensure the protection of children in the context of the then educational and social environment of independent Ukraine.

As of now, the challenges posed by the spread of acute respiratory illness COVID-19 in Ukraine to public administration in the field of protection of children's rights and social protection have revealed the inability of this management system to organize appropriate protection, both in institutional care and control over children in families in difficult life circumstances.

Problems of development of mechanisms of public administration in the social sphere, in particular, and protection of children are the subject of numerous researches. The works of the following scientists deserve special attention: O. Volska, V. Hryhorovych, K. Dubych, N. Zelinska, D. Karamishev, N. Karpeko, O. Kotsovska, L. Kryvachuk, O. Krestovska, M. Melnyk, M. Muzyka, Z. Nadyuk, M. Panchenko, L. Parashchenko, O. Temchenko, I. Furtak, V. Shevchenko, V. Shevtsov, J. Bordian, M. Obikhod and others. However, today in the scientific literature there are no studies of modern problems of public administration in the field of social protection and institutional care and education of children in Ukraine during the spread of acute respiratory disease COVID-19 in Ukraine.

The purpose of the article is to implement conceptual approaches to the development of effective mechanisms in the field of public administration of children's rights during anti-epidemic measures.

Regulatory and institutional aspects of public administration in the field of protection of children's rights during the COVID-19 pandemic

At the present stage, Ukraine is in a difficult crisis. There are the military aggression of the Russian Federation in the East of our state, the growth of social tensions in society, the sharp deterioration of the country's economic situation and the decline in living standards.

The unrest caused by the COVID-19 pandemic and related measures have a particular impact not only on children and families with children, but also on society as a whole. The existing institutional facilities and the family environment, which is in difficult life circumstances, are fully affected by the measures taken in the country to prevent the spread and control of COVID-19.

Families with children are vulnerable to restrictions on the movement and use of public transport (mobility), which leads to a decrease in family income and job losses, school closures, loss of access to social services, and social isolation. It is clear that under conditions of increased stress, the probability of domestic violence increases, as well as the number of family conflicts and social riots. In the future, the number of children at risk of removal from the family and children in institutional care can be expected to increase, both during the crisis itself, when quarantine measures can lead to the separation of children from their families, and as a result of long-term the impact of the socio-economic crisis provoked by COVID-19. First of all, such a negative impact will be felt by families who are in difficult life circumstances in their ability to take care of children with dignity.

At the beginning of the introduction of quarantine measures in March 2020, the resolution of the Cabinet of Ministers of Ukraine dated 16.03.2020 № 215 “On prevention of the spread of acute respiratory disease COVID-19 caused by coronavirus SARS-CoV-2” (with changes and additions) provided a list of basic measures and quarantine restrictions that did not affect the protection of the rights and best interests of children and families with children in difficult life circumstances [Resolution of the Cabinet of Ministers of Ukraine, 2020]. Thus, the issue of social assistance to families to which more than 42,000 children from institutional care facilities were returned due quarantine throughout Ukraine was not clearly regulated by the state [UNICEF-Ukraine Office, 2020]. However, it should be noted that the spheres of social protection, education, medical care and protection of the rights and best interests of children did not have a clearly defined algorithm of actions in case of comprehensive quarantine.

In Lviv region, the above-mentioned issue due to the receipt of disappointing operational information from the districts and cities of the region was discussed by the management of the children’s service of the region state administration, the department of social protection of the population of the region state administration and the Lviv region center of social services for families, children and youth, following the informal meeting, proposals were developed and sent to the Ministry of Social Policy of Ukraine and the Commissioner of the President of Ukraine for Children’s Rights.

In turn, the Ministry of Social Policy of Ukraine and the Office of the Presidential Commissioner for Children’s Rights in connection with the introduction of quarantine measures in Ukraine developed and sent to regional and Kyiv city state administrations a recommended algorithm for protecting children’s rights and social support of families with children in quarantine (letters of the Commissioner of the President of Ukraine for the Rights of the Child dated 20.03.2020 № 15/3-07/557, the Commissioner of the Verkhovna Rada of Ukraine for Human Rights dated 24.03.2020 № 1683.2/20/32.1, the Ministry of Social Policy of Ukraine dated 26.03.2020 № 4245/0/2-20/37 on ensuring the rights of children in quarantine measures) [According to archival sources of the Service for Children, 2020].

The above documents were promptly considered at a meeting of the Coordinating Council for the Protection of Children’s Rights and Implementation of the Reform of Institutional Care and Upbringing of Children in Lviv Region (Minutes № 1 of March 27, 2020) as a result of which the Order of the head of works on liquidation of consequences of an emergency situation “About maintenance of the rights of children in the conditions of carrying out quarantine actions in the Lviv region” (from 02.04.2020 № 5) is prepared, certain points of which operate till now certain points of which are still valid [According to archival sources of the Service for Children, 2020].

The main tasks prescribed in the Order of the supervisor include:

- involvement and participation in the work of staffs of district and city levels to combat coronavirus disease (COVID -19) representatives of children’s services, structural units for social protection of district state administrations

and executive committees of city councils of regional importance to monitor the provision of social services for families with children and protection of the rights and best interests of children and organization of prompt identification of children in difficult life circumstances, children left without parental care, in particular by visiting officials of local governments, district state administrations (including representatives of services for children, centers of social services for families, children and youth, other structural units), social work specialists, and in case of reports of facts or risks of threat to life and health of children, domestic violence – together with representatives bodies of the National Police, medical workers;

- uninterrupted operational work of guardianship and custody bodies in deciding on the future fate of children (removal of a child from parents or other legal representatives due to threat to his life or health, ill-treatment; temporary placement; granting the status of an orphan or a child deprived of parental care; ensuring placement in a family, etc.) and incapacitated adults;
- uninterrupted work of services for children of district state administrations, executive committees of city councils of cities of regional significance, united territorial communities, centers of social services for families, children and youth of districts, cities of regional significance, united territorial communities, in particular provision of their worker, as well as specialists in social work of districts, cities of regional significance, united territorial communities of transport, personal protective equipment and disinfectants, who will visit families with children during quarantine;
- prompt response to the organization of assistance to families with children, as well as adults incapacitated persons in the detection of a person / several persons from such families of coronavirus disease (COVID-19);
- introduction of weekly monitoring for the time of quarantine (including remote, with the involvement of the management and staff of institutions of institutional care and upbringing of children) ensuring the rights of children returned to families from institutions of institutional care and education of regional, district, regional cities education system, starting from 06.04.2020;
- analysis of whether the inmates of institutions of institutional care and upbringing of children have legal representatives, the possibility of contacting them in the event of a need for medical intervention;
- providing consideration, if necessary, at meetings of region, district, cities of region significance headquarters of coronavirus disease (COVID-19) on changes in the functioning of social protection institutions, where the elderly, persons with disabilities, children with disabilities, children in difficult life circumstances, living permanently or staying around the clock, nursing homes for the elderly, people with disabilities, inpatient care units of territorial centers of social services (social services provision), institutions of institutional care and education of children in education, health care, shelter for children of the service for children of the regional state administration, center of social support of children and families, social dormitory in Lviv region, center of social

and psychological assistance in Lviv region, social center of mother and child in Lviv region;

- conducting informational and explanatory work among the population, especially among families with children in difficult life circumstances, about what COVID-19 is, what its symptoms are, how the virus spreads, about the rules of personal protection that must be followed in order to protection against coronavirus infection;
- disseminating information to families with children on what to do if parents or children show signs of the disease, in particular by providing contact details (telephone numbers) of family doctors;
- non-admission during the quarantine staying of groups of children on the street, on children's and sports grounds, in other public places, as well as leaving children without adult supervision;
- exercising proper control over the conditions of maintenance and upbringing of children in families in difficult life circumstances, foster families, family-type orphanages, foster families, families of guardians, trustees, using various means of communication, including visits, and, if necessary, assistance to such families in meeting the basic needs of children;
- organization of providing families with children, if necessary, food, personal hygiene products, etc.;
- strengthening control over the sanitary and epidemiological situation in institutions with round-the-clock stay of children, priority provision of such institutions with detergents, including disinfectants, as well as personal hygiene products;
- timely provision of institutions with the necessary amount of food, medicine, uninterrupted supply of drinking water;
- conducting daily temperature screening and monitoring of the health of children and staff of institutions;
- strengthening control over the conditions of children's stay in such institutions, observance of their rights and legitimate interests [According to archival sources of the Service for Children, 2020].

Interaction of public authorities, local governments and the public in the organization and conduction of anti-epidemic measures

Thus, the proposals of the Ministry of Social Policy of Ukraine (letter dated 06.04.2020 № 4748/0/2-20/57) to strengthen control over children in difficult life circumstances were implemented by the Lviv Regional State Administration through the work of "mobile groups" formed on the territories of districts and cities of the region with the involvement of representatives of services for children, education, health of district state administrations, executive committees of cities of regional importance, centers of social services for families, children and youth, social workers, centers social assistance of districts, cities of regional significance and united territorial communities of the region (letters of the Lviv Regional State Administration dated 24.04.2020 № 5/33-396/0/2-20 and dated 28.04.2020 № 5/33-403/0/2-20

to the heads of district state administrations, executive committees of cities of regional significance, united territorial communities) [According to archival sources of the Service for Children 2020, Ensuring the protection of children in quarantine was discussed during quarantine 2020, The well-being of children returned from boarding schools to their families through Covid-19 will be checked by the relevant services 2020]. This fairly effective mechanism for monitoring the state of social assistance has made it possible to ensure the organization of social care by local governments and local executive authorities for children who have returned from institutions of institutional care and upbringing of children in families in difficult life circumstances.

According to the results of the constantly ongoing monitoring carried out by "mobile groups" of regional state administrations and executive committees of cities of regional significance, as of 01.09.2020, 4058 children were visited, while they were in families, of which 280 children were identified with signs of difficult life circumstances and measures were taken to further register children in such circumstances and provide them with a certain set of social services. During the monitoring, informational and explanatory work was carried out on measures to prevent the disease at COVID-19 and provided constant communication between the services for children of district administrations, executive committees of cities of regional importance and families in difficult life circumstances, foster families, family-type orphanages, families of guardians, trustees and heads of institutional care institutions [In the Lviv region, the living conditions of children returned to the family due to coronavirus were monitored, 2020].

The heads of district state administrations and executive committees of cities of regional significance, together with representatives of public organizations, formed and provided assistance to 280 families (children) who needed it.

In addition, in order to organize measures to protect children from abuse and ensure their safety during quarantine activities, the regional state administration (letter from 03.06.2020 № 1-179/0/20) initiated online consideration of the above issue on Coordination councils for the protection of children's rights and the implementation of DI-reform of districts, cities of regional importance, united territorial communities [According to archival sources of the Service for Children 2020].

As of 07.07.2020, the district state administrations, executive committees of cities of regional significance and united territorial communities (41 UTC) of the region continued to work on organizing and conducting measures to protect children from abuse and ensure their safety during quarantine activities. During June-early July 2020, the above issue was considered at the meetings of the Coordination Councils for the Protection of Children's Rights and the implementation of DI-reform of districts, cities of regional significance and UTC, based on the results were organized joint action plans (algorithms) in United Territorial Communities, districts, cities of regional significance in the field of child safety ensuring during quarantine activities, where special attention is paid to families returned by children from institutional care institutions in order to assess the ability of such families to ensure the needs of children, especially safety [Protection of the rights of children and families in the priority of regional authorities 2020, Y. Holod 2020].

It should be noted that the economic and anti-social impact of the pandemic on families in difficult circumstances is undeniable. The risks to children in boarding schools may be a consequence of the rapid closure of such institutions and the return of children to biological families and communities without proper training continues to this day. Also, the risks include the fact that institutional institutions are a group environment, and therefore are more vulnerable to cluster infections, and children in them are at greater risk of infection, as well as ill-treatment and neglect of their own rights. There is a particularly high risk for children with disabilities, who are most likely to be in institutional settings and in some cases (due to specific conditions or, for example, impaired immunity) may have a higher risk of COVID-19 infection and experience the more serious effects of the virus. Some children who are in boarding schools and dissatisfied with their place of residence may find it unbearable to be forcibly closed in the institution and, conversely, children who have returned to their families from institutions may be in a certain psychological stress due to unsettled (openly difficult) social ties with the family, that is, they may face social isolation and not have access to financial and practical support, etc.

It should also be understood that, given the scale of this emergency, there will be an increased need for institutional care, including emergency care, and providers of such services must have action plans in place to meet this demand. Therefore, in order to optimize the process of child protection in the system of institutional care in our opinion it is necessary:

- develop emergency response plans to be developed by guardianship authorities, children's services together with service providers and community leaders. Such planning should take into account the course and probable duration of the emergency (up to 6 months). In contexts where child protection authorities are no longer operating / no longer operating, social protection professionals should work with community leaders and service providers, as well as health and education professionals, to develop such plans.

Plans must contain at least:

- clear policies that give priority to alternative care (family forms of arrangements and forms close to family ones) and prevent the separation of families, the principles of which should be disseminated in medical institutions, police stations, courts, local executive and local authorities, public structures / child protection units;
- such forms of alternative care should be classified as “basic services” within the framework of preferably government emergency control systems;
- the revised institutionalization prevention procedures should include an online and telephone assessment of redirection, an assessment of the need for and possibility of providing assistance and permission to place a child with mandatory monitoring by children's services;
- restrictions or prohibitions must be clearly established on the unplanned placement of children in institutional facilities during emergencies;
- heads of institutional institutions should immediately notify local authorities and local self-government bodies if a child is brought to their institution directly and not through official mechanisms of the child protection system;

- local authorities should develop standard operating procedures to address the temporary care needs of children separated from their families or those who are unaccompanied, including clear instructions on what to do if such a child is infected or has symptoms of the virus and needs isolation;
- special attention should be paid to methods of preventing inappropriate referral of children to institutional facilities in the process of responding to the COVID-19 pandemic, including children with disabilities;
- child protection authorities should coordinate the introduction of a moratorium on the establishment of new institutional institutions;
- each institutional institution should be classified as a single unit of residence in order to properly approve government regulations/directives on self-isolation, and clear guidelines on social distancing, isolation and quarantine requirements within institutional institutions should be disseminated to all providers of these services;
- institutions should not close suddenly, without developing effective care and support plans for each child;
- executive authorities at all levels, in partnership with relevant child protection actors, should ensure/guarantee the continuity of the supply of essential goods (food, hygiene and primary/basic medicine) and the provision of critical services (including services for children with disabilities) providers of alternative care services for recipients of such services in the case of restrictions on the purchase and movement or if the goods become scarce and difficult to purchase normally.

Conclusions

In connection with the above, in our opinion, a number of clear measures of social moderation should be developed regarding:

- encouraging and assisting families in planning the need to care for children if one parent or guardian falls ill or having to care for a sick family member, and encouraging family members and relatives to provide remote support using available technology;
- removing obstacles to benefits, in particular solving problems related to remittances, and facilitating access to funds outside the usual place of residence;
- informing family members, teachers, health workers and other community workers about how to identify and work with children who need protection or are at increased risk of divorce from the family due to death or illness in the family, in including children with disabilities;
- for children who were at risk of divorce from their families before the pandemic, social workers should provide ongoing support and constant contact by telephone or other means of distance communication;
- establishing cooperation with community leaders, as well as religious leaders, to combat the stigma and rumors of COVID-19 against people who are ill, have been infected, or have survived the disease, and to support them in

disseminating basic facts about symptoms, transmission, and treatment (via radio, megaphone/social media, etc.);

- identify and include migrants, refugees, stateless persons and internally displaced persons (children) and families, as well as undocumented children in the main priority groups who need access to medical services for prevention, treatment and testing, social protection programs, measures to disseminate child-friendly information and redirection mechanisms, as well as to provide online support;
- in an environment where social services are paralyzed or operating to the limit, and in an environment of necessary social isolation, it is important to give priority to supporting providers of alternative care services on a family basis (guardians, foster families, foster families and family orphanages type) and significantly limit the use of boarding schools during this emergency phase of quarantine;
- employees of the alternative care system, guardianship authorities, children's services, social support centers for families of children and youth also suffer negative consequences, and to reduce such consequences it is urgent to develop new strategies for their work.

Thus, the above mechanisms and measures will make it possible in the future to pass the period of quarantine restrictions as painlessly as possible and ensure the protection of the rights and legitimate interests of children and families with children in difficult life circumstances.

References

- According to archival sources of the Service for Children of the Lviv Regional State Administration (2020).
- Information message of the Lviv Regional State Administration "Ensuring the protection of children in quarantine was discussed during quarantine" (2020). URL: https://loda.gov.ua/news?news_departments=5&id=51181.
- Information message of the Lviv Regional State Administration "In the Lviv region, the living conditions of children returned to the family due to coronavirus were monitored" (2020). URL: https://loda.gov.ua/news?news_departments=5&id=51480.
- Information message of the Lviv Regional State Administration "Protection of the rights of children and families in the priority of regional authorities" (2020). URL: https://loda.gov.ua/news?news_departments=5&id=51730.
- Information message of the Lviv Regional State Administration "The well-being of children returned from boarding schools to their families through Covid-19 will be checked by the relevant services" (2020). URL: https://loda.gov.ua/news?news_departments=5&id=51065.
- Holod, Y. (2020). Information message of the Lviv Regional State Administration „Lviv region – among the leaders in the implementation of CI reform – Deputy Head of the Regional State Administration”. URL: https://loda.gov.ua/news?news_departments=5&id=52576.
- Resolution of the Cabinet of Ministers of Ukraine of 16.03.2020 № 215 "On prevention of the spread of acute respiratory disease COVID-19 caused by coronavirus SARS-

CoV-2" on the territory of Ukraine CMU (2020). URL: <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/215-2020-%D0%BF#Text>.

UNICEF-Ukraine Office statement on the protection of children's rights during the spread of acute respiratory disease COVID-19 caused by SARS-CoV-2 coronavirus in Ukraine (2020). URL: <https://www.unicef.org/ukraine/media/4956/file>.

Funkcje praw dzieci i ich ochrona w placówkach opiekuńczo-wychowawczych podczas pandemii COVID-19. Aspekt regionalny

Streszczenie

Artykuł podejmuje problematykę ochrony praw dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych w czasie pandemii Covid-19 w obwodzie lwowskim na Ukrainie. Prowadzone analizy wskazują, że w zaistniałej sytuacji pojawiają się problemy prawne dotyczące regulacji świadczenia usług społecznych i ochrony instytucjonalnej dzieci, sierot, dzieci pozbawionych opieki rodzicielskiej, dzieci z niepełnosprawnościami, dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, dzieci i rodziny z dziećmi znajdującymi się w trudnej sytuacji życiowej. Zidentyfikowano też brak ujednoliconego podejścia do zarządzania opieką instytucjonalną i wychowaniem dzieci na Ukrainie podczas kwarantanny. Widoczny jest też brak skoordynowanego modelu współdziałania społeczeństwa z władzami publicznymi i samorządami terytorialnymi przy organizacji i wdrażaniu działań na rzecz zwalczania skutków pandemii Covid-19. Zauważono też brak kontroli społecznej nad systemem opieki instytucjonalnej i wychowania dzieci.

Słowa kluczowe: COVID-19, polityka społeczna, dzieci, opieka społeczna, Ukraina

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Sociologica 12 (2020), vol. 2, s. 160–162

ISSN 2081-6642

DOI 10.24917/20816642.12.2

Antropolog kultury popularnej

Wojciech Józef Burszta (1957–2021)

Dziedziczenie profesji, warsztatów czy zajęć zawodowych to współcześnie zjawisko o wiele rzadsze niż w czasach średniowiecznych cechów, rodzinnych tradycji rzemieślniczych lub XIX-wiecznych klanów przemysłowych. W przypadku naukowców, podobnie jak artystów, decydują o tym też talenty, które wcale nie tak często są dziedziczone. Niekoniecznie więc dzieci wybitnych uczonych zajmują się nauką i osiągają w niej wyniki na miarę swoich rodziców. Wojciech Józef Burszta jest przykładem, że tak się zdarza, choć wcale nie musi. Jako syn wybitnego etnografa i etnologa Józefa Burszty osiągnął w pokrewnej dziedzinie wyniki i pozycję bodaj jeszcze bardziej znaczące. Niestety, czas przeszedł w ostatnim zdaniu to nie tylko figura stylistyczna, bowiem ten znakomity antropolog niedawno zmarł. Lecz – podobnie jak w przypadku innych uczonych o nieprzemijającym dokonaniach – powiadamy, że są, i przywołujemy je w czasie teraźniejszym („jak twierdzi...”), ich dorobek nie traci bowiem na aktualności i pozostaje żywy po ich śmierci.

W przypadku Bursztów jabłko padło niedaleko od jabłoni. Senior był etnografem i badaczem kultury ludowej, junior niestrudzonym badaczem i teoretykiem kultury popularnej. A tę rozpoznawał w jej najprzeróżniejszych przejawach i formach, często lekceważonych czy pomijanych przez „poważnych” naukowców jako trywialne, banalne, miałkie, uboczne, niegodne wnikliwych studiów i analiz. Ale Wojciech Burszta aprobatywnie przytaczał tezę „wszystko jest kulturą”, a obszar jego zainteresowań i badań może budzić podziw pod względem rozmiaru, nawet jeśli niektóre z nich mogą się wydawać niepoważne: gry komputerowe, piłka nożna, komiksy, rock’n’roll, seriale filmowe, powieści kryminalne... Tak, to w większości obszary kultury popularnej, ale ta przecież już od dziesięcioleci ma swoje miejsce w badaniach naukowych. Wojciech Burszta był i pozostaje bodaj najwybitniejszym współczesnym polskim antropologiem kultury popularnej.

Wielu badaczy i specjalistów różnych dziedzin wykazuje skłonność do ulegania fascynacji przedmiotem swoich zainteresowań, a w rezultacie do jego apologii, gloryfikacji, apoteozy. To przypadek nie tylko niektórych arabistów czy rosoznawców, lecz także antropologów badających kultury egzotyczne bądź subkultury. Nie jest ona rzadka także wśród znawców i badaczy rock’n’rolla czy baseballa. Być znawcą jakiegoś zjawiska, procesu, systemu czy struktury, lecz nie ulec bezkrytycznej fascynacji nimi, a w rezultacie gloryfikacji ich, to pozornie oczywisty wymóg,

stawiany zwłaszcza profesjonalnym, czyli naukowym badaczom, poddanym rygorom obiektywizmu.

Z drugiej zaś strony w obszarze nauk humanistycznych i społecznych formułowany jest postulat podejścia emicznego, wyrażającego się w opisie sformułowanym z perspektywy badanych osób czy zbiorowości. Aby zrozumieć kibolskie podejście do piłki nożnej, a tym samym kibolską subkulturę, trzeba przyjąć kibolski punkt widzenia; do zrozumienia plebejskiej, ludowej religijności trzeba wziąć udział w pielgrzymce do Lichenia i poddać się panującemu wśród jej uczestników religijnemu uniesieniu; chcąc zrozumieć subkulturę pasjonatów gier komputerowych, należy samemu być aktywnym graczem; nie da się zrozumieć specyfiki środowiska miłośników disco polo, nie biorąc udziału w koncertach gwiazd tego nurtu muzycznego. To odzwierciedlenie w badaniu kultury popularnej czy antropologii codzienności tych wymogów, które formułowane były już dawno wobec badaczy kultur egzotycznych czy plemiennych.

Wojciech Burszta niewątpliwie wykazywał symptomy fascynacji, a na pewno zaciekawienia subkulturami i środowiskami oraz zjawiskami kulturowymi, zwłaszcza kontrkulturowymi, które badał i analizował, nie był więc całkiem bezstronnym i beznamiętnym obserwatorem. Uwzględnił psychospołeczne nastawienie pasjonatów i fanów, bo przynajmniej w części je podzielał, więc znał je z autopsji. Czytał kryminały i słuchał rockowej muzyki, ale nie tracił perspektywy zewnętrznego, naukowego, a więc krytycznego obserwatora.

Zwłaszcza w ostatnich latach, obserwując ofensywę prawicowego populizmu spod nacjonalistycznych znaków, odwołującego się do środowisk i grup, które sam badał (kibice piłkarscy, nazi-rockmani), krytycznie analizował zarówno kokietowanie różnych subkultur przez nacjonalistyczno-klerykalną prawicę, jak i ich uległość wobec tych umizgów. „Pop-nacjonalizm” to zjawisko, któremu poświęcił jedną ze swoich ostatnich i najważniejszych książek (*Kotwice pewności. Wojny kulturowe z popnacjonalizmem w tle*). Byłoby nieco uwłaczające sugerowanie, że jedynie przeniósł na polski grunt i w polskie warunki analizy takich zagranicznych autorów jak Tim Edensor (*Tożsamość narodowa, kultura popularna i życie codzienne*), analizujących ten swoisty mariaż kultur narodowych i kultury popularnej, czy wręcz subkultur rozmaitej proveniencji. Trafniejsza będzie konstatacja, że Wojciech Burszta, doskonale zaznajomiony z trendami i innowacjami w światowej antropologii, dawał im wyraz w swoich własnych, oryginalnych analizach zjawisk ujmowanych w ich rodzimej specyfice.

W ten sposób można też potraktować jego analizy wojen kulturowych, a więc fenomenu dostrzeżonego i uchwyconego przez Jamesa Huntera w społeczeństwie amerykańskim u schyłku XX wieku (*Culture Wars: The Struggle to Control the Family, Art, Education, Law, and Politics in America*, 1992). Uniwersalny charakter tego procesu społecznej dywersyfikacji i antagonizacji według kryteriów kulturowych nie ulega wątpliwości, lecz Wojciech Burszta uchwycił bodaj najtrafniej jego polską specyfikę.

Pozostawił imponujący dorobek, jego bibliografia tworzy bardzo długą listę. Poza pionierskimi niekiedy, a zawsze oryginalnymi monografiami różnych zjawisk z zakresu kultury popularnej, istotną jej część stanowią rozprawy teoretyczne, studia

metodologiczne, analizy podstaw antropologii jako nauki i praktyki. Nie tylko uprawiał on z zapałem antropologię, lecz także analizował i budował jej teoretyczno-metodologiczne zaplecze.

Był przy tym, mimo swojej pozycji i dorobku, daleki od wyniosłości czy zarozumiałstwa. Świadczy o tym liczba współpracowników i współautorów jego licznych opracowań.

Podobno był fanem zespołu Yes. Ja też ich bardzo lubiłem, ale wolałem Jethro Tull. Tak to jest w tych obszarach, które Wojciech Burszta badał, którymi się zajmował i fascynował. Już w czasach narodzin rocka jego wielbiciele dzielili się na fanów Beatlesów i Rolling Stonesów. Dzisiaj jedni kochają na zabój Real Madryt, inni daliby się posiekać za Barcelonę. Ale wszyscy kochają rocka i football. Jak Wojciech Burszta, pytający w jednym ze swoich opracowań: „dlaczego sport, a zwłaszcza piłka nożna i inne gry zespołowe, są tak ważne dla współczesnego człowieka?”. I on na takie, bynajmniej niebanalne, pytania odpowiadał. A skoro niekiedy – i niebezpiecznie – uznaje się piłkę nożną za współczesną odmianę religii, to naukowe zainteresowanie nią przestaje się wydawać niepoważne czy marginalne.

Wspomnienia tego rodzaju jak niniejsze pozwalają na bardziej osobiste akcenty. Pozwolę więc sobie na wyrażenie wdzięczności i sentymentu, z jakimi będę zawsze wspominał Wojciecha Bursztę jako recenzenta w moim przewodzie habilitacyjnym oraz jednej z moich książek. Zawdzięczam mu więc jeszcze więcej niż wynika z jego naukowego dorobku. Żal, że ten już nie zostanie powiększony.

Janusz A. Majcherek
redaktor naczelny „Studia Sociologica”

Noty o autorach

KALINA KUKIEŁKO-ROGOZIŃSKA – PhD; adjunct at the Institute of Sociology, University of Szczecin; alumna of The Graduate School for Social Research in Warsaw; author of the book *Między nauką a sztuką. Teoria i praktyka artystyczna w ujęciu Marshalla McLuhana* prized in 2016 with The Pierre Savard Award; scientific editor of the first Polish translation of *The Gutenberg Galaxy* by Marshall McLuhan (2017), recognized by the Polish Sociological Association as the best translation of last year (2018); Visiting Scholar at Concordia University of Edmonton, Canada (2019). Her newest book *Współczesna wojna na fotografiach Rity Leistner* will be published in 2021. ORCID: 0000-0002-4256-8871

KRZYSZTOF TOMANEK – PhD; adjunct at the Institute of Sociology, Jagiellonian University; graduated in sociology from the University of Szczecin and completed PhD studies at the Jagiellonian University in Cracow. Focused on the Qualitative as well as on Quantitative research and data analysis. Specializes in methodology focused on text mining and linguistic analytics and CAQDAS. Cofounder of CAQDAS TM Lab at Jagiellonian University that spreads a knowledge and provides trainings on data analytics. ORCID: 0000-0003-1789-0006

ALEKSANDER CYWIŃSKI – assistant professor at the Institute of Pedagogy, Faculty of Social Sciences, department of General pedagogy, Didactics and Cultural Studies at the University of Szczecin; University of Szczecin. The author is a Doctor of Social Sciences in the field of pedagogy, lawyer, educator. ORCID: 0000-0002-3945-9607.

PRZEMYSŁAW ŁONYSZYN – PhD in geography; expert in the Institute of Regional Studies in Szczecin (ISR) regarding urban and regional development; author of several books about 20 c. history of people from Pomerania region; journalist and novelist. ORCID: 0000-0001-7732-5629.

KAROLINA ROŻNIATOWSKA is a PhD candidate in sociology at the Doctoral School in the Social Sciences at Jagiellonian University. Currently her work focuses on social consequences of health injuries. She conducts a doctoral project on reconstructing identity after awakening from coma. Besides academic activity, she works as a researcher and data analyst at a research agency.

IWONA OLSZAK – absolwentka politologii na Wydziale Prawa i Administracji UJ. Zainteresowania badawcze obejmują problematykę związaną z mediami społecznymi, wirtualnymi społecznościami i ruchami społecznymi w sieci.

DMITRY NAUMOV – Candidate of social sciences, docent, Doctoral candidate at the Institute of Philosophy of the National Academy of Sciences of Belarus. Specializes in the issues of civil society development in the post-Soviet space, sociology of youth, youth policy and the construction of youth subcultures. At the present time, his work focuses on problems of social memory, historical politics, symbolic politics, the politics of memory, “memory wars” in post-Soviet society. Author of more than 250 scientific papers published in five languages in nine countries.

Kanstantsin Savitski – Master in Sociology, graduated from the Belarus State Economic University (Belarus, Minsk) and the National Research University “Higher School of Economics” (Russia, Moscow). In 2019–2020 completed an internship at the University of Lodz at the Faculty of Economics and Sociology, Master’s Programme “Sociology” (under the Visegrad Scholarship Program). Specializes in the issues of development of ethno-confessional

relations, civil society in the post-Soviet space, sociology of youth, sociology of education. At the present time, his work focuses on issues of cultural and historical trauma, memory politics, problems of migrants in post-Soviet society, heuristic possibilities of visual sociology. Author of more than 60 scientific papers published in four languages in five countries.

BOGDAN WIĘCKIEWICZ holds a Doctor's degree in Sociology, specializing in the issues of family, youth, migration, culture.

VIKTORIA SYCHOVA, Dr Habil. in Public Administration, Full Professor, Professor of Sociology of Management & Social Work Department, *V.N.Karazin Kharkiv National University*. Directions of the scientific research: theoretical and methodological basis of interaction between the institute of political opposition and public administration, public policy, problems of national and cultural identity, management of social and humanitarian development, gender policy in Ukraine, social work with the elderly. E-mail: v.sychova@karazin.ua, ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5001-8389>.

NATALIIA KOMYKH – Ph.D Candidate, Ass. Prof, Associate Professor of Humanities Sciences and Policing Psychology Department in Dnipropetrovsk State University of Internal Affairs. Research interests: sociology of security, sociology of law, environmental sociology, gender sociology, methods of sociological research.

IRYNA KOLOSOVSKA – Candidate of Sciences in Public Administration, Associate Professor, Associate Professor of the Department of Public Administration of the Lviv Regional Institute of Public Administration of the National Academy of Public Administration under the President of Ukraine. E-mail: kira2007mail@ukr.net, ORCID: 0000-0003-3238-1875.

VOLODYMYR LYS – Head of the Service for Children of the Lviv Regional State Administration, Postgraduate Student of the Department of Public Administration of the Lviv Regional Institute of Public Administration of the National Academy of Public Administration under the President of Ukraine. E-mail: vlis@ukr.net, ORCID: 0000-0002-9201-5140.